



Krajobraz kulturowy i zabytki Ziemi Międzyrzeckiej

Marceli Tureczek

POWIAT MIĘDZYRZECKI
MIĘDZYRZECZ 2017



Krajobraz kulturowy i zabytki Ziemi Międzyrzeckiej

Marceli Tureczek

KRAJOBRAZ KULTUROWY I ZABYTKI
ZIEMI MIĘDZYRZECKIEJ

MARCELI TURECZEK

KRAJOBRAZ KULTUROWY I ZABYTKI
ZIEMI MIĘDZYRZECKIEJ

POWIAT MIĘDZYRZECKI
MIĘDZYRZECZ 2017

© **Copyright by**
Powiat Międzyrzecki
Marceli Tureczek 2017

Recenzja

Dr hab. Tomasz Nodzyński, prof. UZ

Konsultacje

Agnieszka Indycka-Grabarczyk
Ryszard Patorski
Claus Peter
Grzegorz Urbanek

Projekt okładki, opracowanie techniczne

Marceli Tureczek

Na okładce: Zniszczony kościół z ok. 1550 roku w Łagowcu
oraz witraże z kościołów w Popowie i Kaławie.

Fot. Ryszard Patorski, Marceli Tureczek

Korekta

Zespół

Publikacja nie ma charakteru komercyjnego i nie jest przeznaczona do sprzedaży.
Druk książki został sfinansowany ze środków publicznych
przez Powiat Międzyrzecki



ISBN 978-83-940699-5-7

Wydanie publikacji zrealizowano z inicjatywy
Powiatu Międzyrzeckiego

Wydanie I

Druk i oprawa: SONAR Gorzów Wlkp.

SPIS TREŚCI

WPROWADZENIE.....	7
Zarys stanu badań zabytków Ziemi Międzyrzeckiej.....	11
Ilustracje oraz źródła ich pochodzenia.....	17
1. CECHY PRZYRODNICZE, GEOGRAFICZNE ORAZ SPOŁECZNE ZIEMI MIĘDZYRZECKIEJ.....	19
Obszar powiatu i ludność.....	19
Cechy geograficzne i przyrodnicze.....	20
Cechy klimatu.....	25
Zagadnienia społeczno-gospodarcze oraz komunikacja.....	26
Wpływ czynników przyrodniczo-geograficznych oraz społeczno-gospodarczych na cechy i warunki ochrony dziedzictwa i krajobrazu kulturowego.....	28
2. ZIEMIA MIĘDZYRZECKA - UWARUNKOWANIA HISTORYCZNE W PROCESIE KSZTAŁTOWANIA SIĘ ORAZ POSTRZEGANIA LOKALNEGO DZIEDZICTWA KULTUROWEGO.....	33
3. DZIEDZICTWO ARCHEOLOGICZNE.....	43
Gród i zamek w Międzyrzeczu oraz pozostałe grody w rozwoju historycznym.....	49
4. UKŁADY URBANISTYCZNE.....	59
5. UKŁADY RURALISTYCZNE.....	87
Założenia dworskie i folwarczne oraz towarzyszące im kompozycje ogrodowe jako element układów ruralistycznych.....	105
6. ZABYTKI SAKRALNE.....	121
Architektura średniowieczna.....	122
Architektura nowożytna.....	132
Kościoły historyzujące z XIX i pierwszej poł. XX wieku oraz przykłady współczesnego budownictwa sakralnego.....	149
Inne przykłady dziedzictwa sakralnego na terenie Ziemi Międzyrzeckiej.....	167
7. ZABYTKOWE CMENTARZE.....	175
8. ZABYTKI TECHNIKI I DZIEDZICTWO MILITARNE.....	185
Dawne szlaki komunikacyjne.....	185
Drogi wodne.....	187
Drogi gruntowe.....	189
Szlaki kolejowe.....	195
Elektrownia wodna w Bledzewie.....	200
Dawne młyny i inne zabytki techniki.....	204
Międzyrzecki Rejon Umocniony.....	210
BIBLIOGRAFIA.....	219

WPROWADZENIE

Dziedzictwo i krajobraz kulturowy Ziemi Międzyrzeckiej wraz z przyrodą biotyczną i abiotyczną, tworzą czytelny walor tego obszaru, który zasadniczo obejmuje współczesny powiat międzyrzecki z niektórymi przyległościami znajdującymi się na terenie powiatów sąsiednich: międzychodzkiego, nowotomyskiego, sulęcińskiego czy świebodzińskiego. Mimo że dziedzictwo kulturowe tego terenu posiada stosunkowo obszerną zwłaszcza naukową literaturę przedmiotu, a także szereg wydawnictw promocyjnych w postaci przewodników turystycznych, wydawnictw kartograficznych itp., (zob. bibliografię), brakuje jak dotychczas ujęcia, które w sposób zwarty pełniłoby funkcje popularyzatorskie.

Celem niniejszej pracy jest przede wszystkim popularyzacja tych znanych oraz tych mniej znanych walorów dziedzictwa kulturowego Ziemi Międzyrzeckiej. Samorządność tak wyraźnie podkreślona w Polsce ustawą z 1990 roku i rozszerzona reformą administracyjną kraju z 1999 roku polegać ma na kreowaniu inicjatyw lokalnych w sposób oddolny. Jednak wiele działań, by mogły zaistnieć, ciągle wymaga budowania świadomości. I jakkolwiek w wymiarze lokalnym to w gestii gmin leży więcej kompetencji - także w zakresie ochrony dziedzictwa kulturowego, również powiaty działające od 1999 roku zostały zobowiązane do realizacji zadań ukierunkowanych na kreowanie postaw oraz wysiłków wokół zabytków i krajobrazu kulturowego. Mimo że niniejsze wydawnictwo nie stawia sobie ambicji naukowych, całość oparto o studia terenowe autora i literaturę, wreszcie materiały źródłowe. Narracja wzbogacona licznymi fotografiami, także załączonymi w formie elektronicznej, ma przybliżyć w sposób możliwie przystępny wszystkie omawiane obiekty oraz zespoły. W ten sposób opracowanie powinno trafić nie tylko do osób szczególnie zainteresowanych, ale również do mieszkańców, samorządowców, młodzieży szkolnej, a także nauczycieli wszystkich szczebli szkół, którzy będą mogli w szerszym zakresie wprowadzić wątki lokalne do zajęć szkolnych, nie tylko tych z historii.

Wydawnictwo, którego pomysł został zarysowany w ramach Programu Opieki nad Zabytkami Powiatu Międzyrzeckiego, i stanowiące zarazem podsumowanie realizacji tego Programu (2014-2017), kierujemy do gości odwiedzających ten obszar, ale w dużej mierze przede wszystkim do mieszkańców powiatu, którzy na co dzień żyją i pracują w otoczeniu ciekawych choć nie zawsze dostrzeganych układów urbanistycznych, otwartych układów wiejskich, wreszcie w sąsiedztwie zabytkowych kościołów, założeń pałacowych, dawnych i opuszczonych dziś nierzadko cmentarzy. Trudno nie wymienić tu dziedzictwa militarnego, z którym Ziemia Międzyrzecka jest tak wyraźnie kojarzona w Polsce i poza jej granicami, ale trzeba też pamiętać o zabytkach techniki, takich jak obiekty dworcowe i obiekty technicznego zaplecza kolejowego obecne w wielu miejscowościach, czy znana i ciągle działająca elektrownia wodna w Bledzewie. Nie ma wątpliwości, że obok tak znakomych przykładów dziedzictwa jak cenne i zarazem zadbane obiekty sakralne (Międzyrzecz, Rokitno) czy chociażby przywrócone do świadomości społeczności lokalnej w ostatnich latach obiekty sepulkralne (cmentarz ewangelicki w Brójcach, cmentarz żydowski w Skwierzynie), nie wszystkie omawiane w pracy obiekty należą do zadbanych. Są też takie, które w wymiarze społecznym, nie są uważane za wartościowe, warte szerszej uwagi. Niektóre to po prostu ruiny położone gdzieś na uboczu głównych dróg. Inne to niedoceniane, często nieświadomie degradowane zespoły komponowanej zieleni - chociażby w postaci dawnych owocowych i szlachetnych alei przydrożnych czy dawnych założeń parkowych.

Autorowi zależy aby w przystępny i możliwie syntetyczny sposób, pokazać nie tylko te znane i odwiedzane zabytki, ale również te zapomniane i zniszczone, do których nierzadko trudno trafić. Przygotowując niniejsze opracowanie starano się poprzez wskazanie różnego rodzaju zasobów oraz ich powiązanie w całość problemową mieszczącą się w pojęciu dziedzictwa kulturowego i krajobrazu kulturowego na tle społecznym, gospodarczym, odnieść się do wszystkich miejscowości powiatu. Niezbędna jest tu uwaga wskazująca, że jako zabieg nadrzędny przyjęto omówienie tych obiektów, które znajdują się na terenie powiatu międzyrzeckiego, jakkolwiek poruszając się w obrębie pojęcia Ziemi Międzyrzeckiej powołano się również na przykłady z terenów sąsiednich, takich chociażby jak Gościkowo-Paradyż czy miejscowości w okolicach Zbąszynka (Dąbrówka Wlkp., Chlastawa, Kosieczyn, Koźminek, Kręcno) okolice Miedzichowa i in., które niegdyś stanowiły obszar administracyjny powiatu międzyrzeckiego.

Niektóre obszary - zwłaszcza wśród miejscowości wiejskich z terenu niniejszych rozważań, są w pewnym stopniu pomijane w kręgu studiów nad dziedzictwem. Dzieje się tak nie dlatego że brak tam materii wpisującej się w walory i potencjał miejscowego krajobrazu kulturowego, ale dlatego że obecne zachowane obiekty są często młodsze czy mniej znane od tych wiodących i zarazem nie są traktowane jako warte uwagi zwłaszcza w wymiarze naukowym. Na ten stan wpływa świadomość społeczna posiadanego dziedzictwa, która jest podstawowym warunkiem jego ochrony ale i promocji w wymiarze gospodarczym.

Istota opieki nad zabytkami, w podstawowym wymiarze to przede wszystkim społeczna świadomość ich obecności, właśnie w obrębie aktywności lokalnej. To społeczności bez względu na ocenę fachową, nadają zabytkom nierzadko walor szczególnie, kreując tożsamość społeczną, religijną, oraz przywiązanie do mikroregionu. Adaptacja i odbudowa, wreszcie zabiegi rewitalizacyjne jako działania profesjonalne kierowane wobec całych zespołów zabytkowych czy też pojedynczych obiektów, są wynikiem świadomości, która ma kreować oddolne potrzeby w tym zakresie. Poprzez próbę ukazania zabytków Ziemi Międzyrzeckiej, chcemy zachęcić do zwrócenia uwagi na to, co gdzieś w otoczeniu wioski, osiedla, zakładu pracy tworzy koloryt krajobrazu, zachowując jego tradycyjny kształt uwarunkowany procesami zachodzącymi niejednokrotnie przez setki lat. Chcemy również pokazać dawną wielokulturowość obszaru zwanego Ziemią Międzyrzecką. Właśnie tu na kresach zachodniej Wielkopolski i historycznego pogranicza śląsko-brandenbursko-wielkopolskiego obecne były różne narodowości, co wykształciło zróżnicowany oraz zachowany do dziś wielobarwny materialny, a także niematerialny - trudniejszy do uchwycenia ze względu na przemiany etniczne i społeczne tego terenu po 1945 roku - krajobraz kulturowy.

Problemy związane z potrzebami ochrony krajobrazu kulturowego na terenie powiatu międzyrzeckiego, muszą w sposób naturalny obok wartości materialnych, uwzględniać również walory niematerialne. O ich dużym znaczeniu stanowi konwencja UNESCO z 2003 roku, która określa, że: *niematerialne dziedzictwo kulturowe to wyobrażenia, przekazy, praktyki, wiedza i umiejętności - instrumenty, przedmioty, wytwory człowieka i związana z nimi przestrzeń kulturowa - które wspólnoty, grupy, oraz jednostki, uznają za część swojego dziedzictwa*. Istotnym pozostaje zatem potrzeba utrwalania wartości wielokulturowych, na zasadach „ekumenizmu kulturowego” oraz tzw. „polifonii wartości” - charakterystycznych w znacznym stopniu w związku z obecnością tzw. niemieckiej spuścizny kulturowej, ale również na

Krajobraz kulturowy i zabytki Ziemi Międzyrzeckiej

przykład łemkowskiej i greckokatolickiej na terenie powiatu międzyrzeckiego, związanej z przesiedleniami tej ludności w latach 1945-1947. Uwzględnienie szerokiego spojrzenia na zagadnienie wartości niematerialnych, stanowi ważny czynnik edukacji społeczności lokalnych w zakresie dziedzictwa kulturowego, w znacznym stopniu pozostającego w związku ze spuścizną obcą kulturowo. Godne uwagi obok istotnych wydarzeń historycznych i postaci, powinny być elementy określane jako *oral history* - historia mówiona, przekazy, podania, wartości religijne, wierzenia ludowe.

Krajobraz kulturowy jako fizjonomia środowiska jest zjawiskiem dynamicznym, zaś jego kształt w aspekcie bieżącym jest uwarunkowany sposobem obserwacji oraz czynnikami, które mogą ten proces wzbogacić, lub też spowodować że będzie on uboższy - a zatem mowa tu o świadomości. W najprostszym ujęciu istotne będą zatem składniki niematerialne, będące nie tyle częścią tego krajobrazu ile określające samego obserwatora, które decydują o poziomie percepcji wartości przez ten krajobraz niesionych. Te ostatnie, określające percepcję społeczną krajobrazu kulturowego, znacząco mogą przyczynić się do poprawy stanu dziedzictwa, jako czynnika kształtującego lokalną tożsamość. Budowanie tożsamości jako elementu nie tylko chroniącego dziedzictwo, ale również sprzyjającego poprawie wykorzystania tych elementów w życiu gospodarczym, stanowi istotny składnik współczesnych modeli regionalizmu. Zdaniem T. Pakulskiej oraz M. Poniatowska-Jaksch:

(...) Na poziom rozwoju społeczno-gospodarczego regionu rzutuje szereg zróżnicowanych czynników zarówno o charakterze wymiernym, jak i niewymiernym (...) we współczesnych kierunkach rozwoju nauk ekonomicznych problematyka ta zyskuje na znaczeniu, w dużym stopniu za sprawą noblistów z zakresu ekonomii. Kwestie wartości i tożsamości, aczkolwiek różnie postrzegane i definiowane, poruszane są przez A. Sena, J. Stiglitz, D. North'a. Do problematyki tożsamości społeczności lokalnej nawiązuje się też w polityce regionalnej Unii Europejskiej, tzw. trzeciej generacji. W jej myśl źródłem kreowania nowych wartości (np. innowacyjności gospodarki) jest terytorium, rozumiane kategoriami zamieszkałej na danym obszarze społeczności powiązanej gęstymi sieciami współzależności. Zmiany uznawanych systemów wartości jednostek, brak poczucia lojalności, pasywność, mała przedsiębiorczość jawią się jako ważne bariery rozwoju gospodarczego regionu, na które

w myśl doświadczeń europejskich można oddziaływać poprzez odpowiednio prowadzoną politykę regionalną (...).

Problematyka ukierunkowana na dziedzictwo kulturowe jako element gospodarki, pozostaje słabo wykorzystywana w obrębie działań władz samorządowych. Cechą charakterystyczną w obrębie tego typu zagadnień jest brak identyfikacji, związany z faktem, że społeczność lokalna na terenie powiatu międzyrzeckiego ma przede wszystkim charakter postmigracyjny. Walory kulturowe obszaru powiatu międzyrzeckiego, w powiązaniu z zapleczem w postaci walorów rekreacyjnych, takich jak jeziora, kompleksy leśne sprzyjają budowaniu znaczącego potencjału gospodarczego wokół dziedzictwa. Istotne pozostają zatem działania o charakterze pobudzającym, edukacyjnym wokół dziedzictwa. Czynnikiem sprzyjającym w przypadku powiatu międzyrzeckiego jest wyraźna poprawa w perspektywie ostatnich kilku lat rozwiązań komunikacyjnych o charakterze krajowym oraz międzynarodowym.

By chronić dziedzictwo kulturowe, koniecznym jest proces jego upodmiotowienia, jako tego czynnika, który łącząc w sobie wartości materialne i niematerialne wyznacza indywidualny i zbiorowy stosunek do zabytków. Zmiana w tym zakresie wymaga szeregu działań, począwszy od właściwego programowania i realizacji przyjętych założeń przez organy administracji i podmioty związane z działaniami wokół zabytków, po zabiegi profilaktyczne, których podstawą jest edukacja oraz popularyzacja tych zagadnień. Ochrona zabytków - by była skuteczna, wymaga zmiany postaw - wszak póki dziedzictwo kulturowe stanowi czynnik konfliktogeny w wymiarze społecznym, gospodarczym trudno oczekiwać, by nastąpiła wyraźna poprawa stanu zachowania wielu obiektów czy zespołów.

Zarys stanu badań zabytków Ziemi Międzyrzeckiej

Zabytki Ziemi Międzyrzeckiej stosunkowo wcześniej zyskały uznanie badaczy. Najstarszym katalogiem zasobów dziedzictwa kulturowego tego terenu pozostaje wydany w ramach spisu zabytków Prowincji Poznańskiej (*Verzeichnis der Kunstdenkmäler der Provinz Posen*) w Berlinie w 1895 roku, opis zabytków powiatu międzyrze-

kiego autorstwa Juliusa Kohte. Autor ten, ceniony mimo upływu lat badacz zabytków dawnej Prowincji Poznańskiej i Pomorskiej, pozostawił po sobie wartościowy opis architektury - przede wszystkim gotyckiej i wczesnonowożytnej, wybranych obiektów ruchomych - zwłaszcza dzwonów i paramentów (złotnictwo, konwisarstwo, ludwisarstwo), a także liczne dane przestrzenne, onomastyczne itp. W tym kontekście powstało również opracowanie zabytków dla powiatu sulęcińskiego, gdzie ujęto takie miejscowości jak Templewo oraz niewielką dziś osadę Nowy Dwór na zachód od Bledzewa. Publikacja ta ze względu na wojnę została wydana dopiero w 1960 roku przez Hansa Ericha Kubacha w oparciu o wtórne badania oraz kwerendy. Jak się okazało w 2013 roku w trakcie badań archiwalnych w Zossen, autor odkrył maszynopis tej dokumentacji powstałej jeszcze przed wojną. Jednak sam Kubach nie wiedział o jej istnieniu na terenie byłej NRD. Okres przełomu XIX i XX wieku to również powstanie niemieckich służb konserwatorskich na tym terenie, działających formalnie do 1945 roku, którym do chwili obecnej zawdzięczamy zasób bardzo interesującej dokumentacji archiwalnej aktowej i pozaaktowej, przechowywanej we wspomnianym Zossen pod Berlinem. Materiały te były pomocne również dla niniejszej pracy, a kilka fotografii z tego zasobu zamieszczono w katalogu ilustracji. Są one także ważne w odniesieniu do badań porównawczych na tle zasobów archiwów polskich - w niniejszej pracy znaczenie miały głównie dane zaczerpnięte z zasobów dokumentacji Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków (patrz niżej).

Następstwem katalogu Kothe`go były artykuły pojawiające się przed 1945 rokiem na łamach różnego rodzaju czasopism. Wymienić tu należy przede wszystkim *Zeitschrift für Geschichte und Landeskunde der Provinz Posen*, *Zeitschrift der Historischen Gesellschaft für die Provinz Posen* a także *Heimat Kalender für den Kreis Meseritz* i analogiczne wydawnictwo dla powiatu skwierzyńskiego. Ich charakter w kręgu *Heimatkunde*, miał głównie wymiar popularny, ale cenne pozostają liczne dane dotyczące obiektów dziś nieistniejących a także starsza ikonografia, jak w przypadku cytowanego we wstępie przewodnika po okolicach Międzyrzecza z 1936 roku. W tym przypadku analogiczny charakter ma praca Wernera Köhlera: *Ostmärkische Fahrten*, Berlin 1928. Jeszcze przed II wojną światową opublikowano kilka prac zwartych. Można tu wymienić opracowanie Leo Hertla poświęcone cystersom bledzewskim czy dyskusyjne, acz cenne faktograficznie opracowanie Wilhelma Doetscha ukierunkowane na dzieje konwentu w Gościkowie-Paradyżu. Swoją monografię zyskały w tym okresie (1930) Międzyrzecz za sprawą Paula Beckera oraz Brójce

(1928) autorstwa Walthera Hämpela. Wskazane prace i autorzy - także Marie Matthias, Heinrich Kleinwächter i in., przyczynili się do opracowania licznych zagadnień, także ukierunkowanych na zabytki interesującego terenu. Kontynuacja niemieckich zainteresowań dziedzictwem kulturowym okolic Międzyrzecza miała także miejsce po 1945 roku w kręgu środowisk byłych mieszkańców. W tym kontekście warto wymienić wydawane do dnia dzisiejszego czasopismo *Heimatgruss*, gdzie od 1949 roku zamieszczono bardzo dużą ilość różnego rodzaju tekstów przyczynkarskich i wspomnieniowych, a także ikonografii. W tym kręgu powstawały również wydawnictwa zwarte, np. *Deutsche im Östlichen Europa. Kultur - Vertreibung - Integration: Meseritz, Paderborn, Schwerin Warthe*, bearb. von Wulf-Eberhard Brebeck, Andreas Ruppert, Paderborn 1987.

Początek poważniejszych badań miał jednak miejsce po 1945 roku w kręgu polskich przedsięwzięć naukowych. Pierwszym, który rozpoczął profesjonalne dokumentowanie tutejszego dziedzictwa kulturowego był Alf Kowalski. Wprawdzie w okresie powojennym niewiele publikował, ale stworzył przede wszystkim kolekcję muzealną oraz bogatą dokumentację, której obszerna spuścizna zachowała się w zasobie Archiwum Państwowego w Gorzowie Wlkp. Alf Kowalski był także swego rodzaju pionierem służb konserwatorskich na tym terenie, gdy jeszcze w latach 40. XX wieku współpracował z właściwym organem w Poznaniu. Pełna organizacja służb konserwatorskich na tym obszarze związana była z powstaniem województwa zielonogórskiego. Gdy w 1953 roku utworzono właściwy urząd, rozpoczęła się działalność dokumentacyjna i badawcza. Od tego czasu aż do chwili obecnej powstała profesjonalna dokumentacja zabytków nieruchomości, ruchomości, zespołów urbanistycznych, ruralistycznych, parków itp. Materiały te przechowywane w zasobie Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków stanowią najobszerniejszy zbiór danych, przydatnych także dla niniejszego przedsięwzięcia. W obrębie obecnego studium przydatne okazały się przede wszystkim: *Karty cmentarzy*, *Karty zabytków ruchomych*, *Karty ewidencyjne zabytków architektury i budownictwa* z miejscowości z terenu powiatu międzyrzeckiego oraz: *Ewidencja ogólna dendrologiczno-techniczna zabytkowej zieleni na terenie powiatu międzyrzeckiego*, przede wszystkim opracowana przez Henryka Greckiego, Grzegorza Soleckiego i Grzegorza Engela. Ta ostatnia pozycja obejmuje w sumie 65 studiów szczegółowych o charakterze dokumentacji pozaaktowej, zawierającej ważne w badaniach terenowych opracowania kartograficzne i ikonograficzne, dokumentujące stan z lat 80. oraz 90. XX wieku wraz z otoczeniem.

Ważnym czynnikiem, który wpisał interesujący obszar w krąg przedsięwzięć naukowych, były badania archeologiczne, początkowo związane z międzyrzeckim grodem, z czasem objęły większe obszary okolic Międzyrzecza. W praktyce to przede wszystkim badania archeologiczne (milenijne) i działalność takich naukowców jak Stanisław Kurnatowski, Jerzy Nalepa, Edward Dąbrowski wprowadziły dziedzictwo Międzyrzecza (nie tylko archeologiczne) w krąg badań naukowych. Co ciekawe, dopiero w 2015 roku nakładem Fundacji na rzecz Nauki Polskiej wydano wyniki badań milenijnych z Międzyrzecza w pracy pt. *Międzyrzecz. Gród i zamek w wiekach IX-XIV*. Zainteresowaniem cieszyły się także inne zabytki. I tu warto wymienić chociażby działalność Stanisława Wilińskiego i Gwido Chmarzyńskiego, którzy obok licznych artykułów zamieścili opracowanie dotyczące zabytków tego terenu w monografii *Ziemia Lubuska* z 1950 roku. Praca ta opatrzona jest również cennymi fotografiami autorstwa Gwido Chmarzyńskiego i Eugeniusza Kitzmanna, które przechowywane są w zasobie archiwum Instytutu Zachodniego w Poznaniu. Stanisław Wiliński jest również autorem pracy: *Gotycki kościół pocysterskiego opactwa paradyskiego w Gościkowie* (Poznań 1953). Badaczem i dokumentalistą interesującego tu dziedzictwa kulturowego był także Stanisław Kowalski, który w latach 70. XX wieku wydał swoje katalogi zabytków województwa zielonogórskiego. W tym okresie liczne badania prowadził również znany w Międzyrzeczu Jan Krajniak, autor wielu prac ukierunkowanych na przyrodę tego terenu. Dokumentacyjny charakter, dzięki cennym dziś fotografiom, miały również wydawnictwa albumowe z tego okresu i tu warto wymienić wydany w Poznaniu w 1965 roku album *Ziemia Lubuska* oraz pod tym samym tytułem monumentalny album z dużą ilością cennych ilustracji wydany w Krakowie w 1973 roku. Problematykę zabytków podejmowano także na łamach krótko realizowanego wydawnictwa *Zeszyty Międzyrzeckie*, czy też wydawanej w latach 70. XX wieku serii *Zeszyty Lubuskie* (t. 8 poświęcony jest Międzyrzeczowi). Znaczący postęp w badaniach nad dziedzictwem kulturowym tego obszaru przyniosły lata 90. XX wieku oraz okres współczesny. Ważną pracę popularyzatorską w tym okresie wykonywał Stefan Cyraniak, międzyrzecki regionalista, który na łamach *Kuriera Międzyrzeckiego* publikował liczne przyczynki dotyczące zabytków Międzyrzecza i okolic. W 1996 roku został wydany katalog portretów trumiennych autorstwa Joanny Patorskiej. Znaczący postęp przyniosły liczne publikacje ukazujące się na łamach powołanej w 2003 roku serii *Ziemia Międzyrzecka w przeszłości*. Istotą tego wydawnictwa jest publikowanie różnego rodzaju studiów szczegółowych, ukierunkowanych na wybrane aspekty

przeszłości tego obszaru, w tym zabytki. W sumie na łamach tego przedsięwzięcia ukazało się co najmniej kilkadziesiąt różnych publikacji ukierunkowanych na dziedzictwo kulturowe o charakterze materialnym i niematerialnym. Wśród ciekawszych warto wymienić np. cenne badania Joanny Tofisłkiej nad architekturą Zillmannów, liczne publikacje Grzegorza Urbanka dotyczące architektury militarnej, ale także studia nad architekturą baroku, czy też badania Roberta Michalaka nad kolejną interesującego tu obszaru. Zagadnieniem wyrobów rzemiosła zajmowali się: Ryszard Patorski, Marcei Tureczek. Ryszard Patorski, a także Jakub Adamski zajmowali się również architekturą międzyrzeckiej fary św. Jana Chrzciciela, a Jakub Adamski omawiał równocześnie problematykę fary skwierzyńskiej. Natomiast Janusz Opaska charakteryzował architekturę międzyrzeckiej fary poewangelickiej czy też nieistniejącego kościoła w Kęszycy. Spuścizną duchową okolic Pszczewa zajmowała się Karolina Korenda, która podejmowała także problematykę osadnictwa olęderskiego. W tym nurcie publikował również Michał Kwaśniewski. Badaniami archeologicznymi, obok już wymienionych osób - pionierów tej problematyki w okolicach Międzyrzecza, w ostatnich latach zajmowali się przede wszystkim: Agnieszka Indycka (także autorka zwartej publikacji: *Archeologia Mederecensis...*), Tadeusz Łaskiewicz oraz Arkadiusz Michalak, Paweł Stachowiak, Iga Fabiszak i in. Szereg publikacji dotyczących archeologii interesującego terenu ukazało się na łamach czasopiisma *Archeologia Środkowego Nadodrza*.

Bożena Grabowska, Katarzyna Sanocka-Tureczek, Ewelina Wojdak, Adriana Podmostko-Kłós publikowały na temat zabytków sztuki: snycerstwa, złotnictwa, fundacji jezuickich i cysterskich. Katarzyna Sanocka-Tureczek podejmowała także takie zagadnienia jak obiekty symboliczne w postaci pomników czy też kwestie zabytków techniki - jak dzieje trzcielskiej łaźni. Wolfgang Jan Brylla opublikował szereg studiów poświęconych organom, a autor niniejszej pracy dzwonom (w latach 2005, 2010 oraz 2015 ukazały się książki poświęcone dzwonom także omawianego obecnie obszaru). Wiele uwagi dziedzictwu żydowskiemu poświęcił Andrzej Kirmiel, który opublikował szereg danych w pracach zwartych. Jego publikacje na ten temat są jak dotychczas najważniejszymi studiami w obrębie przywołanego zagadnienia w okolicach Międzyrzecza. Wśród innych wydawnictw warto wymienić także *Lubuskie Materiały Konserwatorskie* wydawane przez Lubuski Urząd Ochrony Zabytków, gdzie regularnie publikowane są różnego rodzaju prace poświęcone zabytkom Ziemi Międzyrzeckiej oraz inne wydawnictwa realizowane przez służbę konserwatorską: *Zabytki północnej części województwa lubuskiego*, *Zabytki architektury wojewódz-*

twa lubuskiego, Zabytkowe parki województwa lubuskiego, Zamki, dwory i palace województwa lubuskiego.

W grupie ważniejszych prac zwartych, publikowanych w ostatnich latach należy wymienić: *Monasticon Cisterciense Poloniae*, gdzie zamieszczono obszerne noty poświęcone klasztorom, ich architekturze i fundacjom w Gościkowie-Paradyżu oraz Bledzewie. Jacek Kowalski opublikował pracę: *Gotyk Wielkopolski*, gdzie zawarto szereg uwag dotyczących architektury gotyckiej interesującego obszaru (Międzyrzecz, Paradyż, Skwierzyna). Nowatorski i na wskroś monumentalny charakter ma książka Mirona Urbaniaka poświęcona linii kolejowej ze Skwierzyny do Starych Bielic. W 2006 roku ukazał się zeszyt pierwszy X tomu *Corpus inscriptionum Poloniae*, poświęcony zabytkom epigraficznym powiatu międzyrzeckiego, który obejmuje ponad pięćset obiektów, głównie ruchomych z interesującego obszaru badań. Zeszyt trzeci tej serii jest dokumentacją tego rodzaju źródeł na terenie powiatu świebodzińskiego, gdzie zamieszczono dokumentację klasztoru w Gościkowie-Paradyżu oraz innych miejscowości dawniej wchodzących w skład powiatu międzyrzeckiego. Należy podkreślić, że trzon tych obiektów obejmuje zabytki rzemiosła, malarstwa itp. Zabytki sakralne posiadają także interesującą dokumentację w ramach serii pt.: *Nasze dziedzictwo: Kościoły Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej*, wydawanej przez Diecezję Zielonogórsko-Gorzowską. Budownictwem szkolnym w regionie lubuskim zajmował się Zbigniew Bujkiewicz, który w 2015 roku wydał zwarte studium poświęcone szkolnictwu jako dziedzictwu archiwalnemu i kulturowemu. W pracy tej zawarto szereg uwag na temat budynków szkolnych, ich projektowania także w przestrzeni, ciekawą ikonografię i liczne dane historyczno-archiwalne. Wiele informacji dotyczy okolic Międzyrzecza. Warto tu wymienić także pracę Krzysztofa Garbacza: *Przewodnik po zabytkach województwa lubuskiego*, t. 3, gdzie autor przedstawił wybrane - te bardziej znane przykłady dziedzictwa w okolicach Międzyrzecza. Waldemar Dramowicz omówił dzieje szpitala w Obrzycach. Ciekawy charakter ma wydana w 2010 roku monografia parafii w Pszczewie autorstwa Pawła Hałuszczaka, gdzie autor wielokrotnie odniósł się do zagadnień historii dziedzictwa kulturowego kościoła pw. Świętej Marii Magdaleny.

Ważnym obszarem poszukiwań ukierunkowanych na zabytki okazały się także opracowania miast i miejscowości. Swoje monografie wydane w ostatnich latach posiadają: Brójce, Międzyrzecz, Pszczew, Skwierzyna, Trzciel (w 2016 roku miasto zyskało także niewielkie monograficzne opracowanie autorstwa Małgorzaty Gularek). Także mniejsze miejscowości zyskały ciekawe ujęcia zwarte: np.: Choci-

szewo, Nietoperek, Stary Dwór, Stołuń, Wyszanowo, Wierzbno. Uwagę osadnictwu olęderskiemu poświęciła Wanda Żaguń, choć w tym kontekście do ważniejszych zaliczają się opracowania Zbigniewa Chodyły który wiele uwagi poświęcił osadom olęderskim na terenie Równiny Nowotomyskiej. Inne prace, z których korzystano to m. in. studia autora: *Zabytki w krajobrazie kulturowym Międzyrzecza i okolic* oraz *Zabytkowe parki w okolicach Międzyrzecza. Zarys historii założeń oraz walory przyrodniczo-kulturowe*. W latach 2015-2016, ukazały się także dwie interesujące pozycje dotyczące przyrody Ziemi Międzyrzeckiej: *Rok Leśniczego* autorstwa Jarosława Szalaty oraz *Jeziora i lasy powiatu międzyrzeckiego* autorstwa Andrzeja Chmielewskiego. Ten ostatni autor zalicza się obecnie do najbardziej aktywnych dokumentalistów w kręgu *oral history*, jest także wydawcą (wspólnie z Dariuszem Brożkiem), kilku albumów zawierających dawne karty pocztowe, które mają znaczenie jako źródła ikonograficzne dla niniejszych studiów.

Ilustracje oraz źródła ich pochodzenia

Zamieszczony materiał ikonograficzny, który w zamierzeniu autora ma uzupełniać i komentować rozważania, stanowi rozszerzenie merytoryczne pracy. Trzon ilustracji ma charakter współczesny. O ile nie oznaczono inaczej, zostały wykonane przez autora w trakcie badań terenowych związanych z przygotowaniem niniejszej pozycji. W kilku przypadkach skorzystano również z prywatnego zasobu fotografii zabytków powiatu międzyrzeckiego, które wykorzystywałem już np. w pracy dotyczącej zabytków gminy Międzyrzecz (2013) oraz zabytkowych parków na terenie gminy Międzyrzecz (2015) - tu wykorzystano kilka ilustracji z 1957 roku, które są własnością Zenona Plewy (**ZP**). Tym niemniej ze względu na rozległą problematykę i liczne odwołania do przemian historycznych oraz przestrzennych pojedynczych obiektów jak też całych zespołów, konieczne było sięgnięcie do starszej ikonografii. Ta część ilustracji została oparta przede wszystkim o dawne karty pocztowe, które autor uzyskał nieodpłatnie dzięki uprzejmości Dariusza Brożka (**DB**) oraz z zasobów: Instytutu Zachodniego w Poznaniu (**IZ**) (widoki osad olęderskich w okolicach Pszczewa, Chycina, Rogoziniec, Skwierzyna, Stary Dwór), Brandenburskiego Konserwatora Zabytków w Zossen (**BLDAM**) (np. materiały kartograficzne dotyczące

Krajobraz kulturowy i zabytki Ziemi Międzyrzeckiej

Trzciela, kościół w Policku i Kęszycy). Poglądowe materiały kartograficzne udało się nieodpłatnie uzyskać dzięki uprzejmości Biblioteki Uniwersytetu Zielonogórskiego (**BUZ**) i Muzeum Lubuskiego w Gorzowie Wielkopolskim (**MLGW**). Dziękuję: Małgorzacie Gularek (**MG**), Tomaszowi Kozłowskiemu (**TK**) i Ryszardowi Patorskiemu (**RP**) za nieodpłatne udostępnienie fotografii ich autorstwa, takich obiektów jak: gród w Trzcielu, wiatrak w Lutolu Suchym, most kolejowy w Skwierzynie, drewniany kościół w Łagowcu, fotografie podziemi MRU, a także niektórych obiektów sakralnych. Dziękuję księżom pracującym w parafiach na Ziemi Międzyrzeckiej, za możliwość badań i dokumentowania zasobów dziedzictwa sakralnego. W odniesieniu do starszych publikacji dawnej ikonografii, pomocna okazała się praca: *Wanderungen um Meseritz und in Nachbargebieten der Kreise Schwerin, Bomst und Oststernberg...* z 1936 roku (**WuM**). Wszystkim osobom oraz instytucjom, które udostępniły swoje zasoby znacząco wzbogacając niniejszą publikację, składam w imieniu swoim oraz Wydawcy podziękowania.

* * *

Nota dotycząca praw autorskich do ilustracji: ilustracje zamieszczone na płycie CD - stanowiące materiał poglądowy do książki, są własnością autora lub też instytucji oraz osób, które je udostępniły. Wykorzystywanie i kopiowanie tego materiału do celów innych niż edukacyjne w ramach zajęć szkolnych lub uniwersyteckich, wymaga odrębnej zgody autora lub instytucji i osób które je przekazały na potrzeby niniejszej publikacji.

Rozdział 1

CECHY PRZYRODNICZE, GEOGRAFICZNE ORAZ SPOŁECZNE ZIEMI MIĘDZYRZECKIEJ

Obszar i ludność powiatu

Obszar współczesnego powiatu międzyrzeckiego został utworzony na podstawie reformy administracyjnej kraju wprowadzonej 1 stycznia 1999 roku (formalnie powiat został powołany 10 sierpnia 1998 roku). W skład powiatu włączono sześć gmin o charakterze miejsko-wiejskim i wiejskim. Gminy miejsko-wiejskie to: Międzyrzecz - miasto i obszar wiejski, Skwierzyna - miasto i obszar wiejski, Trzciel - miasto i obszar wiejski, gminy wiejskie to: Bledzew, Przytoczna oraz Pszczew. Według danych Urzędu Statystycznego w Zielonej Górze na koniec 2014 roku powiat międzyrzecki zamieszkiwało 58 640 osób (mężczyźni: 28 971, kobiety: 29 669), a na koniec 2015 roku: 58 496 (mężczyźni: 28 912, kobiety: 29 584). Z tej liczby w miastach powiatu żyło w 2014 roku 30 765 osób, a w 2015 roku: 30 664 osoby. Należy również wskazać że Międzyrzecz jako największe miasto powiatu obejmuje blisko $\frac{1}{3}$ ludności całego powiatu. Gęstość zaludnienia wynosiła średnio 42 osoby na km², w strefie obszarów wiejskich ok. 20 osób na km². Powierzchnia powiatu wynosi 1388 km², z czego blisko 96% zajmuje strefa wiejska i leśna. Wg danych liczonych rok do roku, liczba ludności zmniejsza się systematycznie w stosunku do lat poprzednich. W okresie od 1 stycznia 2012 do 31 grudnia 2014 liczba ludności spadła o 209 osób, jednak należy podkreślić że przyrost naturalny na terenie powiatu w 2014 roku był dodatni na poziomie 0,5%. Tym samym spadek zaludnienia wynika przede wszystkim z migracji skierowanych do większych ośrodków miejskich w gra-

Krajobraz kulturowy i zabytki Ziemi Międzyrzeckiej

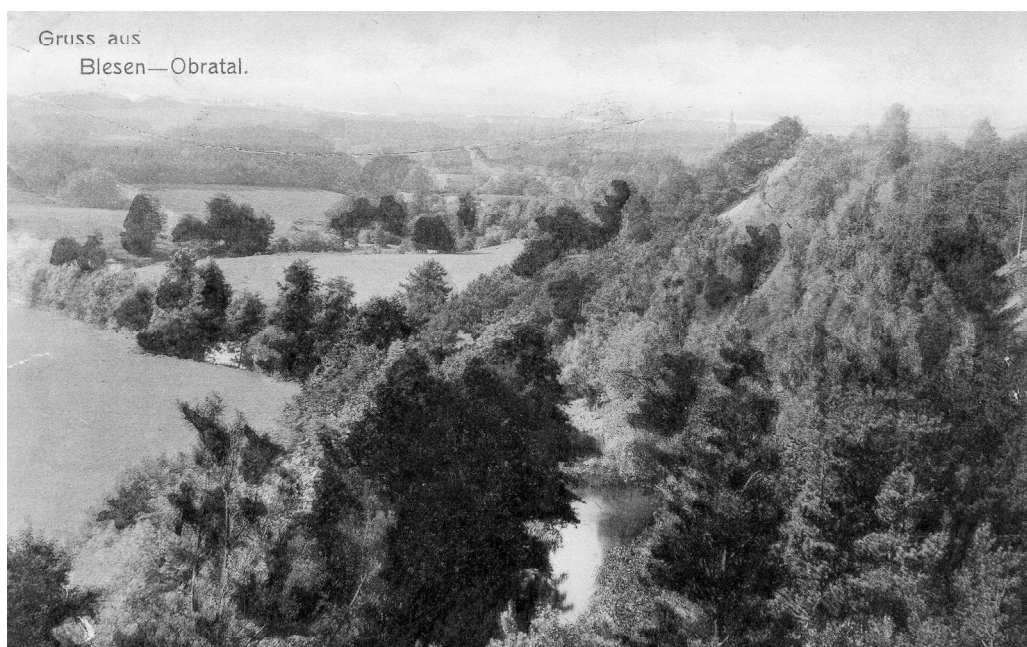
nicach i poza granicami województwa, jak też poza granice Polski, głównie do państw Unii Europejskiej (Niemcy, Wielka Brytania). W odniesieniu do cech kulturowych miejscowej ludności, należy podkreślić jej napływowy, postmigracyjny charakter w perspektywie ostatnich trzech pokoleń - cezura 1945 roku. Jest to ludność pochodząca zasadniczo z terenów Wielkopolski oraz z terenów tzw. Kresów (głównie tereny współczesnej Ukrainy). Obecna tu przed 1945 rokiem dominacja ludności niemieckiej została sztucznie i co istotne - w sposób gwałtowny (ucieczka przed frontem, wypędzenia, wysiedlenia) - zastąpiona ludnością etnicznie polską. Odsetek etniczny innych grup jest znikomy i obejmuje przede wszystkim ludność łemkowską i ukraińską, osiedloną na tych obszarach w wyniku tzw. akcji „Wisła” w 1947 roku. Niewielki procent ludności miejscowej (autochtonicznej) obecny jest na terenach przygranicznych z okresu 1919-1939. Wśród głównych skupisk można wskazać: Pszczew, Trzciel oraz takie miejscowości jak Wierzbno, Silna. Większe skupiska tego typu ludności znajdują się w takich miejscowościach jak Dąbrówka Wlkp. czy Zbąszyń. Współcześnie w okolicach Międzyrzecza można wskazać także na nielicznych obywateli innych krajów (głównie Unii Europejskiej) - Niemcy, Holendrzy, którzy osiedlili się tu na stałe, a także obywateli Ukrainy, którzy osiedlają się tu głównie tymczasowo w celach zarobkowych. Wśród innych - nielicznych przedstawicieli z Dalekiego Wschodu: Chiny, Wietnam, a także z Turcji. Pod względem wyznaniowym dominuje ludność wyznania rzymskokatolickiego oraz niewielkie skupiska wyznania greckokatolickiego (głównie ludność pochodzenia ukraińskiego oraz łemkowskiego). Należy także wskazać na inne niewielkie chrześcijańskie grupy wyznaniowe (Kościół Ewangelicko-Methodystyczny, Świadkowie Jehowy).

Cechy geograficzne i przyrodnicze

Powiat położony jest zasadniczo w obszarze geograficznym określonym od wschodu tzw. Bruzdą Zbąszyńską oraz od zachodu tzw. Wysoczyzną Lubuską, której dominantą są wzgórza w okolicach Łagowa Lubuskiego. Cechą charakterystyczną obszaru powiatu jest znaczące urozmaicenie krajobrazu określone licznymi wzniesieniami o charakterze morenowym (polodowcowym) i duże zalesienie oraz rozbudowana sieć hydrograficzna w postaci rzek i jezior - zarówno przepływowych, jak też stałych. Obszar ten stanowi zarazem część pojezierzy Lubuskiego i Wielkopolskiego. Najwyżej

położne tereny, przekraczające 100 m n.p.m., znajdują się w okolicach Pszczewa, Skwierzyna, a także Kęszycy i Nietoperka oraz Bukowca i Starego Dworu.

Największą rzeką na terenie powiatu jest Warta, przepływająca przez tereny gmin Przytoczna oraz Skwierzyna, której koryto wyznacza na tym terenie Pradolina Toruńsko-Eberswaldzka. Lewym dopływem Warty jest Obra, która na terenie powiatu (gminy Trzciel, Pszczew, Międzyrzecz oraz Skwierzyna) określona jest dolnym biegiem. Obra we wschodniej części powiatu wypełnia wraz z jeziorami dolinę rozciągającą się po wschodniej krawędzi Bruzdy Zbąszyńskiej.



Ilustr. 1 Przełom Obry w Bledzewie. Widokówka, zbiory Dariusza Brożka

Wody Obry tworzące grupę jezior obrzańskich (na terenie powiatu szczególnie w okolicach Trzciela i Pszczewa), zasilane są mniejszym dopływem - rzeką Paklicą, która swój nurt zaczyna z jezior Paklicko Małe i Paklicko Wielkie a ujście ma w Międzyrzeczu, określając zarazem pod względem kulturowym etymologię nazwy miasta. Mniejsze rzeki na terenie powiatu to m.in. Struga Jeziorna - dopływ Obry, płynąca w okolicach miejscowości Pieski, Kęszycy, Kursko, Czarna Woda - dopływ Obry,

która ma swoje ujście w Trzcielu, oraz Gniła Obra - dopływ Obrzycy i Odry, która źródła ma na podmokłych terenach położonych na północ od Brójec i na wschód od Gościkowa. Rzeki na terenie powiatu międzyrzeckiego nie odgrywają większej roli w gospodarce, stanowiąc w ograniczonym stopniu zaplecze dla kwalifikowanej turystyki oraz w większym stopniu dla rekreacji. Wyjątkiem jest elektrownia wodna w Bledzewie wybudowana po spiętrzeniu rzeki Obry i utworzeniu sztucznego zbiornika wodnego. Obecnie hydroelektrownia wybudowana w latach 1906-1911 działa jako część spółki energetycznej ENEA S. A.

Tereny nadrzeczne powiatu cechują się obecnością różnego rodzaju rozlewisk i podmokłych łąk - jak np. w okolicach Brójec u źródeł Gniłej Obry (Obry Leniwej). Doliny wzdłuż rzek w obszarach powodziowych wypełnione są najczęściej charakterystyczną roślinnością łągową, tworzącą nierzadko rozległe obszary lasów liściastych - także podmokłych, które można zaobserwować w okolicach Brójec i Szumiącej (rezerwat Czarna Droga) oraz np. w okolicach Gorzycy nad Obrą czy nadobrzezańskich rejonach Trzciela, i roślinności podszytowej z dominacją takich gatunków jak olcha, brzoza, dąb. Zarazem najczęściej są to tzw. łągi olszowe, rzadziej wierzbowe i topolowe, które są bardziej charakterystyczne dla doliny Warty. Na terenie powiatu znajduje się również ponad sto jezior o zróżnicowanym charakterze (przełykowe, polodowcowe itp.), których powierzchnia przekracza 1 ha. Do tej liczby należy doliczyć grupę przynajmniej kilkudziesięciu niewielkich zbiorników (oczek) także wchodzących w skład sieci hydrograficznej tego terenu.

Powiat międzyrzecki pod względem cech przyrodniczych zalicza się do najbardziej zalesionych w województwie lubuskim. Procent powierzchni zalesionej w skali powiatu wynosi 52,4% przy zalesieniu województwa na poziomie 49,2%. Stanowi to w przeliczeniu na hektary 74561,6 ha co obejmuje ok. 10,5% powierzchni leśnej województwa lubuskiego. W odniesieniu do poszczególnych gmin powiatu, poziom zalesienia powierzchni przedstawia się następująco:

- **gmina Międzyrzecz:** 50,6% - tendencja stała w okresie 2012-2014;
- **gmina Bledzew:** 55,3% - 0,1%;
- **gmina Przytoczna:** 38,7 % - 0,1%;
- **gmina Pszczew:** 49,8% + 0,1%
- **gmina Skwierzyna:** 67% - tendencja stała;
- **gmina Trzciel:** 45% + 0,1%.

Cechy przyrodnicze, geograficzne oraz społeczne

Obszar ten cechuje się dużym udziałem terenów przyrody prawnie chronionej. Łącznie tereny te uwzględniające różne typy obszarów chronionych obejmują ok. 31,5% powierzchni powiatu, co określa ok. 3% obszarów przyrody chronionej na terenie województwa lubuskiego. Na terenie powiatu dominują jednak obszary krajobrazu chronionego, gdzie dopuszcza się normalną gospodarkę człowieka: Pszczewski Park Krajobrazowy, Puszcza Notecka. Na tego typu obszary przypada łącznie ok. 24,5% terenów wyodrębnionych jako chronione. Pozostałe tereny chronione stanowią parki krajobrazowe i zespoły przyrodniczo-kulturowe - 6,5%, a także obszary ochrony ścisłej: rezerваты, użytki ekologiczne itp. - ok. 0,5%. Na terenie powiatu nie ma Parków Narodowych. Wśród ważniejszych rezerwatów przyrody należy wymienić:

- **Czarna Droga**, rezerwat leśny, gmina Trzciel, utworzony w 1972 roku - ochrona lasu mieszanego z wielogatunkowym runem (obszar Natura 2000 - Dolina Leniwej Obry PLH080001);
- **Jezióra Golińskie**, rezerwat torfowiskowy, gmina Pszczew, utworzony w 1972 roku - ochrona lasu wilgotnego ze stanowiskiem roślin torfowiskowych (obszar Natura 2000 - Natura 2000 - Jeziora Pszczewskie i Dolina Obry PLB080005, Rynna Jezior Obrzańskich PLH080002 oraz Pszczewskiego Parku Krajobrazowego);
- **Nietoperek**, rezerwat faustyczny, gmina Międzyrzecz, gmina Lubrza, utworzony w 1980 roku - ochrona miejsca zimowania i rozrodu wielogatunkowej kolonii nietoperzy (obszar Natura 2000 - Nietoperek PLH080003);
- **Jezioro Wielkie**, rezerwat faustyczny, gmina Trzciel, utworzony w 1991 roku - ochrona biotopów lęgowych i miejsc zerowania wielogatunkowej kolonii ptactwa (obszar Natura 2000 - Jeziora Pszczewskie i Dolina Obry PLB080005, Rynna Jezior Obrzańskich PLH080002 oraz w granicach Pszczewskiego Parku Krajobrazowego);
- **Dąbrowa na Wyspie**, rezerwat leśny, gmina Przytoczna, utworzony w 1995 roku - ochrona lasu liściastego (obszar Natura 2000 – Jeziora Pszczewskie i Dolina Obry PLB080005, Rynna Jezior Obrzańskich PLH080002 oraz Pszczewskiego Parku Krajobrazowego)
- **Rybojady**, rezerwat torfowiskowy, gmina Trzciel, utworzony w 1995 roku - ochrona obszaru torfowiska wraz z fauną i florą;

Krajobraz kulturowy i zabytki Ziemi Międzyrzeckiej

- **Bagno Leszczyny**, rezerwat torfowiskowy, gmina Skwierzyna, utworzony w 2009 roku - ochrona zespołu torfowiska z charakterystyczną fizjonomią i budową kępkowo-dolinkową oraz ze zróżnicowaną roślinnością (obszar Natura 2000, obszaru specjalnej ochrony ptaków Puszcza Notecka PLB300015, obszaru specjalnej ochrony siedlisk Bory Chrobotkowe Puszczy Noteckiej PLH080032).



Ilustr. 2 Wille Ter Hell, *Jeziro Bukowieckie ze wzgórza Kruschel*. Olej na płótnie, lata 30. XX wieku

Struktura gatunkowa lasów określona jest dominacją monokultur sosnowych stanowiących przede wszystkim zasoby dla gospodarki leśnej. Lasy o innym charakterze gatunkowym dominują głównie na obszarze parków krajobrazowych oraz w obrębie rezerwatów, użytków ekologicznych a także w sąsiedztwie zbiorników wodnych, odgrywając mniejszą rolę w lokalnej gospodarce leśnej i stanowiąc często tereny chronione. Charakter szaty leśnej został w dużej mierze ukształtowany jako skutek intensywnej gospodarki prowadzonej na tych terenach począwszy od pierwszej połowy XIX wieku, gdy podobnie jak na innych obszarach w wyniku

pozyskiwania drewna do celów rozwijającego się przemysłu, nastąpił proces zaniku krajobrazu naturalnego, na rzecz zwiększenia udziału form kulturowych. Naturalna szata leśna tych obszarów cechowała się większą obecnością lasów mieszanych z udziałem gatunków liściastych. Zmiany te następowały również w wyniku przemian środowiska naturalnego, określonego w tym przypadku przede wszystkim obniżaniem się poziomu wód, co wpływało na jakość gleb. Mimo przemian określających współczesny kształt lasów, stosunkowo niewielki ubytek obszarów leśnych na tych terenach odnotowano w okresie II wojny światowej. Wynikało to z faktu, że Niemcy do celów gospodarki wojennej pozyskiwali drewno przede wszystkim na terenach okupowanych, zachowując zrównoważoną gospodarkę leśną na obszarach integralnych. Dzięki właściwej gospodarce leśnej na tych obszarach prowadzonej również po 1945 roku aż do chwili obecnej, województwo lubuskie zalicza się do najbardziej zalesionych obszarów na terenie Europy Środkowej.

Cechy klimatu

Międzyrzecz oraz tereny wokół Międzyrzecza położone są w strefie klimatu umiarkowanego, charakterystycznego dla obszaru północno-zachodniej Polski. Cechą charakterystyczną jest stałe ścieranie się wilgotnych mas powietrza polarnomorskiego oraz suchych mas powietrza kontynentalnego. Wpływa to na częste zmiany pogody oraz średnią niską temperaturę w okresie wiosenno-letnim i średnią wysoką temperaturę w okresie jesienno-zimowym. Średnia temperatura roczna na tym obszarze wynosi ok. 17,2-17,6°C. Najniższa temperatura zanotowana w okresie zimowym, w latach 1979-2013 to -25,7°C, a temperatura najwyższa w okresie letnim to + 37,1°C. Cechy klimatu oraz ukształtowanie terenu wraz z układem hydrologicznym i szatą roślinną mają wpływ na zróżnicowane natężenie wiatrów, spośród których przeważają te z kierunków zachodnich niosąc ciepłe masy powietrza zimą i chłodne w okresie letnim, oraz zróżnicowane natężenie opadów atmosferycznych. Średnia liczba dni z opadami wynosi 108. Lokalnie klimat w okolicach Międzyrzecza dzieli się na:

Krajobraz kulturowy i zabytki Ziemi Międzyrzeckiej

- klimat wysoczyzny morenowej (charakterystyczny dla obszarów wynieśń morenowych położonych w okolicach Pszczewa oraz takich miejscowości jak Nietoperek, Kaława);
- klimat sandrowy występujący na obszarach położonych na wschód i zachód od Międzyrzecza;
- klimat terenów nadobrzańskich;
- klimat dużych zbiorników wodnych.

Zagadnienia społeczno-gospodarcze oraz komunikacja

Rolnictwo jest cechą niemal wszystkich obszarów wiejskich, jednak w wielu miejscowościach jest ono raczej rozdrobnione, oparte o małe i średnie gospodarstwa rodzinne. Udział lasów oraz rozbudowanej sieci hydrograficznej wpływa na stosunkowo niewielką ilość gruntów uprawnych, cechującą się dodatkowo raczej niższymi właściwościami bonitacyjnymi gleb. Należy podkreślić, że rozmieszczenie gospodarki rolnej na terenie powiatu jest niejednolite. Można wskazać obszary cechujące się dominacją rolnictwa: są to np. obszary na terenie gminy Przytoczna, ale też okolice Lutola Suchego i Chociszewa w gminie Trzciel, Kaława, Pieski w gminie Międzyrzecz, Goruńsko, Zemsko w gminie Bledzew. Nie brakuje jednak takich, gdzie rolnictwo nie jest dominującą cechą gospodarki. Są to głównie miejscowości położone przy zbiornikach wodnych oraz w obszarach chronionych, takich jak np. Pszczewski Park Krajobrazowy. W tego typu miejscowościach można mówić o większej obecności usług ukierunkowanych zarówno na turystykę, ale także na zwykłe zapotrzebowanie mieszkańców w zakresie handlu, napraw, budownictwa, gospodarki leśnej itp.

Cechą rolnictwa ze względu na gleby jest przede wszystkim uprawa zbóż, rzadziej są to rośliny okopowe. W ostatnich latach na terenach nadwarciańskich nastąpił również powrót do hodowli i ponownego wykorzystania łąk oraz pastwisk w dolinach rzecznych, co stanowi na tych obszarach element gospodarki mieszczącej się w uwarunkowaniach historyczno-kulturowych. W przypadku rolnictwa zjawiskiem obserwowalnym jest również powstawanie nielicznych wielkoobszarowych gospodarstw rolnych, nastawionych na zintensyfikowaną uprawę. Tego ro-

dzaju rolnictwo kumuluje szereg czynników mających wpływ na kształt krajobrazu kulturowego, chociażby poprzez wpływ na środowisko naturalne.

Cechą gospodarki jest znikomy udział przemysłu. Mimo zmian w ostatnich latach polegających na powstawaniu różnego rodzaju stref przemysłowych w takich miastach jak np. Międzyrzecz, Skwierzyna, nadal dominują tu usługi. Do ważniejszych dziedzin przemysłu zalicza się przemysł drzewny, którego zapleczem jest gospodarka leśna, jednak w jego obrębie dominuje przede wszystkim produkcja półproduktów, transportowanych do dalszej obróbki. Wskazać tu można również na przemysł meblarski, który jednak swoje największe skupisko ma na terenie powiatu świebodzińskiego w Chlastawie, stanowiącej zaplecze rynku pracy również dla mieszkańców powiatu międzyrzeckiego. Wśród podmiotów gospodarczych na terenie powiatu międzyrzeckiego dominują mikroprzedsiębiorstwa zatrudniające do 9 osób oraz przedsiębiorstwa małe zatrudniające od 10 do 49 osób. Udział podmiotów dużych zatrudniających powyżej 50 osób waha się na poziomie ok. 1% wszystkich podmiotów gospodarki narodowej na terenie powiatu międzyrzeckiego. Znaczący udział w lokalnym rynku pracy ma zatrudnienie w wojsku, które stanowi zaplecze także dla osób spoza Międzyrzecza oraz powiatu międzyrzeckiego.

Wskazane czynniki określają strukturę zatrudnienia ukierunkowaną głównie na usługi, ale również stosunkowo wysoki na tle województwa lubuskiego poziom bezrobocia. Według danych Lubuskiego Wojewódzkiego Urzędu Pracy stopa bezrobocia rejestrowanego w lipcu 2016 roku na terenie województwa wyniosła 8,8 %, zaś poziom rzeczywisty wg Badań Aktywności Ekonomicznej Ludności wskazuje na ok. 4,5%. Na tym tle powiat międzyrzecki wypada słabiej, gdyż w tym samym okresie stopa bezrobocia rejestrowanego wynosiła ok. 14-15% i sytuuje powiat obok takich jak strzelecko-drezdenecki, żagański, krośnieński.

Cechy komunikacyjne powiatu wyznaczają dwa europejskie szlaki drogowe: szlak E65 przebiegający z północy na południe, określony rozbudowaną w ostatnich latach drogą ekspresową S3, oraz szlak E30 przebiegający autostradą A2. Obie drogi o charakterze międzynarodowym posiadają na terenie powiatu (S3 - Skwierzyna, Międzyrzecz, A2 - Trzciel) lub w jego bliskim sąsiedztwie (S3 / A2 - Jordanowo) węzły drogowe umożliwiające komunikację z drogami o charakterze krajowym i wojewódzkim oraz z drogami lokalnymi. W porównaniu do sieci drogowej znacznie gorzej przedstawia się sieć kolejowa. Głównym szlakiem kolejowym na terenie powiatu, obsługującym ruch towarowy i pasażerski jest przebiegająca z północy na południe linia kolejowa nr 367 łącząca węzeł kolejowy w Gorzowie Wlkp. z węzłem w Zbą-

szynku oraz węzły pośrednie obecnie mające znikome znaczenie dla gospodarki: Skwierzyna i Międzyrzecz. Na terenie powiatu obecne są również inne linie kolejowe łączące Skwierzynę z Drezdenkiem (obecnie szlak rozebrany), Skwierzynę z Międzychodem przez Przytoczną (ruch towarowy), Międzyrzecz z Międzychodem przez Pszczew (ruch towarowy), Międzyrzecz z Sulęcinem (ruch towarowy), Międzyrzecz z Łagowem Lubuskim przez Jordanowo, Sieniawę (szlak częściowo rozebrany), Zbąszyń - Międzychód przez Trzciel (szlak rozebrany). Zła jakość transportu kolejowego, która jest wynikiem przemian ekonomicznych Polskich Kolei Państwowych w latach 90. XX wieku, obniża walory gospodarcze powiatu, a także obniża jakość dostępności zaplecza gospodarczego i kulturalnego na terenie powiatu oraz poza jego granicami dla mieszkańców. Dostępność tych czynników ma znaczenie dla zagadnień ochrony dziedzictwa kulturowego.

Wpływ czynników przyrodniczo-geograficznych oraz społeczno-gospodarczych na cechy i warunki ochrony dziedzictwa i krajobrazu kulturowego

Scharakteryzowane powyżej ogólne cechy przyrodniczo-geograficzne oraz społeczno-gospodarcze powiatu międzyrzeckiego, nie pozostają obojętne na procesy przemian krajobrazu kulturowego w jego rozwoju historycznym oraz bieżące warunki ochrony dziedzictwa kulturowego tego obszaru. W odniesieniu do procesów rozwoju krajobrazu kulturowego należy podkreślić, że cechy przyrodniczo-geograficzne miały znaczący wpływ na rozwój gospodarczy tego obszaru, co zwłaszcza w perspektywie XIX i XX stulecia, a więc w okresie intensywnego rozwoju przemysłu i komunikacji, pozostawiło ten teren na uboczu głównych procesów. Było to przyczyną wyraźnego upośledzenia gospodarczego tych terenów jeszcze w obrębie niemieckich tworów państwowych, a przejawem tego był np. zanotowany już od 2 poł. XIX wieku proces wyludniania się miast i wsi oraz migracji do wielkich ośrodków przemysłowych, tzw. *Ostflucht*. Przykładem takiego procesu są Brójce, gdzie w krytycznym 1939 roku liczba ludności zbliżyła się do poziomu z przełomu XVIII/XIX wieku, notując tymczasowy wzrost w połowie XIX stulecia. W praktyce jednak takie ośrodki miejskie jak Bledzew, Brójce czy Pszczew zachowały swój niemal

wyłącznie rolniczy i w niewielkim stopniu usługowy charakter, co faktycznie po 1945 roku stało się wraz z gwałtowną wymianą ludności i w konsekwencji osiedleniem się ludności o innej strukturze ekonomicznej i gospodarczej, przyczyną ich degradacji do roli wsi. Z drugiej strony Międzyrzecz i Skwierzyna, które na przełomie XIX i XX wieku przeżyły rozwój demograficzny i przestrzenny, pozostały w praktyce ośrodkami lokalnymi. Wprawdzie w 2 poł. XIX wieku Skwierzyna na krótko stała się miastem większym od Międzyrzecza pod względem liczby mieszkańców, brak przemysłu przyczynił się do stagnacji gospodarczej w obu przypadkach. Międzyrzecz dopiero w okresie międzywojennym, dzięki licznym inwestycjom państwowym zaczął zyskiwać na znaczeniu jako ośrodek miejski, jednak II wojna światowa przerwała ten proces przynajmniej do lat 60. XX wieku, gdy działania na rzecz rozbudowy przemysłu budowlanego znacząco przyczyniły się do rozwoju demograficznego i gospodarczego miasta. Był to jednak rozwój w specyficznej sytuacji społeczno-politycznej, co nie pozostawało obojętne mimo wielu pozytywnych zjawisk na kierunku zmian, cechujący się wyraźnym brakiem zrównowżenia. Kolejny kryzys ekonomiczny, który nastąpił w latach 80. i 90. XX wieku zatrzymał te procesy, a ich skutki we wszystkich ośrodkach miejskich powiatu zauważalne są do dziś, mimo poprawy w tym zakresie w ciągu ostatnich lat.

Cechą charakterystyczną w długim trwaniu jest przede wszystkim brak przemysłu. Ten stan rzeczy wpływa na relatywnie dobrą jakość środowiska naturalnego, które zyskało w ostatnich latach szereg działań ochronnych, ale zarazem niski poziom zaludnienia oraz zagospodarowania analizowanego obszaru. Przekłada się to na niski poziom urbanizacji, określający zmiany ekonomiczne, społeczne, kulturowe oraz przestrzenne. W tym ostatnim przypadku, przyglądając się np. układom miejskim, czytelny pozostaje stosunkowo powolny i niezrównoważony rozwój miast wobec układów pierwotnych. Z drugiej strony lokalne ośrodki miejskie cechują się wyraźnym zdegradowaniem pierwotnej topografii społeczno-gospodarczej w obrębie historycznych centrów i przesunięciem tych elementów na tereny otaczające. Nie pozostaje to bez znaczenia dla zagadnień ochrony dziedzictwa kulturowego miast, które wobec niskiego potencjału społeczno-gospodarczego tracą swoje naturalne walory. Przyczyn tego stanu rzeczy jest wiele, mają one również uwarunkowania szersze, by wskazać tu chociażby na budowę w Międzyrzeczu tzw. Osiedla Centrum w latach 60-80. XX wieku, co pociągnęło za sobą degradację gospodarczą i kulturową dawnego śródmieścia - Rynku. W praktyce wszystkie ośrodki miejskie na terenie powiatu wymagają obecnie złożonych i kosztownych działań rewitalizacyjnych i co

należy podkreślić, zadaniu temu nie podoleją wyłącznie działania polegające na wtórnej zabudowie istniejących wolnych parceli. Problemem w przypadku takich działań jest pozyskanie inwestorów i zagospodarowanie następnie takich obszarów w wymiarze społeczno-gospodarczym.

Brak dynamiki procesów urbanizacyjnych, co cechuje ten teren w dłuższej perspektywie, powoduje zachowanie w stanie niemal niezmienionym istniejącego tu i wykształconego na przestrzeni dziejów układu osadniczego, cechującego się obecnością niewielkich ośrodków miejskich, mających przede wszystkim potencjał lokalny oraz nasyceniem małych ośrodków wiejskich. W przypadku tych ostatnich, co nie pozostaje obojętne dla zagadnień ochrony krajobrazu kulturowego, mimo wyraźnego zachowania wielu cech tradycyjnych, zachodzi w ciągu ostatnich lat powolny ale czytelny proces tzw. urbanizacji, polegający na zmianie form aktywności zawodowej mieszkańców wsi oraz źródeł dochodów ludności, zaniku aktywności rolniczej na rzecz rozwoju aktywności usługowo-rolniczej. Cechą czytelną w okolicach Międzyrzecza jest również powstawanie tzw. wsi-sypialni. Pozytywne aspekty tych przemian łączą w sobie jednak także zjawiska negatywne w wymiarze omawianych tu zagadnień. Przykładem takiej miejscowości jest Bobowicko, gdzie wskazane procesy na obszarach wiejskich pociągają za sobą szereg zmian w zakresie budownictwa (powstają całkowicie nowe osiedla mieszkaniowe bez powiązania z historycznymi układami przestrzennymi, rozwija się również nowe budownictwo gospodarcze w obrębie historycznych układów oraz starszej, często harmonijnej zabudowy). Początkiem tych procesów były już lata 80. XX wieku, gdy w wielu miejscowościach obok osiedli z zabudową prywatną, lokalizowano osiedla wielorodzinne dla pracowników Państwowych Gospodarstw Rolnych. Budownictwo to często degradowało istniejące układy historyczne, ale miało również czytelne jeszcze dziś konsekwencje społeczne. Badania procesów urbanizacyjnych na tym terenie wskazują, że mieszkańcy osiedli powstających w sąsiedztwie miejscowości o charakterze wiejskim, znacznie rzadziej skłonni są do integracji w obrębie społeczności lokalnych, co ma swoje czytelne przełożenie dla aktywności społecznej. W praktyce wraz z naturalną wymianą pokoleniową, tego typu zjawiska burzą istniejące więzi i już wykreowany po 1945 roku potencjał społeczny.

Cechy przyrodniczo-geograficzne i dziedzictwo kulturowe powiatu międzyrzeckiego mają znaczący potencjał gospodarczy w wymiarze usług turystycznych, co w perspektywie szerszej może przyczynić się do poprawy walorów turystycznych i w konsekwencji gospodarczych w odniesieniu do substancji kulturo-

wej. Warto tu przywołać wątek trzielskiego wikliniarstwa, które pomimo bogatych tradycji związanych z postacią Ernsta Hoedta i odmiany wikliny tzw. „amerykanki”, a także wieloletniej działalności spółdzielni wikliniarskiej po 1945 roku, obecnie nie istnieją. Dziś w okolicach Trziela czytelnym elementem pozostają pozostałości upraw wikliny, ale warto także wskazać, że w ostatnim czasie lokalne stowarzyszenia i co ważne władze gminy podjęły próbę odniesienia się do tych tradycji. Tego typu „rekonstrukcje” nie należą do przedsięwzięć łatwych, mimo że ich potencjał może mieć duże znaczenie dla działań na rzecz społeczności lokalnej i gospodarki omawianego mikroregionu.



Ilustr. 3 Obok plecionkarstwa, jedną z ważniejszych składowych gospodarki Trziela było dawniej rybołówstwo. Widokówka, okres międzywojenny, zbiory Dariusza Brożka

Należy jednak podkreślić słaby poziom wykorzystania tych czynników, poprzez brak odpowiedniej infrastruktury turystycznej. Okolice Międzyrzecza mimo korzystnego usytuowania chociażby na tle istniejących szlaków komunikacyjnych,

Krajobraz kulturowy i zabytki Ziemi Międzyrzeckiej

cechują się brakiem zintegrowanych działań na poziomie poszczególnych gmin. Rozdrobnienie wielu inicjatyw ukierunkowanych na popularyzowanie walorów dziedzictwa kulturowego, przyczynia się do degradacji potencjału wspólnego. Należy podkreślić, że okolice Międzyrzecza pozostają w bliskim położeniu wobec aglomeracji berlińskiej i poznańskiej, a istniejące tu dziedzictwo kulturowe oraz walory przyrodnicze mogą stanowić czynnik wspomagający aktywizację społeczności lokalnych na rzecz aktywności gospodarczej. Słaby poziom tych czynników, polegających na braku zjawisk tzw. reinwestowania, polega np. na migracji ludzi młodych do większych ośrodków miejskich w celu nauki i pracy. Badania społeczne pokazują, że podłoże ekonomiczne wskazanego zjawiska nie jest jedynym czynnikiem. Istotne pozostają tu również kwestie społeczne wyrażane chociażby zagadnieniami tożsamości i świadomości. Te znajdują swoje uzasadnienie w zagadnieniach wychowania i edukacji, które muszą być osadzone w aktywności samorządów na rzecz budowania w oparciu o te czynniki potencjału społecznego.

Walory o których tu mowa, w dłuższej perspektywie nie zastąpią samodzielnie niezbędnych inwestycji, które zdynamizują rozwój potencjału gospodarczego tego obszaru poprawiając jego parametry ekonomiczne. Ale mogą i powinny przyczynić się do kreowania działań zrównoważonych, uwzględniających niezbędny w obrębie zagadnień ukierunkowanych na ochronę dziedzictwa kulturowego kompromis - wyrażany potrzebą dynamicznego rozwoju ekonomicznego oraz zachowaniem wartości tradycyjnych.

Rozdział 2

ZIEMIA MIĘDZYRZECKA - UWARUNKOWANIA HISTORYCZNE W PROCESIE KSZTAŁTOWANIA SIĘ ORAZ POSTRZEGANIA LOKALNEGO DZIEDZICTWA KULTUROWEGO

Pojęcie: *Ziemi Międzyrzeckiej*, które w literaturze oraz prasie pisane jest bądź z dużej, bądź też z małej litery, co jak można sądzić nie jest obojętne dla stosunku piszącego do pozycji i znaczenia tego określenia, jest terminem współczesnym, ale nieobojętnym dla postrzegania lokalnego dziedzictwa kulturowego.

Gdy przyjrzymy się historii omawianego obszaru, która bez wątpienia stanowi tło dla wykreowanego tu przez minione stulecia krajobrazu kulturowego, Międzyrzecz choć był znaczącym ośrodkiem w Wielkopolsce, poza okresem wczesnośredniowiecznym, aż do schyłku XVIII wieku nie stanowił w dłuższym czasie siedziby odrębnej jednostki terytorialnej. Naturalnie należy tu wskazać kasztelanię międzyrzecką jako jednostkę terytorialną i obronną, poświadczoną źródłowo w XIII wieku, ale jej faktyczne granice są znane tylko w przybliżeniu. Tym niemniej obecność tej formy organizacji administracji terytorialnej określa już w średniowieczu w ograniczonym zakresie, wyznacznik pojęcia *regio*, a zatem obszaru posiadającego administrację lokalną, skarbowość, sądownictwo, zorganizowaną lokalną wojskowość.

Analizując źródła późniejsze (XV wiek), które nie są już wprost związane z pojęciem międzyrzeckiej kasztelanii, wobec obszaru skupionego wokół Międzyrzecza pojawiają się określenia: *in districtu Mezerecensi*, *territorium Mederecensi*, a także w obrębie dokumentów śląskich: *wichbild* (*weichbild*) - jako jednostka terytorialna. Badania

w zakresie określenia tego terytorium oraz niektóre przekazy pośrednie dotyczące np. kształtu jednostek sąsiednich, pozwalają wyznaczać hipotetyczny obszar w promieniu około 20-30 km wokół międzyrzeckiego grodu, jednak w praktyce są to tylko przypuszczenia. Nieco dokładniejszym odniesieniem wyznaczającym jurysdykcję międzyrzeckiego grodu, może być sieć grodowa zachodniej Wielkopolski w okresie formowania się polskiej państwowości. I tu z większą dozą pewności można stwierdzić, że w geograficznym obszarze wyznaczonym na północy nurtem Warty, na wschodzie nurtem Obry i linią jezior obrzańskich, zaś od południa nurtem Gniłej Obry i Paklicy, gród międzyrzecki stanowił najważniejszy ośrodek lokalnej administracji i systemu obronnego. Oczywiście nie można pominąć grodów obronnych w Zbąszyniu, Kopanicy czy Trzcielu, także wzmiankowanych w okresie średniowiecznym, wreszcie grodu w Pszczewie, ale to właśnie ośrodek międzyrzecki szybko zyskał pozycję wiodącą na tym obszarze. Wiedzę o tym przybliżają zarówno dobrze poświadczone źródłowo przekazy piśmienne obecne w kronikarstwie polskim (Gall Anonim), jak i niemieckim (Thietmar z Merseburga), ale również znaleziska archeologiczne. Te ostatnie poświadczają, że już od wczesnego średniowiecza Międzyrzecz stał się silnym ośrodkiem gospodarczym i kulturalnym. Wzmocnienie tych zjawisk nastąpiło w poł. XIII wieku, gdy obok grodu lokowano miasto na prawie niemieckim, które bardzo szybko zyskało znaczącą pozycję w handlu oraz rzemiośle, stając się lokalnym centrum.

Nie wnikając w niniejszym opracowaniu w szczegóły dziejów międzyrzeckiego grodu i miasta (będzie jeszcze o nich mowa przy okazji innych zagadnień), widać wyraźnie że Międzyrzecz choć powiązany z organizacją państwową Polan a następnie w ramach państwa polskiego, stał się lokalnym centrum - mimo że ośrodek ten nie zyskał odrębności administracyjnej i terytorialnej jak chociażby Ziemia Wschowska przyłączona kosztem Śląska do Królestwa Polskiego przez Kazimierza Wielkiego. Stopniowo zarząd terytorialny został skupiony w Poznaniu, co wynikało między innymi ze zmian przynależności państwowo-politycznej w okresie rozbicia dzielnicowego, gdy Międzyrzecz na przełomie XIII i XIV wieku przynależał między innymi do Brandenburgii. Mimo to istotnie na wielu płaszczyznach spełniał takie funkcje w zachodniej Wielkopolsce. Co ważne, również zmiany przynależności politycznej aż do XIV wieku nie umniejszały samej roli obronnej grodu bez względu na fakt czy była ona zorientowana na wschód czy na zachód. Pozycję tego grodu już we wczesnym średniowieczu określiło również zlokalizowanie w tym miejscu przez Bolesława Chrobrego około roku 1000, benedyktyńskiego eremu. W ten sposób tereny te zyskały szczególną pozycję w wymiarze religijnym, co w omawianym okresie było nader

istotne na tle politycznym i państwowotwórczym. Dziś pomimo rozbudowanej i trwającej zgoła sto lat dyskusji naukowej, istnieje raczej zgodność co do tych faktów i lokalizacji międzyrzeckiej jeśli chodzi o erem, zaś spory dotyczą przede wszystkim poszukiwań dokładnego miejsca tego eremu. O pozycji Międzyrzecza decydowała również przebiegająca tędy średniowieczna *via regia* łącząca Magdeburg z Poznaniem, o której także będzie mowa w obrębie kolejnych rozdziałów.



Ilustr. 1 Pogranicze Śląska, Brandenburgii oraz Wielkopolski na mapie: *Le Marquisat et Eslectorat de Brandebourg...* wydanej w Paryżu w 1692 roku. Ze zbiorów Biblioteki Uniwersytetu Zielonogórskiego

Zwrócenie uwagi na aspekt religijny nie pozostaje bez znaczenia dla rozważań nad współczesnym dziedzictwem materialnym i niematerialnym. Po pierwsze kult Pięciu Pierwszych Męczenników Polski należy do najważniejszych niematerialnych elementów tożsamości współczesnej Ziemi Międzyrzeckiej. Oficjalne przywrócenie tego kultu w 1966 roku w Międzyrzeczu było jednym z głównych wydarzeń związanych z obchodzoną w kościele rocznicą Millenium Chrześcijaństwa. Po wtóre to właśnie chrystianizacja tych obszarów w średniowieczu określiła kształt istniejącego tu dziedzictwa. Trudno bowiem pominąć sprowadzenie w XIII wieku cystersów, najpierw w Gościkowie-Paradyżu z Lehnin za sprawą wojewody wielkopolskiego Mikołaja Bronisza, a następnie w Starym Dworku i Zemsku-Bledzewie z Dobrilug na Łużycach. Oba konwenty przyczyniały się do zmiany oblicza kulturowego, rozwoju gospodarki, a w przekroju stuleci do powstania czytelnego do dziś dziedzictwa materialnego w postaci licznych fundacji sakralnych w wielu miejscowościach powiatu. Dziedzictwo cysterskie, obok kultu Pierwszych Męczenników Polski to kolejny składnik określający walory kulturowe tego terenu. I choć na przełomie XVII i XVIII wieku pojawili się w Międzyrzeczu również jezuici, po których także pozostały nieliczne, choć nader cenne przykłady zabytków sakralnych (wyposażenie kościoła w Wyszanowie), to nie ma wątpliwości że spuścizna cysterska w znacznym stopniu określa jakość i znaczenie tutejszego dziedzictwa kulturowego. Odnosząc się do jezuitów należy zarazem przywołać jeszcze jedno wcześniejsze zjawisko - a mianowicie reformację w XVI wieku i jakże wyraźnie związaną z jezuitami kontrreformację w XVII i XVIII wieku. Te dwa wielkie procesy religijne w sposób nader czytelny przyczyniły się do wykreowania specyfiki kulturowej i zabytkowej interesującego tu obszaru. Gdy uwzględnimy bowiem fakt, że znaczna część dziedzictwa sakralnego Ziemi Międzyrzeckiej pochodzi z XVI -XVIII wieku, to już czytelny do dziś kształt tego dziedzictwa odzwierciedla właśnie owe zjawiska. Ale wspominając o reformacji warto przywołać także obecny na tych terenach jeszcze zanim na początku XVI wieku pojawiły się „nowinki wittenberskie”, (zwłaszcza Zbąszyń oraz Dąbrówka Wlkp.) ruch husycki z którym związany był Abraham Zbąski (zm. w 1441 roku). To także dziedzictwo tych ziem (raczej niematerialne i zapomniane choć jakże ważne w badaniach nad historią tego terenu).

Warto w tym miejscu podkreślić, że zakony począwszy od średniowiecza, to nie tylko zachowane obiekty sakralne. Wraz z pojawieniem się cystersów w XIII wieku doszło tu do lokacji licznych wsi będących własnością konwentów, ale również ośrodków miejskich - jak np. Bledzew. Wprawdzie tzw. lokacje wsi na prawie

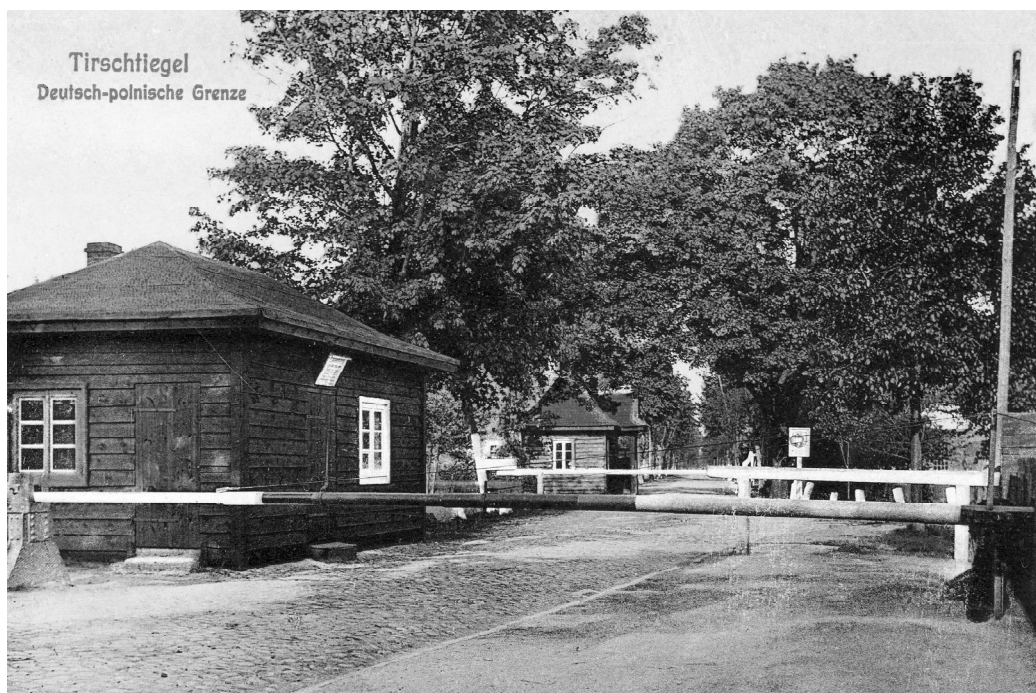
niemieckim były procesem bardziej złożonym, opartym o reorganizację w oparciu o nowe zasady ustrojowe istniejących nierzadko wcześniej i przejmowanych drogą fundacji różnego rodzaju przysiółków rycerskich, to jednak przyjmuje się, że to w tym właśnie okresie rozwinęła się obecna na terenie powiatu międzyrzeckiego i terenów sąsiednich wiejska sieć osadnicza. To własność zakonna miała tu największe znaczenie. Dobra rycerskie, a później szlacheckie, choć obecne na tym terenie, były w zdecydowanej mniejszości wobec majątku kościelnego, w skład którego obok zakonów wchodziły również dobra biskupstwa pszczewskiego (np. wsie Święty Wojciech, Kuligowo, Stołuń) czy chociażby bardzo znaczącej na tym terenie w okresie staropolskim parafii św. Jana Chrzciciela w Międzyrzeczu. Wyjątek na tym tle stanowiły dobra zamkowe związane z międzyrzeckim starostwem niegrodowym. Analiza gruntów i zobowiązań podatkowych wobec międzyrzeckiego zamku w XVII wieku pozwala wyznaczyć również terytorialny zasięg oddziaływania grodu i zamku na przestrzeni dziejów. I tak według danych z 1629 roku starostwo międzyrzeckie obejmowało jurysdykcją podatkową następujące miejscowości: Zamek wraz z folwarkiem, miasto królewskie Międzyrzecz, miasto królewskie Skwierzynę, wsie: Rogoziniec, Kaszyce, Nietoperek, Żółwin, Lutol, Murzynowo, Aleksandrowo (Gościnowo), wsie należące do komturii łagowskiej: Zarzyń, Wielowieś, Boryszyn, Templewo, wsie klasztoru bledzewskiego: Rokitno, Popowo, Zemsko, Kalsko, Chełmsko, Sokola Dąbrowa, Nowa Wieś, Osiecko, wsie szlacheckie płacące poradlnie: Kursko, Goraj, Gorzyca, Święty Wojciech (własność biskupa poznańskiego), Janowo, Bobowicko, Grochowo, Trzemeszno Lubuskie (nazwa współczesna), Chycina, Pieski, Łagowiec, Bukowiec (wsie szlacheckie), wsie klasztoru paradyskiego: Wysoka, Kaława, ponadto folwark kęszycki i lutolski, stawy i jeziora, młyny zamkowe (Kuźnik, Skoki). Oczywiście wykazane dobra miały bardziej złożoną strukturę własności, ale zarazem istniejące na początku XVII wieku zależności podatkowe wynikały z wcześniejszych zależności własnościowych. Gdy przyrzeć się rozmieszczeniu geograficznemu tych dóbr, można wskazać tu niemal cały współczesny powiat międzyrzecki, choć wyraźnie brakuje tu okolic Brójec i Trzciela. Wynika to z faktu, że Brójce jako miasto królewskie, lokowane w 1428 roku, było w okresie staropolskim częścią starostwa babimojskiego i powiatu kościańskiego. Natomiast Trzciel (Stare Miasto lokowane w okresie 1394-1458 i Nowe Miasto lokowane w latach 30. XVII wieku), położony w powiecie poznańskim był dobrem prywatnym aż do II rozbioru Polski w 1793 roku. Królewski Międzyrzecz lokowany ok. 1248 roku, biskupi Pszczew lokowany w 1288

roku oraz królewska Skwierzyna lokowana ok. 1296 roku także położone były w powiecie poznańskim.

Wskazane wyżej uwarunkowania określające zasięg oddziaływania międzyrzeckiego grodu i zamku wyznaczają obszar, który już w okresie średniowiecznym wykształcił zarys terytorialny omawianego tu mikroregionu. Co ciekawe, badania Pawła Klinta z 2011 roku pozwalają przyjmować, że w świadomości lokalnej szlachty już w XVII wieku teren ten cechował się czytelną źródłowo odrębnością. Przy czym trudno tu pominąć fakt, że powstały w 1791 roku powiat międzyrzecki, powołany w związku z działaniami reformatorskimi Sejmu Wielkiego (Czteroletniego), był jednostką znacznie bardziej rozległą w kierunku wschodnim. O ile zatem współczesna zachodnia granica powiatu w przybliżeniu odpowiada granicy Królestwa Polskiego przed rozbiorami, o tyle granica wschodnia powiatu została ukształtowana dopiero reformami pruskimi oraz zmianami politycznymi po 1918 roku, gdy dzisiejsze tereny powiatów międzychodzkiego i nowotomyskiego (przede wszystkim tereny gmin Miedzichowo oraz Zbąszyń) zostały włączone do Polski. Z Międzyrzeczem jeszcze po II wojnie światowej związane były również takie miejscowości jak Gościkowo-Paradyż, Zbąszyń, Chlastawa, Dąbrówka Wlkp., Kosieczyn, Kręcko, Koźminek, Trzemeszno, Grochowo, czy powstały po I wojnie światowej na gruntach Kosieczyna węzeł kolejowy i osiedle Zbąszynek (Nowy Zbąszyń). Trudno tu pominąć również fakt istnienia aż do 1961 roku powiatu skwierzyńskiego, także utworzonego w ramach pruskich podziałów administracyjnych w XIX wieku.

Duże znaczenie dla kształtowania się mikroregionu międzyrzeckiego w wymiarze historyczno-kulturowym miał okres pruski i niemiecki w latach 1793-1945, przy czym należy tu uwzględnić krótki epizod Księstwa Warszawskiego w latach 1807-1815 (faktycznie 1817). W okresie państwowości pruskiej i niemieckiej funkcjonował tu powiat międzyrzecki (niem. *Kreis Meseritz*), który z niewielkimi zmianami w latach 1919-1920, gdy do Polski włączono teren dzisiejszej gminy Miedzichowo, Zbąszyń i Lewice, przetrwał aż do 1945 roku i już w Polsce do 1975 (powiat skwierzyński niem. *Kreis Schwerin an der Warthe*, wyodrębniony z powiatu międzychodzkiego w 1887 roku, zlikwidowano wcześniej bo w już w 1961 roku, przyłączając te tereny do powiatu międzyrzeckiego). W wymiarze kreowania się lokalnej tożsamości, nie można pomijać tu ważnych cezur: lata 1918-1920, 1938 rok, lata 1945-1950. Pierwsza data to odnowienie polskiej państwowości, która spowodowała, że Międzyrzecz mimo polskich prób przyłączenia, pozostał ostatecznie w ramach państwa niemieckiego, utracił swój związek z Poznaniem. Druga to likwidacja tzw.

Marchii Granicznej działającej jako niemieckiej prowincji od 1922 roku, gdzie Międzyrzecz przez kilka lat pełnił funkcje stołeczne, które utracił ostatecznie na rzecz Piły. Likwidacja ta oznaczała że Międzyrzecz został włączony do Prowincji Brandenburgskiej z siedzibą rejencji we Frankfurcie nad Odrą. Był to zabieg, który odwracał wielowiekowe związki miasta i tego terenu z historyczną Wielkopolską - utrzymywane w ograniczonym stopniu jeszcze w ramach tzw. Marchii Granicznej. Inna rzecz, że w okresie międzywojennym niemiecka wykładnia eksponowana w literaturze (tzw. *Heimatkunde* - skądinąd bardzo cennej jeśli chodzi o poznawanie niemieckiego dziedzictwa tego obszaru), z jednej strony podkreślała niemieckość tych terenów, z drugiej zaś krzywdę jaką Polska wyrządziła Niemcom zagarniając Wielkopolskę, która przecież miała być prowincją niemiecką od wieków.



Ilustr. 2 Przejście na granicy polsko-niemieckiej w Trzcielu. Okres międzywojenny. Do chwili obecnej w sąsiedztwie dawnego przejścia zachował się budynek administracji celnej, gdzie mieszczą się mieszkania. Widokówka ze zbiorów Dariusza Brozka

Krajobraz kulturowy i zabytki Ziemi Międzyrzeckiej

Rok 1945 to koniec II wojny światowej, ponowne przyłączenie Międzyrzecza do Polski, ale także niemal całkowita oraz gwałtowna wymiana ludności, i co ważne - wraz z jej obliczem etnicznym. Natomiast 1950 rok to włączenie tego obszaru do powstałego województwa zielonogórskiego, co w praktyce określiło współczesne związki administracyjne i regionalne, usankcjonowane w 1975 roku powołaniem województwa gorzowskiego, a w ostatnich latach (1999) powstaniem województwa lubuskiego. Utworzony w 1945 roku poznański okręg administracyjny nazwany *Ziemią Lubuską* ze stolicą w Gorzowie, na krótko przywrócił związki tego terenu z Poznaniem. Wreszcie trzeba też pamiętać o wspomnianym województwie gorzowskim w latach 1975-1998 - ten okres, podobnie jak wspomniane wyżej „duże” województwo zielonogórskie, łączy się z losami tych terenów w wymiarze administracyjnym i społecznym po II wojnie światowej.

Przywołane ogólne procesy historyczno-kulturowe i zaistniałe zmiany administracyjne, które zaszły zwłaszcza w I poł. XX wieku spowodowały, że po II wojnie światowej Międzyrzecz i przynależne do miasta i zmienne terytorium administracyjne, były traktowane jako tzw. Ziemie Odzyskane ze wszystkimi tego konsekwencjami o charakterze społecznym i politycznym - także dla zabytków. Z drugiej strony szybko dostrzeżono i podkreślano w powojennej literaturze i publicystyce, wielowiekowe związki tego obszaru z Polską, co nie było bez znaczenia dla kreowanej tu od 1945 roku (wówczas przede wszystkim odgórnie) tożsamości nowych mieszkańców. I właśnie z tym okresem należy w sposób szczególny wiązać pojęcie *Ziemi Międzyrzeckiej*. Warto tu jeszcze przypomnieć pojęcie *Krainy Międzyrzeckiej*, które choć nie przyjęło się, zaistniało w literaturze (praca *Ziemia Lubuska* wydana w 1950 roku) po 1950 roku.

Określenie *Ziemia Międzyrzecka*, rozumiane najczęściej w szerszym znaczeniu jako obszar powiatu i wymienianych przyległości historycznych, a w węższym jako bliższe okolice Międzyrzecza, implikuje wielowiekowe uwarunkowania historyczne i kulturowe oparte przede wszystkim o związki z Królestwem Polskim, ale zarazem wielokulturowość, wieloreligijność, wieloetniczność... charakterystyczną dla pograniczy. W procesie powojennej adaptacji pojęcie to stanowiło wyznacznik wyraźnej odrębności, specyfiki Międzyrzecza i terenów przyległych od innych obszarów utworzonej wówczas nowej jednostki terytorialnej nazwanej *Ziemią Lubuską*, która to nazwa została przypomniana w nawiązaniu do historycznego tworu w postaci biskupstwa lubuskiego - choć naturalnie w zgoła odmiennych ramach terytorialnych oraz w specyficznym powojennym kontekście społecznym.

Pierwszym, który używał oficjalnie określenia: *Ziemia Międzyrzecka* był Alf Kowalski, twórca międzyrzeckiego muzeum, który czytał wskazane odrębności na tle innych terenów ówczesnej i współczesnej jemu samemu *Ziemi Lubuskiej*. Było to szczególnie istotne wobec faktu, że zakończenie II wojny światowej pociągnęło za sobą także niemal całkowitą (ok. 94%) wymianę ludności. Ten ostatni aspekt nie jest obojętny dla stosunku wobec obecnego tu dziedzictwa kulturowego. Zarazem określenie to i pogłębiająca się jego świadomość za sprawą prasy, piśmiennictwa naukowego i popularnego, nazewnictwa, choć do dziś nader subiektywna, szybko przeniknęło do znaczenia potocznego, kreując lokalne *nowe* uwarunkowania tożsamościowe, wokół wielokulturowego dziedzictwa powstałego tu za sprawą obecności na tych terenach Polaków, Niemców, Żydów, Holendrów, a nawet Szkotów czy Rosjan. W okresie powojennym nie można było zawsze w sposób swobodny ukazywać tej wielokulturowości, ale obecne tu dziedzictwo materialne, a z czasem rozpoznawane *od nowa* dziedzictwo niematerialne uwzględniające również duchową spuściznę byłych niemieckich mieszkańców, wcześniej wprowadziło do literatury specyfikę tego obszaru.

Dlatego też warto poprzez omówione tu pojęcie określające bardziej szczegółowo topograficzne ramy studium, bliżej poznać uwarunkowania które kształtowały zachowaną oraz utraconą spuściznę zabytkową tego terenu. Miały one wpływ na kształtowanie się wielu czytelnych do dziś elementów krajobrazu kulturowego, by wskazać tylko na zachowane układy przestrzenne miast, architekturę, wyposażenie i wystój kościołów, aleje przydrożne, specyficzne osady olęderskie zachowane w okolicach Przytocznej, Pszczewa, Trzciela, ale nawet na słownictwo, aby już w tym miejscu przywołać znane w języku potocznym określenie: *huby*, które odnosi się właśnie do osad leśnych związanych z dawnymi zagrodami olęderskimi. Współcześnie mają wpływ na percepcję tego dziedzictwa w wymiarze lokalnym. *Ziemia Międzyrzecka* to głównie synonim powiatu, ale obok lokalnego nazewnictwa (powojenna prasa, Muzeum Ziemi Międzyrzeckiej im. Alfa Kowalskiego, wydawana od kilkunastu już lat seria naukowa: *Ziemia Międzyrzecka w przeszłości* i in.), również już element dziedzictwa duchowego, sytuowanego w perspektywie współczesnej lubuskości. Wszak z perspektywy Poznania teren ten to zachodnia Wielkopolska lub pogranicze śląsko-brandenbursko-wielkopolskie ze wszystkimi konsekwencjami historycznymi czy kulturowymi. Współcześnie, choć raczej w wymiarze naukowym, używa się również zwrotu: *Wielkopolska Lubuska*, które zaproponował Zbigniew Czarnuch - co mimo pewnej zawilosci językowej i znaczeniowej trafnie definiuje powojenne losy i odrębności tych terenów od pozostałych w zróżnicowanym województwie lubuskim.



Ilustr. 3 Odrestaurowany w latach 50. i 60. XX wieku zamek, który obecnie jest częścią kompleksu Muzeum Ziemi Międzyrzeckiej im. Alfa Kowalskiego, pozostaje jednym z najważniejszych materialnych świadectw przeszłości i składników dziedzictwa kulturowego okolic Międzyrzecza. Widok współczesny, fotografia autora

Rozdział 3

DZIEDZICTWO ARCHEOLOGICZNE

Ochrona zabytków archeologicznych, jak też zasoby tego rodzaju spuścizny przeszłości zaliczają się do trudniejszych zagadnień w zakresie działań ukierunkowanych na dziedzictwo kulturowe w ogóle. Dzieje się tak przede wszystkim za sprawą czynników społeczno-gospodarczych, które szczególnie w przypadku różnego rodzaju inwestycji pozostają konfliktowe wobec dziedzictwa archeologicznego. Zagrożenia dziedzictwa archeologicznego wynikają głównie z dwóch czynników: po pierwsze są to naturalne procesy niszczenia powstające w wyniku działań natury, po wtóre (bardziej groźne) są zjawiska degradowania dziedzictwa archeologicznego powstające w wyniku nieodpowiedzialnych działań człowieka. Tu należy wymienić amatorskie poszukiwania (czy nawet wykopaliska) i prywatne źle pojmowane kolekcjonerstwo, ale również inwestycje czy chociażby intensyfikacja rolnictwa. Ten trudny i kontrowersyjny społecznie problem ma wpływ na niszczenie stanowisk archeologicznych, pozbawianie znalezisk kontekstu, wreszcie przyczynia się do nielegalnego handlu. Wszystkie te aspekty prowadzą do zubożenia społeczności lokalnych w cenne zasoby materialnych śladów przeszłości. Obserwowanym współcześnie problemem jest także rozproszenie dziedzictwa archeologicznego, polegające np. na deponowaniu znalezisk w miejscach oddalonych od pierwotnego kontekstu. Do tych zjawisk przyczynia się także i niestety prawo, polityka służb konserwatorskich oraz muzeów powołanych do przechowywania tego rodzaju depozytów. Niestety problem ten w ostatnich latach dotyka także Międzyrzecza.

Należy zarazem uwzględnić, że dziedzictwo archeologiczne - termin ten upowszechnił się w latach 90. XX wieku - gdy podpisano w 1992 roku „Europejską konwencję o ochronie dziedzictwa archeologicznego” to: *wszelkie pozostałości, obiekty i jakiegokolwiek inne ślady ludzkości z minionych epok, których zachowanie i analiza pomagają prześledzić historię ludzkości z minionych epok, dla których wykopaliska i odkrycia*

oraz inne metody badań nad dziejami ludzkości i jej środowiskiem są podstawowym źródłem informacji. Wskazana konwencja nie określa zarazem górnej granicy chronologicznej takich znalezisk, która w praktyce pojmowana jest jako okres poza aktualnym procesem społecznym i historycznym.

W praktyce charakter obszarów o potencjalnym zasobie dziedzictwa archeologicznego posiadają wszystkie tereny, które były lub też są zasiedlane przez człowieka na przestrzeni dziejów. Zasoby te, których ze względu na ilość i jakość odkryć na terenie Ziemi Międzyrzeckiej nie sposób omówić w krótkim ujęciu hasłowym, stanowią nierzadko najcenniejszą substancję w obrębie wielu miejscowości Ziemi Międzyrzeckiej. Wystarczy przywołać tu cenne znaleziska zarejestrowane wzdłuż budowy Gazociągu Jamalskiego, które dostarczyły szeregu wyjątkowych danych obejmujących kultury neolityczne po okres wczesnego średniowiecza z obszaru wsi Żółwin, Święty Wojciech, Kuligowo, Nowa Wieś. Szczególnie interesujące okazało się np. znalezisko figurek kultowych z Nowej Wsi - typu *Feuerböcke*, które jest wyjątkowe w skali obszaru zachodniej Polski. Znalezisko to jest datowane na okres od 3 tys. p.n.e. do przełomu er. Znaleziska odnoszące się do okresu średniowiecznego, ale i nowożytnego w ramach tzw. archeologii historycznej są tym bardziej istotne w badaniach, gdy zawodne lub skromne stają się źródła historyczne (dokumenty), które mogłyby w sposób wyczerpujący naświetlić wiedzę o przeszłości oraz zachodzących procesach kulturowych.

Analiza Archeologicznego Zdjęcia Polski (AZP) obejmującego tereny powiatu międzyrzeckiego dostarcza stanowisk obejmujących wszystkie epoki pradziejowe oraz epoki historyczne aż do wczesnego okresu nowożytnego. Najstarsze ślady osadnicze na Ziemi Międzyrzeckiej sięgają starszej epoki kamienia - paleolitu, a więc okresu ok. 14000 - 8000 lat p.n.e. Tego typu ślady osadnicze znane są przede wszystkim z terenów nadrzecznych. Przykładem może tu być spora liczba znalezisk wzdłuż Paklicy i na obszarze jej dorzecza. Są one zarazem trudno uchwytnie, przede wszystkim ze względu na nieliczne pozostałości, a także na fakt, że były to ludy koczownicze, które nie zakładały osad stałych. Podobnie bardzo rzadkie ślady dotyczą epoki neolitu, datowane na okres ok. 5500 - 1900 lat p.n.e. Te najstarsze ślady zasiedlenia Ziemi Międzyrzeckiej wskazać można w obrębie wielu stanowisk. Niewątpliwie zaliczają się do nich przykłady z Bobowicka, Brójec, Kuligowa, Żółwina, Świętego Wojciecha, Międzyrzecza, ale także z Jordanowa, Nowego Dworku, Kuźnika, Szumiącej. Znacznie większe i pewniejsze nasycenie dziedzictwem archeologicznym dotyczy epoki brązu, która zapisała się szczególnie obecną na tym terenie kulturą

łużycką - do ok. III wieku p.n.e., czyli do tzw. okresu przedrzymskiego, wreszcie epoka żelaza. Z okresu brązu można wskazać na bardzo dużą liczbę znalezisk archeologicznych w okolicach Międzyrzecza - zarówno osad (np. Święty Wojciech) jak też cmentarzysk (np. w Świętym Wojciechu, Trzcielu, Międzyrzeczu), które w sposób możliwie wielowątkowy definiują osadnictwo tego terenu, ukazując zwyczaje i sposoby bytowania tej ludności. Największe skupiska osadnicze w okolicach Międzyrzecza są rozpoznawane na terenach nadrzecznych i w pobliżu jezior. Jest to zjawisko naturalne, definiujące potrzeby w zakresie dostępu do wody oraz zdobywania żywności. Taka sytuacja miała zresztą miejsce aż do okresu wczesnego średniowiecza. Wśród wielu śladów osadniczych dotyczących pradziejów Ziemi Międzyrzeckiej, warto zwrócić uwagę na kilka szczególnych. Wśród znalezisk określających epokę żelaza wyróżniają się liczne na tym terenie pozostałości wytopu tego surowca w okolicach Pszczewa i Borowego Młyna, Miedzichowa, odkryte w latach 50. XX wieku. Produkcja ta bazująca na występującej na tych terenach rudzie darniowej, określa wczesne i zarazem bardziej intensywne zjawiska gospodarcze.



Ilustr. 1 Powszechna w okolicach Brójec ruda darniowa. Fotografia autora

Innym szczególnie interesującym znaleziskiem z okresu wpływów rzymskich jest odkryte w okresie międzywojennym cmentarzysko kultury wielbarskiej na polach między Brójcami a Chociszewem. Badania te prowadzone metodami półamatorskimi, których wyniki zostały opublikowane w Bonn dopiero w 1978 roku, dostarczyły licznych śladów kultury materialnej, a pośrednio duchowej tego terenu z okresu wędrówek ludów. Najliczniej w obrębie badań występują jednak pozostałości z okresu wczesnego średniowiecza (VIII-XII wiek). Epoka ta cechująca się bardziej zwartym oraz przede wszystkim coraz częściej stałym osadnictwem pozostawiła po sobie szereg znalezisk w postaci osad oraz grodzisk wraz z różnego rodzaju pozostałościami w formie wytworów ludzkich rąk, spośród których część, przede wszystkim z grodem międzyrzeckim wpisują się w okres formowania się państwa polskiego. Grody w okolicach Międzyrzecza na podstawie AZP znane są w Bledzewie (49-13) Brójcach/Wilenku (54-16), Chycinie (50-13), Goruńsku (Grądzkie 50-14), Pszczewie (tu obok założenia grodowego na półwyspie Katarzyna grodzisko stożkowate), a także zlokalizowane grodzisko na północ od Pszczewa w kierunku miejscowości Stoki 50-17), Rybojadach (epoka żelaza 52-17) - (przy czym w przypadku Rybojad należy wskazać na wątpliwości odnośnie chronologii - być może jest to obiekt późniejszy związany nawet z wojnami polsko-szwedzkimi), Trzcielu i w Starej Jabłonce (53-17). Wszystkie w mniejszym lub większym stopniu poddawane były przede wszystkim w latach 50.-60. XX wieku badaniom archeologicznym. Był to zarazem okres prowadzonych tzw. badań milenijnych (głównie grodzisko w Międzyrzeczu, pozostałe wykopaliska to akcje badawcze), które obejmując obok Międzyrzecza wybrane tereny powiatu międzyrzeckiego, były jak dotychczas największym tego typu przedsięwzięciem badawczym na Ziemi Międzyrzeckiej. Przyczyniło się ono do wzbogacenia zbiorów międzyrzeckiego muzeum w liczne zabytki związane z historią Międzyrzecza. Obok grodzisk, wśród innych miejsc o szczególnym znaczeniu archeologicznym należy wymienić obszary wszystkich ośrodków miejskich w okolicach Międzyrzecza a także niektóre miejscowości. Jeśli chodzi o ośrodki miejskie, najlepiej przebadanym, choć ciągle zawierającym wiele wyzwań pozostaje Międzyrzecz. Niestety wadą badań współczesnych w porównaniu do przedsięwzięć zrealizowanych po II wojnie światowej pozostaje ich charakter, który sprowadza się głównie do tzw. badań ratowniczych - różnego rodzaju nadzorów, umożliwiających penetrację tylko wybranych fragmentów stanowisk (często wyrwanych z kontekstu). Ten aspekt ochrony dziedzictwa archeologicznego dotyczy głównie pozostałych ośrodków w okolicach Międzyrzecza, gdzie poza pracami ratowniczymi przy okazji różnego rodzaju inwestycji nie prowa-

dzi się innych prac badawczych (wynika to z obowiązujących przepisów, bardzo rzadko, wręcz wyjątkowo prowadzi się prace wykopaliskowe, na obszarach, na których nie dochodzi do zniszczenia warstw kulturowych - Santok). Miasta te pozostają tym samym znaczącym wyzwaniem. Niech przykładem będą tu Brójce. Źródła historyczne dostarczają w przypadku tej miejscowości bogatej wiedzy o zlokalizowanym na Rynku kościele, cmentarzu oraz ratuszu. Brak badań archeologicznych, choćby w postaci nadzorów, uniemożliwia wyciągnięcie szerszych wniosków na temat początków organizacji tej osady miejskiej. Jeśli chodzi o inne miejscowości na terenie Ziemi Międzyrzeckiej, należy wymienić Święty Wojciech, gdzie przeprowadzone dotychczas (od lat 50. XX wieku) liczne badania archeologiczne i historyczne próbują poszukiwać i lokalizować założony najpewniej w sąsiedztwie międzyrzeckiego grodu około 1000 roku, erem Pięciu Braci Męczenników. Inny nader interesujący obszar to teren dawnego klasztoru cysterskiego w Bledzewie. Zrealizowane tam do tej pory badania dostarczyły licznych śladów świadczących o materialnym dziedzictwie nieistniejącego obecnie konwentu. Ale także liczne mniejsze miejscowości, przy okazji nadzorów związanych z pracami budowlanymi ujawniają nieznanе dotychczas materiały, definiujące początki osadnictwa i rozwoju przestrzennego tych wsi. O tym jak znaczące jest nasycenie Ziemi Międzyrzeckiej materiałem archeologicznym, decydują notowane tu przynajmniej od początku XIX wieku liczne znaleziska przypadkowe. Śledząc niemiecką literaturę regionalną, łatwo dostrzec różnego rodzaju „sprawozdania” opisujące tego typu ślady przeszłości. Warto też podkreślić, że już wtedy pasjonowano się nimi, eksponując je w powstających niewielkich izbach regionalnych. Dla przykładu - tego typu znaleziska stały się podstawą stosunkowo rozbudowanej ekspozycji w Brójcach, która następnie po II wojnie światowej została częściowo (jej pozostałości) zdeponowana w Międzyrzecku.

Mimo że podobne znaleziska notowane są już od ponad 200 lat, nadal występują i należy przypuszczać, że długo jeszcze będą rejestrowane. Przykładem może być odnaleziony w okolicach Międzyrzecza w 2014 roku i nagłaśniany medialnie skarb kultury unietyckiej. Wiele z tego typu odkryć, zdeponowanych w muzeach (także w Międzyrzecku) nadal czeka na opracowanie i wyeksponowanie.

Krajobraz kulturowy i zabytki Ziemi Międzyrzeckiej

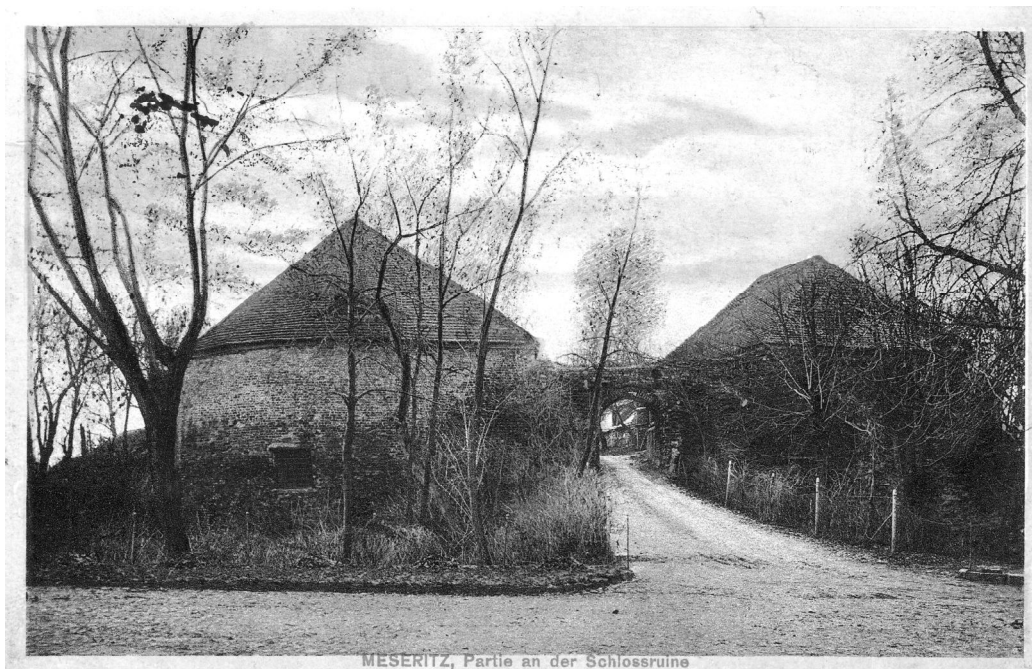


Ilustr. 2ab Późnośredniowieczna ulica w Międzyrzeczu oraz nawarstwienia kulturowe pod obecną ulicą Młyńską. Fotografie Ryszarda Patorskiego

Gród i zamek w Międzyrzeczu oraz pozostałe grody w rozwoju historycznym

Zamek w Międzyrzeczu to jedno z ciekawszych tego typu założeń w zachodniej Polsce. Zanim jednak wzniesiono tu w połowie XIV wieku budowlę obronną z cegły, wyposażoną w baszty i wieże, od IX wieku funkcjonował w tym miejscu gród drewniano-ziemny. Pozycja międzyrzeckiego grodu w porównaniu do grodów sąsiednich szybko zyskała na znaczeniu we wczesnym średniowieczu ze względu na przebiegające tędy i krzyżujące się szlaki, ale także ze względu na znaczenie polityczne w obrębie formowanego w tym czasie państwa Polan. Gród międzyrzecki największe znaczenie posiadał w X/XI wieku ze względu na położenie przy *via regia* z Magdeburga do Poznania oraz lokalizację przy granicy państwa piastowskiego i Pomorza. Po okresie upadku polskiej państwowości w latach 30. XI wieku, międzyrzecki gród został zajęty przez Pomorzan. Odzyskany, o czym napisał w swojej Kronice Gall Anonim przez młodocianego księcia Bolesława Krzywoustego, w kolejnych wiekach - zwłaszcza w okresie rozbicia dzielnicowego gród międzyrzecki, ale także trzcielski były w czasowym władaniu brandenburskim. Tu warto wymienić gród w Pszczewie (na półwyspie Katarzyna), który obok grodu w Międzyrzeczu należał do najważniejszych ośrodków we wczesnym średniowieczu. Ostatecznie gród w Międzyrzeczu zyskał znaczenie w okresie po zjednoczeniu państwa polskiego w XIV wieku. Okres rozbicia doprowadził m.in. do utraty warowni w Krośnie Odrzańskim i Lubuszu (Lebus). W tej sytuacji Międzyrzecz stał się grodem (i miastem już w tym czasie) granicznym. Najpewniej to, ale także szersza akcja budowlana w czasach państwa Kazimierza Wielkiego doprowadziły do przebudowy grodu w oparciu o dzieło murowane. Także ta budowla była wielokrotnie niszczone i przebudowywana. Zniszczenia miały miejsce między innymi w latach: 1474 za sprawą wojsk króla węgierskiego Macieja Korwina i w 1520, co zostało dokonane przez wojska brandenburskie ciągnące z pomocą państwu krzyżackiemu, które w tym czasie prowadziło wojnę z Polską. Te ostatnie zniszczenia wymusiły konieczność przebudowy zamku, której celem było dostosowanie warowni do rozwiązań niezbędnych dla upowszechnionej już wówczas artylerii. Od strony zachodniej dobudowano dwie basteje artyleryjskie, które zastąpiły przestarzałe średniowieczne baszty. Była to zarazem ostatnia znacząca akcja budowlana w obrębie

tej warowni. Należy podkreślić, że już w XVI wieku rozpoczął się okres budowy nowożytnych twierdz bastionowych, a najwybitniejszą tego typu realizacją są bez wątpienia fortyfikacje kostrzyńskie, które w kolejnych stuleciach przechodziły szereg modernizacji. Po przebudowie prowadzonej do połowy lat 70. XVI wieku, spowodowanej zniszczeniami z 1520 roku, zamek aż do wojny polsko-szwedzkiej w latach 1655-1660, gdy został ostatecznie zniszczony, pełnił funkcje obronne i mieszkalne dla miejscowego starosty. Ale zanim został zniszczony i przekształcony ostatecznie u schyłku XVIII wieku w element zabudowań zamkowego folwarku, w praktyce w okresie od połowy XVI do połowy XVII wieku nie miały tu miejsca większe najazdy. Po zniszczeniach w połowie XVII wieku podjęto jego odbudowę, jednak nigdy nie odzyskał już swojej świetności obronnej. Po pierwsze była to już fortyfikacja przestarzała, ponadto starostowie - zwłaszcza Jabłonowscy herbu Prus III, wybudowali do 1719 roku obok zamku na terenie dawnej osady przygodowej, siedzibę w formie okazałego barokowego dworu szlacheckiego z przyległą oficyną dworską (dziś gmach muzeum). W XVIII i XIX wieku zamek pełnił głównie funkcje gospodarcze w obrębie rozległego majątku starosty. Mieściły się tu magazyny folwarczne oraz mieszkania dla służby. Zarazem na przełomie XVIII i XIX wieku zamek został włączony w obręb powstałego tu za sprawą właścicieli - rodzin von Dziembowski oraz von Tempelhoff romantycznego parku, pełniąc w XIX wieku funkcję modnej wówczas romantycznej ruiny, której nie trzeba było budować. Ruina zyskała w tym okresie również kilka ujęć plastycznych w obrębie twórczości takich artystów jak Karol Alberti, romantyk, ale i dokumentalista Kajetan Wincenty Kielisiński, czy w latach 20. XX wieku Robert Budziński. Na przełomie XIX i XX wieku zamek stał się także przedmiotem zainteresowań naukowych w ramach rodzącego się ruchu *Heimatkunde*, jednak ze względu na swoje słowiańskie i polskie związki historyczne nie mógł zyskać uznania wśród ówczesnych niemieckich uczonych, choć w latach 30. i 40. pojawiły się koncepcje jego zagospodarowania. Mimo to okres I połowy XX wieku dla zamku, to faktycznie czas niemal całkowitej degradacji średniowiecznej ruiny, choć zarazem było to miejsce nader popularne jako motyw wielu wydawanych kart pocztowych. Funkcjonowały tu ogrody użytkowe, a w okresie letnim urządzano tymczasowo amfiteatr, choć warto podkreślić, że malownicze ruiny chętnie pokazywano także w ówczesnych przewodnikach turystycznych, jak ten z 1936 roku, w którym poza ilustracją brak jednak komentarza na temat historii tej budowli. Przy czym jedna z koncepcji zagospodarowania tego kompleksu zakładała utworzenie tu schroniska Hitlerjugend.

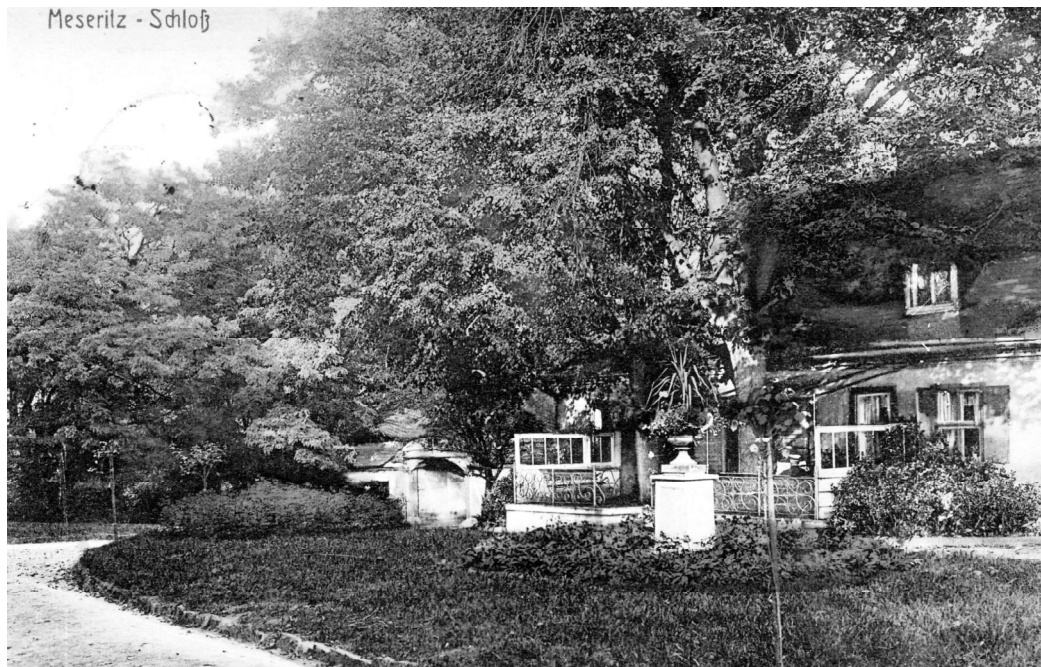


Ilustr. 3 Zamek w Międzyrzeczu. Widokówka, okres międzywojenny, zbiory Dariusza Brożka

Jako zabytek i trwała ruina zamek odzyskał świetność po II wojnie światowej, gdy staraniem Alfa Kowalskiego - ówczesnego dyrektora muzeum, został odbudowany i udostępniony turystom. Duże znaczenie dla odbudowy miał okres badań milenijnych w latach 50. i 60. XX wieku, który sprzyjał rewitalizacji dziedzictwa piastowskiego. Obecnie zamek jest częścią kompleksu Muzeum Ziemi Międzyrzeckiej im. Alfa Kowalskiego. Współcześnie eksponowana trwała ruina, ponad którą (basteje) pod koniec lat 80. XX wieku dobudowano drewniane zadaszenia, prezentuje system baszt i bastei, obrazujących rozwój architektury obronnej wobec rozwoju broni artyleryjskiej na przełomie czasów średniowiecznych i nowożytnych. Międzyrzeczki zamek, położony na półwyspie między rzekami Obrą i Paklicą, w miejscu dawnych wałów drewniano-ziemnych wczesnośredniowiecznego grodziska, łączy w sobie typowe cechy fortyfikacji średniowiecznej i wczesnonowożytnej budowli przystosowanej do działań rozpowszechnionych właśnie w XV i XVI wieku.

Uwagę obok zamku zwraca otoczenie w postaci wspomnianego już dworu starościńskiego. W obecnym kształcie jest to budowla o zmienionej formie w stosunku do założenia pierwotnego. Przede wszystkim pierwotnie dwór i oficyna były budynkami niezależnymi, ponadto dwór posiadał od strony południowej przybudówki, które usunięto w trakcie adaptacji obiektu do celów muzealnych. Duży walor stanowi współcześnie park otaczający teren wyspy grodowej oraz zabudowania muzeum. Część z nasadzeń mających charakter komponowany, pochodzi jeszcze z XIX i początku XX wieku - dotyczy to zwłaszcza alei platanowej oraz grupy pomnikowych lip. Charakter współczesnej kopii ma brama - furta zamkowa położna po stronie wschodniej wyspy przy moście na Paklicy. Obiekt ten został odbudowany w 1975 roku na wzór wcześniejszego. Omawiając walory zabytkowe zamku należy wspomnieć również o zdegradowanym obecnie, położonym na północnym brzegu Obry - folwarku zamkowym (na obszarze tzw. Winnicy). Jest to teren o dużych walorach archeologicznych i kulturowych, który może być związany z hipotetyczną lokacją na prawym brzegu Obry miasta, a także eremu benedyktynów. Jeszcze w połowie XX wieku wyspa grodowa i teren folwarku były połączone drewnianym mostem.

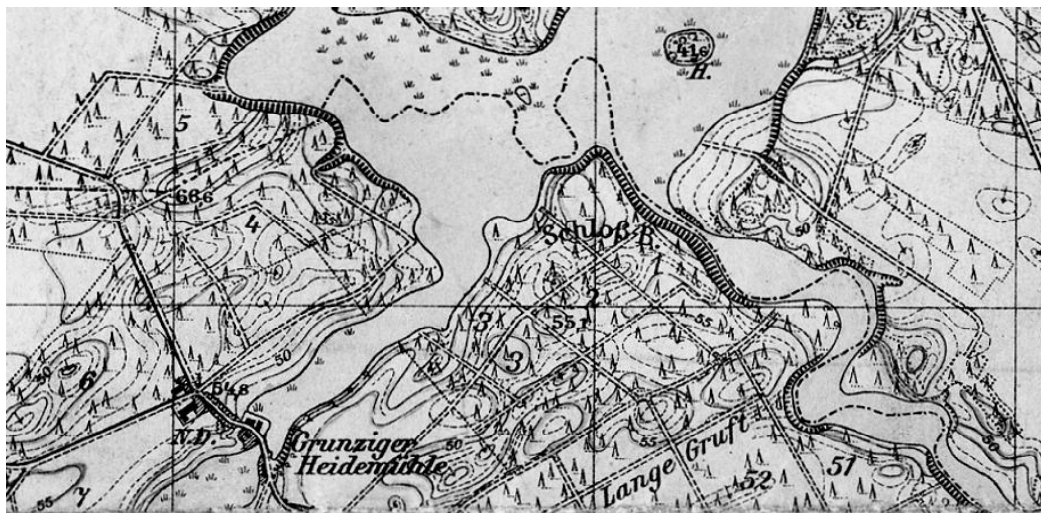
Całość stanowi współcześnie kompleks muzealny z bogatymi zbiorami dawnego malarstwa portretowego związanego ze szlacheckim obrządkiem pogrzebowym, nader cennymi i dziś bardzo rzadkimi zbiorami etnograficznymi prezentującymi kulturę ludową Ziemi Międzyrzeckiej, wreszcie archeologicznymi z tzw. rzymską ozdobną gemmą na czele, bogatymi zbiorami numizmatyki, a także licznymi zabytkami z badań archeologicznych stanowisk niemal wszystkich kultur pradziejowych występujących na terenie całej Ziemi Międzyrzeckiej. Warto w tym miejscu podkreślić, że międzyrzeckie zbiory etnograficzne stanowią bezcenny zasób materialnych zabytków związanych z obyczajowością międzyrzeckiej wsi, prezentując rzemiosło, rolnictwo, hodowlę, stroje ludowe oraz instrumenty, wyposażenie domostw. W jej obrębie motywem wiodącym jest dziedzictwo Dąbrówki Wielkopolskiej, ale nie można pominąć okolic Pszczewa czy Przytocznej. Międzyrzeckie muzeum zalicza się obok Pszczewa (Dom Szewca) oraz wiodącej w tego typu problematyce placówce z Ochli koło Zielonej Góry, do najważniejszych w województwie lubuskim depozytariuszy tego typu dziedzictwa materialnego. Kolekcja ta zawdzięcza swój walor Alfowi Kowalskiemu.



Ilustr. 4 Ozdobny ogród w otoczeniu zamku i zabudowań starostwa - obecnie muzeum. Widokówka, okres międzywojenny, zbiory Dariusza Brozka

Międzyrzecki gród u zarania państwa, a następnie wybudowany w XIV wieku zamek nie jest jednak jedynym tego typu zabytkiem na omawianym obszarze. Wspomnieć tu należy o takich grodach jak Brójce/Wilenko, Grądzkie/Goruńsko, Pszczew, Trzciel. Mimo że część z nich w okresie średniowiecznym funkcjonowało jako miejsca obronne oraz większe skupiska osadnictwa, w zasadzie tylko Międzyrzecz pozostał miejscem warownym w okresie pełnego średniowiecza. Wpływ na ten fakt miała lokalizacja kasztelanii będącej formą organizacji administracyjnej i militarnej.

Najwcześniej upadły grody w Brójcach oraz Grądzkiem, które miały charakter warowni plemiennych. Obecnie miejsca po tych grodach stanowią obszar porośnięty lasem - Grądzkie, które znajduje się w pobliżu Zalewu Bledziewskiego w okolicach dawnego *Grunziger Heidemühle*, zaś w przypadku Brójec/Wilenka jest to teren bagienny w rozlewiskach Gniłej Obry, porośnięty roślinnością łągową. W okresie wczesnowiosennym teren tego grodziska jest czasowo zalewany wodą, co stanowi także przykład degradacji stanowiska archeologicznego w wyniku działania sił natury.



Ilustr. 5 Lokalizacja grodziska „Grądzkie” - *Schloß* na mapie typu *Messtischblatt* w okolicach Zalewu Bledzewskiego. Pierwotnie przed budową elektrowni wodnej w Bledzewie był to teren wznoszący się ponad doliną Obry

Natomiast stosunkowo długo swoją pozycję utrzymywał gród w Trzcielu dobrze świadczony źródłowo w XIV wieku (zwłaszcza w 1319 roku, gdy został wymieniony wśród innych grodów przekazanych Brandenburgii: Zbąszyń, Przyprostynia, a także 1334-1340 gdy był przedmiotem sporów rycerskich), choć w tym okresie dobra trzcielskie zyskały charakter siedziby rycerskiej.

W badaniach przyjmuje się, że już w XV wieku trzcielski gród pełnił wyłącznie funkcje mieszkalne, ale warto też dodać, że na przełomie XIV i XV wieku wymieniany jest w kontekście istniejącej już tu osady miejskiej: *castro et opido*. Lokacja miejska miała jednak miejsce na południe od grodu ok. 700 m, co jak się przyjmuje wynikało z braku miejsca w rozlewisku Obry. Poza okresem grodowym, gdy można mówić o kilku obiektach mających charakter obronny na Ziemi Międzyrzeckiej, jedynie Międzyrzecz z racji swojej rangi zyskał pozycję szczególną i został przebudowany jako zamek obronny.

Pozostałe bądź upadły i straciły na znaczeniu, bądź też zostały zamienione na siedziby rycerskie i szlacheckie. Niewątpliwie do takich przykładów zalicza się gród w Trzcielu. Funkcjonując jako warownia obronna, stosunkowo wcześniej, bo zapewne

już na przełomie XIII/XIV wieku (może wcześniej) Trzciel był własnością rodu Święciców. Pod rokiem 1307 Jan Długosz wymienił Trzciel wśród dóbr skonfiskowanych z rąk Święciców za zdradę, przez Władysława Łokietka. Ślady archeologiczne datowane na przełom XIII/XIV wieku potwierdzają zarazem ślady pożaru i walk, o czym świadczą licznie odnalezione pozostałości spalenizny i różnych rodzajów broni. W XIV wieku nadal w Trzcielu wzmiankowany jest gród - regularnie w źródłach średniowiecznych nazywany *castro*, *castrum*.

O ile wiadomo, że warownia ta położona była w miejscu dobrze udokumentowanym na północ od miasta, nie ma w zasadzie przesłanek archeologicznych, by sądzić, że powstała tu budowla w pełni murowana, chociaż ograniczone badania archeologiczne prowadzone w latach 60. XX wieku potwierdziły obecność licznych gotyckich cegieł, mogących świadczyć o bliżej nieokreślonej zabudowie grodu. Przyjmuje się, że już w XV wieku, gdy na południe od grodu funkcjonowało miasto, sam gród nie odgrywał roli obronnej pełniąc przede wszystkim funkcje mieszkalne w obrębie rozległych dóbr rycerskich. Skłania się ku temu natomiast tradycja, która chętnie na kartach pocztowych z przełomu XIX/XX wieku ukazuje murowane fortalicjum, otoczone rozległą fosą, do której prowadził długi drewniany most - ale to wyidealizowane, raczej romantyczne wyobrażenie. W kolejnych stuleciach, w obrębie stosunkowo bogatych źródeł proveniencji szlacheckiej, regularnie w stosunku do Trzciela pojawia się określenie dwór, co świadczy o obecnej tu siedzibie szlacheckiej. Do końca XVIII wieku dobra trzcielskie były przedmiotem licznych transakcji w rękach takich rodów jak Ostrorogowie, Szoldrszy czy Opalińscy.

W XIX wieku dobra trzcielskie stały się majątkością pruskich rodów szlacheckich. W tym okresie zmieniał swój kształt również trzcielski dwór, który na przełomie XIX i XX wieku zyskał oblicze murowane. Ostatecznie od 1851 roku majątek w Trzcielu za sprawą Johanna Gottlieba Fischera który zapłacił 180 000 marek, stał się własnością rodziny Fischer (Fischer von Mollard). Pod koniec XIX wieku, Ernst Gotthilf Fischer ufundował tu niepodzielne dobro rodowe (tzw. fideikomis), a na południe od dawnej wyspy grodowej, w otoczeniu okazałego, założonego wówczas parku romantycznego wniesiono nową eklektyczną siedzibę rodową.

Dziś nieistniejący pałac, w miejscu którego została wybudowana szkoła, był eklektyczną budowlą, posiadającą dobudowaną wieżę od strony północnej oraz okazałą werandę i oficynę. Budowla miała charakter dwukondygnacyjny z centralnym wejściem od strony zachodniej, przed którym funkcjonował dziedziniec oraz ozdobny niski ogród. Strona północna i południowa pałacu flankowana była okazałymi trój-

Krajobraz kulturowy i zabytki Ziemi Międzyrzeckiej

bocznymi wykuszami. Całość posiadała bogatą dekorację architektoniczną urozmaiconą licznymi gzymsami. Otoczenie pałacu stanowił XIX-wieczny komponowany ogród, bazujący na elementach naturalnej roślinności. Był to zarazem ogród romantyczny - angielski, charakterystyczny dla wielu założen na Ziemi Międzyrzeckiej z XIX wieku - obejmujący teren po obu stronach dzisiejszej drogi krajowej nr 92, ponadto naturalne łęgi po stronie wschodniej związane z rozlewiskami Obry. Warto wskazać, że w latach 20. XX wieku naprzeciwko tego parku powstał niewielki park miejski (obecnie częściowo zabudowany wielorodzinną architekturą typową). Elementem wieńczącym cechy romantyczne stała się wyspa grodowa i naturalne rozlewiska wokół niej. Całość miała charakter otwartej przestrzeni bez określonej granicy. Pałac spłonął ostatecznie w 1945 roku, jego ruiny były jeszcze obecne w Trzcielu w latach 50. XX wieku. Park stanowi dziś otoczenie szkoły w Trzcielu przy ul. Kościuszki. Scharakteryzowany szerzej przykład z Trzciela - siedziba rodów szlacheckich, w pewnym stopniu obrazuje rozwój i funkcjonowanie niektórych tego typu założen na omawianym terenie Ziemi Międzyrzeckiej.



Ilustr. 5 Grodzisko w Trzcielu, stan współczesny. Fotografia Małgorzaty Gularek



Ilustr. 6 Grodzisko stożkowe w Pszczewie, zagospodarowane w ostatnich latach jako obiekt turystyczny. Przykład adaptacji i popularyzacji dziedzictwa archeologicznego. Fotografia autora

Gród w Pszczewie, w początkowej fazie swojego istnienia, zaliczany jest do grupy grodów rycerskich. O ile gród międzyrzecki zyskał pozycję warowni państwowej, Pszczew stał się z czasem dobrem biskupim. Przyjmuje się, że pszczewskie grodzisko stożkowe mogło być rozbudowane w okresie XIII-XV wieku, pełniąc funkcję siedziby dla urzędnika kościelnego związanego z ustanowionym tu archidiakonatem. Pszczew wymieniany jest w dokumentach jako dobro biskupie w 1259 roku, a w 1298 roku ustanowiono tu archidiakoniat. Upadek fortalicjum datuje się na 1520 rok gdy miał miejsce najazd wojsk brandenburskich lub najpóźniej 1631 rok, gdy Pszczew (miasto oraz kościół) został spalony przez szwedzkie wojska Gustawa II Adolfa. Obecnie pszczewski gród stożkowy pozostaje miejscem turystycznym i jako dobrze określony przestrzennie w Pszczewie, jest jednym z ciekawszych elementów historycznych w tej miejscowości.



Ilustr. 7 Cembrowina studni odkrytej podczas nadzoru archeologicznego w trakcie remontu skrzyżowania obecnych ulic Młyńskiej, Mieszka I oraz Kazimierza Wielkiego w Międzyrzeczu. Fotografia Ryszarda Patorskiego

Rozdział 4

UKŁADY URBANISTYCZNE

Analizując układy przestrzenne miast w okolicach Międzyrzecza i w samym Międzyrzeczu, obok rozwoju miast w Europie Środkowej począwszy od XIII wieku, będącego na tym terenie wyznacznikiem najstarszych systematycznych układów urbanistycznych, wyróżnić można w szerszym kontekście jeszcze dwa inne etapy o charakterze węzłowym. Pierwszym z nich jest okres rozwoju przemysłu oraz komunikacji w XIX wieku. Skutkiem tego procesu było stopniowe wyjście miast poza dotychczasowe układy określone murami miejskimi i przyległymi do nich przedmieściami. Znaczenie miał w tym przypadku rozwój kolei, która narzuciła „poszerzenie” przestrzeni miejskich. Drugim czynnikiem były gwałtowne zjawiska, które nastąpiły w 1945 roku i następnie specyficzny ograniczony dodatkowo czynnikami społecznymi a nawet politycznymi, zakres odbudowy. Ten proces ze względu na charakterystyczne warunki, można określać jako planową zmianę dotychczasowej struktury przestrzennej miast, która objęła nie tylko obszary pozostające wcześniej poza centrami, ale również centra - zmieniając ich funkcje społeczne i gospodarcze. W praktyce proces ten trwa do dziś, zyskując niekiedy wyraźne zdynamizowanie. Obserwowalnym zjawiskiem w przypadku ośrodków miejskich po 1945 roku okazały się cztery charakterystyczne tendencje:

- pierwszą było zachowanie dotychczasowej przestrzeni i rzadziej funkcji w obliczu relatywnie niewielkich zniszczeń. Do takich ośrodków miejskich zalicza się z pewnością Bledzew, Brójce, Pszczew, Trzciel. Są to przykłady niemal nietknięte działami wojennymi oraz dynamicznymi zmianami po 1945 roku, jednak z racji swojej rangi rzadko są dostrzegane w szerszej literaturze. Czynnikiem decydującym w wymiarze współczesnym pozostaje jednak

Krajobraz kulturowy i zabytki Ziemi Międzyrzeckiej

fakt, że ośrodki te, poza Trzcielem utraciły prawa miejskie, a tym samym zanikły tu zjawiska urbanizacyjne;

- w drugim przypadku dokonywano otwarcia wprowadzając np. tereny zielone (tzw. „planty”) i do takich przykładów zalicza się również Międzyrzecz. Rozwiązania te, choć degradowały układy pierwotne, są mniej szkodliwe z punktu widzenia konserwatorskiego, gdyż zakres dokonanych przemian ułatwia obecnie ewentualne działania naprawcze;

- trzecią tendencją była przebudowa przestrzenna i funkcjonalna dotychczasowych centrów, która została poprzedzona usunięciem części zachowanej jeszcze substancji i o takim zjawisku można mówić np. w przypadku Skwierzyny i Międzyrzecza;

- jako czwarty element można wymienić całkowitą utratę centrów oraz przeniesienie dotychczasowych ich funkcji na tereny przedmieść. Tu bez wątpienia nasuwają się szczególne przykłady Krosna Odrzańskiego czy też Kostrzyna nad Odrą, Dobiegniewa, w ograniczonym wymiarze także Międzyrzecz.



Ilustr. 1 Śródmieście Międzyrzecza i fragment Brójeckiego Przedmieścia. Widokówka, okres międzywojenny, zbiory autora



Ilustr. 1 Śródmiście Skwierzyny. Widokówka, okres międzywojenny, zbiory Dariusza Brożka

Zachowane historyczne układy miejskie na terenie powiatu międzyrzeczkiego, zaliczają się do bardziej czytelnych elementów dziedzictwa materialnego, niosąc ze sobą szereg cech historyczno-kulturowych. Współcześnie na terenie powiatu funkcjonują trzy ośrodki miejskie. Największym z nich jest Międzyrzecz (ok. 18 400 mieszkańców), kolejny to Skwierzyna (ok. 10 000 mieszkańców) oraz niewielki Trzciel (ok. 2 500 mieszkańców). Wskazane trzy miasta nie wyczerpują jednak zasobu układów miejskich na omawianym terenie. Obecnie także trzy inne miejscowości, które nie posiadają praw miejskich zachowały swoje pierwotne miejskie cechy przestrzenne będące pozostałością posiadanych niegdyś praw. Są to: Bledzew, Brójce oraz Pszczew. Można tu wreszcie wspomnieć o lokowanym w średniowieczu Zbąszyniu - mieście powstałym obok grodu (ok. 1277-1311), który jeszcze na początku XX wieku był miastem w granicach ówczesnego powiatu międzyrzeczkiego. Cech miejskich w rozumieniu średniowiecznym nie posiada natomiast Zbąszynek, który został wybudowany po I wojnie światowej w oparciu o otwartą koncepcję osiedla miasta-ogrodu, powiązaną funkcjonalnie z węzłem kolejowym, reprezentując tym samym modernistyczne formy kreowania przestrzeni miejskiej.



Ilustr. 3 Układ przestrzenny Starego i Nowego Trzciela na planie miasta z przełomu XVIII i XIX wieku. Zbiory Brandenburgisches Landesamt für Denkmalpflege und Archäologisches Landesmuseum Wünsdorf / Zossen

Główny rozwój miast na terenie powiatu międzyrzeckiego nastąpił w XIII wieku - w okresie największej kolonizacji miejskiej na ziemiach polskich. Wówczas ok. 1248 roku doszło do lokacji Międzyrzecza w sąsiedztwie położonego na zachód od rynku grodu oraz ok. 1296 roku Skwierzyny. W 1288 roku lokowano Pszczew. Pozostałe ośrodki miejskie w oparciu o prawa miejskie (nazywane prawami niemieckimi ze względu na przyjmowane wzorce prawno-kulturowe) powstały później. Bledzew w 1458 roku, Brójce w 1428 roku. Nie do końca poznany pozostaje moment lokacji Trzcienia. Pierwsza wzmianka, która potwierdza fakt istnienia osady miejskiej (*opido*) pochodzi z 1394 roku, nie jest to jednak data lokacji miasta, lecz informacja o nim. Ale jeszcze w 1393 roku wymieniany jest tylko trzcieniecki gród, podobnie w kolejnych dokumentach aż do 1406 roku, co może pośrednio wskazywać na moment pojawienia się praw miejskich przy tutejszej osadzie. W każdym razie w literaturze przyjmuje się, że proces lokacyjny średnio-wiecznego Trzcienia miał miejsce na przełomie XIV/XV wieku. W tym miejscu należy jednocześnie wskazać, że w przypadku Trzcienia doszło w latach 30. XVII wieku do powstania drugiego miasta, lokowanego dla protestanckich sukienników. Nie jest to wydarzenie obojętne dla uwag ukierunkowanych na zagadnienia układów przestrzennych, gdyż Trzcienie zaliczany do szczególnie cennych założeń, wpisany jest - także wobec zachowanych śladów materialnych do grupy tzw. dwumiastr. Faktycznie tak też ośrodek ten funkcjonował od ok. lat 30. XVII wieku aż do początku XIX wieku - były to dwa niezależne, położone po obu stronach Obry organizmy miejskie. Walory układu urbanistycznego Trzcienia zadecydowały o wpisaniu tego zespołu miejskiego w 2013 roku do rejestru zabytków. W uzasadnieniu tej decyzji podkreślono szczególne cechy przestrzenne oraz wyróżniający się stan zachowania układu, a także uwzględniono duże nasycenie zabudowy historycznej o wartościowych cechach stylowych z okresu XVIII-XX wieku.

Pomimo stosunkowo rozległej chronologii uformowania się ośrodków miejskich na terenie Ziemi Międzyrzeckiej, analiza ich układów przestrzennych wykazuje szereg cech wspólnych, określając zarazem uwarunkowania powstawania miast na tym terenie, który wyraża liczne zależności od zjawisk szerszych, wpisujących się w procesy na terenie Europy Środkowej. Przede wszystkim rozwój omawianych układów w zasadzie w żadnym z przypadków nie był wynikiem lokacji miasta na tzw. surowym korzeniu. Jakkolwiek współczesne badania wykazują duże trudności w jednoznacznym uchwyceniu tzw. osadnictwa przedlokacyjnego, szereg przesłanek pośrednich pozwala przyjmować, że niemal wszystkie miasta zostały założone w są-

siedztwie wcześniej istniejącego osadnictwa. Uwzględniając natomiast tak rozbudowany ośrodek grodowy jak w Międzyrzeczu, można wskazywać nawet reorganizację istniejącego osadnictwa w oparciu rozwiązania tzw. prawa niemieckiego. Choć w samym Międzyrzeczu część badań zdaje się wskazywać na inne rozwiązania - pierwotną lokację na prawym brzegu Obry, na obszarze tzw. Winnicy - to jednak podawane argumenty opierają się na dalece wątpliwych przesłankach i nader ubogim materiale źródłowym, zarówno w postaci śladów archeologicznych, ale i dokumentów piśmiennych. Jedynym miastem, gdzie lokacja na surowym korzeniu znajduje najwięcej uzasadnień są Brójce. Ośrodek ten lokowany w 1428 roku przez Piotra Korczboka (Korzboka) za sprawą przywileju Władysława Jagiełły, powstał jak wynika z dokumentu lokacyjnego - w *lesie zwanym Brodcza*... Przy czym sama nazwa lasu jednoznacznie wskazuje na uwarunkowania osadnicze i gospodarcze, związane z funkcjonującym tu brodem przez rzekę - Gniłą Obrę, a tym samym szlakiem drogowym. Tak więc są to również przesłanki określające bardziej złożony proces lokacyjny. Podobna sytuacja jak w przypadku Brójec miała miejsce w Skwierzynie. Tu zgodnie przyjmuje się, że istotny był szlak drogowy ciągnący na tym odcinku z Santoka w kierunku południowym przez Międzyrzecz - a więc także przeprawa, ponadto rzeka Warta, która w okresie średniowiecznym zyskała na znaczeniu jako rzeka spławna. W Trzcielu również znaczenie miała przeprawa rzeczna i szlak drogowy, ale tu już wcześniej istniał warowny gród, który zyskał bardziej złożony układ osadniczy (przedlokacyjny), tak też biskupi Pszczew, gdzie również funkcjonował gród. Niepewna pozostaje także sytuacja dotycząca lokacji Bledzewa. Przesłanki źródłowe dotyczące chociażby kościoła (1235), pozwalają jednak przyjmować, że miasto lokowano w oparciu o starsze osadnictwo. Warto wspomnieć także o grodzie *Grądzkie*, który określa szerszy kontekst osadniczy okolic Bledzewa - jednak w tym przypadku brakuje bezpośredniego związku z lokacją miasta.

Wspominane kilkakrotnie prawo magdeburskie, choć miało największy i bezpośredni wpływ na zachowane do dziś układy przestrzenne, w procesie lokacyjnym i rozwoju przestrzennym uważać należy za czynnik wtórny wobec uwarunkowań istniejących wcześniej. Zaliczały się do nich grody wraz z rozwijającym się do poł. XIII wieku - a więc do momentu początku lokacji - osadnictwem przygodowym, zyskującym w procesie historycznym cechy osad protomiejskich. Zjawiska te przejawiały się ograniczonym rozwojem handlu i rzemiosła, powstawaniem skupisk targowych. Wreszcie istotny był również rozwój życia kościelnego. Czynnik ten przy-

czyniał się nie tylko do powstawania wczesnych kościołów, ale również funkcjonujących wokół nich lub w okresie wczesnośredniowiecznym w pobliżu - placów grzebalnych. Przykładem takiej złożonej struktury osadniczej w okresie przedlokacyjnym jest Międzyrzecz. W jej skład obok grodu i sąsiadującego podgrodzia zalicza się osadę na tzw. Placu Garncarskim - obecnie ul. Garncarska, osadnictwo po prawej stronie Obry, gdzie funkcjonował most grodowy a w późniejszym okresie rozwinął się folwark grodowy, wreszcie kościelną osadę Święty Wojciech, gdzie bardzo wcześnie, bo już w XI wieku skupiało się życie kościelne. Tu również lokalizuje się erem Pięciu Braci Męczenników a być może także domniemany klasztor założony w 997 roku przez Świętego Wojciecha (oba te byty erem i klasztor są przez część literatury rozróżniane), przy czym szereg badań podaje także hipotezy dotyczące bliższego sąsiedztwa grodu na terenie Winnicy i wokół wyspy grodowej.



Ilustr. 4 Bledzew,
ul. Kościuszki.
Fotografia z 1947
roku, zbiory Instytutu
Zachodniego
w Poznaniu

W praktyce powstawanie od połowy XIII wieku na tym terenie miast, było procesem scalającym istniejące wcześniej osadnictwo i nadającym mu zarówno nowe ramy prawne, jak też przestrzenne. Oczywiście trudno nie zgodzić się, że założenie miasta, osiedlenie nowych osadników sprowadzonych przede wszystkim z terenów dzisiejszych Niemiec - związane z tym potrzeby reorganizacyjne, musiały być opierane o wytyczenie miejsca, wyznaczenie parceli, ale poza Brójcami, w żadnym przypadku spośród omawianych, nie ma przesłanek wskazujących na tzw. surowy korzeń. Czytelna jest natomiast zależność od osadnictwa istniejącego wcześniej - i tak nader wyjątkowy na tle sąsiednich miast i zarazem czytelny wobec grodu i istniejącego wcześniej układu drogowego jest Międzyrzecz. Układ drożny miasta zależny od przepraw mostowych i grodu, przez cały okres staropolski skupiony był w sąsiedztwie zamku. Wprawdzie miasto już po powstaniu fortyfikacji miejskich w postaci murów, dysponowało miejskim mostem (w miejscu zbliżonym do obecnego) ale wszystkie drogi zbiegały się w sąsiedztwie grodu i zamku. Te czytelne do dziś cechy są pozostałością po procesie lokacyjnym i czynnikach obiektywnych go określających. Wspólnym elementem wszystkich układów są również zależności od walorów geograficznych. I tak do najważniejszych zaliczyć należy rzeki w sąsiedztwie których lokowano miasta. Tereny nadrzeczne otoczone jednak obszarami zalewowymi, nadto same rzeki raczej kapryśne, często wylewające i czyniące duże szkody, ale korzystne z punktu widzenia obronności oraz gospodarki, wpływały bezpośrednio na możliwości osadnicze. Największe miasto - Międzyrzecz zlokalizowany został na niewielkim suchym wyniesieniu ponad korytami często wylewających rzek Obry i Paklicy. Cechy obu rzek do dziś czytelne są w obrębie współczesnego miasta. Zależność od uwarunkowań przyrodniczych szczególnie dobrze jest czytelna w Trzciel. Tu obecność rzek (Obra, Czarna Woda) i jezior (Jezioro Młyńskie, Jezioro Wielkie), a także terenów podmokłych - określanych obecnie jako łąkowe, wyznaczyła w znacznym stopniu zasięg przestrzenny miasta, wpływając na jego gospodarkę i zabudowę. Także Pszczew został lokowany pomiędzy jeziorami, a czytelnym śladem pierwotnego otoczenia przyrodniczego miasta jest zeutrofizowane, położone na północny-zachód od kościoła parafialnego w rozległej dolinie jezioro Mielno. Podobne cechy geograficzne można uchwycić w Bledzewie, gdzie szczególnie po stronie północno-zachodniej na terenie tzw. Placu Klasztornego nadal istnieje teren podmokły określony charakterystyczną roślinnością. Bardziej zróżnicowane cechy widoczne są w Brójcach. Obszar podmokły znajduje się bliżej Gnilej Obry po stronie południowo-zachodniej. Natomiast Rynek i dawna ulica Poznańska

położne są wyżej na terenach raczej piaszczystych. Niewielkie, dziś słabo czytelne wyniesienie w mieście znajdowało się po jego północnej stronie - u wylotu jeszcze istniejącej ul. Młyńskiej oraz na terenie obecnego osiedla przy ul. Słonecznej. Jeszcze na początku XX wieku działały tu młyny wiatraczne, choć w samych Brójcach w dokumencie lokacyjnym wzmiankowany jest również młyn wodny na Gniłej Obrze. Między rzekami, choć nie w takim znaczeniu jak w przypadku Międzyrzecza, lokowano również Skwierzynę. Miasto położne jest na południowym wyższym brzegu Warty, podczas gdy tereny na północnym brzegu oraz w okolicach koryta Obry, zaliczają się nadal do podmokłych i zalewowych, uniemożliwiając lokalizację osadnictwa i zabudowy.



Ilustr. 5 Brójce - miasto i pomniki w okresie międzywojennym. Widokówka, zbioru Dariusza Brożka

Czytelny i wspólny element miastom powiatu międzyrzeckiego nadało prawo miejskie. W Wielkopolsce prawa nadawane były częściej za pośrednictwem Środy Śląskiej, stąd też przyjmuje się, że było to tzw. prawo średzkie. Główną cechą przestrzenną wynikającą z prawa niemieckiego były centralnie usytuowane

Krajobraz kulturowy i zabytki Ziemi Międzyrzeckiej

plac targowy oraz układ ulic, spośród których ważniejsze szlaki zbiegały się właśnie w obrębie rynków. Żaden z układów miejskich nie cechuje się formą idealną, gdzie ulice miały tworzyć siatki wyznaczając regularne parcele. Ale bez wątpienia tego typu cechy czytelne są w Międzyrzeczu oraz w Skwierzynie, w mniejszym stopniu w Trzcielu w obrębie obu układów miejskich. Pozostałe układy oparte były o główne ulice - w Brójcach była to w zasadzie jedna droga przecinająca miasto i przechodząca przez rynek, podobnie w Pszczewie. Inne boczne nie miały funkcji szlaków tranzytowych, ograniczając się do komunikacji wewnętrznej w obrębie poszczególnych parcel. Podobna sytuacja dotyczy gmachów ratuszy. Te choć powszechnie traktowane jako nierozłączny element układów miejskich, powstawały w praktyce dużo później, wyrażając stopniowy proces uniezależniania się rad miejskich od zasadźców. Pierwotnie w miastach funkcje ratuszy częściej pełniły kościoły, nierzadko lokowane w obrębie rynków. Tak było w Międzyrzeczu zanim u schyłku XV wieku wzniesiono kościół farny - obecnie św. Jana Chrzciciela, na rynku funkcjonował kościół parafialny pw. Św. Krzyża i śś. Wawrzyńca oraz Walentego. Również w Brójcach kościół parafialny stanowił dominantę rynku aż do pożaru miasta z 1807 roku.



Ilustr. 6 Pszczew. Widokówka, początek XX wieku, zbiory Dariusza Brożka

Pewnej weryfikacji wobec zachowanych planów miejskich z przełomu XVIII oraz XIX wieku poddać należy układ przestrzenny zwłaszcza Starego Trzcienia (po prawej stronie Obry). Wyróżnić tu należy główny rynek w miejscu istniejącego do dziś oraz niewielki plac targowy położony po południowo-wschodniej stronie rynku głównego. Dziś nieczytelne elementy tego układu, zmienionego w ciągu XIX i pierwszej poł. XX wieku były najpewniej pozostałością złożonego procesu lokacyjnego, w obrębie którego powstał plac targowy i plac kościelny. Przy czym miasto zamknięte było w widłach rzeki Czarnej Wody, ograniczając się do głównego traktu i ulicy obiegającej zabudowę przyrynkowych parceli. Znacznie bardziej czytelny układ przestrzenny zyskało Nowe Miasto Trzciel, założone w początkach XVII wieku. Cechą tego układu był przede wszystkim ratusz położony pierwotnie w środku placu targowego (wybudowany w 1700 roku, co odzwierciedlało jego rozwój ekonomiczny i przestrzenny), ale zarazem Nowe Miasto powiązane było przestrzennie z zamkiem - pałacem. Dodatkowo w Nowym Mieście, jednak poza rynkiem głównym przy drodze do Zbąszynia zlokalizowano pod koniec XVIII wieku protestancką farę.

Poza Międzyrzeczem i Skwierzyną, pozostałe miasta nie posiadały trwałych fortyfikacji miejskich, mimo iż te jak np. w Trzcielu wypełniały heraldykę miejską. Istniały natomiast bramy, często zabezpieczone brodami i fosami (rowami). Funkcja tych elementów nawiązujących w formie do fortyfikacji, ograniczała się do określenia granic i jurysdykcji prawnej miast. Budowa umocnień była znaczącym wydatkiem, stąd też na takie inwestycje mogły sobie pozwolić miasta większe. Drewniano-ziemne umocnienia w Międzyrzeczu wzmiankowane są już w 1269 roku, zaś mury miejskie zostały wybudowane najpewniej w XIV wieku, tak też w Skwierzynie. Przy czym w przypadku Międzyrzecza zwornikiem systemu obronnego był zamek, który jeszcze w XVI wieku, gdy poddawano go przebudowie spełniał rolę stosunkowo nowoczesnego fortalicjum. Swoje funkcje obronne utracił dopiero w XVII wieku, gdy najpierw został zdobyty a później splądrowany i spalony przez wojska szwedzkie. Po wojnach szwedzkich w latach 1655-1660 nigdy już nie odzyskał roli zamku obronnego. Podobna sytuacja miała miejsce w Zbąszyniu - tu także istniało znaczące fortalicjum i zamek, którego ślady w postaci ciekawej renesansowej bramy oraz fortyfikacji ziemnych zachowały się do chwili obecnej.

Pomimo istniejących umocnień (w Międzyrzeczu w południowo-wschodnim narożniku murów miejskich funkcjonowała basteja), miasta ze względu na położenie nadrzeczne nie były opasane murami w całości. W Międzyrzeczu nie było ich

od strony północnej wzdłuż Obry, natomiast w Skwierzynie nie wybudowano murów od strony wysokiego brzegu nad Wartą. Istotną rolę - jak już wspomniano w przypadku Trzciela pełniły bramy miejskie. Były one obecne we wszystkich ośrodkach miejskich, jednak cechy obronne miały bramy w Międzyrzeczu (Brama Oberska - między mostem miejskim i ulicą Waszkiewicza (obecnie Kazimierza Wielkiego) w kierunku północnym; Wysoka - w sąsiedztwie obecnego skrzyżowania ulic 30 Stycznia i Ściegiennego; oraz Młyńska zwana Frankfurcką - przy obecnej ul. Młyńskiej obok mostu na Paklicy). Skwierzyna posiadała dwie główne bramy: Chełmską u wylotu w kierunku Poznania i Zemską oddzieloną brodem na cieku wodnym *Katzbach* - w kierunku Bledzewa. Warto w tym miejscu wskazać, że zachowana w niemieckiej formie nazwa cieku *Katzbach* (tłumaczona w literaturze jako Koci Potok?) stanowić może pozostałość po Chyzach, które mogły być miejscem lokalizacji osady przedlokacyjnej. Identyczny relikwiot pierwotnego osadnictwa w obrębie nazw miejscowych zachował się w Kostrzynie - *Kietz*, obecnie po niemieckiej stronie Odry oraz w Krośnie Odrzańskim - Chyrze.

Istnienie fortyfikacji miejskich w Międzyrzeczu i Skwierzynie jest nader czytelne w obrębie współcześnie zachowanych układów miejskich. W przypadku Skwierzyny uwagę zwraca owalnicowy układ starej części miasta od strony zachodniej, południowej i wschodniej, który określony jest przebiegiem ulic: Mostową, Powstańców Wielkopolskich, Partyzancką. W Międzyrzeczu te same cechy wyznaczają ulice: Ogrodowa, Ściegiennego i Murarska, Spokojna, odcinek ul. Konstytucji 3 Maja wraz z pasem zieleni przy kościele św. Jana Chrzciciela, który jest pozostałością dawnej fosy oraz ul. Garncarska. Czytelnym elementem w Międzyrzeczu są również nasypy na zapleczu ulic: Murarskiej oraz Różanej, które określają przebieg murów miejskich w tym miejscu.

Poza murami miejskimi funkcjonowały przedmieścia, cechujące się przede wszystkim dużym nasyceniem ogrodów, pól uprawnych oraz zabudowy rolniczej. Największą sieć przedmieść miał Międzyrzecz - przede wszystkim Przedmieście Poznańskie i Brójeckie - obecny teren Osiedla Centrum wraz z przyległościami, ponadto zabudowa za Bramą Frankfurcką w kierunku zachodnim oraz parcele miejskie w sąsiedztwie obecnej ul. Chrobrego - dawniej Świętojańska. Tu też funkcjonowały świątynie - przy ul. Świętojańskiej była to kaplica Św. Jana Chrzciciela czytelna na planach miasta jeszcze u schyłku XVIII wieku oraz na terenie Przedmieścia Poznańskiego - kościół szpitalny Św. Mikołaja - na wysokości bloku os. Centrum 4. W Skwierzynie bardziej rozbudowane przedmieścia funkcjonowały w sąsiedztwie dzisiejszych

ulic Mostowej i Międzyrzeckiej (teren zielony, gdzie funkcjonował cmentarz), a także po stronie zachodniej miasta: ul. Piłsudskiego, Bolesława Chrobrego. W 1569 roku wzmiankowany jest w Skwierzynie poza murami miasta kościół św. Ducha - zapewne szpitalny, któremu miały towarzyszyć bliżej nieokreślone zabudowania. W literaturze przyjmuje się, że obiekty te zostały zniszczone w 1628 lub 1636 roku. O przedmieściach należy mówić również w przypadku Trzcienia - tu przede wszystkim uwagę zwraca teren Starego Miasta wzdłuż drogi wylotowej w kierunku wschodnim, gdzie jeszcze na planie z 1796 roku zaznaczona jest nieistniejąca obecnie kaplica Św. Anny. Cechy przedmieść posiadał również obszar nad Obrą między Starym oraz Nowym Miastem, który zajmowany był przez posiadłości gminy żydowskiej, gdzie do dziś zachował się budynek po dawnej synagodze - obecnie remiza oraz budynek po szkole żydowskiej. Warto wspomnieć że do 1874 roku trzcieniecka synagoga miała charakter drewniany, zaś jej murowane reliktury pochodzą z 1875 roku, gdy wzniesiono nowy gmach bożnicy, mieszczącej ok. 300 wiernych także z okolic miasta. Reliktury niewielkiej synagogi zachowały się również w Pszczewie.

W przypadku Trzcienia, w przeciwieństwie do Międzyrzecza i Skwierzyny, posiadłości żydowskie zlokalizowane były między: Starym Trzcieniem - katolickim oraz Nowym - protestanckim. W Międzyrzeczu i Skwierzynie Żydzi posiadali swoje domy w obrębie murów miejskich. Cecha ta jest szczególnie dobrze czytelna w Międzyrzeczu, gdzie w parceli między ulicami: Ks. Skargi i Ściegiennego zachowała się klasycystyczna synagoga wybudowana w latach 1825-1827, w miejscu starszej zniszczonej przez pożar z 18 kwietnia 1824 roku. W Skwierzynie natomiast „żydowski kwartał” zlokalizowany był po zachodniej stronie miasta w sąsiedztwie Bramy Zemskiej. Także w Brójcach funkcjonowało przedmieście wzdłuż obecnej ulicy Poznańskiej na północ od jeszcze czytelnego (obok remizy strażackiej) cieką wodnego. Ciek ten wyznaczał zarazem granicę miasta w okresie staropolskim. Przedmieście w Brójcach również było zdominowane przez społeczność żydowską w XVIII-XIX wieku, gdzie na rogu dzisiejszych ulic: Poznańskiej i Cmentarnej zlokalizowana była synagoga. Natomiast w przypadku Pszczewa oraz Bledzewa należy mówić o znacznym ograniczeniu przestrzennym wynikającym z cech gospodarczych i geograficznych wokół miast, skupionym przede wszystkim wokół rynków staromiejskich. Jednak Bledzew posiadał jeszcze jedną cechę - układ przestrzenny tego miasta sąsiedował z terenem po stronie północno-wschodniej, gdzie zlokalizowany był zespół klasztorny cystersów, rozebrany ostatecznie w latach 1842/1843. Czytelną pozostałością po klasztorze jest jeszcze stojący w obrębie tzw. Placu Klasztornego - dawny młyn

klasztorny. U schyłku okresu staropolskiego w 1793/1794 roku omawiane miasta miały następującą liczbę budynków: Nowe Miasto Trzciel 150 budynków mieszkalnych, w Starym Mieście wymieniane jest 102 budynki; Brójce - 100 budynków mieszkalnych; Pszczew 101 domów; Międzyrzecz - 398; Skwierzyna - 245 domów. Dla porównania Babimost liczył 73 domy, ale na przedmieściach znajdowało się ich 161; Kargowa - 288 domów.

Poza Międzyrzeczem i Skwierzyną, cechą omawianych układów miejskich był ich otwarty charakter, wyrażający się obecnością ogrodów i swobodnie lokowanej zabudowy gospodarczej - wiejskiej, co faktycznie oddawało również cechy gospodarcze ośrodków miejskich, w znacznym stopniu opartych o rolnictwo. Ten stan rzeczy przetrwał jeszcze w XIX wieku, zachowując do dziś liczne przykłady zabudowy gospodarczej we wszystkich omawianych ośrodkach miejskich. Warto tu wskazać, że w Międzyrzeczu obecny był nawet cech rolników, który skupiony był głównie na Poznańskim Przedmieściu, pełniącym aż do schyłku XVI wieku rolę wsi wiejskiej i folwarku wójtowskiego. W praktyce poza rynkami obu większych miast, rynki pozostałych zabudowane były niską szczytową zabudową - zachowaną jeszcze w postaci budynków na terenie Nowego Rynku w Trzcielu oraz muzealnego obiektu „Dom Szewca” w Pszczewie. Zabudowa ta, bardziej czytelna np. w Kargowej przy ul. Wolsztyńskiej, wypełniała wąskie prostopadłe parcele zlokalizowane wzdłuż pierzei. Jedynie w Międzyrzeczu i Skwierzynie zabudowa cechowała się formami miejskimi w postaci dwukondygnacyjnych kamienic, sytuowanych ciasno w obrębie parceli - szczytowo i kalenicowo wobec placów rynkowych. Ale nawet w Międzyrzeczu wzniesiono w 1799 roku zaledwie jedną kamienicą trójkondygnacyjną - był to dom kupca Johanna Jacoba Volmera, który uległ zniszczeniu w 1945 roku, ponadto kronika miejska Zacherta zawiera szereg danych o zabudowie w postaci stodół i różnego rodzaju innych budynków gospodarczych w obrębie murów. Pozostałe domy, najczęściej oparte o konstrukcję drewnianą i szkieletową były najwyżej dwukondygnacyjne, spełniając rolę warsztatów rzemieślniczych i kupieckich oraz rolę mieszkalną. W zasadzie takie miasta jak Brójce, Trzciel, Bledzew, Pszczew aż do końca okresu staropolskiego nie zyskały poza nielicznymi wyjątkami zabudowy murowanej. Zmieniły to stopniowo - bo dopiero w XIX wieku pruskie przepisy pożarowe, które nakazywały wznoszenie np. murowanych kominów. Również w Skwierzynie i Międzyrzeczu murowany charakter miały przede wszystkim gmachy publiczne - ratusze, kościoły farne - zwłaszcza późnogotyckie kościoły Św. Jana Chrzciciela w Międzyrzeczu i Św. Mikołaja w Skwie-

rzynie. Taki charakter miał też kościół farny w Bledzewie, wreszcie w tym mieście różnicę w zabudowie czynił klasztor cysterski gruntownie przebudowany w XVIII wieku, ale np. w Brójcach kościół katolicki na rynku był drewniany (spłonął w 1807 roku wraz z ratuszem i nie został odbudowany), a kościół ewangelicki wzniesiony w XVII wieku miał charakter szkieletowy. Przebudowywany dopiero w 1903 roku, zyskał obecną formę murowaną w stylu neogotyckim.

Obecna zabudowa miejska, czytelna w większości w obrębie zachowanych układów, jest wynikiem akcji budowlanych realizowanych dopiero na przełomie XIX i XX wieku. Jednak mimo, że w tym okresie miasta zyskały murowany charakter, do dziś obecne są jeszcze relikty zabudowy szkieletowej lub mieszanej. Takie domy spotkać można nie tylko w Brójcach czy Trzcielu, ale również w Międzyrzeczu (np. ul. Spokojna, Garncarska).

Zmiany w zabudowie miast w tym okresie doprowadziły również do częściowej reorganizacji przestrzennej starszych układów, wpływając na układ ulic, zasięg pierzei, wertykalne i horyzontalne cechy zabudowy. Np. w Międzyrzeczu dopiero w wyniku pożaru z 1827 roku i odbudowy w 1834 roku, ewangelicka fara miejska zyskała obecny murowany kształt oraz położenie względem pierzei. Wcześniejsze obiekty, które ulegały zniszczeniu w wyniku pożarów były drewniane i posadowione na osi wschód - zachód. Z drugiej strony w wyniku upadku konwentu jezuitów oraz sprzedaży ich mienia, z krajobrazu przestrzennego Międzyrzecza w początkach XIX wieku zniknęła jedna z dominant w postaci fary i kolegium jezuickiego, które posadowione były u zbiegu dzisiejszych ulic: Młyńskiej i Podzamcze. Jediną pozostałością po tym obiekcie jest dziś zachodnia barokowa fasada kolegium, czytelna od strony zamku. Fundatorami kościoła i rezydencji międzyrzeckich jezuitów byli Jabłonowscy, którzy dzierżyli miejscowe starostwo, ale i okoliczna szlachta katolicka, by wspomnieć tu chociażby o Gembickich.

Znaczące zmiany w przestrzeniach miejskich nastąpiły w XIX i w pierwszej połowie XX wieku, a największe znaczenie w rozwoju przestrzennym miast tego okresu odegrała kolej. Przy czym zanim nastąpił okres względnej prosperity, obserwowany szczególnie w okresie po zjednoczeniu Niemiec w 1871 roku - tzw. *Gründerzeit*, miasta zachodniej Wielkopolski, które zostały włączone do Prus przeżyły upadek gospodarczy spowodowany upadkiem sukiennictwa po 1815 roku na tym terenie. Wiązało się to z odpływem rzemieślników, którzy zasilali w tym czasie rozwijające się ośrodki przemysłowe w zaborze rosyjskim (Łódź, Zgierz, Supraśl).

Mury miejskie już w XVIII wieku nie odgrywały większej roli, dlatego stopniowo były rozbierane i zabudowywane chaotycznymi obiektami najczęściej o charakterze gospodarczym. Współcześnie fortyfikacje miejskie na omawianym obszarze czytelne są tylko w obrębie zachowanych cech układów przestrzennych, czy takich relikwów jak czytelny w obrębie międzyrzeckiego Osiedla Centrum nasyp. Wyjątkiem jest zachowana w Zbąszyniu, który przed I wojną światową był w obrębie ówczesnego powiatu międzyrzeckiego - renesansowa brama i fragmenty fortyfikacji. Stopniowa likwidacja fortyfikacji miejskich przyczyniła się do zmiany układów komunikacyjnych miast. I tak w poł. XIX wieku powstała w Międzyrzeczu ulica Świerczewskiego - wówczas Świebodzińska (obecnie Mieszka I). Pozostałe miasta w praktyce zachowywały swój główny układ ulic, przy czym duże znaczenie odegrała kolej, która dotarła do Międzyrzecza (1885), Skwierzyny (1896), Pszczewa (1887) oraz Trzciela (1908). Ale o ile kolej była w początkowym okresie czynnikiem rozwojowym w wymiarze przestrzennym, gospodarczym, kulturalnym, z czasem stała się - zwłaszcza w małych ośrodkach - bodźcem który zaczął wpływać na zwiększenie się ujemnej migracji ludności. W praktyce przemiany miast w XIX wieku, spowodowane rozwojem komunikacji i przemysłu prowadziły do rozwoju dużych ośrodków i zastoju tych niewielkich, do których zaliczały się Brójce, Bledzew, Pszczew, które nie odnotowały tak czytelnych zmian gospodarczych i przestrzennych jak dwa największe miasta. Przejawem odpływu ludności do wielkich ośrodków był na tych terenach tzw. *Ostflucht* - ucieczka ze wschodu, ale również gwałtowne zmniejszenie się ludności żydowskiej, która w niewielkich ośrodkach Ziemi Międzyrzeckiej do lat 30. XX wieku niemal zanikła w porównaniu jeszcze do okresu 2 poł. XIX wieku.

Trzciel, który od 1808 roku (faktycznie od 1888 roku, gdy powołano wspólną radę, burmistrza, kasę miejską) stał się jednym organizmem miejskim, zachował swój rolniczo-usługowy charakter mimo rozwoju kolei. Zresztą podział miasta w 1919 roku spowodował, że stacja kolejowa znalazła się w Polsce, a miasto w Niemczech. Natomiast wybudowana w okresie międzywojennym (otwarta w 1929 roku) linia kolejowa z Trzciela do Lutola Suchego nie odegrała większej roli i w praktyce jeszcze przed 1945 rokiem ze względów ekonomicznych została zlikwidowana. Kolej nigdy nie dotarła do Brójec i Bledzewa - mimo zaawansowanych projektów takich inwestycji (patrz kolejne rozdziały).



Ilustr. 7 Międzyrzecz - ul. Dworcowa, obecnie 30 Stycznia, budownictwo z okresu *Gründerzeit*. Widokówka, pocz. XX wieku, zbiory Dariusza Brożka



Ilustr. 8 Królewskie Seminarium Nauczycielskie w Skwierzynie. Widokówka, okres międzywojenny, zbiory Dariusza Brożka

W Międzyrzeczu i Skwierzynie powstały nowe ciągi komunikacyjne, oraz szereg nowych gmachów publicznych. Należy podkreślić, że powstająca wówczas zabudowa cechowała się z jednej strony znaczną swobodą wobec ciasnej zabudowy starych miast, z drugiej chętnie korzystano z nowych rozwiązań architektonicznych i stylów historyzujących - jednym ze starszych przykładów jest gmach Sądu w Międzyrzeczu, wybudowany w 1879 roku. Ale Międzyrzecz obok całego zespołu dworcowego (podobnie jak Skwierzyna), zyskał nową dzielnicę (obecna ulica Staszica), zaprojektowaną według planów Emila i Georga Zillmanów z Charlottenburga (urodzeni w Międzyrzeczu), która oparta została o koncepcję miasta-ogrodu. Powstały tam: szkoła ludowa w latach 1905-1914, (szkoła symultaniczna), szkoła dla dziewcząt (1908), willa prezesa sądu, rzeźnia miejska i elektrownia parowa (1899). Szkolnictwo odgrywało zresztą ważną rolę w przemianach budowlanych miasta. W 1839 roku wzniesiono gmach szkoły realnej przy dzisiejszej ul. Konstytucji 3 Maja (obiekt zniszczony w 1945 roku). Szkoła ta w 1868 roku została przekształcona w gimnazjum o profilu humanistycznym, a w 1937 roku wyższą szkołą średnią. Od 1887 roku działała tu także szkoła żeńska (później liceum żeńskie), która również w latach 1908-1926 została rozbudowana o nowe gmachy przy dzisiejszej ul. Staszica. W latach 1879-1922 działała także tzw. preparanda w budynku przy ul. Świerczewskiego (wówczas ul. Świebodzińska). Wspomnieć tu należy również o szkolnictwie zawodowym: Zimowa Szkoła Rolnicza (1920), Szkoła Handlowa (1929). Ważną inwestycją był szpital - także powstały wg projektu Zillmanów, został otwarty oficjalnie 22 października 1909 roku. Międzyrzecka lecznica została wybudowana z inicjatywy Ojczyźnianego Stowarzyszenia Kobiet (*Vaterländischen Frauenverein*). Przy czym jeśli mowa o lecznictwie, to w Międzyrzeczu (na wschód od miasta w kierunku Poznania, na terenie lasu obrzańskiego - *Obrawalde* - obecnie Obrzyce), zlokalizowano w latach 1902-1904 wówczas nowoczesny zakład leczniczy dla nerwowo i psychicznie chorych. Ten wyjątkowy na badanym terenie kompleks architektoniczny i przestrzenny, rozbudowywany aż do lat 30. XX wieku, cechuje się zwartą historyzującą stylistyką oraz funkcjonalnością opartą o zaplecze w postaci takich obiektów jak magazyny, piekarnia, ogrody, baseny, wreszcie kościół czy mieszkania dla personelu. Pomimo że współcześnie niektóre elementy nie istnieją - dotyczy to urządzeń rekreacyjno-sportowych, ogrodów w pierwotnym kształcie (obecnie ogrody działkowe), nadal czytelny jest układ oparty o nowoczesne wówczas cechy miasta-ogrodu. Początek XX wieku to również rozwój sieci wodnej i budowa wieży ciśnień (1914-1916), która do dziś znajduje się przy

ul. Staszica. Okres międzywojenny to rozbudowa gmachów publicznych (Urząd Finansowy - 1920, Urząd Pracy - 1927) i szkół, wreszcie podjęto takie inwestycje jak budowa stadionu sportowego (1922) oraz jego dalsza rozbudowa z okazji Igrzysk Olimpijskich w Berlinie w 1936 roku.

Ważnym czasem w rozwoju miasta były lata 20. i 30. XX wieku, gdy wzniesiono szereg obiektów mieszkalnych, podjęto próbę skanalizowania miasta, działała od 1926 roku miejska łaźnia, czynna jeszcze po II wojnie światowej, wybudowano nowoczesny wówczas (w 1926 roku) gmach straży pożarnej. Należy także wspomnieć o rozwoju takich urządzeń jak gazownie miejskie czy niewielkie elektrownie parowe. Takowa w Międzyrzeczu powstała w latach 1898-1899 i jest to zarazem moment początku elektryfikacji omawianego obszaru, choć w pierwszym okresie dotyczył on miast.

W duchu XIX-wiecznej nowoczesności, szczególnie intensywnej w okresie po 1871 roku, a następnie w okresie międzywojennym, w Skwierzynie przebudowano już w latach 1840-1841 w stylu neorenesansowym ratusz (prawdopodobnie wg projektu Fryderyka Augusta Stülera), powstał tu także nowy neoromański kościół ewangelicki, który stylowo nawiązuje do budowli fary ewangelickiej wzniesionej w Nowej Soli w latach 1835-1839 (patrz rozdział poświęcony architekturze sakralnej). Nowoczesny kształt zyskała dzielnica powstała w okolicach dworca. Przede wszystkim wybudowano gmachy szkolne, w 1898 roku wzniesiono nowoczesny szpital miejski. Wymienić należy także takie obiekty jak urząd starosty, pocztę, rzeźnię miejską, basen, założenie parkowe o charakterze rekreacyjnym, które wpisywało się w nowoczesne wówczas trendy miasta-ogrodu. Usprawnienie komunikacji nastąpiło w latach 30. oraz 60-70. XIX wieku, gdy z funduszy państwowych zmodernizowano drogi w kierunku Berlina, Poznania, Międzyrzecza. Następnie w latach 20. i 30. XX wieku zmodernizowano drogę w kierunku Drezdenka a w 1933 roku wybudowano most na Warcie. Kolej otwarta w Skwierzynie w 1896 roku (na linii Międzyrzecz - Gorzów) z czasem zyskała kolejne połączenia - do Poznania w 1906 roku i do Drezdenka w 1935 roku. W tym drugim przypadku warto zwrócić uwagę na nader rzadki w Polsce zespół modernistycznych obiektów kolejowych (patrz niżej). Czynnikiem rozwojowym w Skwierzynie był również port rzeczny na Warcie. Ważnym obszarem inwestycji miejskich w okresie międzywojennym była sieć kanalizacyjna i wodociągowa - w latach (1920) 1929-1930, wybudowano tu istniejącą do dziś, obecnie nieczynną wieżę ciśnień, wreszcie wraz z budową w latach 1906-1911 elektrowni wodnej w Bledzewie, możliwa stała się pełna elektryfikacja

miasta. W 1909 roku założono w Skwierzynie seminarium nauczycielskie wraz z preparandą, które w okresie po I wojnie światowej przekształcono w szkołę średnią. Skwierzyna pod koniec XIX wieku, zyskując także na znaczeniu administracyjnym stała się miastem większym od Międzyrzecza. W 1861 roku liczyła 6265 mieszkańców. W tym czasie Międzyrzecz liczył 4910 mieszkańców, a Trzciel (oba miasta) 2476 mieszkańców. Ludność Brójec, Bledzewa, Pszczewa oscylowała w tym okresie wokół liczby ok. 1500 - 2000 osób w każdym.

Niewielkie miasta nie odnotowały rozwoju przemysłu. Powstające tu zakłady (raczej przetwórcze - Brójce, Trzciel), były ukierunkowane na rynek lokalny, zaś główny nurt gospodarczy bazował na handlu, usługach i rolnictwie. Wyjątkiem w Bledzewie była budowa zapory wodnej na Obrze i elektrowni wodnej. Ale i w tych ośrodkach odnotować należy zmiany nie tyle przestrzenne, co architektoniczne. Przede wszystkim nastąpił proces przebudowy drewnianych i szkieletowych miast na rzecz architektury murowanej, która do dziś wypełnia zachowane układy miejskie, określając ich zabytkowy i stylistyczny charakter. Ale zarazem w takich ośrodkach jak Pszczew, Bledzew czy Brójce nadal dominowała niska zabudowa, przypominająca wiejskie domy. Zjawisko to jest szczególnie widoczne np. w Bledzewie i w obrębie Starego Miasta w Trzcielu. Powstały również gmachy publiczne - jak chociażby wybudowany w 1865 roku ewangelicki neogotycki kościół w Pszczewie czy wzniesiony w tym samym czasie kościół katolicki w Brójcach, którego pierwotnie nie odbudowano tuż po pożarze z 1807 roku ze względu na niewielką liczbę wiernych. We wszystkich miastach jeszcze w XIX wieku uruchomiono urzędy pocztowe, w związku z czym wzniesiono na przełomie XIX i XX wieku nowoczesne gmachy. Te szczególnie okazałe, wybudowane w stylu neogotyckim znajdują się w Międzyrzeczu, Skwierzynie, w Trzcielu - pełniąc do dziś swoje funkcje. Mniejszy gmach poczty cesarskiej powstał również w Brójcach w obrębie rynku.

W Trzcielu dokonano w 1929 roku przebudowy drogi (wówczas *Reichstrasse 97*), w związku z czym wybudowano także nowy betonowy most i poszerzono pierwotny rynek Starego Miasta. Droga ta miała status międzypaństwowy - prowadziła z Berlina do funkcjonującego tu od 1920 roku przejścia granicznego, przed którym wybudowano modernistyczny gmach urzędu celnego. Budynek ten istnieje w Trzcielu do dziś tuż przed nieczynną linią kolejową i cmentarzem komunalnym, pełniąc funkcje mieszkalne. Główną rolę w Trzcielu aż do początków XX wieku odgrywały szkoły wyznaniowe: ewangelicka i katolicka. Ciekawostką jest, że najstarsza szkoła dla dzieci ewangelickich wzmiankowana w 1712 roku znajdo-

wała się w Jasięcu. Dopiero ok. 1780 roku powstał gmach szkoły ewangelickiej na rynku Nowego Miasta. Kolejne budynki wznoszono w latach 1867 oraz 1903 i 1936. Prace te polegały przede wszystkim na rozbudowie gmachów. W 1938 roku trzcielska szkoła ewangelicka zyskała imię „Braci Furth” - niemieckich bohaterów poległych w 1919 roku pod Lewicami w wojnie granicznej (pol. Powstanie Wielkopolskie). Szkoła katolicka zyskała odrębny gmach w latach 1888-1889. Nowy gmach szkoły ludowej w Trzcielu zaprojektowano w 1907 roku, a jego poświęcenie miało miejsce w 1908 roku. W tym budynku w 1920 roku, obradowała komisja graniczna, która pozostawiła miasto w granicach Niemiec. Od 1938 roku szkoła nosiła imię Lejtnanta Sudbracka - bohatera spod Lewic poległego w 1919 roku. Od 1869 roku funkcjonowała w Trzcielu również szkoła gminy żydowskiej.



Tieschtiegel - Rathaus mit Gefallenendenkmal

Ilustr. 9 Ratusz miejski w Trzcielu oraz pomnik żołnierzy I wojny światowej. Widokówka, okres międzywojenny, zbiory Dariusza Brożka

W Trzcielu od lat 1891 - budowa gmachu / 1893 - oficjalne powstanie administracji, działał sąd (obecny gmach Urzędu Miejskiego), obejmujący jurysdykcją okoliczne miejscowości (w sumie ok. 10 000 mieszkańców ok. 1938 roku), nowoczesna gazownia oddana do użytku 27 kwietnia 1907 roku za sumę 140 000 Marek oraz łaźnia miejska (od 1907 roku przy gazowni, później w odrębnym budynku istniejącym do dziś), działająca jeszcze w okresie powojennym (do przełomu 1978/1979), gdy zima zniszczyła piece grzewcze. Podobne urządzenia budowane dla poprawy higieny były również obecne w innych miastach. Tuż za mostem miejskim w kierunku zachodnim wybudowano w 1913 roku nowy ratusz, który uległ zniszczeniu w 1945 roku. Trzciel zyskał także nowoczesny wspomniany gmach poczty w 1893 roku, gmach szkoły zawodowej kształcącej plecionkarzy (*Reichs- Fachschule für Korbmacher*), a także szpital miejski (*Johanniter Krankenhaus*), którego budynek istnieje do dziś przy ulicy Władysława Jagiełły. Otwarcie szpitala które miało miejsce 9 lipca 1886 roku, uświetnił obecnością mistrz joannicki książę Albrecht von Preußen. Okazały charakter miał gmach gminy ewangelickiej wzniesiony w latach 20. XX wieku między kościołem ewangelickim oraz cmentarzem tej gminy wyznaniowej. Obiekt ten istnieje do dziś przy ul. Zbąszyńskiej, nie jest jednak użytkowany. Swoją szkołę w Trzcielu posiadali również katolicy - znajdowała się ona przy obecnej ul. Lipowej. Wśród wielu inicjatyw miejskich, warto odnotować także fakt obsadzenia w latach 1878/1879 miasta lipowym drzewostanem. Akcja ta (podobne realizowano w innych miastach - patrz niżej) ukazuje ówczesne zmiany społeczne i nowatorskie trendy w komponowaniu przestrzeni miejskich. Ich relikty (niestety współcześnie zdegradowane) istnieją do dziś. I jeszcze jeden epizod w przestrzeni miasta warto odnotować - w 1888 roku wzniesiono na rynku Nowego Miasta pomnik cesarza i wojny prusko-francuskiej - jego poświęcenie miało miejsce 15 września 1889 roku.

W Międzyrzeczu już w 1841 roku powołano Związek Upięszczenia Miasta, taka organizacja w Skwierzynie powstała w 1908 roku. Ważnym elementem zmian przestrzennych było również zakładanie publicznych parków. Te początkowo jako zieleńce miejskie powstawały na obszarach, gdzie wcześniej funkcjonowały fortyfikacje - takim przykładem jest najstarszy międzyrzecki park publiczny (otwarty w 1827 roku) w sąsiedztwie kościoła Św. Jana Chrzciciela i obecnej ulicy Konstytucji 3 Maja (ówczesna ulica Różane Ogrody - *Lustgartenstrasse*). Park ten wypełnia obszar dawnej fosy. Z czasem jednak organizowano parki jako nowe założenia rekreacyjne. I tu warto wymienić okolice dworca w Skwierzynie oraz teren przy ul. Sta-

szica w Międzyrzeczu. Ale zarazem w Skwierzynie warto zwrócić uwagę na teren rekreacyjny - tzw. *Lasek Luizy* założony po prawej stronie Warty. Obok różanego ogrodu założono tam kąpielisko, funkcjonowały tam również kluby sportowe - obecne co należy podkreślić również w takich ośrodkach jak Brójce czy Trzciel. Tego typu inicjatywy odzwierciedlały zupełnie nowe wzorce w sztuce kreowania przestrzeni miejskich w ścisłym związku z funkcjami społecznymi. Parki zmieniając cechy założeń miejskich z ciasnych średniowiecznych miast na nowoczesne, jasne układy służące szerszym rzeszom mieszkańców, wpisywały się w najnowocześniejsze trendy projektowania, wyrażając tym samym ambicje władz i zamożność ośrodków miejskich. W przypadku Międzyrzecza oraz Skwierzyny można mówić o pewnych „wielkomiejskich” ambicjach władz. Tereny parkowe i rekreacyjne po 1871, a następnie po 1919 roku zyskały również elementy wyrażające politykę. W Międzyrzeczu od 1897 roku była to *Germania* upamiętniająca pruskie wojny z lat 1864, 1866, 1870/1871 w parku obok kościoła św. Jana oraz (od 1919/1920 roku) cesarz Wilhelm I w założonym jeszcze w 1908 roku parku przed cmentarzem ewangelickim (dzieło znakomitego włoskiego artysty Aleksandra Calandrelliego odlane przez odlewnię *AG Bildgiesserei Friedrichshagen* koło Berlina dla Bydgoszczy w 1893 roku). W parku obok cmentarza ewangelickiego, już w 1917 roku posadzono dąb Hindenburga oraz postawiono w następstwie na jego cześć kamień - drzewo i fundament kamienia istnieją do dziś. Przy ul. Staszica (dawna *Bismarckstrasse* - ulica wytyczona w 1899 roku) na terenie tzw. łąki strzeleckiej, zlokalizowano pomnik poświęcony żołnierzom I wojny światowej oraz utraconej Prowincji Poznańskiej (w 1925 roku). Ulica zwieńczona była Placem Bismarcka (obecnie plac przy pomniku 1000-lecia). Przy dworcu powstał pomnik Samuela Gottlieba Kersta (1804 - 1875) - nauczyciela i pruskiego patrioty, organizatora antypolskich wystąpień (obecnie Pomnik Powstania Wielkopolskiego). W Skwierzynie wzniesiono na rynku kolumnę zwycięstwa wojny prusko-francuskiej oraz zjednoczenia Niemiec w 1871 roku, natomiast w 1927 roku w parku pomnik zaprojektowany przez Emila Bauera (?) - *Der Wille Wiederaufbau* (Wola Odbudowy) - poświęcony żołnierzom I wojny światowej. Tak znaczących przedsięwzięć nie widać zarazem w mniejszych ośrodkach, choć i tu wznoszono na centralnych placach rynkowych kolumny zwycięstwa jak w Trzcielcu czy Brójcach, także w Pszczewie znalazło się na rynku miejsce dla popiersia cesarza. W ten sposób przestrzenie miejskie stawały się miejscem kreowania polityki kultury pamięci państwa, co stało się cechą charakterystyczną od drugiej poł. XIX wieku - także definiując nowe tendencje w projektowaniu przestrzeni publicznych.



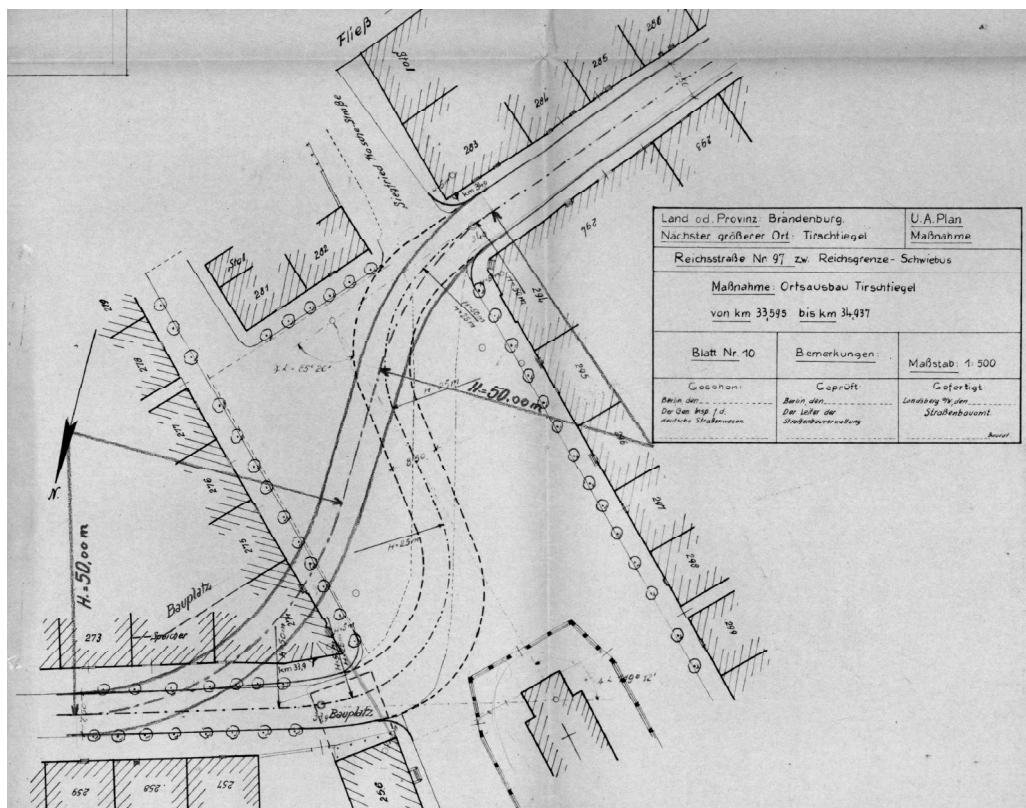
SCHWERIN A. W.

Kriegerdenkmal

Ilustr. 10 Skwierzyński pomnik poświęcony niemieckim żołnierzom poległym w czasie I wojny światowej. Widokówka, okres międzywojenny, zbiory Dariusza Brożka

Lata 20. i 30. XX wieku były również okresem przebudowy miejskich sieci drogowych i komunikacyjnych, co skutkowało budową nowych ciągów, wzdłuż których wznoszono gmachy publiczne i nowoczesne osiedla miejskie. W latach 1925-1926 wytyczono i zabudowano w Międzyrzeczu cały obszar w okolicach dzisiejszej ulicy Kilińskiego, Chrobrego, Sportowej. W latach 1926-1928 roku poszerzono plac dworcowy i połączono go ulicą Kersta zwieńczoną wspomnianym pomnikiem (dziśsza Marcinkowskiego) z Brójecką (Konstytucji 3 Maja), podobne prace przeprowadzono przy ul. Skwierzyńskiej (Kazimierza Wielkiego). Przy okazji tych inwestycji przebudowano Most Niedźwiedzia na Paklicy. W tym czasie dokonano utwardzenia niemal wszystkich dróg miejskich w związku z rozwojem ruchu samocho-

dowego. W ten sposób miasta zyskiwały także nowoczesne ciągi piesze, ale również instalacje deszczowe, oświetlenie ulic itp. Np. w 1930 roku uruchomiono w Międzyrzeczu autobusową komunikację miejską na trasie Rynek - Obrzyce.



Ilustr. 11 Plan przebudowy ciągu ulic w Starym Trzcielu, w związku z rozbudową drogi *Reichstrasse 97* do przejścia granicznego w Trzcielu. Zbiory Brandenburgisches Landesamt für Denkmalpflege und Archäologisches Landesmuseum Wünsdorf / Zossen

Rok 1945 był momentem, który w sposób dynamiczny przerwał naturalny proces rozwoju układów miejskich na terenie Ziemi Międzyrzeckiej, a także w wielu innych ośrodkach współczesnej zachodniej Polski. Największe straty w dotychczasowym kształcie zabudowy miejskiej powstały na skutek zniszczeń zagęszczonej zabu-

dowy centrów, polegających na podpaleniach już po zakończeniu działań wojennych. Kolejnym czynnikiem były rozbiórki w celu pozyskania materiałów budowlanych, które w praktyce wyeliminowały dotychczasową zabudowę, oraz brak odbudowy lub takową opartą o rozwiązania, które nie uwzględniają form historycznych. Jak zapisano w instrukcjach Referatu Odbudowy Starostwa Powiatowego w Skwierzynie: (...) odbudowa tych kompleksów zarówno ze względu na obecne rozmiary akcji odbudowy, jak i przygotowane planowe przekształcenie ich struktury nie może być pojmowana jako całkowite mechaniczne odtworzenie stanu z okresu przed zniszczeniem (...). Jak wskazywano w przypadku Skwierzyny, która wg ówczesnych danych miała ulec zniszczeniu na poziomie 75% (zniszczenia Międzyrzecza szacowano na 43%): (...) Zniszczonych ewentualnie budowli o charakterze historycznym stwierdzić się nie da. Należy przypuszczać, że budynków takich nie było, gdyż miasto Skwierzyna wielokrotnie ucierpiało od pożarów w różnym czasie (...). Jeśli chodzi o dokumentację dotyczącą obiektów zabytkowych wskazywano, że: (...) na terenie powiatu [skwierzyńskiego - przyp. autora], wszelkie dokumenty historyczne zostały zniszczone lub rozciągnięte. Nie daje to możliwości zorientowania się nawet w brakach (...). Zjawiska te czytelne w Międzyrzeczu, ale nader wyraźnie w Skwierzynie, dokonały obecnej do dziś trwałej zmiany układów przestrzennych, choć mimo wszystko nie zdegradowały całkowicie ram pierwotnych. Wpływ na obecny kształt obu miast historycznych miało wprowadzenie do ich centrów wielopiętrowej zabudowy typowej (tzw. bloki), które rozwiązując realne problemy mieszkaniowe i społeczne po II wojnie światowej w obliczu wyżu demograficznego, w wymiarze konserwatorskim doprowadziły do degradacji istniejących form historycznych. Dotyczy to szczególnie skwierzyńskiego rynku, ale również części historycznego Międzyrzecza - tu zwłaszcza dawnego Poznańskiego Przedmieścia, gdzie w praktyce stworzono nowe centrum, degradując centrum historyczne, wymagające dziś rozległych działań rewitalizacyjnych. Natomiast dużymi walorami cechują się pozostałe układy miejskie: Brójce, Bledzew, Pszczew, wreszcie Trzciel, który posiada wyjątkowy w zachodniej Polsce układ „dwumiejski”, cechujący się dobrym stanem w wymiarze przestrzennym i architektonicznym. Miasta te odzwierciedlają zarazem szereg cech charakterystycznych dla założen zachodniej Wielkopolski oraz pogranicza Wielkopolski, Śląska oraz Brandenburgii. Brak poważniejszych zniszczeń w 1945 roku i zarazem zanik procesów urbanizacyjnych w wyniku utraty przez część z wymienionych ośrodków praw miejskich, spowodowało zachowanie oryginalnej substancji zabytkowej oraz cennych układów przestrzennych z przełomu XIX i XX wieku.



Ilustr. 12 Śródmieście Skwierzyny w 1947 roku. Fotografia ze zbiorów Instytutu Zachodniego w Poznaniu



Ilustr. 13 Zabudowa Pszczewa w 1947 roku. Fotografia ze zbiorów Instytutu Zachodniego w Poznaniu

Krajobraz kulturowy i zabytki Ziemi Międzyrzeckiej



Ilustr. 14 Brójce, obecna ul. Poznańska w 1947 roku. Fotografia ze zbiorów Instytutu Zachodniego w Poznaniu



Ilustr. 15 Obrzyce - oryginalny układ przestrzenny i czytelna - dziś w znacznym stopniu zdegradowana - koncepcja „miasta ogrodu”. Widokówka, okres międzywojenny, zbiory Ryszarda Patorskiego

Rozdział 5

UKŁADY RURALISTYCZNE

Powiat międzyrzecki oraz tereny przyległe, cechują się niskim stopniem urbanizacji, a dominującą formą jest osadnictwo o charakterze wiejskim - ruralistycznym. Jak pisano już we wstępie pracy, również obszary wiejskie podlegają ograniczonym procesom *urbanizacyjnym*, jednak niewielki stopień dynamiki zmian, poza pewnymi sygnalizowanymi wyjątkami powoduje, że wsie na omawianym terenie oraz w ograniczonym zakresie, zachowują cechy układów historycznych. Wprawdzie już na przełomie XIX i XX wieku te najstarsze układy także uległy czytelnej do dziś przemianie polegającej przede wszystkim na wymianie zabudowy na murowaną, ale nadal w obrębie układów łatwo odczytać cechy starsze, a także relacje przestrzenne określające dominanty, procesy budowlane czy cechy gospodarcze - dawne i współczesne.

Przyglądając się procesom rozwoju wsi na terenie Ziemi Międzyrzeckiej należy podkreślić, że ten rodzaj osadnictwa powstał w obrębie trzech zasadniczych etapów. Pierwszym było powstawanie osad służebnych, związanych z osadnictwem przygrodzowym, gdzie kumulowało się życie gospodarcze. Bez wątplenia do takich zalicza się osadnictwo wokół grodu w Międzyrzeczu, które do momentu lokacji miejskiej w poł. XIII wieku tworzyło złożoną strukturę. Obok osad w bezpośrednim sąsiedztwie grodu, uwagę zwraca wieś Święty Wojciech - oddalona nieco od centrum. Tu większość uczonych zajmujących się przeszłością Międzyrzecza lokalizuje jeśli nie wprost erem Pięciu Braci Męczenników, to z pewnością już w XI wieku obecność (lokalne centrum) życia religijnego wokół grodu. Przy czym korzystając z metod archeologii prawnej należy podkreślić, że jest dyskusyjnym na ile wieś była wprost powiązana z grodem, wszak bardzo wcześnie źródła potwierdzają że była to własność kościelna, w późniejszym okresie domeny biskupiej w Pszczewie. Ale komentując zarazem rozwój tego rodzaju osadnictwa, nie można pominąć również, że jego rozwój wokół grodów na skrzyżowaniach szlaków handlowych zaliczany jest do procesu kształtowania się miast -

Krajobraz kulturowy i zabytki Ziemi Międzyrzeckiej

we wczesnym przedlokacyjnym etapie funkcjonujących jako osady protomiejskie. Tego typu osadnictwo do którego zalicza się procesy zachodzące wokół międzyrzeckiego grodu (można tu również wskazać Pszczew), charakteryzowało się w praktyce szeregiem cech wczesnomiejskich, choć oczywiście nie posiadało odrębnego prawa a także form przestrzennych z nim związanych, które wykształciły się w procesie właściwej lokacji miast (na tym terenie od poł. XIII wieku).



Ilustr. 1 Panorama Kurska z tzw. „starym zbozem” i elementami folwarku. Widokówka, okres międzywojenny, zbiory Dariusza Brożka

Dlatego faktyczny rozwój wsi na tym obszarze należy wiązać z rozwojem osadnictwa rycerskiego związanego z nadawaniem przez władców ziemi, w celu zwiększenia dochodów. Proces ten datuje się na XII wiek, a jego zdynamizowanie miało miejsce w XIII stuleciu. Wówczas doszło do procesu reorganizacji już istniejących

oraz zakładania nowych wsi w związku z nadawaniem im tzw. „prawa niemieckiego”, które regulowało własność gruntową, czynsze wobec zasadzcy, czy też sądownictwo. Istotnym czynnikiem kształtującym sieć osadniczą nie tylko na Ziemi Międzyrzeckiej było podejmowanie działań w celu poprawienia potencjału demograficznego, który sprzyjałby zagospodarowaniu rozległych pustek i lasów. Był to główny czynnik sprowadzania ludności (z terenów niemieckich, z Flandrii), która dodatkowo gwarantowała wprowadzanie nowych metod gospodarowania oraz czynsze płacone z tytułu dzierżawy ziemi. Na Ziemi Międzyrzeckiej nie tylko rycerstwo, ale również klasztory zakładane z nadań rycerskich przyczyniały się do rozwoju osadnictwa wiejskiego, choć należy podkreślić, że dynamiczny rozwój własności klasztornej w okolicach Międzyrzecza w XIII wieku w znacznym stopniu bazował na nadaniach rycerskich już istniejących osad i przysiółków. Klasztory w Gościkowie - Paradyżu oraz w Zemsku - Bledzewie szybko wprowadzały reformy czynszowe i poprawiały potencjał demograficzny w oparciu o ludność etnicznie niemiecką. Przyglądając się źródłom dotyczącym lokowania wsi, z XIII wieku pochodzi najwięcej wzmianek dotyczących kolejnych miejscowości. Jakkolwiek niektóre z nich mogą być starsze, to właśnie szereg tych danych odnosi się do różnego rodzaju transakcji między klasztorami a rycerstwem. Najbardziej wymownym jest tu proces lokacyjny klasztorów. W przypadku cystersów z Paradyża, wojewoda poznański Mikołaj Bronisz nadał w 1230 roku domenę *Goschowo* oraz dziewięć kolejnych wsi ze swoich dóbr rodowych. Niemal identycznie wyglądał proces lokacyjny klasztoru w Zemsku-Bledzewie, który opierał się na nadaniu dóbr ziemskich (ok. 1232-1260) oraz już istniejących osad cystersom z *Dobrilug* na Łużycach. Proces lokacyjny w XIII wieku przyczynił się na Ziemi Międzyrzeckiej do powstania struktury własnościowej ziemi, która opierała się zasadniczo o własność kościelną oraz rycerską. Znaczące na tym tle były również dobra międzyrzeckiego zamku, ale warto wspomnieć tu również o własności miejskiej Międzyrzecza. Dynamikę lokacji większych wsi na terenie powiatu międzyrzeckiego w XIII-XIV wieku potwierdza chronologia wynikająca ze źródeł pisanych, które wzmiankują wsie (często założone wcześniej):

- BLEDZEW (BLESEN) - 1238, *Blesow*, *Blessowe* - 1312, 1458 lokacja miejska, - patrz układy urbanistyczne, własność klasztorna (Zemsko-Bledzew);
- BOBOWICKO (BOBELWITZ) - *Bolelitz* - 1257, własność rycerska;
- BRÓJCE (BRÄTZ) - *Brodcza* - 1428 lokacja miejska *w lesie Brodcza* - patrz układy urbanistyczne - surowy korzeń?;

Krajobraz kulturowy i zabytki Ziemi Międzyrzeckiej

- BUKOWIEC (BAUCHWITZ) - *Bucowe* - 1236 (?), 1301, własność klasztorna (Gościkowo-Paradyż), następnie rycerska;
- CHEŁMSKO (GULLMÜTZ) - *Golmiz* - 1390 (?) - własność rycerska, 1414 - własność klasztorna;
- CHOCISZEWO (KUTSCHKAU) - *Choczeschowo* - 1393 (?) - własność rycerska, następnie własność klasztorna (Gościkowo-Paradyż), kościół datowany jest na XIII wiek;
- CHYCINA (WEIBENSEE) - *Wycense* - 1303 - własność rycerska, 1483 miasto (?);
- DŁUSKO (LAUSKE) - *Dutsko* - 1388 - własność rycerska;
- GORAJ (GORAY, EIBENDORF) - *Goray* - 1415 - własność rycerska;
- GORUŃSKO (GRUNZIG) - *Grancze* - 1293 - własność rycerska;
- GORZYCA (OBERGÖRZIG) - *Goriere* - 1259 - własność rycerska;
- KALSKO (KALZIG) - *Kalczk* - 1390 - własność rycerska, następnie klasztorna (Zemsko-Bledzew);
- KALAWA (KALAU) - *Klodawa* - 1230, *Colva* 1236 - własność klasztorna (Gościkowo-Paradyż);
- KĘSZYCA (KAINSCHT) - *Gantzitz* - 1328 - własność biskupów lubuskich, później dobro zamkowe w Międzyrzeczu;
- KROBIELEWO (GROSS KREBBEL) - *Crobielewo* - 1388-1391 - dobro rycerskie;
- KURSKO (KURZIG) - *Corsike* - 1260 - własność rycerska;
- LUBIKOWO (LIEBUCH) - LUBECOVO - 1295 - zamiennie własność rycerska i kościelna (domena pszczewska);
- LUTOL MOKRY (NASSLETTEL) - *Lutole Maddidum* - 1231 - własność rycerska, następnie klasztorna cystersów oberskich, ponownie rycerska i klasztorna (Gościkowo-Paradyż);
- LUTOL SUCHY (DÜRRLITTEL) - *Suche Luthole* - 1400 - własność królewska, domena zamkowa w Międzyrzeczu;
- ŁAGOWIEC (ŁAGOWITZ) - *Lagowecz* - 1418 - wieś o starszej chronologii, we wczesnym średniowieczu własność templariuszy, później dobro joannitów i dobro rycerskie;
- MIĘDZYRZECZ - POZNAŃSKIE PRZEDMIEŚCIE (MESERITZ - POSENER VORSTADT) - folwark wójtowski i wieś miejska, wzmiankowana w 1449 roku;
- MURZYNOWO (MORREN) - *Morno* - 1251 (?) - domena zamku w Międzyrzeczu;
- NOWA WIEŚ (NEUDORF) - *Ponikva* - 1259 - własność klasztorna (Zemsko-Bledzew);

- NIETOPEREK (NIPTER) - *Nyethopirek* - 1452 - własność królewska, domena zamkowa w Międzyrzeczu;
- OSIECKO (OCHST) - *Magnum Oszez* - 1312 - własność margrabiego brandenburskiego, dobro joannitów i dobro cysterskie (Zemsko-Bledzew);
- PIESKI (PIESKE) - *Minor Pisk* - 1257, *Piser* - 1276 - własność rycerska i klasztorna (Gościkowo-Paradyż), później w całości rycerska;
- PNIEWO (OSTERWALDE) - *Der Osterwald* - przełom XV/XVI wieku - obecnie nieistniejąca wieś na granicy powiatu międzyrzeckiego i sulęcińskiego, historycznie związana z dobrami von Waldowów z Lubniewic na Ziemi Torzyskiej;
- POLICKO (POLITZIG) - *Policzko* - 1278 - własność rycerska;
- POPOWO (POPPE) - *Popowe* - 1312 - własność margrabiego brandenburskiego, następnie cysterska (Zemsko-Bledzew);
- PRZYTOCZNA (PRITTISCH) - *Przetoczno* - 1393 - własność rycerska - chronologia wsi jest starsza;
- PSZCZEW (BETSCHÉ) - XI wiek, 1288 - gród i dwór - własność biskupów poznańskich, lokacja miejska - patrz układy urbanistyczne;
- ROJEWO (RHYN) - 1390 - własność klasztoru (Zemsko-Bledzew);
- ROKITNO (ROKITTEN) - *Rokytno* - 1378 - najpierw własność rycerska, następnie klasztorna (Zemsko-Bledzew), wieś ma chronologię z XIII wieku;
- RYBOJADY (RYBOJADEL, HOFFMANSTAL) - *Rybinick* - 1305, 1481 - własność rycerska;
- SKWIERZYNA (SCHWERIN A. WARTHE) - *Zqueryn* - 1312 - miasto od ok. 1295 roku - patrz układy urbanistyczne, osada przedlokacyjna i kościół (?) - 1226;
- SOKOŁA DĄBROWA (FALKENWALDE) - 1269 - własność klasztorna (Zemsko-Bledzew);
- STARY DWOREK (ALTENHÖFCHEN) - *Klosterwinkel* 1232, *Antiqua Curia* 1540 - własność klasztorna (Zemsko-Bledzew);
- STARY DWÓR (ALTENHOF) - *Antiqua curia* - 1444 - własność klasztorna (Gościkowo-Paradyż), przyjmuje się, że wieś ma chronologię z XIII wieku (1256);
- ŚWIĘTY WOJCIECH (GEORGS DORF) - *villa sancti Adalberti* - ok. 997 - 1003 - już w XI wieku własność domeny biskupiej w Pszczewie, wieś w obrębie osadniczego zespołu grodowego w Międzyrzeczu, pierwsza pewna wzmianka pisana 1259;

Krajobraz kulturowy i zabytki Ziemi Międzyrzeckiej

- TEMPLEWO (TEMPEL) - *Templov* - 1251 (?) - własność zakonu templariuszy, następnie joannitów;
- TRZEBISZEWO (TREBISCH) - 1251- własność domeny biskupiej w Pszczewie;
- TRZCIEL (TIERSCHTIEGEL) - *Torstetel* - 1319 - gród i osada, lokacja miejska w latach 1393-1458;
- TWIERDZIELEWO (SCHWIRLE) - *grunt Twierdzielewo* - 1448 - własność klasztorna (Zemsko-Bledzew);
- WIERZBNO (WIERZEBAUM) - 1385 - własność rycerska;
- WYSOKA (HOCHWALDE) - *Wisoke* - 1257 - własność klasztorna (Gościkowo-Paradyż);
- WYSZANOWO (WISCHEN) - *Wiszonow* - 1250 - początkowo własność rycerska, od 1276 roku - własność klasztorna (Gościkowo-Paradyż);
- ZEMSKO (SEMMRITZ) - *Zqbrsk* - 1260 - początkowo własność rycerska, od 1276 roku - własność klasztorna (Gościkowo-Paradyż).

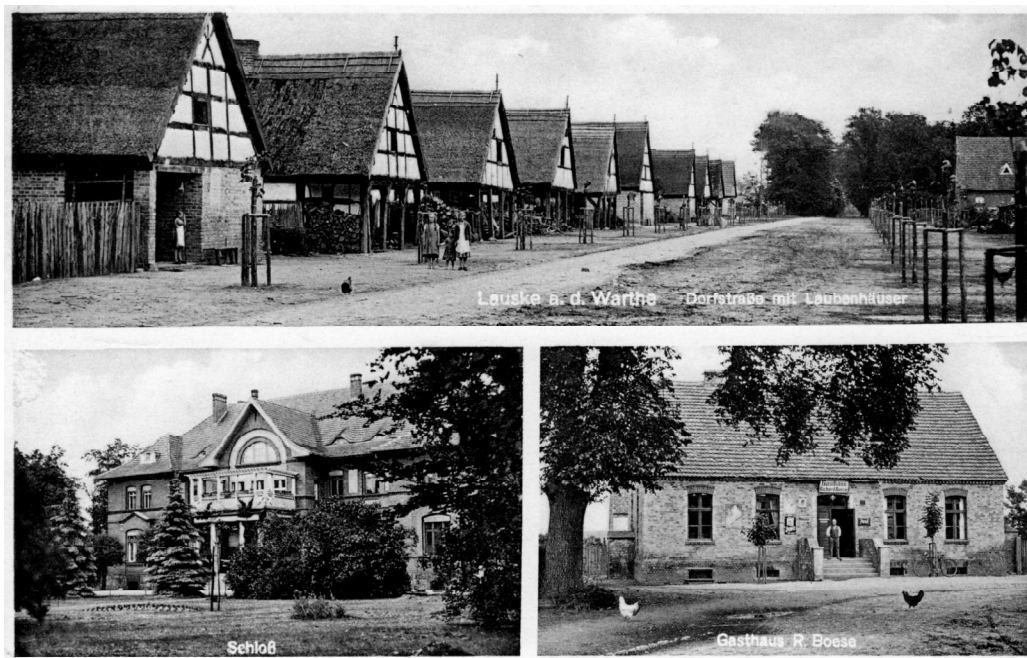
Inne wsie o charakterze średniowiecznym to Skoki (*Heide Mühle*) oraz Kuźnik (*Kupfer Mühle*), które były domeną międzyrzeckiego zamku, ponadto szlacheckie Świniary, Janowo (wchodzące w skład klucza dóbr bobowickich), Jabłonka (dobra lwóweckie), klasztorna Szumiąca (*Schindelmühle*) - (Gościkowo-Paradyż), Żółwin (*Solben*), Kuligowo (*Kulkau*), Siercz (*Schierzig*), Silna (*Schilln*), Stoki (*Stocki*), Stołuń (*Schönfelde*), Szarcz (*Scharzig*), Zielomyśl (*Wilhelmstal*) - własność biskupiego klucza pszczewskiego wymieniana w XV - XVI wieku.

Natomiast stosunkowo duża grupa osad wiejskich na terenie powiatu ma chronologię nowożytną związaną z tzw. osadnictwem olęderskim (holenderskim). Miejscowości te cechujące się zgoła odmiennymi formami przestrzennymi rozciągają się na wschodnich i północnych terenach powiatu międzyrzeckiego. Są to obszary podmokłe związane z nurtem Obry oraz Warty. Analogicznie na terenach brandenburskich osadnictwo w dolinie Warty i Noteci określane jest jako fryderycjańskie. Jego bezpośrednim efektem było osuszenie błot i łągów warciańskich w poł. XVIII wieku, oraz zagospodarowanie pod pastwiska i uprawy terenów wokół dolnego biegu tych rzek. Wcześniej tereny te były niemal nienaruszone przez czynniki kulturowe. Obecnie są to północne tereny powiatu sulęcińskiego w okolicach Słońska, Krzeszyc, Kołczyzna oraz na terenie powiatu gorzowskiego - okolice Bogdańca, Santoka, Witnicy czy strzelecko-drezdeneckiego - tereny na zachód od Drezdenka w dolnym biegu Noteci. Wskazać tu można również analogiczne zjawiska wzdłuż biegu rzek Warty i Noteci -

powiaty: czarnkowsko-trzcianecki, międzychodzki, szamotulski i in. Zjawisko zagospodarowywania tych terenów w znacznym stopniu wynikało ze strat demograficznych i ekonomicznych jakie zostały poniesione (także na terenie Wielkopolski), w czasie wojny polsko-szwedzkiej 1655-1660 oraz kolejnej trzeciej wojny północnej 1700-1721. Straty te powstawały zarówno w wyniku działań zbrojnych, pożarów, ale także w wyniku wielu zaraz, które przynieszone były przez przemarsze wojsk. W przypadku Wielkopolski straty w latach 1655-1660 szacuje się nawet na 30% a w okresie 1700-1721 od 15 do 25% ludności. Wojny religijne wymuszały też dużą ruchliwość na pograniczu w różnych kierunkach, w zależności od aktualnej konfiguracji religijno-politycznej. Zarazem proces odbudowy przeprowadzany był dwukrotnie najpierw po wojnie polsko-szwedzkiej, a następnie po wojnie północnej. Osadnictwu sprzyjała również migracja religijna na pograniczu wielkopolsko-śląsko-brandenburskim.



Ilustr. 2 Osadnictwo olęderskie w okolicach Pszczewa. Fotografia z 1947 roku, zbiory Instytutu Zachodniego w Poznaniu



Ilustr. 3 Dłusko, charakterystyczna zabudowa domów szczytowych z podcieniami, pałac i zajazd. Widokówka, okres międzywojenny, zbiory Dariusza Brożka

Tereny zagospodarowane w XVII i XVIII wieku w ramach osadnictwa holenderskiego (faktycznie osadnictwo to pojawia się już u schyłku XVI wieku - w Wielkopolsce 1597), cechują się ze względu na szatę geograficzną opartą o liczne łęgi i obszary podmokłe wyraźnie innymi formami krajobrazowymi. Przede wszystkim wsie średniowieczne oparte były o wyraźne i powtarzalne na tym terenie zwarte układy przeważnie owalnicowe (wieś placowa) lub wielodrożnicowe z dominantami w postaci centralnie lokowanych kościołów, stawów, wreszcie położonych na uboczu jako kontrdominanty - dworów wraz z otoczeniem folwarcznym, a w późniejszym okresie (XIX wiek) z towarzyszącymi zespołami parkowo-ogrodowymi.

Osadnictwo z okresu XVII i XVIII wieku oparte było na niezależnie lokowanych zagrodach kształtowanych według układów rzędowych - typowych dla osad nadrzecznych, których powstanie zależne było od osuszenia terenów zalewowych lub też częściej w przypadku Ziemi Międzyrzeckiej według układów rozproszonych, które powstawały w wyniku osuszania łęg i karczunku lasów (osady samotnicze). Charak-

terystyczną cechą tych osad była również obecna jeszcze w wielu miejscach szkieletowa lub drewniana architektura, obejmująca zabudowania mieszkalne i gospodarcze. Wśród tego typu układów przestrzennych pojawiały się budynki szkolne (Nowa Silna - budynek z 1909 roku) oraz kościoły - w tym ostatnim przypadku warto wspomnieć XVIII - wieczne przykłady z Krobielewa oraz Sierczynka. Osadnicy cieszyli się przywilejami i wolnością osobistą - także religijną. Z czasem pojęcie osadnictwa olęderskiego stosowano nie tylko do Holendrów, ale także do innych narodowości - wyznacznikiem były formy prowadzonej akcji osadniczej i stosowanego immunitetu prawnego.

Rozpoznanie tego osadnictwa na terenie współczesnego powiatu międzyrzeckiego jest możliwe zarówno w oparciu o analizę terenową i przestrzenną osad rozsianych w lasach na łągowych oraz piaszczystych obszarach północno-wschodniej części powiatu, ale warto odnieść się w tym miejscu także do dawnej niemieckiej kartografii (*Messtischblatt z lat 1868-1945*), gdzie tego typu osady oznaczano jako *Hauland, Holländer - Holendry*. Warto tu wskazać, że oba te pojęcia są niekiedy różnicowane i tak określenie *Hauländer* odnosi się do osad powstających w lasach, gdzie podejmowano ich karczunek w celu założenia gospodarstw, natomiast *Holländer* odnosi się do osad nadrzecznych i sprowadzanych Holendrów, którzy potrafili prowadzić meliorację. Należy jednak podkreślić, że badania terenowe w okolicach Międzyrzecza i na terenie obecnego powiatu nowotomyskiego (np. gmina Miedzichowo, w powiązaniu ze starszą kartografią i źródłami onomastycznymi), gdzie tego typu osad zachowało się znacznie więcej, nie potwierdziły tej reguły. Należy tu dostrzegać także faktyczny udział etniczny tych osad, który pozostaje problemem bardziej złożonym.

Osady te spotykamy w okolicach Świniar (Świniarki - *Schweinerter Holländer* - powstałe w 1619 roku), Skrzynica - *Krynica Olędry* - wzmiankowane w 1764 roku, Krobielewa - Krobielewko, Wiejc, Stryzewo - Stryzki (pol. *Strychowskie Olędry - Stricher Holländer*, powstałe w 1686 roku), Porąbka - *Rosenthal Hauland*, Dębowiec - *Kolonie Eichberg*, Orłowce, *Orłowiec* - powstałe w 1723 roku, Murowiec, Gaj - *Marienwalde* powstałe w 1701 roku, Porąbka - *Róza Olędry* - 1701 rok. Ciekawy charakter ma Dłusko posiadające średniowieczny rodowód, które w 1688 roku zostało zreformowane przez Stefana Gębickiego w oparciu o immunitet olęderski, zyskując nowych osadników i układ przestrzenny. W okolicach Trzciela i Pszczewa taki charakter mają osady Sierczynek (*Schierzig Hauland*), w okolicach folwarku Żydowo (*Vorwerk Judenliege, później Elisenfelde*) - Rańsko (*Raisker Holländer*), Silna - wieś średniowieczna - Nowa Silna (*Nowosileńskie Olędry*), Pąchy (*Punken*), Boro-

Krajobraz kulturowy i zabytki Ziemi Międzyrzeckiej

wy Młyn, Świdwowiec (*Birkenhorst*), Prądówka, Szklarka Trzcielska (*Szklanohutskie Olędry*) - gm. Miedzichowo, Jasieniec (*Jasieniowe - Jesionowe Olędry*) - obie osady powstały ok. 1701-1720 i in. Ciekawostką jest nieistniejąca osada Pszczewskie Holendry - *Betsche Holländer*, w okolicach dawnej drogi pocztowej z Silnej do Lewic. Inne przykłady osad olęderskich znajdują się w okolicach Miedzichowa, Starej Jabłonki (obecnie powiat nowotomyski) a także Dobrojewo (funkcjonuje tam niewielka izba pamięci), czy zanikłe osady: Ceglarnia, Jezierce, Koza, Krzecinek, Leszczyny, Nadziejewki, Trąbki na terenie Puszczy Noteckiej (powiat międzyrzecki).



Ilustr. 4 Koza - zabudowa zrębowa w zaginionej osadzie olęderskiej w Puszczy Noteckiej. Ilustracja z przewodnika turystycznego: *Wanderungen um Meseritz und in Nachbargebieten...*, 1936 rok

Omówione osadnictwo średniowieczne (XIII/XIV wiek) oraz osadnictwo nowożytnie (XVII/XVIII wiek), ukształtowało w sposób zasadniczy obecną do dziś sieć wiejską na terenie powiatu międzyrzeckiego (Ziemi Międzyrzeckiej). Natomiast należy tu jeszcze wspomnieć o utracie praw miejskich przez kilka miast w okolicach Międzyrzecza po II wojnie światowej - Bledzew, Brójce, Pszczew. Jakkolwiek dziś miejscowości te rozpatrywane są w obrębie problemów ochrony historycznych przestrzeni miejskich, to w wymiarze społecznym utrata praw miejskich pociągnęła za sobą szereg konsekwencji. Przede wszystkim przez kilkadziesiąt lat po II wojnie światowej w niewielkim tylko stopniu zachodziły tu zjawiska urbanizacyjne. W praktyce przyczyniło się to do zachowania wielu elementów historycznych odzwierciedlających rolniczy charakter tych miast. Jako przykład można podać Brójce, gdzie dopiero w latach 70. - 80. XX wieku powstało osiedle mieszkalne przy ul. Słonecznej. Jest to jedyna część miejscowości wybudowana od podstaw na terenie dawnego wzgórza młyńskiego oraz niewielkiego stawu po północnej stronie dawnego miasta (obecnie nie istnieje, w tym miejscu zlokalizowany jest hotel „Maria”). Zahamowanie rozwoju miasta i narzucenie wiejskiego charakteru gospodarczego miejscowości wpłynęło na jego agraryzację. Ale już Bledzew i Pszczew, dzięki pozostawieniu lokalnej administracji, ośrodków kulturalnych, rzemiosła i handlu, które zachowały nieliczne cechy miejskie, przeżywają dziś wtórny - wobec okresu po II wojnie światowej - proces urbanizacji - rozbudowy, widoczny szczególnie w Pszczewie, gdzie pojawiły się nawet koncepcje odzyskania praw miejskich.

Wreszcie trzeba wspomnieć o wsiach zanikłych, takich jak Pniewo (dawniej na terenie powiatu wschodniotorzymskiego) - dziś niewielka osada na zachód od Bledzewa, które w XIX wieku liczyło ok. 90 mieszkańców, funkcjonował tu kościół protestancki z bogatym wyposażeniem i warsztaty rzemieślnicze. Inny przykład takiej osady to Wyszanówek (*Kolonie Wischen, Klein Wischen*) (przy drodze z Wyszanowa do Starego Dworu). Obecnie istnieją tam jeszcze ruiny. Trudno nie wspomnieć tu o przykładach zaginionych osad olęderskich: Jezierce - gdzie zachowały się nieliczne fragmenty dawnego cmentarza z płytami nagrobnymi i leśniczówka, czy osada olęderska Koza na terenie Puszczy Noteckiej, gdzie także jeszcze zauważalne pozostają resztki cmentarza i relikty zabudowy mieszkalnej.

Na przełomie XIX i XX wieku doszło do procesu przebudowy i rozbudowy wsi średniowiecznych. To wówczas, podobnie jak w miastach, doszło do wymiany zabudowy z drewnianej na murowaną. Z tego okresu pochodzi większość istniejącej do dziś we wsiach powiatu międzyrzeckiego zabudowy mieszkalnej i gospodarczej.

Jej charakterystyczną cechą są przede wszystkim usytuowane kalenicowo domy z dwuspadowymi ceramicznymi dachami. Domy te posiadały pierwotnie bardzo często centralne frontowe wejścia, które wraz z przepustem prowadzącym na zaplecze gospodarskie dzieliły izby mieszkalne. W tym okresie powstawały również okazałe murywane zabudowania gospodarcze ze stajniami, oborami, chlewniami i bardzo charakterystycznymi stodołami - spichrzami, które do dziś otaczają międzyrzeckie wsie. Ale zdarzały się również przykłady wsi, gdzie częściej wykorzystywano układy szczytowe i do takich zalicza się z pewnością Lutol Suchy. Tego typu formy budownictwa odzwierciedlają cechy działek, na których wznoszono gospodarstwa. W Lutolu Suchym, zwłaszcza po wschodniej stronie wsi również budynki gospodarcze usytuowane są szczytowo w stosunku do głównej drogi, tworząc raczej ciasną zabudowę gospodarstw. Zaplecze gospodarstw wiejskich stanowiły pola uprawne oraz ogrody użytkowe. Przywołując Lutol Suchy, trudno pominąć jeszcze jeden cenny przykład budownictwa - dziś już „nieistniejący” - Krasne Dłusko. Do lat 60. XX wieku zabudowa wsi odzwierciedlała niemal idealny układ budownictwa olęderskiego, opartego o nadrzeczny układ rzędowy ze szkieletową i podcieniową zabudową, która była sytuowana szczytowo.

Istotą przemian z przełomu XIX i XX wieku, które nie dotknęły w takim stopniu wsi nowożytnych, było także zatracenie pierwotnych układów przestrzennych. To właśnie w tym okresie dominujące na tym terenie owalnice (np. Stary Dwór) i wielodrożnice (np. Zemsko), zyskały przestrzenie dotychczasowych terenów uprawnych i leśnych wzdłuż dróg prowadzących do miejscowości. Przykładem może być Wyszanowo koło Międzyrzecza. Sondáže archeologiczne przeprowadzone w związku z budową kanalizacji sanitarnej wykazały, że najstarsza średniowieczna wieś mieściła się w przestrzeni wokół kościoła, zbiornika wodnego oraz dworu - folwarku, obejmując ściśle centrum współczesnej miejscowości. Rozbudowa w XIX wieku powiększyła wieś niemal trzykrotnie w kierunku Bukowca i Starego Dworu do układu obecnego, który za wyjątkiem czterech charakterystycznych gospodarstw przy drodze do Gościkowa wybudowanych w latach 1938/1939 dla przesiedleńców z terenu budowy MRU, nie uległ zasadniczym zmianom od początku XX wieku. Podobnie wygląda sytuacja w Starym Dworze, gdzie mimo przemian, nader czytelny pozostaje układ owalnicowy z centralnie położonym kościołem, dworem z zabudowaniami folwarcznymi i nieistniejącym już stawem. Takich przykładów jest znacznie więcej, przy czym warto podkreślić, że dwory najczęściej były sytuowane w pewnej odległo-

ści od centralnie położonego placu kościelnego, wokół którego powstawała zabudowa chłopska.

W okresie przemian, na wsiach podobnie jak w miastach, choć nie na taką skalę, powstawały liczne przykłady budownictwa publicznego. Zaliczały się do nich nowobudowane kościoły (patrz dalsze rozdziały), domy parafialne ale również takie obiekty jak szkoły, które wznoszono z funduszy państwowych. Tego typu budynki obecne są niemal we wszystkich miejscowościach. Wśród ciekawszych można wymienić przykłady z Lutola Suchego, Nietoperka, Sierczynka, Szumiącej, Twierdzielewa, Wyszanova i wiele innych. Większość tych budynków pochodzi z początku XX wieku.

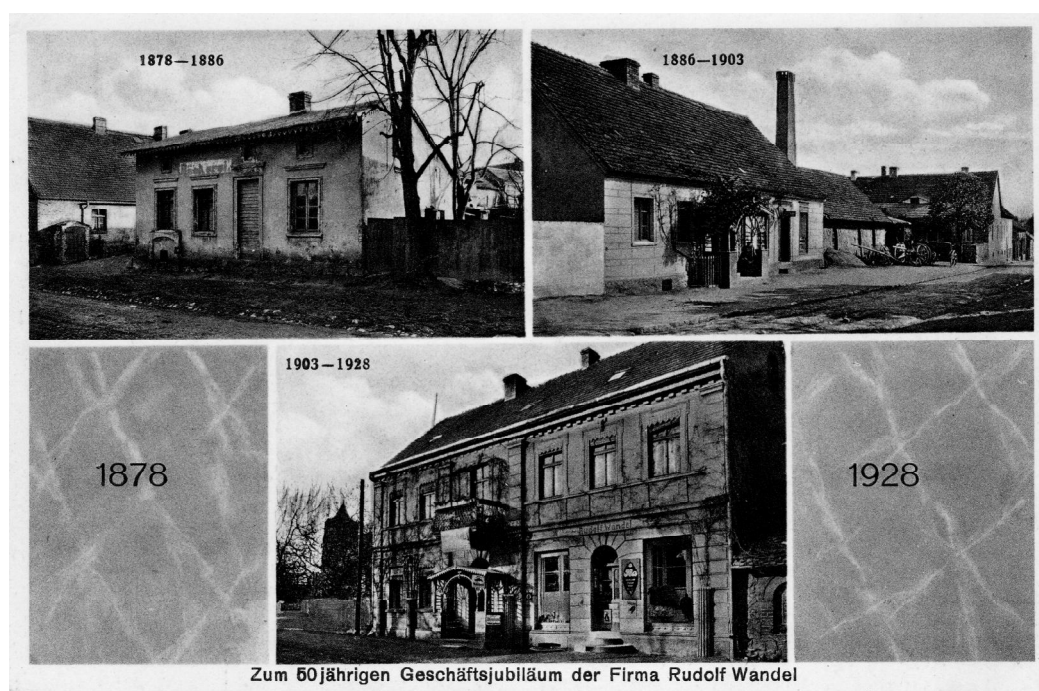


Ilustr. 5 Budynek szkoły katolickiej w Trzebiszewie, który swoje funkcje pełni do chwili obecnej. Widokówka, początek XX wieku, zbiory Dariusza Brożka

Natomiast w latach 20. i 30. XX wieku wraz z rozwojem turystyki zakładano także schroniska młodzieżowe - np. Chociszewo (budynek naprzeciwko kościoła parafialnego), ale także pierwsze ośrodki turystyczne i tu warto wymienić Jezioro

Krajobraz kulturowy i zabytki Ziemi Międzyrzeckiej

Głębokie, gdzie już przed wojną funkcjonowała plaża i klub kajakarski. Inne obiekty na wsiach to gospody i hotele, również obecne w wielu miejscowościach zwłaszcza przy ważniejszych drogach. W Bukowcu gdzie nadal funkcjonuje punkt handlowy, funkcjonował hotel, sklep, karczma oraz kuźnia. Kompleks tych budynków zachował się do chwili obecnej, a ich właścicielem przed II wojną światową był Rudolf Wandel.



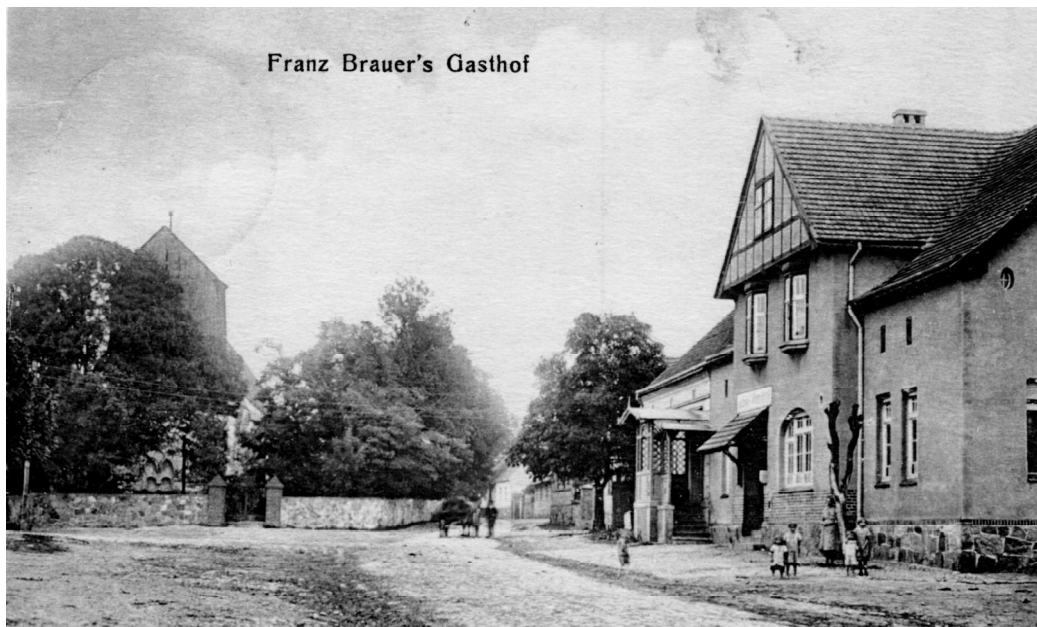
Ilustr 6. Sklep i zajazd Rudolfa Wandela w Bukowcu 1878-1928. Widokówka reklamowa z 1928 roku, zbiory Dariusza Brożka

Zmiana struktury zabudowy wiejskiej w XIX wieku wynikała nie tylko z przepisów pożarowych i względów gospodarczych, ale także z pruskiej polityki podatkowej. Zsekularyzowanie miejscowości kościelnych i utworzenie domen państwowych, miało na celu zwiększenie dochodów państwowej kasy, które szły za gęściejszą zabudową. Inną przyczyną był napływ pod koniec XIX wieku na te tereny osadników polskich z centralnej Wielkopolski, którzy przynosili się tu w poszukiwaniu lepszych

warunków bytowych, zakładając własne gospodarstwa. Był to zarazem proces uzupełniający niemiecki *Ostflucht* - migracja do zachodnich części Niemiec, do uprzemysłowionych miast. Zjawisko to obejmowało małe miasta, ale również obszary wiejskie. Przebudowa wsi doprowadziła również do zmian obiektów sakralnych, dworskich opartych o architekturę drewnianą czy też szkieletową. Dziś bardzo rzadko spotkać można także inne przykłady starszej zabudowy. W jej miejsce tam gdzie już wcześniej nie wzniesiono okazałych kościołów murowanych, jak np. liczne barokowe obiekty w dobrach cysterskich, pojawiły się właśnie na przełomie XIX oraz XX wieku kościoły historyzujące lub eklektyczne, które dopiero współcześnie coraz częściej są dostrzegane jako interesujące obiekty architektoniczne.



Ilustr. 7 Kęszycza - dawna gęsta zabudowa wsi oraz kościół. Wieś po wysiedleniu w latach 30. XX wieku w związku z budową MRU i poligonu, niemal przestała istnieć. Z dawnej zabudowy pozostały pojedyncze domy oraz widoczny kościół. Obecnie jest to niewielka miejscowość w gminie Międzyrzecz. Widokówka z okresu międzywojennego, zbiory Dariusza Brozka



Ilustr. 8 Stary Dwór - zajazd Franza Brauera i otoczony zielenią kościół z drewnianą wieżą. Widokówka reklamowa, początek XX wieku, zbiory Dariusza Brożka

Tymczasem wsie nowożytne (rozproszone) w znacznym stopniu zachowały swoje cechy przestrzenne do dziś, choć i tu procesy *pseudourbanizacyjne* zaczynają stopniowo docierać. To ostatnie zjawisko, mimo że w znacznym stopniu naturalne - jak już pisano wcześniej, jest jednym z największych zagrożeń dla historycznych układów wiejskich. Zmiana struktury ekonomicznej ludności na wsi i idąca za nią zmiana zabudowy, zaciera na niespotykaną wcześniej na tym terenie skalę formy historyczne. Obok wspomnianego już Bobowicka, można tu wymienić takie wsie jak Przytoczna, Gorzyca, Święty Wojciech, Kuźnik, Lubikowo i in. Z punktu widzenia ochrony krajobrazu kulturowego wsi, są to zjawiska negatywne, choć w znacznym stopniu nieuchronne, wynikające z przemian ekonomicznych społeczeństwa. Problemem krajobrazu wsi jest niezrównoważona intensyfikacja rolnictwa, które coraz częściej zajmuje tereny dotychczas pozostające w jeszcze obecnych cechach naturalnych. Za tym zjawiskiem idzie zanikanie zarośli śródpolnych, historycznych alei owocowych przy drogach śródpolnych, wprowadzanie do historycznych przestrzeni zabudowy protoprzemysłowej (np. Nowa Niedzwica, Nowe Gorzycko). Czytelnym zjawiskiem jest w ostat-

nich latach wtórny proces skupiania ziemi uprawnej, co w porównaniu do niewielkich rozdrobnionych gospodarstw, wymuszających często dla zapewnienia podstaw bytowych zatrudnienie w miastach, które dominowały jeszcze kilkanaście lat temu, przywraca w pewnym stopniu dawną strukturę agrarną i ekonomiczną, gdzie w obrębie wsi dominowały duże folwarki oraz liczne mniejsze gospodarstwa, jednak zapewniające podstawy bytowe. Współcześnie te gospodarstwa, które były nadmiernie rozdrobnione, tracą często swoje cechy rolne na rzecz zmiany zatrudnienia ich właścicieli w sferze przemysłu i usług.

W okresie 1949-1993 dominantą gospodarczą na wsi w okolicach Międzyrzecza były Państwowe Gospodarstwa Rolne, które w praktyce bazowały na zasobie dawnych majątków. Po II wojnie światowej zostały one bądź rozparcelowane, całkowicie zacierając pierwotne cechy ekonomiczne wsi, bądź zamienione w ramach tzw. Państwowych Nieruchomości Ziemskich na bazie dawnych majątków, na uspołecznione kombinaty rolne. Te ostatnie także miały wpływ na cechy społeczne i przestrzenne wsi. Obok specyficznej struktury zawodowej ludności takich miejscowości, w wymiarze przestrzennym powstawały np. osiedla (niekiedy duże), oparte o zabudowę typową, które w znacznym stopniu prowadziły do dekompozycji układów pierwotnych. Takich wsi jest wiele: Bukowiec, Goraj, osiedle Kleszczewo, Nowa Wieś, Pieski, Przytoczna, Murzynowo, Żubrów i in. Wszystkie wymienione procesy składają się na współczesny krajobraz kulturowy wsi na Ziemi Międzyrzeckiej.

Osobny charakter, mieszczący się w zagadnieniach układów ruralistycznych, ale także obiektów gospodarczych - przemysłowych, mają liczne, dziś nieistniejące leśne folwarki, przysiółki, karczmy przydrożne związane z dawnymi szlakami, młyny wodne, a nawet kopalnie itp. Charakterystycznym elementem dawnego krajobrazu były również cegielnie, przeżywające dużą prosperitę gospodarczą szczególnie w 2 poł. XIX wieku, gdy doszło do intensywnej przebudowy w miastach i wsiach. Przykładem jest sanatorium *Charlottenhof* w okolicach Nietoperka i Kęszycy, a także działające tam kopalnie węgla brunatnego (*Gutglück*). Oba zespoły uległy likwidacji w wyniku budowy umocnień MRU w latach 30. XX wieku. Kopalnia o nazwie *Grube Robertsegen*, działała również przy drodze z Kęszycy do Kurska - obecnie czytelne są jeszcze resztki zabudowań tego obiektu, tam też zlokalizowana była elektrownia parowa. Wspominając folwarki warto przywołać tzw. Folwark Jezierny (*Kruschel*) nad jeziorem Bukowieckim, który zniknął w wyniku pożaru ok. 1890 roku. W jego miejsce Gerssdorfowie z Bukowca wybudowali dzisiejsze leśnictwo Czarny Bocian (ok. 1900 rok). Folwarków leśnych było bardzo wiele. Tego typu obiekty czytelne są szczególnie na

mapach *Messtischblatt*. Cenny charakter ma w tym przypadku również ich nazewnictwo, które mieści się w obszarze dziedzictwa niematerialnego (patrz niżej). Np. w okolicach Kaławy i Szumiącej na mapach z początku XX wieku występują zabudowania leśniczówek, których obecnie nie ma. Przy leśnej drodze z Bukowca do Janowa jeszcze w pocz. XIX wieku oznaczony jest folwark *Koszel*. W okolicach Bukowca, Wyszana i Panowic jeszcze w XIX wieku funkcjonowały przynajmniej trzy cegielnie. Czytelne ślady zachowały się szczególnie w Bukowcu przy szosie do Starego Dworu. Na wzgórzach w okolicach Zalewu Bledzewskiego (wówczas nieistniejącego), jeszcze w 1894 roku oznaczono cztery cegielnie, a obok wsi Sokola Dąbrowa dwie. Inny przykład, mało dziś znany to dawny *Folwark Sorge*, wieś - folwark należący do Międzyrzecza - obecnie jest to osada Kwiecie przy drodze do Kalska. Inny przykład to osada Brzozowy Ług (niem. *Hohenbirken*). Wreszcie bardzo licznie w obrębie pól i lasów oznaczone są różnego rodzaju stodoły, stajnie, owczarnie. W przestrzeni krajobrazu „wokół wsi” warto dostrzec również takie obiekty, jak zanikłe jeziora - by przywołać tu dawne *Grasiger See*, po dnie którego biegnie dziś droga ekspresowa S3 na wysokości Jeziora Głębokie. Jezioro to uległo całkowitej eutrofizacji, podobnie jak pszczewskie Jezioro Mielno, ponad którym wznosi się fara. Obecnie proces ten jest obserwowany w przypadku Jeziora Głębokie czy jezior Bukowieckiego i Wyszanskiego. Wśród obiektów przyrodniczych na uwagę zasługują również różnego rodzaju wzgórza, które dawniej dysponowały nazewnictwem topograficznym - dziś stanowiącym przedmiot dziedzictwa niematerialnego: np. wzgórza w okolicach Kęszycy to *Russen Berge* - Góry Ruskie, gdzie w czasie wojny siedmioletniej miał być obóz wojsk carskich, wzgórza nad Jeziorem Rokitno to *Wzgórza Jeziorne* (*See Berge*). Wzgórza nad Jeziorem Bukowieckim nosiły nazwę *Kruschel*. Niewielkie wyniesienie koło Rokitna, gdzie pierwotnie budowano cysterski kościół, nosi nazwę „Wzgórza Kościelne”, zaś podobne koło wsi Święty Wojciech to „Szwedzki Szaniec” z czasów wojny 1655-1660. Swoim nazewnictwem dysponowały łąki, lasy, ale i drzewa - jak nieistniejąca już sosna Napoleona koło osady Karolewo, gdzie w 1806 roku miał odpoczywać Cesarz Francuzów. W niewielkiej odległości od bledzewskiej elektrowni, w pobliżu dawnego młyna Goruńsko (*Grunziger Heidemühle*), który został zlikwidowany po wybudowaniu zalewu i spiętrzeniu wody, znajduje się wczesnośredniowieczne grodzisko „Grądzkie” (patrz rozdział poświęcony dziedzictwu archeologicznemu), które na mapie *Messtischblatt* wg stanu z 1938 roku określane jest jako *Schlossberg* - góra zamkowa, oraz pozostałości po zabudowaniach - prawdopodobnie domu myśliwskiego, który miał być wybudowany dla prominentów III Rzeszy (?)

Założenia dworskie i folwarczne oraz towarzyszące im kompozycje ogrodowe jako element układów ruralistycznych

Na terenie całej Ziemi Międzyrzeckiej można wskazać większą grupę siedzib szlacheckich - znanych obecnie jako założenia pałacowe i folwarczne, które swoje początki miały w okresie średniowiecznym. Niestety przyglądając się zachowanym do dziś pozostałościom tego rodzaju dziedzictwa, które w znakomitej większości prezentuje cechy założeń z XVIII, a zwłaszcza z XIX wieku, nasuwa się wniosek o stosunkowo niewielkich badaniach archeologicznych w ich obrębie. Nie ma jednak wątpliwości, że większość siedzib rycerskich, a szereg miejscowości na terenie Ziemi Międzyrzeckiej miała w przeszłości taki charakter, posiada tradycje średniowiecznych dworów. Do tych bardziej znaczących zaliczyć można dobra w Bukowcu, Bobowicku, Chycinie, Goraju, Gorzycy, Goruńsku, Kursku, Łagowcu, Pieskach, Przytocznej, Świniarach, Wiejcach. Także dobra kościelne, które pierwotnie nierzadko były przysiółkami rycerskimi posiadają takowe tradycje. Zachowane na terenie Ziemi Międzyrzeckiej pałace i dwory (spośród których obecnie część nie istnieje - jak w Bukowcu, Łagowcu czy Zamostwie, lub zachowała się w bardzo złym stanie - jak w Nowym Dworze czy Panowicach), w większości powstały w XIX wieku lub też w tym okresie zostały gruntownie przebudowane, cechując się w wielu przypadkach zbliżonymi forami architektonicznymi, wyrażanymi przede wszystkim szeroko pojętym eklektyzmem i historyzmem z licznymi przykładami popularnych w tym okresie form neoklasyzystycznych. Mimo to wskazać można na grupę obiektów o odmiennych, wyróżniających się elementach.

Bez wątplenia w tej grupie mieści się przykład ze Starego Dworu. Jest to założenie z obecnością zachowanych dwóch dworów - starszy w podstawie datowany na XVI wiek, położony w centralnej części folwarku i bliskim sąsiedztwie kościoła to ślad po obecnym tu folwarku cysterskim, oraz młodszy - położony w obrębie niewielkiego parku (ok. 2,2 ha) po południowej stronie założenia przy drodze do Łagowca. Pierwszy z dworów ma charakter budowli jednokondygnacyjnej z wielopłociowym dachem. Młodszy dwór został wzniesiony w XIX wieku po sekularyzacji majątku cysterskiego.

Krajobraz kulturowy i zabytki Ziemi Międzyrzeckiej

Inny przykład, dziś niemal całkowicie zdegradowanego założenia, to późno-barokowy dwór opacki ze Starego Dworku, powstały w kręgu stylistyki architektury schyłkowego baroku i takich architektów oraz budowlanców jak Karl Martin Frantz, Christoph Dientzenhofer, Lorentz Kupler i in. Dziś całkowicie zdegradowany pałac, wybudowany jako element szerszej koncepcji architektonicznej obejmującej również kościół, bramę oraz statwę maryjną w latach ok. 1768-1778, reprezentuje cechy charakterystyczne dla baroku śląsko-czeskiego, którego elementy kompozycyjne można obserwować w obrębie tak wybitnych założeń jak kościół w Rokitnie czy przebudowany w XVIII wieku zespół klasztorny w Gościkowie-Paradyżu. Uwagę w przypadku Starego Dworku zwraca późnobarokowa dekoracja architektoniczna.



Ilustr. 9 Stary Dworek - pałac oraz pozostałe elementy tworzące wyjątkowe cechy architektoniczne dawnej wsi: kościół i statua maryjna - *immaculata*. Obecnie dwór opacki niemal nie istnieje, zachowały się jedynie pozostałości murów tego wyjątkowego założenia. Widokówka, początek XX wieku, zbiory Dariusza Brozka



Ilustr. 10 Dwór opacki
w Starým Dworku.
Fotografia z 1947
roku, zbiory Instytutu
Zachodniego
w Poznaniu

Kolejne przykłady barokowej architektury rezydencjonalnej znajdują się w Gorzycy (wybudowany ok. 1780) i Bobowicku. Jakkolwiek nie reprezentują tak wybitnych cech epoki, jak w przypadku Starego Dworku, bez wątpienia formą architektury uwarunkowaną chronologią powstania, wyraźnie odbiegają od powtarzalnych cech eklektycznych rezydencji powstałych w XIX wieku. Dwór w Gorzycy wyróżnia przede wszystkim mansardowy dach z wydatnymi wystawkami okiennymi w postaci wolich oczu. Pierwotnie fasady pałacu ozdobione były pilastrami, ponadto od strony wschodniej znajdował się taras z widokiem na ozdobny ogród. Obiekt położony jest w otoczeniu młodszego, założonego w XIX wieku romantycznego parku, rozciągającego się nad brzegiem Obry. Budowla pałacowa zamyka zarazem od strony wschodniej założenie folwarczne.

Rezydencja w Bobowicku reprezentuje szereg etapów prac budowlanych (XVIII-XX wiek), które odzwierciedlają na poziomie piwnic budowle wcześniejsze, ryglowe i murowane. Barokowa przebudowa w XVIII wieku zastąpiła ściany konstrukcji ryglowej murowaną. Kolejne prace w XIX wieku wprowadziły ryzality oraz tympanony,

a niższą połączyć dachu w duchu eklektycznym wzbogacono ozdobnymi lukarnami. Ponadto fasada zyskała neoklasycystyczny detal w postaci pilastrów. Warto również wskazać na obecność form secesyjnych w postaci źle dziś zachowanego tarasu, alkierzy wkomponowanych w fasadę frontową z bardzo ciekawą giętą stolarką okienną określaną jako *porte-fenêtre*. Reprezentacyjny tympanon ozdobiono herbem Pomian rodziny Dziembowskich, ujęty w historyzującej, modnej w tym czasie - *siebmacherowskiej* stylistyce. Pałac z Bobowicka otoczony jest pozostałościami ogrodu ozdobnego rozciągającego się nad brzegiem jeziora, z którego do dziś pozostały jeszcze liczne lipy wypełniające aleję w obrębie dawnego dziedzińca, ponadto budowlami tworzącymi niegdyś gospodarcze elementy założenia folwarcznego. Na uwagę w obrębie tego kompleksu zasługuje ryglowa, dziś źle zachowana oficyna dworska zamykająca półwysep „dworski” od strony południowej.

Na tym tle należy wyróżnić powstały w połowie XVII wieku budynek plebanii w Pszczewie. Ten wyjątkowy i dobrze utrzymany obiekt, reprezentuje cechy „polskiego dworku szlacheckiego” i komponuje się z otoczeniem na które składa się położone w bliskim sąsiedztwie (w kierunku północnym) grodzisko średniowieczne oraz po przeciwnej (zachodniej) stronie, kościół parafialny Marii Magdaleny.

Największa grupa obiektów rezydencjonalnych pochodzi jak już wspominało z XIX wieku. Był to nie tylko czas przebudowy starszych dworów, ale również budowy założeń nowych. Wśród najciekawszych obiektów pałacowych powstałych w tym okresie należy wymienić kompleks w Wiejcach. Zachowany pałac, wybudowany w I poł. XIX wieku i rozbudowany w latach 30. XX wieku do obecnej formy, został wzniesiony gdy właścicielem tego majątku był major Jena-Kothen. Rozbudowy dokonała rodzina von Benninngsen. Istniejący pałac rozbudowano w tym czasie o ryzality rozmieszczone po bokach dotychczasowej budowli. Istotnym zabiegiem było stworzenie jednolitych elewacji które wraz z nowymi elementami architektonicznymi nadały budowli formę neobarokową. Uwagę bryły pałacu w Wiejcach zdradzają pseudobaszyty oraz tympanon na którym umieszczono okazałą płaskorzeźbę z herbem von Benninngsen. Ważnym elementem tego pałacu jest rozległy park, tworzący całość przestrzenną, który od strony południowej sięga malowniczej doliny i koryta Warty, ponadto otoczenie z zachowanymi zabudowaniami folwarcznymi o charakterze budowli szkieletowych, nawiązującymi do tradycyjnego budownictwa wiejskiego w tym rejonie. Całość założenia, która w latach 2000-2003 została wyremontowana oraz zaadaptowana na cele hotelowe, prezentuje jeden z najciekawszych przykładów budownictwa rezydencjonalnego na Ziemi Międzyrzeckiej.

Obok Wiejc, które także z racji stanu zachowania zasługują na szczególną uwagę, grupa interesujących założeń jest obecna w takich miejscowościach jak Chociszewo, Kursko (pałac odrestaurowany), Murzynowo, Nowa Wieś (pałac odrestaurowany), Nowa Niedzwica (pałac odrestaurowany), Nowe Gorzycko, Przytoczna (pałac odrestaurowany), Pszczew (pałac także odrestaurowany), Wyszanowo. Mniejsze obiekty, obecnie niemal całkowicie zniszczone znajdują się w Nowym Dworze, Panowicach (zniszczony przez pożar w 2015 roku). Interesujące przykłady architektury dworskiej można wymienić również w Wierzbnie, ale i w Popowie, gdzie również zachował się skromny (obecnie zdegradowany) budynek dawnego dworu, podobny przykład można wskazać w Kalsku. Niewielki dwór znajduje się również w Strychach. Historia tego obiektu sięga początku XVIII wieku. W późniejszych latach - ok. poł. XIX wieku, był przebudowywany, zyskując formę dworku szlacheckiego z prostym detalem architektonicznym i niewielkim gankiem podkreślonym prostymi kolumnami oraz dwuspadowym dachem ozdobionym okienkami w formie wolicz oczu. Trudno natomiast nie wymienić tych, które nie przetrwały, jak szczególnie interesujące ze względu na rozległy park angielski założenie w Bukowcu, ale także w Chycinie, Łagowcu, Pieskach, Policku, Zamostowie.

Należy podkreślić, że niewielkie dwory obecne były niemal we wszystkich nawet niewielkich folwarkach (np. folwark Karolewo, folwark Aleksandrowo, folwarki Kalsko, Wyszanowo, Osiecko - dawne majątki cysterskie gdzie również zachowały się przykłady dworów), przy czym najbardziej okazałe funkcjonowały w głównych siedzibach rodowych. Charakter takich niewielkich założeń dworskich przybierały również i takie obiekty jak nieistniejący obecnie dom strzelecki na terenie Brójeckiego Przedmieścia w Międzyrzeczu (wybudowany w 1793 roku), czy też budynek dawnego sanatorium *Charlottenhof* w Nietoperku/Kęszycy. Obok wymienionych, formy dworskie przybierały również majątki mieszczan - i tu warto wskazać na majątek *Gut König* w Międzyrzeczu, majątek *Gumpertshof* koło Międzyrzecza - w późniejszym okresie w obrębie Obrzyc i PGR Obrzyce, ale i dawny folwark miejski *Sorge* - dzisiejsza osada Kwiecie. Taki też charakter ma Stary Folwark koło Trzciela - obecnie na terenie województwa wielkopolskiego w gminie Miedzichowo. Jakże wymowna, choć mająca inne uwarunkowania społeczne i historyczne, jest tu architektura willi przemysłowca i właściciela mleczarni w Międzyrzeczu Paula Dittmanna - pałacyk *Hubertusburg* - obecnie Szkoła Podstawowa Specjalna przy ul. Konstytucji 3 Maja 60 w Międzyrzeczu.

Krajobraz kulturowy i zabytki Ziemi Międzyrzeckiej



Ilustr. 11 Kursko - pałac. Widokówka, okres międzywojenny, zbiory Dariusza Brozka



Ilustr. 12 Murzynowo - neorenesansowy dwór. Widokówka, zbiory Dariusza Brozka

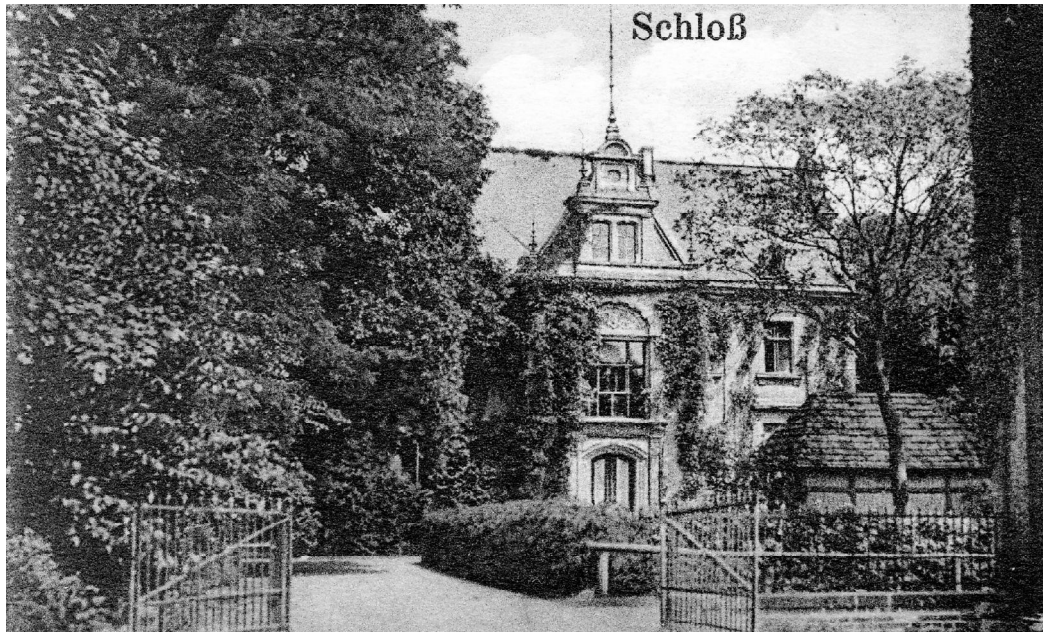


Ilustr. 13 Bukowiec - pałac. Widokówka, pocz. XX wieku, zbiory Ryszarda Patorskiego



Ilustr. 14 Przytoczna - pałac. Widokówka, pocz. XX wieku, zbiory Dariusza Brożka

Krajobraz kulturowy i zabytki Ziemi Międzyrzeckiej



Ilustr. 15 Nowa Wieś - pałac. Widokówka, pocz. XX wieku, zbiory Dariusza Brozka



Ilustr. 16 Nowy Dwór - pałac, pocz. XX wieku. Widokówka, zbiory Dariusza Brozka



Ilustr. 17 Panowice - dwór, okres międzywojenny. Widokówka, zbiory Dariusza Brożka



Ilustr. 18 Łagowiec - pałac, okres międzywojenny. Widokówka, zbiory Dariusza Brożka

Większość obiektów wybudowanych w XIX wieku, ma charakter niejednorodny, najczęściej neoklasycystyczny i eklektyczny z rozbudowaną formą detali architektonicznych w postaci różnego rodzaju gzymsów, pilastrów, kroksztynów - bogato wypełniających fasady obiektów. Do takich należy pałac w Kursku, przebudowany przez Zygmunta von Kalckreuth'a w latach 1875-1880. Podobny charakter miały obiekty w Bukowcu (nie istnieje), Chociszewie, Policku (nie istnieje), w Nowym Dworze (ruina), w Panowicach (ruina), Wierzbnie, a także omówiony już pałac w Trzcielu. Wśród ciekawszych obiektów z tego okresu wymienić należy neorenesansowy pałacyk w Murzynowie (obecnie pełni funkcję szkoły). Uwagę w przypadku tej budowli zwraca ujednoliconą symetryczną dekoracją architektoniczną i dekoracje w formie płaskorzeźbionych medalionów z motywami antycznymi. Szczególnie ciekawy na terenie powiatu międzyrzeckiego jest pałac w stylu neorenesansu niderlandzkiego, który znajduje się w Nowej Wsi z wyjątkowym detalem architektonicznym i ciekawymi kutymi zwieńczeniami wieżyczek. Wreszcie warto tu wymienić pałac w Krasnym Dłusku, wybudowany w końcu XIX wieku, wyraźnie wyróżniający się od podobnych budowli z tego okresu, którego elewacja frontowa reprezentuje elementy secesyjne, czytelne np. w obrębie architektury założenia szpitala w Obrzycach. Podobne elementy stylowe posiadał przed przebudową pałac w Nowej Niedrzwicy. Obecnie po pracach remontowych, nie zachowano detalu architektonicznego, skupiając się jedynie na bryle budynku, co mimo prac remontowych obniżyło jego walory architektoniczne w porównaniu do stanu pierwotnego.

Istotnym elementem założeń były zabudowania gospodarcze, otaczające obiekty rezydencjonalne - dominanty kompleksów dworskich. W ich obrębie funkcjonowały stajnie, obory, owczarnie - bardzo liczne na omawianym obszarze jeszcze w XIX wieku ze względu na rozpowszechnioną hodowlę owiec, także gorzelnie, spichrze - tu warto przywołać przykład z Piesek, Goraja oraz bardzo ciekawy zespół folwarczny ze zróżnicowaną zabudową pod względem funkcjonalnym, położony wokół pałacu, parku i kościoła w Murzynowie. W XIX wieku niektóre z kompleksów folwarcznych przybierały formy przemysłowe i kapitalistyczne, charakterystyczne dla majątków junkierskich na terenie państwa pruskiego w XIX wieku (Goraj). Częstym elementem są również różnego rodzaju zabudowania w postaci oficyn, rządówek - jak w Bobowicku (w stanie ruiny) czy Wiejcach (odrestaurowana), wreszcie zabudowania dla pracowników takich majątków. W Wyszanowie w obrębie majątku rodzina Förster wybudowała przedszkole dla dzieci swoich robotników. Obecnie w miejscu tego budynku stoi remiza strażacka. Zdarzały się również okazałe budynki bramne - by przywołać tu

bardzo interesujący przykład z Bukowca, który sam w sobie stanowi znaczące założenie architektoniczne, nazywane niekiedy błędnie pałacem. Całość stanowiła zawsze wyodrębnioną część w obrębie miejscowości, tworząc niekiedy niezależny układ przestrzenny liczący od kilku do nawet kilkudziesięciu hektarów, choć pozostający zarazem w powiązaniu z pozostałymi elementami wsi. Pałace i dwory, tam gdzie powstawały, były najczęściej swoistymi kontrrdominantami dla położonych centralnie kościołów i zabudowy mieszkalno-gospodarczej wokół nich.



Ilustr. 19 Panorama Goraja z widoczną uprzemysłowioną formą zabudowy folwarcznej - kominy, ponadto pałac oraz zajazd Georga Fliegera. Widokówka, okres międzywojenny, zbiory Dariusza Brożka

Na szczególną uwagę w tym okresie zasługują komponowane układy ogrodowe które powstawały wokół pałaców - co należy podkreślić obecne wokół Międzyrzecza - dziś mimo że zdegradowane lub zachowane nierzadko tylko w formie

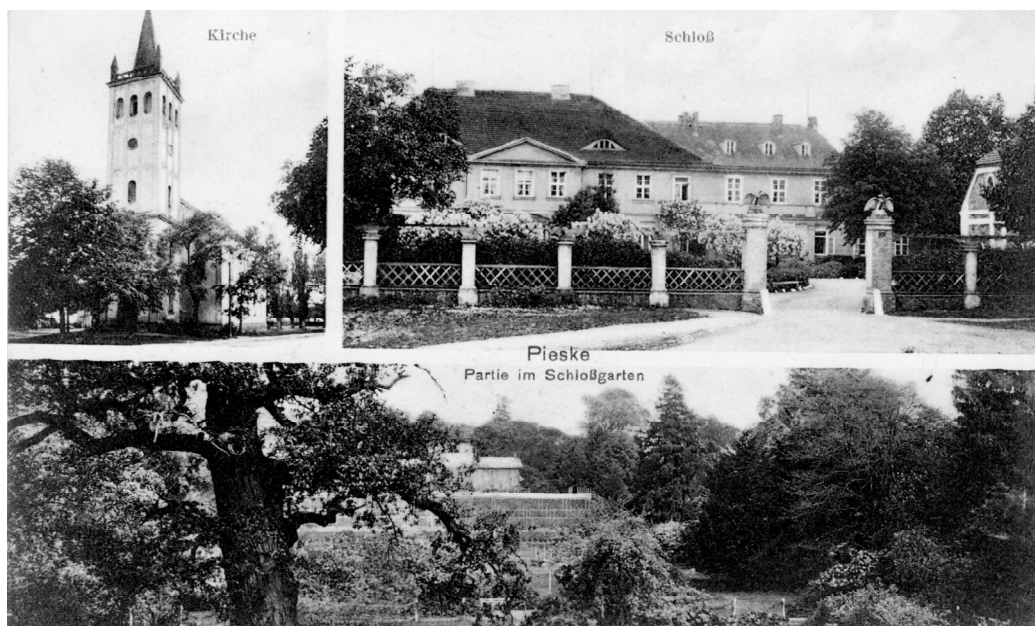
reliktów, nadal dostarczają wielu informacji o skali tych kompleksów. Według danych Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, założenia ogrodowe lub części ich relikty wokół rezydencji lub niewielkich dworów na terenie powiatu międzyrzeckiego, znajdują się w następujących miejscowościach:

- **gmina Bledzew:** Chycina, Goruńsko, Nowa Wieś, Osiecko, Popowo, Stary Dworek;
- **gmina Międzyrzecz:** Bobowicko, Bukowiec, Gorzyca, Karolewo, Kęszycza, Kursko, Kwiecie, Międzyrzecz, Pieski, Wyszynowo, Zamostowo;
- **gmina Przytoczna:** Goraj, Krasne Dłusko, Lubikowo, Nowa Niedrzwica, Nowiny, Przytoczna, Strychy, Rokitno, Wierzbno;
- **gmina Pszczew:** Biercza / Henrykowo, Nowe Gorzycko, Policko, Pszczew, Szarcz;
- **gmina Skwierzyna:** Kijewice, Krobielewko, Murzynowo, Nowy Dwór, Świńniary, Wiejce;
- **gmina Trzciel:** Chociszewo, Łagowiec, Panowice, Siercz, Stary Dwór, Trzciel.

Grupa tych założeń, spośród których kilka odzyskało w ostatnich latach swoje walory (Wiejce, Przytoczna, także Kursko), reprezentuje czytelne cechy stylowe, charakterystyczne dla form romantycznych parków angielskich z XIX wieku. Warto wskazać, że na początku XX wieku wiele ogrodów wzbogacano poprzez budowę różnego rodzaju tarasów i detalu architektonicznego przy obiektach pałacowych, altan, a także określone gatunki roślin o stylistykę secesyjną. Takie zabiegi można wskazać np. w Bobowicku, Krasnym Dłusku. Niestety współcześnie elementy te są nieczytelne. Te największe ogrody, które czerpały z wielu modnych w tamtym czasie rozwiązań powstawały tam gdzie założenia pałacowe zlokalizowane były na obrzeżach układów przestrzennych wsi (Bukowiec, Pieski). Ale nawet gdy kompleksy pałacowe sytuowane były w obrębie gęściejszej zabudowy, starano się wzbogacać je o formy ogrodowe - można tu wskazać np. przykład Nowej Wsi.

Do tych dużych zalicza się bez wątpienia znakomite (obecnie w znacznym stopniu zdegradowane) założenie w Bukowcu. Park łączył cechy ozdobnego ogrodu niskiego położonego w bezpośrednim sąsiedztwie pałacu oraz po stronie zachodniej parku wysokiego, gdzie funkcjonował ogród różany. Trzon założenia stanowił park wysoki z licznymi gatunkami szlachetnego drzewostanu. Całość w bezpośrednim

sąsiedztwie dworu, licząca ok. 18 ha, została założona na terenie rozległej naturalnej doliny, która w sposób łagodny przechodzi w otwartą pozbawioną granic przestrzeń otaczającą wieś. Komentując tego typu obiekty należy także podkreślić, że w znaczeniu ideowym ich granice bardzo często nie były określone, łącząc tego typu kompleksy z otwartym krajobrazem naturalnym. Stąd też współczesne dane określające te układy są wtórne, ukazując tylko elementy komponowane, mieszczące się dawniej bezpośrednio w obrębie kompleksów dworskich. Założenia te już w zamierzeniu ich twórców uwzględniały osie widokowe i otwarte przestrzenie, które były integralną częścią tych kompozycji. Przez teren parku od strony południowej, przepływał ciek wodny który w dolnej partii doliny zasilął utworzony w latach 20. XX wieku staw kąpielowy nazwany *Kinderparadies*. Zwieńczeniem kompozycji stanowił pseudoantyczny grobowiec rodzinny, do którego prowadziło kilka ścieżek, nadając założeniu formę przestrzeni pozornie pozbawionej przemyślanego planu kompozycyjnego. Podobny element w nieco innym stylu przetrwał w Goruńsku. Warto wskazać również takowy w Łagowcu przy północnym skraju kompozycji w otoczeniu lipowego drzewostanu.

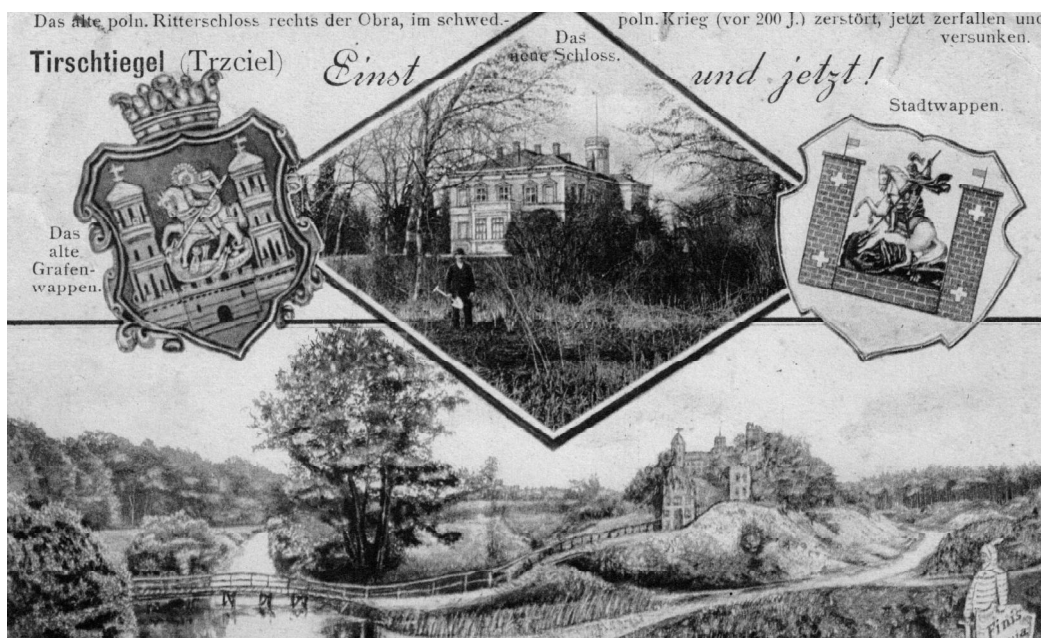


Ilustr. 20 Pieski - kościół, pałac i fragmenty założenia parkowego z ogrodem tarasowym. Widokówka, okres międzywojenny, zbiory Dariusza Brożka

Ale najbardziej wymowną formą tego typu rozwiązań odwołujących się już wówczas do przeszłości, pozostaje park zamkowy w Międzyrzeczu oraz park pałacowy w Trzcielu - które korzystały z elementów autentycznych, funkcjonujących w okresie XIX wieku jako romantyczne sentymentalne ruiny. Park oraz ogrody w Bukowcu zgodnie z XIX-wieczną modą, były dostępne dla mieszkańców wsi, stanowiąc przestrzeń ozdobną i rekreacyjną (publiczną) w miejscowości. Podobne cechy założeń parkowych jak w Bukowcu czy omówionym wyżej Trzcielu, spotkać można w takich miejscowościach jak Pieski gdzie obok ogrodu tarasowego rozciągającego się w kierunku południowym bezpośrednio od dworu, funkcjonował na prawym brzegu rzeki Jeziora - która dzieliła założenie i tworzyła naturalną dolinę - wysoki naturalny park leśny. W Przytocznej, gdzie w ostatnich latach pałac oraz teren parku poddano pracom rewaloryzacyjnym, park wypełnia rozległą naturalną dolinę, na dnie której funkcjonuje staw z wyspą. Ponad doliną od strony zachodniej wznosi się pałac, tworząc dominantę architektoniczną całego kompleksu obejmującego również dawne zabudowania folwarczne. Tak rozległe parki, wykorzystujące naturalne cechy terenu można wskazać również w Kursku - na zboczu jeziora, Gorzycy - nad brzegami Obry, Łagowcu - na terenie naturalnego śródpolnego wyniesienia (w 2017 roku dokonano usunięcia głogów z alei prowadzącej z parku do grobowca rodowego), Trzcielu (patrz wyżej), wreszcie w Wiejcach gdzie założenie ogrodowe oparte o rozległą dolinę Warty po stronie południowej kompleksu, zostało odbudowane w ostatnich latach wraz z pracami przy pałacu i zabudowaniach folwarcznych. Mniejsze, także interesujące założenia parkowe znajdują się w Bobowicku - nad jeziorem, Starym Dworze - na południowym skraju wsi i folwarku przy „nowym pałacu” pośród pól uprawnych, Murzynowie, Nowym Gorzycku z wykorzystaniem naturalnych cech terenu, Goraju, Krobielewku, w Nowej Wsi - w obrębie założenia pałacowo-folwarcznego. Zarazem od strony frontowej pałace przyozdobione były niskimi gazonami zdobięcymi niemal zawsze obecne dziedzińce honorowe. Warto jeszcze dodać, że także w XIX wieku pojawiały się również przy pałacach przeszklone oranżerie, które pełniły funkcje ogrodów zimowych. Tego typu elementy widać na dawnej ikonografii chociażby w Bukowcu, Goruńsku, Kursku, Nowej Niedrzewicy, Pieskach, Przytocznej.

Właścicielami majątków wiejskich do końca XVIII wieku były rody szlacheckie oraz klasztory cysterskie, ale już w XIX wieku szereg z nich, jak np. dawne folwarki cysterskie we wsiach klasztornych, które zsekularyzowano w 1810 roku, nadawane były zasłużonym wojskowym (junkrzy) i urzędnikom państwowym, a w późniejszym okresie zwłaszcza te niewielkie - trafiały do majątnych ludzi nie mających nic

wspólnego z pochodzeniem szlacheckim - np. Panowice, Wyszanowo. Jeszcze w XIX wieku na terenie Ziemi Międzyrzeckiej obecne są takie rody jak von Kalckreuth (m.in. Gorzyca, Kursko, Zamostowo, Chycina), von Gersdorff (majątek w Bukowcu), Żychlińscy (majątek w Łagowcu), niemiecka linia rodu Dziembowskich (Bobowicko, Międzyrzecz), von Tempelhoff (Międzyrzecz), Prusimscy (Goraj), von Oppen (Policko), von Witte (Murzynowo) i in. Jednak do 1945 roku spośród szlachty w obrębie tych majątków pozostały rody von Kalckreuth, von Gersdorff, von Tempelhoff oraz zniemczona linia Dziembowskich.

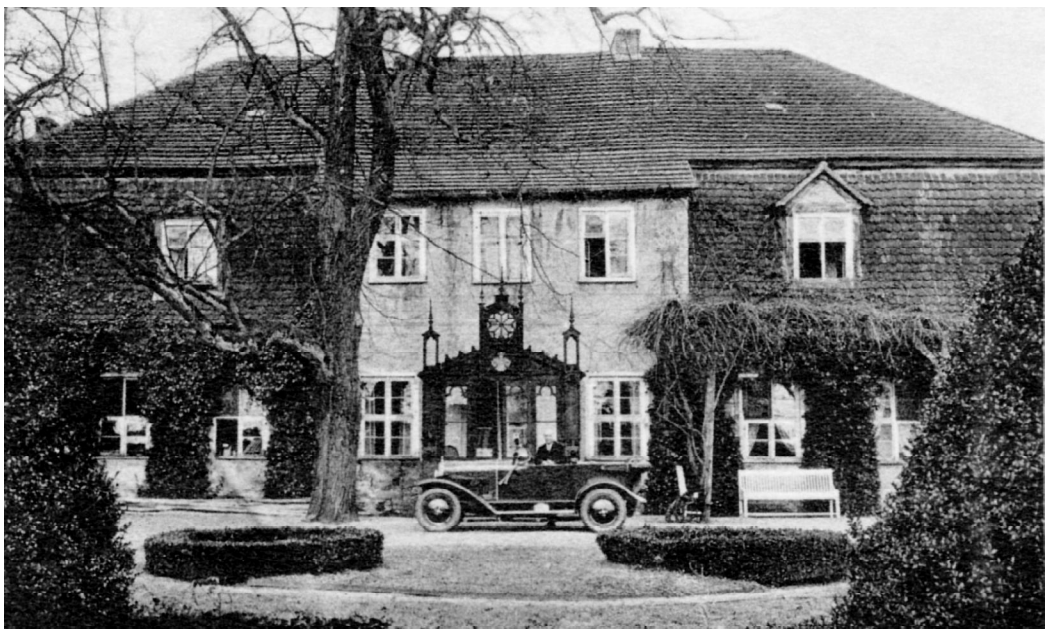


Ilustr. 21 Trzciel - widokówka z przedstawieniem pałacu i fragmentów parku oraz z romantycznym wyobrażeniem dawnego zamku. Jak informuje podpis, dolna rycina przedstawia dawny polski majątek, który został zniszczony w czasach wojny polsko-szwedzkiej w XVII wieku. Tego typu motywy doskonale wpisywały się w romantyczne kompozycje XIX-wiecznych ogrodów. W Trzcielu były to ruiny średniowiecznego grodu, które zachowały się do chwili obecnej na północ od miasta. Widokówka, przełom XIX / XX wieku, zbiory Dariusza Brożka

Krajobraz kulturowy i zabytki Ziemi Międzyrzeckiej



Ilustr. 22 Pałac w Policku, obecnie zniszczony. Widokówka, pocz. XX wieku, zbiory Ryszarda Patorskiego



Ilustr. 23 Nieistniejący dwór w Chyćcinie. Widokówka, pocz. XX wieku, zbiory Dariusza Brożka

Rozdział 6

ZABYTKI SAKRALNE

Obiekty sakralne - dominanty w obrębie historycznych układów przestrzennych miast i wsi, w większości przypadków omawianego terenu mają charakter historyczny. Należy podkreślić, że architektura sakralna Ziemi Międzyrzeczkiej daje się zakwalifikować w obrębie kilku grup, definiując w ten sposób jej historyczny rozwój. Obok obiektów o szczególnej wartości historycznej i kulturowej, w poszczególnych miejscowościach funkcjonuje grupa kościołów z przełomu XIX i XX wieku a także współczesnych, powstałych wskutek np. zniszczeń wywołanych pożarami i in.: Bukowiec, Kęszycza Leśna, Lutol Mokry, Łagowiec, Nietoperek, Nowe Gorzycko, Panowice. Te ostatnie choć nie mają obecnie wartości zabytkowej, mieszcząc się we współczesnych zjawiskach religijnych i kulturowych, także stanowią składnik szerszej rozumianego krajobrazu kulturowego. Architektura sakralna w szerszym wymiarze pojęcia Ziemi Międzyrzeczkiej, wyznaczana jest jednym z bardziej monumentalnych założeń w zachodniej Polsce, którym jest zespół klasztorny w Gościkowie-Paradyżu. Położony obecnie w granicach powiatu świebodzińskiego, nie mieści się wprost w niniejszym opracowaniu, ale z racji historycznych uwarunkowań musi być brany pod uwagę jako punkt odniesienia zarówno dla okresu średniowiecznego, jak też nowożytnego ze zjawiskami artystycznymi baroku na czele. W obrębie dziedzictwa sakralnego mieści się nie tylko architektura, ale również szereg pomniejszych obiektów, takich jak figury przydrożne, spośród których przynajmniej kilka ma charakter szczególnie cenny - Łagowiec, Stary Dworek. Dziedzictwo sakralne to również wyposażenie obiektów, stanowiące koloryt architektury i wyraz dawnej ekspresji religijnej oraz artystycznej, która podlegała licznym, niekiedy dynamicznym przemianom w wyniku takich procesów jak reformacja, kontrreformacja, prace remontowe i przebudowy z XIX wieku, wreszcie zauważalne zjawisko dostosowywania świątyń protestanckich do kultu katolickiego, przeprowadzone w wielu obiektach po 1945 roku.

Architektura średniowieczna

Wśród obiektów sakralnych na terenie Ziemi Międzyrzeckiej, zachowała się grupa kilku o charakterze gotyckim, spośród których przynajmniej trzy: fary w Międzyrze-
czu, Skwierzynie oraz w Bledzewie zyskują pozycję szczególną. Należy jednak pa-
miętać, że także kilka pomniejszych obiektów zachowało elementy pierwotnej archi-
tektury gotyckiej. Jest to między innymi kościół w Chełmsku z czytelnym późnogo-
tyckim korpusem, ale również kościoły w Chociszewie, Kaławie, Starym Dworze.
Przebudowy dokonywane w okresie nowożytnym zatarły pierwotne cechy, ale nadal
uchwyte są motywy gotyckie w obrębie korpusów tych świątyń. Taki też los spotkał
monumentalny kościół klasztorny w Gościkowie-Paradyżu, którego korpus i fragment
tzw. starej części klasztoru, są gotyckie (budowę realizowano w latach ok. 1270-1290 -
1397), mimo swoich zewnętrznych barokowych cech. Obok zachowanych we wne-
trzu gotyckich i wczesnowożytnych polichromii oraz detalu architektonicznego
zwłaszcza w nawach bocznych paradyskiej bazyliki, nader czytelny pozostaje cho-
ciażby gotycki kształt ściany oddzielającej nawę główną od absydy. Trudno też nie
podkreślić, że choć klasztor paradyski pozostaje najważniejszym zabytkiem sakral-
nym na terenie Ziemi Międzyrzeckiej także w kręgu dziedzictwa architektury goty-
ckiej, obecnie częściej jest rozpatrywany w kontekście architektury baroku, co pozo-
staje wynikiem prac budowlanych w XVII oraz XVIII wieku (zwłaszcza po wielkich
pożarach z 1633 i 1722 roku). Prace te nadały temu zespołowi obecny kształt w obrębie
zachowanej formy architektonicznej (architekt Karol Martin Frantz) oraz wyposażenia
wnętrza z monumentalnym ołtarzem głównym z 1739 roku, którego współtwórcą był
Feliks Anton Scheffler (malarstwo), ołtarzami bocznymi czy wybudowanym przez
Joachima Gottlona Petera monumentalnymi organami. Mimo tych zmian i zarazem
dzięki nim, to założenie pocysterskie w Gościkowie-Paradyżu wyznacza pod wieloma
względami kanony lokalnych fenomenów architektury gotyckiej i barokowej, a także
trendów w zakresie kreowania wnętrz sakralnych na tym terenie. Przywołać tu należy
inne fundacje cysterskie w dobie baroku inspirowane przez paradyskich i bledzew-
skich opatów (patrz niżej). Porównywalny w tym przypadku wobec zniszczenia zało-
żenia klasztorowego w Bledzewie może być kościół pocysterski w Rokitnie (także
dzieło Karola Martina Frantza, Francesco Arculario), ale tu mamy do czynienia wy-
łącznie z architekturą nowożytną. Należy także podkreślić, że poza architekturą sa-

kralną i międzyrzeckim zamkiem, brak innych przykładów budownictwa średniowiecznego w okolicach Międzyrzecza. Wyjątkiem są jeszcze fundamenty i piwnice międzyrzeckiego ratusza, które pochodzą z XVI wieku i prezentują również cechy budownictwa z tego okresu, choć należy pamiętać, że obecny kształt ratusza w Międzyrzeczu uzyskał swoje cechy w trakcie prac remontowych oraz budowlanych z XIX i XX wieku.



Ilustr. 1 Kościół farny pw. Świętego Jana Chrzciciela w Międzyrzeczu. Widok współczesny od strony południowej, fotografia autora

Najstarszym i najbardziej monumentalnym obiektem gotyckim spośród wymienionych na terenie obecnego powiatu międzyrzeckiego, jest fara pw. Świętego Jana Chrzciciela w Międzyrzeczu. W praktyce chronologia tego obiektu jest ciągle przedmiotem dyskusji. Część z badaczy, jednak bez wskazania rzetelnych źródeł próbuje datować

ten kościół nawet na wiek XIII, wiążąc jego powstanie z lokacją miasta, inni sytuują ten obiekt w wieku XIV wraz z budową międzyrzeckiego zamku. Dostępne materiały piśmienne oraz cechy architektoniczne skłaniają jednak do datowania tego obiektu na schyłek XV wieku (po najeździe na miasto wojsk śląsko-węgierskich w 1474 roku), gdy zniszczeniu miał ulec dotychczasowy kościół parafialny Św. Krzyża i św. Wawrzyńca i Walentego, znajdujący się w zachodniej części rynku miejskiego. Reliktem po kościele rynkowym są zachowane pozostałości cmentarza datowanego na poł. XIII - pocz. XVI wieku, na którym posadowiony jest współczesny ratusz i zachodnia część Rynku. Przy czym większe zniszczenie nowowymbudowanej trójnawowej fary miało miejsce już w 1520 roku, podczas najazdu na Międzyrzecz wojsk brandenburskich.

Współczesny kształt tej świątyni jest wynikiem prac budowlanych realizowanych etapami od XVI po XX wiek. W tym okresie pojawiały się takie elementy jak zakrystie, kaplice, zmianom poddawano formę elewacji zewnętrznych - zwłaszcza szczytu wschodniego, ewolucji podlegało także wnętrze, które relikty historycznego wystroju zawdzięcza szczególnie pracom zrealizowanym w latach 40. XVI wieku, gdy wystrój przystosowano do form kultu luterańskiego oraz w początkach XVII wieku, gdy kościół przywrócono ponownie katolikom (w 1604 roku) i poddano rekatalizacji, przez co według dostępnych źródeł w XVIII wieku wnętrze miało charakter barokowy. Także pod koniec XIX wieku realizowano prace remontowe związane z wystrojem. Wówczas usunięto część wyposażenia barokowego i wprowadzono elementy neogotyckie, jednak władze konserwatorskie z Poznania uznały wówczas, że dokonano działań negatywnie wpływających na wystrój wnętrza i odmówiły dofinansowania dokonanych prac. Kolejne duże prace zrealizowano już po II wojnie światowej, gdy dokonano regotyzacji, ale także przystosowania do polskiego obrządku. Wtedy między innymi powstały nieistniejące obecnie (na rzecz przywrócenia w prezbiterium dekoracji renesansowej w latach 2009-2015) malowidła przedstawiające polskich świętych, wykonane przez malarzy artystów Mieczysława Orłowskiego i Klema Felchrowskiego. Również wtedy na fali przygotowań do obchodów Millenium Chrztu Polski w 1966 roku wprowadzono do kościoła obecne do dziś ołtarze: główny oraz boczne autorstwa poznańskiego artysty Czesława Woźniaka. Kościół farny w Międzyrzeczu nie posiadał wieży dzwonnej, a jedynie niewielką sygnaturkę wbudowaną w kalenicę dachu. Taki obraz uchwycił XVIII-wieczny malarz Karol Alberti. Obok kościoła znajdowała się natomiast dzwonnica, gdzie zawieszono były dzwony. Dopiero po pożarze z 1824 roku wbudowano w kalenicę po stronie zachodniej obecną drewnianą wieżę, która służy jako dzwonnica - w 2016 roku wieża oraz urządzenia towarzyszą-

ce dzwonom poddane były gruntownym pracom remontowym. Zawieszono w niej trzy dzwony: z 1904 roku, z 1966 i 1968 roku. Od momentu budowy międzyrzecka fara posadowiona była przy południowo-wschodnim skraju miasta w sąsiedztwie murów miejskich. Taka sytuacja pozostawała aż do przełomu XVIII i XIX wieku, gdy rozebrano mury i poszerzono obszar miejski poprzez budowę kolejnych ulic. Zarazem aż do 1829 roku teren wokół kościoła otaczał cmentarz parafialny, natomiast od strony wschodniej znajdował się budynek parafialny (w miejscu obecnym) oraz ogrody proboszczowskie, zabudowane dopiero w latach 80. XX wieku.

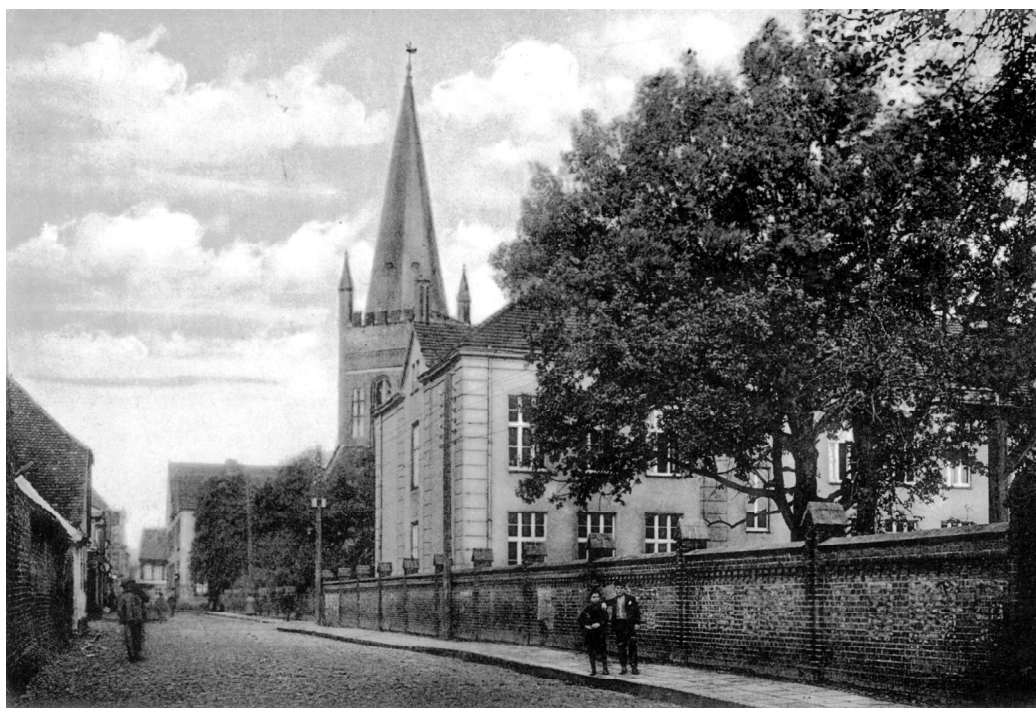


Ilustr. 2 Fragment polichromii (już po konserwacji) z datą oraz inskrypcją - „dewiza Melanchtona”: V D M I E. Fotografia współczesna Ryszarda Patorskiego

Na XV wiek (hipotetycznie) datowana jest również fara skwierzyńska, której patronem jest Święty Mikołaj. W tym okresie wzmiankowane są ołtarze. W porównaniu do kościoła w Międzyrzeczu, wyróżnikiem jest masywna wieża przylegająca do korpusu zgodnie z obyczajem od strony zachodniej, a także tzw. poligonalny zintegrowany chór, który określa związki architektoniczne tej budowli z szeregiem obiektów w Wielkopolsce. Kościół w Skwierzynie ma również charakter trójnawo-

Krajobraz kulturowy i zabytki Ziemi Międzyrzeckiej

wy. Można także wskazać, że przechodził podobne historyczne koleje jak fara międzyrzecka. A więc w latach 40. XVI wieku został oddany protestantom przez międzyrzeckiego starostę, który był patronem świątyni i dzierżawcą miasta. W 1604 roku ponownie zastał włączony do beneficjum katolickiego, jednak wówczas długo nie zyskał statusu odrębnej parafii ze względu na małą liczbę wiernych, dlatego też podlegał pod parafię w Międzyrzeczu. W XVII i XVIII wieku przechodził kolejne remonty. Był zniszczony przez pożar w latach 1624 i 1712. Wpływ na stan świątyni miała jednak niewielka liczba wiernych. Jak wynika z odkrytych w 1934 roku dokumentów (opublikowane w 2014 roku), dotyczących kościoła z lat 1761, 1817 i 1860, dużym problemem było powtarzające się zawilgocenie, zniszczony dach oraz brak środków na remonty. W latach 1854-1861 kościół z tego powodu był w ogóle nieużywany, ponieważ z wielkimi trudnościami finansowymi realizowano prace naprawcze.



Ilustr. 3 Neogotycka wieża fary pw. Świętego Mikołaja i szkoła katolicka w Skwierzyń. Widokówka, okres międzywojenny, zbiory Dariusza Brożka



Ilustr. 4 Korpus i fragment wieży fary miejskiej w Skwierzyń od strony południowej. Widok współczesny, fotografia autora

Dodać wypada, że w tym czasie ewangelicy (patrz niżej) zdołali wybudować nową okazałą neoromańską farę, która zastąpiła starą świątynię w zachodniej części miasta z 1637 roku. Dopiero prace remontowe z lat 50. i 60. XIX wieku przywróciły kościół wiernym, nadając mu zarazem kształt współczesny. Najbardziej wyraźnym elementem tych prac remontowych jest zachowana do dziś ceglana neogotycka kopuła wieży, która zastąpiła wcześniejsze konstrukcje. Obok wieży wykonano nowe sklepienia krzyżowe, wybito nowe okna oraz zmieniono wystrój wnętrza. Pozostałości tych prac są czytelne do dziś w licach murów. Ponad wejściem głównym znajduje się barokowa figura Św. Mikołaja. Ale mimo zmian, czytelne pozostały gotyckie cechy architektury skwierzyńskiej fary, wpisując ten obiekt w grupę najcenniejszych obiektów sakralnych na Ziemi Międzyrzeckiej. Współcześnie w kościele znajduje się cenny obraz Matki Boskiej Klewańskiej, który dotarł do Skwierzyń w 1945 roku wraz z polską ludnością napływową. Wnętrze zdobi interesujące neogotyckie wyposażenie.

Krajobraz kulturowy i zabytki Ziemi Międzyrzeckiej

Najstarszy kościół w Bledzewie, pw. Świętego Henryka miał powstać w 1238 roku. Informacja ta pozostaje mało wiarygodna. Pewne jest natomiast, że kościół istniał na początku XV wieku, o czym informuje wzmianka, jakoby miała być tu czytana w 1412 roku, bulla papieska na temat grabieżców świątyń. Nie ma zarazem pewności, czy był to kościół, który powstał przed translokacją zakonu z Zemska, która miała miejsce w latach 1407–1414. Dostępne wzmianki na jego temat wskazują jedynie, że powstał przed lokacją miejską. Prawdopodobnie kościół ten po lokacji zyskał charakter miejski, gdyż brakuje informacji na temat innej świątyni związanej z aktem nadania praw miejskich. Parafia w Bledzewie wymieniana jest w spisach dóbr (*liber beneficiorum*) w latach 1510 i 1540. Obecny kościół parafialny pw. Świętej Katarzyny był murowanym już w XV/XVI wieku, o czym świadczą zachowane fragmenty późnogotyckich murów. Wizytycje z lat 1610 i 1661 zawierają informacje o pożarach tej budowli oraz o pracach renowacyjnych. Do momentu wcielenia kościoła w 1740 roku do klasztoru bledzewskiego, parafia miała charakter świecki.



Ilustr. 5 Fragment wieży · dzwonnicy kościoła farnego w Bledzewie z widocznym uszkodzeniem po pocisku artyleryjskim. Widok współczesny, fotografia autora

Obecny kształt architektoniczny nadany został podczas prac budowlanych w latach 1881-1882. Wówczas przedłużono nawę w kierunku zachodnim, dostawiono wieżę oraz wzniesiono kaplicę od strony południowej. Całość orientowana, posadowiona jest na kształcie prostokąta. Prezbiterium zamknięte jest trójbocznie. Strop nawy ma charakter drewniany, natomiast zakrystia i empora posiada sklepienie krzyżowo-żebrowe. Charakter gotycki zachowały okna. Pozostałe elementy elewacji mają charakter neogotycki. We wnętrzu zachowało się wyposażenie z XVI-XVIII wieku, związane z klasztorem cysterskim w Bledzewie, m. in. bardzo cenne paramenty liturgiczne w postaci monstrancji. Obecne wyposażenie kościoła także zawiera elementy barokowe, ale ołtarz główny ma charakter neogotycki. Na wieży znajduje się natomiast grupa cennych dzwonów. Najstarszym jest odlany w 1511 roku dzwon Mertena Jakoba, który pochodzi z nieistniejącego kościoła w Goruńsku. Dwa pozostałe pochodzą z 1637 roku. Pierwotnie znajdowały się w kościele klasztornym, skąd zostały ok. 1843 roku przeniesione do kościoła parafialnego. Są to cymbały zegarowe, odlane z fundacji opata bledzewskiego Stanisława Dembińskiego. W samym kościele parafialnym znajdował się natomiast inny dzwon, z 1646 roku o średnicy dolnej 107 cm, autorstwa lotaryńskiego ludwisarza Stefana Meutela. Obecnie dzwon ten wisi prawdopodobnie w Berlinie (?).

Pozostałe spośród wymienionych, reprezentują znacznie skromniejszą formę. Kościół pw. Świętego Kazimierza w Chełmsku, choć przedstawia cechy późnogotyckie, datowany jest na wiek XVII. Obecna budowla w Chełmsku, które było własnością bledzewskich cystersów, została wzniesiona w 1640 roku. Pierwotnie od strony zachodniej przylegała do korpusu drewniana wieża. Halowy korpus, został rozbudowany w XIX wieku. W 1887 roku dobudowano kaplicę od strony południowej oraz zakrystię. Wcześniej bo w 1835 roku wzniesiono istniejącą do dziś neogotycka wieżę - dzwonnice. Tym samym współczesny kształt kościoła przybiera w większym zakresie formę neogotycką, wpisując się w znacznym stopniu w grupę obiektów historyzujących (patrz niżej). Obok skromnego barokowego ołtarza głównego, cechy historyzujące posiadają również pozostałe boczne ołtarze (neogotyckie i neorenesansowe).

Wyjątkowy charakter na tle wiejskiego budownictwa sakralnego w okolicach Międzyrzecza ma kościół parafialny pw. Świętego Jana Chrzciciela w Chociszewie. Bez wątplenia kościół ten uznać można za budowlę monumentalną, zwłaszcza jeśli chodzi o kształt masywnej gotyckiej, kamiennej wieży z charakterystyczną wysoką iglicą. Natomiast korpus w wyniku licznych prac remontowych uległ wyraźnej przemianie, zyskując cechy barokowe. Najstarszy drewniany kościół, powstał przed 1 poł. XVI wieku,

gdyż wówczas wybudowano z cegły i kamienia późnogotycką, stojącą do dziś świątynię parafialną. Kościół został wzniesiony na rzucie prostokąta z węższym prosto zamkniętym od strony wschodniej prezbiterium. Po południowej stronie znajduje się zakrystia. Obiekt ten przeszedł gruntowny remont ok. 1785 roku, o czym świadczy inskrypcja z chronogramem na zachowanej belce konstrukcyjnej (obecnie na terenie prywatnej posesji nr 71 z napisem: *FRATER IOSAPHAT PROFESSVS M(O)N(ASTE)RII PARADISIENSIS CVRATVS LOCI RESTAVRAVIT POSTERITATI*) oraz na początku XX wieku. Prace te nie zatarty całkowicie pierwotnych, gotyckich cech. Wizytacje z początku XVII wieku, powstałe po odzyskaniu kościoła z rąk innowierców wymieniają trzy ołtarze, z których główny posiadał obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem, nadto w kościele miała być połączona chrzcielnica. Wizytacja potwierdza również obecność trzech dzwonów oraz sygnatury. Obecnie w chociszewskim kościele znajdują się dwa dzwony: z 1500 roku, pęknięty z minuskułową łacińską i niemiecką inskrypcją - wezwaniem do Chrystusa Chwały: *o rex glorie christe veni cum pace o konigk der eren kom mit frede m ccccc*, oraz dzwon z 1854 roku, który został przeniesiony z Rogozińca. Dzwon z 1500 roku jest najstarszym datowanym na terenie Ziemi Międzyrzeckiej. Podobne wyposażenie jak wymienione wcześniej, odnotowują wizytacje z lat 1718 i 1724, przy czym w roku 1718 pojawia się nowy ołtarz ufundowany przez proffesa paradyckiego Ambrożego. Wizytacja z 1724 roku wspomina o odnowieniu kościoła z funduszy biskupa Mateusza Kurskiego. Zmieniony stan wyposażenia podają akta wizytacji z lat 1777-1778. Do kościoła wprowadzono (obecne do dziś) nowe wyposażenie ufundowane przez opata Michała Józefa Górczyńskiego, w postaci nowej nastawy ołtarzowej z obrazami Jana Chrzciciela i Boga Ojca. Nadto pojawiły się dwa nowe ołtarze z obrazami św. Bernarda z Clairvaux oraz Natchnienia św. Marii Magdaleny, co jest błędem, gdyż ten ostatni obraz przedstawia scenę pokłonu pasterzy.

Dodatkowo w kościele zostały wymienione przedmioty ruchome w postaci: srebrnego kielicha z pateną oraz dwa kielichy także w tabernakulum. W kościele były także dwie srebrne puszeki na hostie, srebrna monstrancja, miedziana patena i jeden kandelabr. W otoczeniu kościoła w Chociszewie zachował się ceglany mur (XVIII wiek), kaplica grobowa (mauzoleum z 2 poł. XIX wieku) oraz cenne przykłady lipowego drzewostanu, tworzące ciekawy kontekst przestrzenny w centrum wsi.

Znacznie trudniej uchwycić gotyckie elementy w przypadku kościołów w Kaławie (pw. Świętego Mikołaja) i Starym Dworze (pw. Świętego Wawrzyńca). Korpusy obu świątyń, należących niegdyś do dóbr cysterskich w Gościkowie-Paradyżu, datowane są na XVI wiek. Zarówno w Kaławie, jak też w Starym Dworze zachowały się słabo

widoczne elementy budownictwa gotyckiego w postaci charakterystycznych przypór. Tym niemniej zasadnicze zmiany, które miały miejsce szczególnie w XVIII wieku oraz na przełomie XIX/XX stulecia, znacząco zmieniły ich pierwotną formę. Najpierw jeszcze w okresie cysterskim za sprawą opatów Jana Szczuki (1666-1669) oraz Michała Józefa Górczyńskiego (1722-1742) obie świątynie zyskały barokowy wystrój, który nadal dobrze zachowany w formie cennych ołtarzy i malarstwa znajduje się w Starym Dworze. Tylko nieznacznie wyposażenie to uzupełniają takie obiekty jak neogotycki feretron czy też ławki i empora organowa z okresu międzywojennego.



Ilustr. 6 Kościół w Kalawie od strony południowo-wschodniej. Widok współczesny, fotografia Ryszarda Patorskiego

Podczas tych prac wybudowano w Kalawie obecną do dziś murowaną wieżę, co potwierdza zachowany wiatrowskaz z herbem opata Górczyńskiego oraz jego inicjałami. Barokowe cechy kościoła w Kalawie potwierdzone obecnością ołtarzy, lichtarzy, dzwonów, zostały odnotowane w dokumentach jeszcze w 1863 roku, by w następnych latach ulec wymianie na wyposażenie neogotyckie, obecne do dnia dzisiejszego.

Mimo, że jest to jedno z ciekawszych przykładów tego typu wyposażenia w okolicach Międzyrzecza (patrz też np. Skwierzyna), jego wprowadzenie spowodowało usunięcie elementów historycznych - cysterskich. Remonty prowadzone w XX wieku doprowadziły jeszcze do zmiany poszycia dachu oraz odlania nowego dzwonu w 1972 roku (Mikołaj). W izbicy wieżowej zachował się jeszcze jeden dzwon z neogotycką dekoracją, odlany w 1895 roku. Natomiast kościół w Starym Dworze, mimo że zwłaszcza w obrębie wyposażenia zachował swoje cechy barokowe (zachował się również barokowy dzwon z 1625 roku) - został przebudowany w 1932 roku. Wówczas wzniesiono obecną do dziś murowaną wieżę - dzwonnice, w miejsce starszej drewnianej, a także dokonano przebudowy dachu i zmiany sklepienia we wnętrzu. Reliktem gotyckiej formy murów korpusu jest zachowana (ale zatynkowana) od strony zachodniej „blenda”, która pierwotnie stanowiła wejście do kościoła. Obecnie w tym miejscu znajduje się grobowiec starodworskiego proboszcza Stanisława Dąbrowskiego (zm. w 1961 roku). W tym czasie kościół zyskał również współczesną elewację. Warto podkreślić, że otoczenie obu kościołów zachowały elementy dawnych cmentarzy w postaci nagrobków. Kościół w Starym Dworze do 2014 roku otoczony był murem zbudowanym w 1774 roku. Niestety prace „remontowe” w ciągu ostatnich lat zmieniły kształt tego otoczenia, przyczyniając się również do utraty (!) historycznej furty z datą 1774. Odbudowana współczesna furta pozbawiona jest inskrypcji. Współcześnie oba omówione kościoły, pomimo swoich pierwotnych form, w większym stopniu wpisują się w cechy budownictwa barokowego a w przypadku Starego Dworu można (należy) mówić nawet o formach budowlanych z XX wieku, zwłaszcza w odniesieniu do wieży.

Architektura nowożytna

Architektura sakralna z okresu XVI-XVIII wieku na terenie Ziemi Międzyrzeckiej, związana jest przede wszystkim z budownictwem cysterskim, choć udział miały tu również miasta, w mniejszym stopniu również okoliczna szlachta. Do tej grupy na terenie powiatu międzyrzeckiego zaliczają się kościoły w takich miejscowościach jak: Goraj, Gorzyca, Kalsko, Kęszyca, Krobielewo, Nowa Wieś, Pszczew, Rokitno, Stary Dworek, Święty Wojciech, Templewo, Wysoka, Wyszanowo. W obrębie wymienionych najwię-

cej budowli powstało w XVII-XVIII wieku, przy czym do bardziej charakterystycznych zalicza się architektura cysterska reprezentowana przede wszystkim budowlą kościoła w Rokitnie oraz w Starym Dworku. Również inne obiekty cysterskie jak kościoły w Nowej Wsi, Wysokiej, Wyszaniewie cechują się okazałymi bryłami oraz interesującym, najczęściej barokowym wyposażeniem. Odrębną grupę tworzą kościoły o konstrukcji ryglowej i szkieletowej, które są obecne w Gorzycy, Kalsku, Kęszycy, Krobielewie i Świętym Wojciechu a także zrębowy zbór w Sierczynku. Wyraźnie odmienna na tym tle pozostaje klasycystyczna architektura pojoanickiego kościoła w Templewie.

Kościół w Rokitnie, wspomniany już wyżej dzieło Karola Martina Frantza powstałe w kręgu śląsko-czeskiego baroku, obecnie Sanktuarium Matki Bożej Cierpliwie Słuchającej, do końca XVII wieku był niewielką parafią obejmującą dobra w Chełmsku, Kalsku i Twierdzielewie. Dopiero w okresie pełnienia funkcji przez opata Kazimierza Opalińskiego (1661-1682) w Rokitnie założono zgromadzenie cysterskie, w którym przebywało najpierw siedmiu i później dziewięciu zakonników. Sytuacja kościoła zmieniła się w 1669 roku, kiedy opat Opaliński wniósł tutaj obecny do dnia dzisiejszego obraz - ikonę z wizerunkiem Madonny, zwany obecnie obrazem Matki Boskiej Rokitniańskiej. Obiekt ten zasłynął w Wielkopolsce, jako niosący uzdrowienia co spowodowało powołanie Komisji Teologicznej w 1670 roku. Po licznych przesłuchaniach, ogłoszono, że *...obraz jaśnieje nadzwyczajnymi łaskami i cudami...*, nadto ustalono oficjalny kult Matki Boskiej. W 1671 roku na wzgórzu ok. 2 km na południe od Rokitna wzniesiono kapliczkę, która wówczas stała się miejscem zawieszenia obrazu. W XVIII wieku obiekt ten przebudowano w stylu barokowym, a w 1900 roku nadbudowano wieżę. Na rycinie wykonanej w oparciu o widok kościoła z 1671 roku, którą opublikował Franz Westpfahl w 1928 roku, widoczny jest drewniany kościół z dwoma wieżami, pokrytymi barokowymi hełmami. Wokół widoczne są zabudowania gospodarcze oraz drewniano-ziemne fortyfikacje, które w ilustracji pełnią funkcje symboliczne, wotywnie, podkreślając miejsce obrony wiary.

Jak już wspomniano 19 maja 1677 roku powstała przy kościele w Rokitnie kongregacja cysterska na prawach prepozytury klasztoru w Bledzewie. Fakt ten, a także liczne pielgrzymki, spowodowane obecnością obrazu (po których zachowały się dary wotywnie z epoki), stały się przyczyną budowy okazałej świątyni, która mogłaby spełniać powierzoną jej rolę. Po wielu latach prac (pierwotnie kościół miał powstać na niewielkim wyniesieniu znajdującym się obecnie na zachód od wsi, gdzie do dziś przetrwały fundamenty a w ciągu ostatnich kilku lat wzniesiono w tym miejscu współcze-

Krajobraz kulturowy i zabytki Ziemi Międzyrzeckiej

sną kaplicę), przerywanych wojną północną oraz zarazą, obiekt obecny do dnia dzisiejszego dokończył były opat z Obry, Józef Loka (1756-1762), który zatrudnił do tego celu rzeźbiarza z Legnicy Christiana Grünewalda. Początkowo przy budowie świątyni miał być zatrudniony architekt Karol Martin Frantz. Zachowany kościół jest orientowany, trójnawowy, wybudowany w stylu baroku śląsko-czeskiego, znajdujący szereg analogii właśnie na tym obszarze Europy Środkowej. Od strony wschodniej znajduje się trójbocznie zamknięte prezbiterium, a od strony zachodniej wybudowano dwie bliźniacze wieże zwieńczone klasycystycznymi hełmami. Fronton ozdobiony jest alegorycznymi rzeźbami, nadto elewacje ozdobiono pilastrami. Wnętrze nakryte jest sklepieniami żaglastymi, które ozdobione są bogatą polichromią. Prace konserwatorskie oraz badania polichromii przeprowadzone w ostatnich latach potwierdziły w sposób bezsprzeczny (inskrpcja), że autorem tych malowideł wykonanych w latach 1751-1752 jest włoski malarz Francesco Arculario, zmarły w 1752 roku w Rydzynie. Wcześniej sądzono, że autorem tych malowideł był Georg Wilhelm Neunhertz. Wyposażenie kościoła utrzymane jest w stylu rokoko. W ołtarzu głównym znajduje się wspomniany obraz Rokitniańskiej Madonny.



Ilustr. 7 Rokitno - kościół, pocz. XX wieku. Fragment widokówki, zbiory Dariusza Brożka



Ilustr. 8 Zachodnia fasada kościoła w Rokitnie oraz wieże - dzwonnice. Widok współczesny, fotografia autora

Równie cennym obiektem jest kościół pw. Św. Józefa w Starym Dworku. Najstarszy kościół w tej wsi pw. Świętego Henryka i Najświętszej Maryi Panny miał powstać w 1238 roku za sprawą sprowadzonych tu cystersów. Byłby to zarazem najstarszy kościół klasztorny. Miejsce to według zachowanych przekazów miało się jednak nie nadawać na siedzibę konwentu, ze względu na powódzie. Zalanie jest wzmiankowane w 1265 roku. Prawdopodobnie stało się to przyczyną translukacji klasztoru do pobliskiego Zemsk, które zostało nadane cystersom z Dobrego Ługu (*Dobrilugk* w Brandenburгии, ok. 50 km na zachód od Cottbus) przez komesa Eustachego i jego brata Wojcieszka

Krajobraz kulturowy i zabytki Ziemi Międzyrzeckiej

w 1260 roku. Zakole Obry w okolicach Starego Dworku jeszcze w XIX i XX wieku nazywano *Klosterwinkel*. Na temat kościoła tutejszego w późniejszym okresie nie zachowało się wiele informacji. Prawdopodobnie istniała tu osobna parafia, o której milczy *Liber beneficiorum* z 1510 roku, ale jest wzmiankowana w 1580 roku. W wizytacji z 1603 roku opisano uposażenie plebanii, co potwierdza istnienie tu parafii, jednak już w 1640 roku kościół tutejszy był filią bledzewskiego. Wizytacja Libowicza z 1725 roku wspomina o kościele drewnianym, obok którego wybudowano nowy, ale jeszcze niewykończony. Obiekt ten, który przetrwał ok. czterdziestu lat, powstały w oparciu o konstrukcję szkieletową, kończył opat Aleksander Benedykt Gurowski (1722-1742). W latach 1766-1768 opat Franciszek Rogaliński (1762-1777) ufundował nowy murowany kościół, który zachował się do dnia dzisiejszego.



Ilustr. 9 Kościół w Starym Dworku. Widok współczesny, fotografia autora

Kościół filialny pw. Świętego Józefa jest budowlą orientowaną, jednonawową z węższym prezbiterium zamkniętym od wschodu. Nad dachem zostały nadbudowane dwie barokowe wieże z latarniami. Obiekt jest ozdobiony gzymsami i pilastrami. Bogaty wystrój wnętrza ma charakter późnobarokowy. Na emporze organowej zawieszono obraz ze sceną *Ukrzyżowania*, przedstawiający - jak się przyjmuje - opata Stanisława Dembińskiego pod krzyżem, pochodzący prawdopodobnie ze starszych budowli kościelnych. Na jednej ze ścian znajduje się także obraz *Świętego Roberta* oraz obraz *Rodzina Marii*, autorstwa Floriana Wunscha - cystersa związanego z klasztorami w Obrze oraz właśnie Bledzewie. Obrazy znajdowały się pierwotnie w kościele klasztornym. W Starym Dworku mieściła się także rezydencja opatów bledzewskich (patrz kolejne rozdziały). Otoczenie kościoła nawiązuje do szerszej koncepcji przestrzennej wniesionej tu w XVIII wieku. Budowlę otacza mur oraz cenna grupa lipowego drzewostanu. Przy kościele znajduje się stalowa dzwonnica, na której zawieszony jest brązowy instrument z 1929 roku, odlany przez firmę *Gebrüder Ulrich* z Apoldy.



Ilustr. 10 Kościół w Nowej Wsi. Widok współczesny, fotografia autora

Skromniejszy, choć równie interesujący charakter mają kolejne kościoły powstania cysterskiej. Obecna świątynia filialna pw. Świętej Anny w Nowej Wsi wybudowana w stylu późnobarokowym, zastąpiła stojący w tym miejscu drewniany zniszczony kościół. Według kilku przekazów, obecna fundacja miała miejsce ok. 1750 roku, co wskazywałoby, że dokonał jej opat bledzewski Michał Konarzewski (1747-1756), lub opat Michał Józef Loka (1756-1762). Jest to budynek murowany, orientowany, salowy, nakryty dwuspadowym dachem z charakterystyczną grubą dachówką pochodzącą z okresu budowy. Od strony wschodniej znajduje się trójboczne prezbiterium, od zachodniej kwadratowa wieża z barokową kopułą dachową i niewielką figurą Świętej Anny ponad wejściem głównym. Elewacje są ozdobione pilastrami, nadto w prezbiterium znajduje się pozorne sklepienie kolebkowe. W prezbiterium znajduje się ołtarz z obrazem Świętej Anny Samotrzeć, który jest przypisywany Florianowi Wunschowi. W podziemiach zachowała się krypta grobowa z piętnastoma trumnami. Ważnym zabytkiem w Nowej Wsi jest późnogotycki dzwon odlany w 1523 roku. Był on zarekwirowany na cele wojenne, a po wojnie znajdował się w Magdeburgu, skąd powrócił w 2015 roku. Dzwon ten rozpoznany już w 2005 roku, zaliczał się do nielicznej grupy tych zachowanych w Niemczech, które trafiły po zakończeniu wojny na terytorium NRD.

Kościół pw. Świętej Barbary w Wysokiej został wzniesiony z fundacji opata paradyskiego Michała Józefa Górczyńskiego (1722-1742), w miejscu niewielkiej drewnianej świątyni, która jest wzmiankowana jeszcze w 1725 roku. Budowa nowego obiektu została dokończona w 1733 roku, o czym informował zaginiony wiatrowskaz wieżowy. Jest to obiekt w stylu późnobarokowym, orientowany, salowy z półkoliście zamkniętym prezbiterium i kwadratową wieżą dzwonową, gdzie zawieszony był pierwotnie instrument z ok. 1712-1719 roku, związany z częściową renowacją kościoła w 1718 roku. Był to dzwon odlany w Krośnie Odrzańskim przez ludwisarza Christiana See, który w tym samym czasie wykonał również dzwon dla kościoła w Wyszanie (patrz niżej). Ale gdy mowa o dzwonach, w Wysokiej do dziś zawieszony jest protogotycki dzwon. Instrument ten nie posiada dekoracji oraz inskrypcji, przez co jest trudny w identyfikacji, jednak jego forma wskazuje, że jest to jeden z najstarszych dzwonów w Polsce. Mimo wątpliwości, badania tego instrumentu oparte o analizę żebra dzwonowego oraz przeprowadzone analizy muzykologiczne polegające na porównaniu widma dźwiękowego do podobnych pewnych w datowaniu dzwonów znanych z Niemiec (autorem tych badań jest niemiecki kampanolog Claus Peter), potwierdzają jego średniowieczną chronologię, którą można określić na 2 poł. XIII wieku. Bogate wyposażenie kościoła w Wysokiej, ufundowane także przez opata Gór-

Zabytki sakralne

czyńskiego ma charakter barokowy z cenną polichromowaną snycerką oraz ciekawym polichromowanym wystrojem w postaci fresków na ścianach i dekoracji drewnianych sklepień. Wokół kościoła, na czynnym cmentarzu, zachowały się płyty nagrobne z XIX oraz początku XX wieku. Teren kościelny, położony na wyniesieniu w centrum wsi, otoczony jest murem z okresu budowy świątyni oraz charakterystycznym lipowym starodrzewem.



Ilustr. 11 Kościół w Wysokiej od strony południowo-wschodniej. Widok współczesny, fotografia Ryszarda Patorskiego



Ilustr. 12 Prezbiterium kościoła w Wysokiej z dekoracją malarską i snycerską. Widok współczesny, fotografia autora



Ilustr. 13 Protogotycki dzwon z Wysokiej datowany na 2 poł. XIII wieku. Niestety w ostatnim czasie błędnie wykonano wtórne mocowanie dzwonu za pomocą ostrych kątowników, które mogą uszkodzić go bezpowrotnie. Widok współczesny, fotografia autora

Młodsza spośród omówionych, jest świątynia pocysterska z Wyszanowa. Istniejący do dziś kościół pw. Świętego Józefa został wybudowany w 1792 roku w miejscu poprzednich, przynajmniej trzech budowli drewnianych i szkieletowych. Informacje na temat najstarszej budowli kościelnej, pochodzą z 1640 roku. Jak pisał biskup Brannecki, był to kościół drewniany pw. Bożego Ciała, jednak bez konsekracji, co mogło wynikać z wcześniejszego zajęcia go przez protestantów. Obiekt ten uległ zniszczeniu przed rokiem 1694. Data taka wskazująca na budowę nowej świątyni lub gruntowny remont poprzedniej widnieje na zachowanym wiatrowskizie wieżowym. Nową fundację potwierdza wizytacja z 1725 roku, gdzie wymieniony jest kościół drewniany, ufundowany *przed ok. 40 laty* przez cystersów z Paradyża. Obiekt ten uległ prawdopodobnie spaleni, gdyż 1738 roku wymieniono tu nową świątynię wykonaną w oparciu o konstrukcję szkieletową. Ten kościół jeszcze bez konsekracji miał wezwanie Świętego Józefa. Także ten obiekt uległ zniszczeniu, gdyż w 1792 roku wzniesiono tu obecny do dnia dzisiejszego murowany. Jest to budowla jednonawowa, orientowana i posadowiona na rzucie prostokąta w stylu późnobarokowym. Od strony wschodniej znajduje się zamknięte trójbocznie prezbiterium oraz późniejsza, dobudowana kwadratowa zakrystia. Od strony zachodniej dostawiono kwadratową wieżę dzwonną, gdzie znajdował się m. in. dzwon z ok. 1712-1719 roku, prawdopodobnie przeniesiony ze zniszczonego wcześniej kościoła. Elewacje wieży ozdobiono wolutami. Na ścianie południowej znajduje się jedyny na badanym terenie (podobny znajduje się w Paradyżu), czynny zegar słoneczny. Wnętrze kościoła nakryte jest sklepieniami żaglastymi, dawniej było pokryte polichromowaną dekoracją, która jest czytelna na starszych kartach pocztowych. W kościele znajduje się wyposażenie, które w części pochodzi ze świątyni starszej - boczne ołtarze, zaś w części zostało przeniesione ok. 1806 roku z rozebranego kościoła jezuickiego w Międzyrzeczu. Szczególnie okazały charakter ma w tym przypadku ołtarz główny, ufundowany przez rodzinę Jabłonowskich herbu Prus III, którzy dzierżyli międzyrzeckie starostwo i byli donatorami konwentu jezuitów w Międzyrzeczu. Dzieło to przypisuje się Jozefowi Antoniemu Krause oraz Ignacowi Steinerowi. Ołtarz ten był pierwotnie wyższy o jedną kondygnację. Jego konsekracja w Wyszanowie miała miejsce dopiero w 3 czerwca 1864 roku, a dokonał jej biskup poznański Franciszek Stefanowicz.

Kolejne przykłady budownictwa sakralnego znajdują się w Goraju, Pszczewie oraz w Templewie. Kościół w Goraju miał być wzniesiony w okresie reformacji wobec zajęcia przez Luteran kościoła w Przytocznej. Fundatorem była Barbara von Schönaich, wdowa po Erneście Brezie. Konsekracja przeprowadzona przez Andrzeja Rychlickie-

Krajobraz kulturowy i zabytki Ziemi Międzyrzeckiej

go miała miejsce w 1615 roku, a instytucja probostwa pojawiła się tu w 1617 roku. Akt erekcyjny został zatwierdzony przez biskupa dopiero w 1619 roku. Zastrzeżono w nim dowolne prowinie, jeśli kościół zostałby zajęty przez innowierców, co świadczy o złożonej sytuacji wyznaniowej na tym terenie na początku XVII wieku. Czasowo w skład parafii wchodziło także Wierzbno, Przytoczna oraz Krobielewo. Przy kościele funkcjonowała szkoła parafialna oraz szpital. Pierwszym plebanem był Łukasz Klejski. Po odzyskaniu kościoła w Przytocznej, kościół w Goraju utrzymał się jako siedziba probostwa. Najstarsza budowla kościelna, z którą związany był dzwon z 1621 roku poświęcony Świętemu Pawłowi, a wykonany przez mistrza Rolofa Klassena ze Szczecina, uległa zniszczeniu jeszcze w XVII wieku, gdyż w 1679 roku Sebastian z Kolna Ostroróg - Prusimski ufundował nowy kościół barokowy, który w Goraju znajduje się do dnia dzisiejszego. Jest to masywna budowla salowa - barokowa, wzniesiona na planie prostokąta, nieorientowana z interesującym szczytem fasady południowej.



Ilustr. 14 Kościół w Goraju oraz drewniana dzwonnica, zastąpiona obecnie stalową. Ilustracja z przewodnika turystycznego: *Wanderungen um Meseritz und in Nachbargebieten...*, 1936 rok

Obiekt nie posiada wieży. We wnętrzu zachował się barokowy ołtarz z początku XVIII wieku oraz ołtarz boczny z obrazem Świętej Anny Samotrzcę, który jest przypisywany Florianowi Wunschowi. Konsekracja obecnej świątyni dokonana przez biskupa Edwarda Likowskiego miała miejsce dopiero 15 kwietnia 1894 roku. Do połowy XX wieku przed kościołem funkcjonowała drewniana dzwonnica z dzwonem odlanym przez Rolofa Klagssena w Szczecinie w 1621 roku, która współcześnie została zastąpiona stalową konstrukcją, na której zawieszony jest dzwon staliwny odlany przez *Bochumer Verein*. Kościół w Goraju posiada interesujący kontekst przestrzenny, wyrażony otaczającym cmentarzem parafialnym z nagrobkami z XIX i XX wieku. Przy zachodniej ścianie kościoła pochowany jest proboszcz gorajski Theodor Simon (1885-1924).

Pszczeńska fara miejska pw. Świętej Marii Magdaleny ma rodowód z XIV wieku. Prawdopodobnie już w XI wieku powstał tu najstarszy kościół pw. Świętego Wojciecha. Wzmianka na jego temat pochodzi jednak dopiero z 1603 roku. Kościół ten posiadał prawdopodobnie prawa parafialne, które zostały przeniesione na nowy kościół miejski Marii Magdaleny w poł. XIV wieku.



Ilustr. 15 Kościół pw. Świętej Marii Magdaleny w Pszczewie. Fotografia autora

Kościół farny pw. Świętej Marii Magdaleny był ośrodkiem oficjalatu. Najstarsza wzmianka na jego temat pochodzi z 1404 roku. Pierwotny patronat nad kościołem dzierżyli biskupi poznańscy, a od połowy XIV wieku archidiaconi pszczewscy. W 1437 roku, wspomniana jest najstarsza altaria. Obiekt ten oparty o konstrukcję szkieletową został zniszczony w pożarze miasta 16 maja 1631 roku. W okresie reformacji Pszczew ze względu na zakaz osiedlania się protestantów w dobrach biskupich, pozostał we władaniu katolickim.

Nowy kościół, który powstał po pożarze, został wybudowany z fundacji biskupa poznańskiego Andrzeja Szóldrskiego w latach 1651-1654. Z okresu budowy pochodziły dwa dzwony wykonane przez mistrza z Lotaryngii - Franciszka Dubois. Obiekt ten był odnawiany i przebudowywany w latach 1738-1775 (nowa wieża) oraz szczególnie w latach 1888-1900 gdy za sprawą architekta A. Lautha zyskał neorenesansową formę architektoniczną. Projekt konkurencyjny - J. Hellwega z Paderborn miał charakter neogotycki - początkowo zaaprobowany. Jest to budowla posadowiona na rzucie krzyża, nieorientowana, wzniesiona nad brzegiem nieistniejącego obecnie jeziora. Od strony południowej przylega wieża dzwonna, od północnej znajduje się prezbiterium. Elewacje kościoła ozdobione są pilastrami. Zamknięte półkolisty okna posiadają witraże. Wokół kościoła zachował się cmentarz z XIX wieku z nielicznymi dziś płytami i kaplicami grobowymi mieszkańców. Pod koniec XVIII wieku powstała w Pszczewie gmina protestancka, która w 1865 roku wzniosła kościół w formie budowli neogotyckiej.

Jak pisano już wcześniej, odrębny bo klasycystyczny charakter ma pojoannicki kościół w Templewie. Obecnie jest to świątynia parafialna pw. Chrystusa Króla. W okresie reformacji istniejący tu średniowieczny kościół, został zajęty przez protestantów oraz pozostawał takim do 1945 roku. Przyczyną była przynależność do Brandenburgii, gdzie protestantyzm stał się w XVI wieku wyznaniem państwowym. Do 1714 roku w Templewie znajdował się kościół drewniany z wieżą z 1671 roku. Z drewnianym kościołem związana była kana na wino mszalne z 1697 roku. Budowla została przebudowana przez majstra Martina Gerstmeyera za sumę 530 talarów.

Wewnątrz świątyni znajdował się m.in. miedziano-drewniany żylandor z 1735 roku. Pożar zniszczył tę budowlę w 1772 roku. Jej odnowienia dokonano w latach 1778-1780. Z 1791 roku pochodzi zachowany na wieży dzwon z krzyżem maltańskim na płaszczu, który został odlany przez odlewnię *Gebrüder Fischer* z Chojny oraz Sulechowa. Kolejnego odnowienia kościoła dokonano w 1877 roku. W obecnej formie jest to budowla neoklasycystyczna, orientowana, posadowiona na kształcie krzyża. Od strony wschodniej znajduje się trójbocznie zamknięte prezbiterium, a od strony zachodniej do-

stawiona jest wieża dzwonna ze strzelistą iglicą oraz czterema sterczynami. Elewacje ozdobione są pilastrami. Otoczenie kościoła, usytuowanego na wzniesieniu w centrum wsi, cechują pozostałości dawnego cmentarza z nielicznymi już nagrobkami po północnej stronie kościoła w pobliżu muru - oraz cenny lipowy drzewostan.



Ilustr. 16 Kościół w Templewie, widok współczesny, fotografia autora

Ciekawy charakter ma zachowana grupa obiektów szkieletowych. Uwzględniając wyłącznie ich architekturę należy wskazać, że kościoły te a także nieliczne już drewniane, odzwierciedlają cechy starszego budownictwa na omawianym terenie, które w wielu przypadkach zostało wyparte przez architekturę sakralną w XIX wieku - np. kościół parafialny na brójeckim rynku czy wzmiankowana kaplica Świętej Anny w Trzcielu, a także znane źródłowo kościoły w licznych wsiach (patrz niżej). Omawiając te obiekty wspomnieć należy o niezachowanych na tym terenie drewnianych kościołach w Bukowcu (pożar w 1978 roku) i Łagowcu (pożar w 1997 roku). Oba zaliczały się do wybitnych XVI-wiecznych dzieł architektury Ziemi Międzyrzeckiej. Analogiczny charakter, choć póź-

niejszy chronologicznie, miały kościoły w Policku, Koźminku i Kursku - ten ostatni także mógł powstać w XVI wieku i jak pozwalają sądzić niektóre przekazy źródłowe, mógł być wybudowany w oparciu o drewno z rozebranej międzyrzeckiej kaplicy Najświętszej Maryi Panny na Winnicy. Natomiast wśród drewnianych kościołów zachowanych wymienić należy zrębowy kościół parafialny w Kosieczynie, który zalicza się do najstarszych tego typu budowli w Polsce - badania metodą dendrochronologiczną datują ten obiekt na lata 1398-1417, oraz XVII-wieczny były zbór protestancki w Chlastawie - wybudowany w 1637 roku, gdzie zachowała się interesująca drewniana dzwonnica.

Starszym spośród tej grupy obiektów jest kościół w Kalsku, pw. Świętego Bartłomieja, który na podstawie dokumentów archiwalnych i zachowanych inskrypcji budowlanych jest datowany na lata 1692-1693. Jest to fundacja opata bledzewskiego Jana Kazimierza Białobłockiego. Obiekt ma charakter orientowany, wzniesiony na rzucie prostokąta z zamkniętym trójbocznie prezbiterium. Od strony północnej przylega zakrystia. Ponad dachem kościół posiada nadbudowaną w kalenicy drewnianą wieżę dzwonną z ośmiobocznym hełmem i latarnią. We wnętrzu zachowało się bardzo cenne barokowe wyposażenie snycerskie i malarskie, pochodzące z okresu budowy kościoła. Należy podkreślić, że kościół w Kalsku miał charakter katolicki, podobnie jak niewielka kaplica pw. Świętego Wojciecha z miejscowości Święty Wojciech, wybudowana w miejscu starszych budowli, w 1768 roku. Miejsce gdzie znajduje się kaplica w Świętym Wojciechu ma starszą chronologię, datowaną badaniami archeologicznymi na XI wiek. Badania wykonane wokół obecnej budowli i w jej wnętrzu potwierdziły obecność zachowanych fundamentów starszych, średniowiecznych budowli. Katolickim, poza okresem reformacji był również kościół w Kęszycy. Zachowany do dziś obiekt został ufundowany przez międzyrzeckiego proboszcza Franciszka Wolińskiego w 1728 roku. Jest to budowla orientowana, salowa, założona na planie prostokąta. Przylegająca od strony zachodniej wieża ma charakter neogotycki. Z historią kościoła, związana jest zaginiona późnogotycka monstrancja oraz dzwon z 1581 roku, który może świadczyć o przebudowie tej świątyni. Jeszcze przed II wojną światową w kęszyckim kościele znajdował się okazały ołtarz główny z bogatą dekoracją snycerską i malarską. Obecnie nie ma tego obiektu, jednak w zasobie archiwum w Zossen zachowała się jego fotografia. Od ok. 1806 roku w kościele znajduje się obraz św. Jana Nepomucena z byłego kościoła jezuickiego w Międzyrzeczu, który przynależy do ołtarza pojezuickiego - obecnie w Wyszanowie. Pierwotnie był to obraz określający wezwanie ołtarza i kościoła jezuickiego. W 1886 roku dobudowano do korpusu neogotycką wieżę. Wokół

kościół zachowały się ślady cmentarza z XIX wieku, ponadto mur z okresu budowy świątyni.

Kościół w Gorzycy i Krobielewie miały charakter protestancki. Kościół pw. Serca Pana Jezusa w Gorzycy został wybudowany w 1736 roku, gdy właścicielami miejscowości była rodzina von Kalckreuth. Datę budowy potwierdzała inskrypcja z zaginionej chorągiewki wiatrowej. W 1777 roku miała tu miejsce przebudowa, związana z pożarem świątyni. Obecnie jest to obiekt jednonawowy, pozbawiony częściowo pierwotnych charakterystycznych empor, które wypełniały wnętrze, z zamkniętym trójbocznie prezbiterium. W 1777 roku ponad dachem dobudowano barokową wieżę z kopulastym hełmem i latarnią. Po zachodniej stronie znajduje się drewniana - jedyna na omawianym terenie zachowana dzwonnica kratownicowa z przełomu XVIII i XIX wieku (patrz też Silna), gdzie zawieszono były dawniej dwa dzwony z 1804 roku autorstwa braci Fischer z Chojny. W okresie międzywojennym jeden z nich stał przed kościołem na zachowanej podbudowie, pełniąc funkcję pomnika żołnierzy z okresu I wojny światowej. Przy kościele znajduje się kaplica rodowa rodziny von Kalckreuth z XIX wieku oraz barokowa płyta nagrobna z 1782 roku, należąca do Jerzego Wilhelma von Seydlitz herbu Korczbok, która przykrywa wejście do krypty grobowej, znajdującej się pod budynkiem kościoła. Płyta jest wykuta przez mistrza kamieniarskiego z Międzyrzecza J. Tobiasa Hartwig'a - tego samego, który wykonał pomnik Dziembowskich - jeszcze zachowany na terenie zespołu folwarcznego w Bobowicku.

Kościół w Krobielewie to jeden z ciekawszych zachowanych przykładów szkieletowej architektury protestanckiej na omawianym terenie. Wybudowany w 1807 roku, w obrębie osady olęderskiej, prosty halowy obiekt bez wieży, przykryty dwuspadowym ceramicznym dachem z trójbocznym prezbiterium od wschodu, kryje oryginalne empory oraz ołtarz z okresu budowy. Uwagę zwracają nieznacznie zmienione cechy tego wyposażenia w stosunku do formy pierwotnej. Obecnie kościół posiada wezwanie Niepokalanego Poczęcia NMP. Podobny charakter, jeśli chodzi o kontekst, ma starszy zrębowy zbór protestancki w Sierczynku, obecnie pw. Matki Boskiej Częstochowskiej. Jest to prosta drewniana halowa budowla, nakryta dwuspadowym dachem. Całość została wybudowana w 1717 roku. Starsza ikonografia, zachowana w zasobie Brandenburskiego Konserwatora Zabytków w Zossen ukazuje pokaźną liczbę tzw. chłopskich epitafiów, zawieszonych na ścianach wewnętrznych. Obecnie wyposażenie to nie zachowało się.

Krajobraz kulturowy i zabytki Ziemi Międzyrzeckiej



Ilustr. 16-17 Kościół w Gorzycy oraz wnętrze z kazalnicą ołtarzową. Widokówki, okres międzywojenny, zbiory Dariusza Brożka



Ilustr. 18 Kościół w Krobielewie, widok współczesny, fotografia autora

Kościół historyzujące z XIX i pierwszej poł. XX wieku oraz przykłady współczesnego budownictwa sakralnego

Obok już omówionych, na terenie Ziemi Międzyrzeckiej wskazać można interesujące obiekty powstałe w okresach późniejszych. Jednym z nich jest wybudowany w obecnym kształcie w latach 1836 (wieża dobudowana do drewnianego korpusu) oraz 1899 (murowany korpus), kościół pw. Zwiastowania NMP w Zemsku. W latach 1837 oraz 1883 wybudowano i rozbudowano w miejscu starszej świątyni z 1774 roku ufundowanej przez starostę międzyrzeckiego Antoniego Jabłonowskiego, kościół w Murzynowie. Reprezentuje on cechy późnoklasycystyczne z elementami arkadowymi, jednak

kolejne remonty w okresie międzywojennym i współczesnym zmieniały pierwotną formę budowli.

Zaliczają się do nich przede wszystkim kościoły oparte o architekturę historyzującą - neogotyckie i neoromańskie. Największą grupę stanowią w tym przypadku świątynie neogotyckie, łączące także cechy neoromańskie, wznoszone najczęściej w okresie od 2 poł. XIX wieku do 1 ćw. XX wieku. Do tej grupy zaliczają się przykłady z: Chyciny - kościół Niepokalanego poczęcia NMP z 1867 roku; Brójec - kościół katolicki pw. NMP z lat 1859-1861 roku i kościół poewangelicki (pomocniczy) z 1903 roku; Kręcka z lat 1880 i 1922-1926; Lutola Suchego - kościół pw. Świętych Piotra i Pawła z 1889 roku wybudowany przez firmę Gustawa Donatha z Międzyrzecza, wreszcie Trziela - kościół parafialny pw. Świętego Wojciecha Biskupa i Męczennika z 1901 roku (przebudowany przez mistrza budowlanego Kressnera ze Świebodzina i mistrza budowlanego Griegera z Lutola Mokrego).

Prace w Trzeliu, których koszt wyniósł 22 080 Marek znacząco zmieniły przestrzeń rynkową Starego Trziela. Do starej szkieletowej budowli z 1824 roku, ufundowanej przez ówczesnych właścicieli trzielskiego majątku - rodzinę Reuss von Plauen - która posiadała także inne dobra w okolicach miasta (powstałej po pożarze miasta z 1809 roku), dobudowano wieżę - dzwonnice o wysokości 42 m. Wcześniej dzwony zawieszono na drewnianej kozłowej dzwonnicy przed kościołem. Dzwony zawieszono 23 grudnia 1901 roku, jeden z nich do dziś znajduje się na kościelnej wieży. Natomiast 23 listopada 1903 roku za kwotę 720 Marek zainstalowano zegar wieżowy (patrz niżej). W latach 1928/1929 trzielski kościół katolicki przeszedł gruntowną przebudowę, której efekty widoczne są do dziś. Wówczas przebudowano ściany i dach. Prace te za kwotę 60 000 Marek zostały wykonane przez mistrza murarskiego Griegera z Dąbrówki Wielkiej, malarza Richtera z Kłodzka, który wykonał polichromie zdobiące do dziś wnętrze kościoła oraz dekarza Preuśa z Wyszanowa. W tym kościele przechowywana jest bardzo cenna barokowa monstrancja, podobne paramenta zachowały się również w Pszczewie. Przykłady te wespół z zachowanymi wybitnymi dziełami złotnictwa w Bledzewie, które są spuścizną po tamtejszych cystersach, zaliczają się obecnie do nielicznych tego typu zabytków ruchomych na Ziemi Międzyrzeckiej.

Inne przykłady tego typu architektury sakralnej znajdują się w: Przytocznej - kościół parafialny pw. Trójcy Świętej z lat 1870/1871; Popowa - kościół pw. Świętego Jana Chrzciciela z 1867 roku; Sokolej Dąbrowy - kościół parafialny pw. Wniebowzięcia NMP z 1847 roku; Szumiącej - kościół pw. Świętego Józefa z 1894 roku, Świniar - kościół pw. Matki Boskiej Królowej Polski z 1904 roku; Trzebiszewa - kościół para-

fialny pw. Świętego Jana Nepomucena z lat 1846-1848; Wiejc - kościół pw. Świętego Józefa z 1855 roku; Wierzbna - kościół pw. Świętego Mikołaja z 1909 roku. W tym stylu wybudowany był również w 1865 roku kościół ewangelicki w Pszczewie - obok dworu przy drodze do Silnej. Obiekt ten został rozebrany w 1965 roku, a w jego miejscu usytuowany jest pamiątkowy kamień. Poza obszarem współczesnego powiatu, warto wskazać na architekturę kościoła (były ewangelicki) w Miedzichowie z 1907 roku z mansardowym dachem, sklepieniem kolebkowym, układem okien powiązanych z dawnymi emporami oraz interesującą wieżą dzwonną i domem parafii przyległym do bryły świątyni.



Ilustr. 19 Neogotycki kościół z 1889 roku wybudowany przez firmę Donath w Lutolu Suchym. Widok współczesny, fotografia autora

Ciekawym przykładem niewielkiego obiektu sakralnego powstałego w 2 poł. XIX wieku jest dawny zbór staroluterański w Międzyrzeczu. Kościół wraz z dawną plebanią położony jest przy ulicy Ściegiennego. Świątynia ta jest związana z powstałą w Prusach w latach 1817-1845 konfesją Staroluteran, którzy nie przystąpili do unii niemieckiego kościoła ewangelickiego. Ta grupa wyznaniowa w 1865 roku wybudowała swój niewielki dom modlitwy (remontowany w 1934 roku, z tego czasu pochodzi zachowany we wnętrzu witraż z przedstawieniem Błogosławionego Chrystusa), a w 1905 roku wzniesiono dom plebanijny. Parafie staroluterańskie posiadające swoje budowle kościelne - kaplice, funkcjonowały w Przytocznej oraz w Trzcielu. Trzecielski kościół staroluterański został wzniesiony na terenie ufundowanym przez jednego z członków gminy Karla Braunacka przy dawnej ul. Brójeckiej. Poświęcenie miało miejsce 10 października 1846 roku. W 1921 roku przeprowadzono gruntowny remont kaplicy, którego koszty wyniosły 4000 Marek. Środki na ten cel uzyskano ze składek oraz od współwyznawców, dawnych mieszkańców Trzciela i okolic - Luteran, którzy po 1835 roku ze względów religijnych po utworzeniu kościoła ewangelickiego w Prusach wyemigrowali do Australii. Trzecielscy Staroluteranie nie posiadali swojego cmentarza a zmarłych chowali na cmentarzu ewangelickim. Warto też wskazać, że do 1920 roku gmina liczyła ok. 200 wyznawców, po utworzeniu granicy pozostało ich ok. 60-70, co odzwierciedla cechy wyznaniowe osad w okolicach Miedzichowa.

W Kęszycy w 1886 roku do kościoła o konstrukcji szkieletowej dobudowano neogotycką wieżę, podobnie uczyniono w Chełmsku, tu jednak neogotycka wieża została dostawiona do późnogotyckiego korpusu. Kościoły te powstawały w tym okresie stosunkowo często w miejscu starszych - szkieletowych lub jeszcze drewnianych. Takie przykłady budownictwa, które rozebrano bądź uległy zniszczeniu można wskazać w Przytocznej, Brójcach - kościoły szkieletowe, Wierzbno - kościół drewniany. W Trzcielu najpierw dobudowano wieżę, a następnie oblicowano cegłą szkieletową konstrukcję kościoła. Okres ten był w praktyce czasem niemal całkowitej wymiany wiejskiej architektury sakralnej, co szło w parze z przebudową wielu miejscowości.

Charakterystyczną cechą wymienionych tu obiektów jest ich zbliżona forma architektoniczna oparta o mury wzniesione przeważnie z czerwonej cegły, wieże z wysokimi strzelistymi chełmami, wreszcie detal architektoniczny nawiązujący do form gotyckich ale i romańskich - okna, drzwi, gzymsy, wnęki w formie pseudoblend. Wnętrza cechują się natomiast przeważnie drewnianymi stropami nierzadko z interesującym detalem snycerskim stolarki konstrukcyjnej - np. Chycina, Brójce (kościół poprotestancki), Lutol Suchy, Trzebiszewo, Trzciel i in. Często w nawiązaniu do form histo-

rycznych zdarzają się także pseudosklepiona w obrębie prezbiteriów: Chycina, Brójce - oba kościoły, Trzebiszewo, Lutol Suchy, Sokola Dąbrowa - gdzie wewnątrz posiada również neobarokowe łuki, choć sam strop nawy ma charakter drewniany w formie polichromowanych kasetonów), Szumiąca, Popowo i in. Ciekawy charakter prezentuje również wyposażenie w wymienionych kościołach. Obok już wskazanych przykładów w Kaławie, warto zwrócić uwagę na ołtarze z Brójec - kościół poewangelicki oraz neogotycką snycerkę z Chyciny, gdzie zachowały się elementy związane z fundatorami kościoła - rodziną von Kalckreuth. W Trzebiszewie wyposażenie w postaci ołtarza głównego i ołtarzy bocznych reprezentuje cechy neoklasycystyczne i neobarokowe. Z okresu budowy wskazanych kościołów zachowała się na terenie Ziemi Międzyrzeckiej grupa cennych okien witrażowych. Obiekty te, rzadko dostrzegane w literaturze przedmiotu, reprezentują wysoki poziom witrażownictwa z przełomu XIX i XX wieku. Do najciekawszych zaliczają się okna z Brójec (kościół protestancki), Kaławy, Obrzyc, Przytocznej, Popowa, Szumiącej, Trzebiszewa. Część z tych wytworów obecnie ma charakter anonimowy, ale np. okna z Obrzyc prezentujące postaci Mojżesza z neogotycką inskrypcją: *MOSES*, Chrystusa i Św. Jana Chrzciciela z neogotycką inskrypcją: *JOHAnnES Bapt(ista)*., zostały wykonane przez pracownię *Glas-Malerei-Anstalt Ferdinand Müller* z Quedlinburga. Natomiast witraże z Popowa prezentujące postaci (od lewej): Marii, Chrystusa i Jana Chrzciciela - ta ostatnia z majuskułową neogotycką inskrypcją: *ECCE AGnVS DEL*, powstały w znanej pracowni witrażowniczej *Dr. Heinrich Oidtmann* w Linnich koło Aachen. Pracownia ta działa nieprzerwanie od 1857 roku i zalicza się obecnie do najbardziej znanych pracowni witrażowniczych w Niemczech i na świecie, zaś w samym Linnich znajduje się również muzeum witrażownictwa. Dzieło tego samego mistrza znajduje się także w kościele pw. Wniebowzięcia NMP w Żarach. Cenne witraże znajdują się także w Pszczewie (patrz CD).

Starsza świątynia w Osiecku wykonana z kamienia granitowego i cegły, miała być wybudowana na przełomie XIV i XV wieku. Jej przebudowa miała miejsce w latach 1806 i 1888. Obecny kościół w Osiecku jest budowlą orientowaną, salową, założoną na rzucie prostokąta. Od strony zachodniej znajduje się kwadratowa wieża dzwonna, gdzie zachował się instrument z 1512 roku autorstwa mistrza Mertena Jacoba. Wnętrze kościoła nakryte jest tynkowanym stropem w nawie i drewnianym w prezbiterium. Ołtarz i pozostałe wyposażenie ma charakter neogotycki. Na emporze muzycznej zachowały się organy. Na ścianach zawieszono neogotyckie stacje drogi krzyżowej, oraz interesujący neogotycki krucyfiks z Chrystusem na trójlistnym krzyżu. Jest to pamiątka po misjach, które miały miejsce w dniach 3 do 8 grudnia 1916 roku.

W chwili obecnej kościół jest wykorzystywany przez społeczność katolicką i greckokatolicką, która osiedliła się licznie w miejscowości w wyniku akcji Wisła w 1947 roku. Stąd w kościele znajduje się również niewielki współczesny ikonostas.

Kościół w Twierdzielewie również zaliczał się do barokowych fundacji cysterskich. Najstarszy znany kościół w miejscowości został wybudowany w 1554 roku. Biskup Branecki w 1640 roku, wspomniawszy, że kościół jest drewniany i w złym stanie. Inne dane związane z budową kościoła wiążą jego powstanie z wyświęceniem tu dzwonów w 1669 roku. Informacji tej nie potwierdza wspomniana inskrypcja z 1554 roku, która znajdowała się w kościele przebudowanym w 1904 roku. W 1759 roku umieszczono w kościele zachowany do dziś barokowy ołtarz z obrazami cystersa Floriana Wunscha. Obecny kościół wybudowany w 1904 roku, jest świątynią orientowaną, posadowioną na rzucie prostokąta z wielobocznie zamkniętym prezbiterium od wschodu. Od strony zachodniej w kalenicę dachu wbudowano wieloboczną wieżę - dzwonnice z baniastym hełmem i iglicą, wewnątrz której zawieszono dawniej późnogotyckie dzwony.

Także w obrębie innych kościołów zachowały się przykłady starszego wyposażenia. Przede wszystkim uwagę zwraca wyposażenie kościoła parafialnego (mały kościół) w Brójcach, które ma charakter barokowy i związane jest zarówno ze starszym kościołem, który do pożaru z 1807 roku znajdował się na rynku miejskim, ale także w części pochodzi z kościoła klasztorowego w Gościkowie - Paradyżu. Odrestaurowane w ostatnim okresie obiekty wyposażenia ruchomego, prezentują proces przebudowy i zmian wyposażenia obiektów sakralnych na terenie Ziemi Międzyrzeckiej w okresie XIX wieku. Także w tym kościele zachował się cenny późnogotycki dzwon brązowy z 1504 roku, który posiada inskrypcję z wezwaniem maryjnym. Pierwotnie dzwon ten znajdował się w kościele w Lutolu Suchym wraz z innym instrumentem z 1516 roku. Natomiast w przypadku kościoła ewangelickiego w Brójcach warto wskazać na cenne protestanckie cynowe lichtarze z 1706 roku, ufundowane przez rodzinę von Knobelsdorff, która swoje dobra posiadała w okolicach Świebodzina, a z kościoła w Brójcach korzystała w tym czasie ze względu na obostrzenia religijne wobec Luteran na terenie księstwa głogowskiego. Wspominając o kościele protestanckim w Brójcach warto wspomnieć o dwóch rzeźbach barokowych śś. Piotra i Pawła (?) z około 1750 roku, które znajdują się obecnie w zbiorach Muzeum Narodowego w Poznaniu. Oba obiekty trafiły do zbiorów poznańskich 10 listopada 1909 roku poprzez zakup od brójcekiej gminy ewangelickiej do kolekcji ówczesnego *Keiser Friedrich Museum* w Poznaniu. Zważając na datę translokacji tych obiektów z Brójec łatwo dostrzec analogię z okresem budowy obecnego kościoła (pomocniczego) w Brójcach. Przyglądając się

zarazem tego typu przykładom dziedzictwa z terenów Ziemi Międzyrzeckiej, należy szerzej spojrzeć na pierwotny kształt artystyczny wielu obiektów na tym terenie, które nierzadko obecnie nie istnieją lub ich wystrój artystyczny został zmieniony. Analiza tych rzeźb przypisuje je do kręgu barokowej sztuki śląskiej, co także określa związki artystyczne tego pogranicznego terenu na przestrzeni wieków.



Ilustr. 20 Wnętrze trzcielskiej fary protestanckiej rozebranej w latach 50. XX wieku. W nastawie kazalnicy widoczny obraz „Ukrzyżowanie”, który obecnie znajduje się w kościele katolickim. Widokówka, okres międzywojenny, zbiory autora

Starsze niż sam kościół cynowe lichtarze znajdują się także w kościele w Sokolej Dąbrowie, w kościele parafialnym w Brójcach oraz w Świniarach (z końca XVIII wieku). Inny przykład starszego wyposażenia w porównaniu do architektury kościoła, można wskazać w Przytocznej. Wyposażenie to w postaci barokowego ołtarza zaopatrzonego w interesujący XIX-wieczny obraz Trójcy Świętej, pochodzi ze starszej drewnianej i ryglowej świątyni, która została rozebrana przed 1870 rokiem. W Trzcielu

wskazać można na bardzo interesujący obraz „Ukrzyżowanie” namalowany pod koniec XVIII wieku - obecnie w kruchcie kościoła parafialnego, który pochodzi z nieistniejącej obecnie fary ewangelickiej, gdzie wypełniał przedstawienie w kazalnicy ołtarzowej. Obraz ten, jak też inne wyposażenie dawnej fary protestanckiej w Trzcielu, ufundowany był przez związaną z miastem, pruską poetkę Annę Luizę Karsch. Pruska Sofona, nadworna poetka berlińskiego dworu - jak nazywa się w niemieckiej literaturze Karsch, ufundowała także szereg innych elementów wyposażenia: okazały żyrandol oraz obrazy ołtarzowe. Część z tego wyposażenia przeniesiono w 1936 roku do kolekcji berlińskiego uniwersytetu. Wybudowana w latach 1776-1782 trzecielska fara protestancka, było dziełem mistrzów budowlanych Theodora Romanowskiego i Antona Herlitza. Poświęcenie tej budowli miało miejsce w dniu urodzin Lutra 10 listopada 1782 roku. W 1800 roku mistrz budowlany z Międzychodu Müller dokonał remontu oraz przebudowy wieży. Wówczas pojawiły się także najstarsze dzwony (dwa), które zostały ufundowane przez Marie Zietzold, Johanna Busse i Johanna S. Göritcke. Większy miał ważyć 4 cetnary (ok. 210 kg).

Cenny charakter miało wyposażenie kościoła w Zemsku, gdzie mimo przebudowy zachowały się starsze ruchomalia lub też informacje o nich, spośród których można wymienić odlany w 1625 roku przez Otto Albersa z Gorzowa brązowy dzwon, który został rekwirowany dopiero podczas II wojny światowej. Do dnia dzisiejszego zachowały się również inne dzwony w omawianych kościołach: w Sokolej Dąbrowie z gmerkiem mistrza z kręgu brandenbursko-pomorskiego, datowany na XIV wiek; Chycinie (pocz. XVI wieku); Popowie - 1522 (odlany przez Mertena Jacoba). Inne dzwony to przykłady z Trzciela: z 1830 roku - odlany w Poznaniu przez Karla Kallieffa (patrz wyżej), ponadto trzy inne: z byłego kościoła protestanckiego brązowy z 1842 roku odlany przez Friedricha Gruhla z Kleinwelki i staliwny z 1922 roku odlany w Apoldzie przez odlewnię Urlich & Weule, a nadto niewielka sygnaturka brązowa. Starsze dzwony w kościołach budowanych w XIX wieku nie są zjawiskiem wyjątkowym. Wynikało to m.in. z wysokich kosztów odlania nowego instrumentu, stąd też przenoszono je do nowych budowli, ale również z chęci zachowania pamiątek przeszłości. Największe straty tych dzwonów miały miejsce w czasie I oraz II wojny światowej.

Wyróżniający się na tle architektury sakralnej w okolicach Międzyrzecza jest budynek kościoła ewangelicki pw. Świętego Zbawiciela w Skwierzynie. Obecnie jest to kościół pomocniczy dla fary św. Mikołaja. Zanim wzniesiono tą budowlę w obrębie dawnego przedmieścia w sąsiedztwie dawnego cmentarza ewangelickiego, protestanci dysponowali szkieletowym kościołem sytuowanym w obrębie murów miejskich. Nowa

fara została wybudowana w latach 1846-1854. Jest to budowla neoromańska z wieloma elementami nawiązującymi do form gotyckich. Pierwotnie we wnętrzu kościoła znajdowały się empory, które pozwalały zmieścić niemal całą społeczność protestancką miasta. Obecnie kościół ma charakter halowy, wyraźnie tracąc na estetyce wnętrza. Wyróżnikiem tego obiektu jest znacznych rozmiarów ośmioboczna wieża zwieńczona pinaklami. Skwierzyńska fara ewangelicka w swojej formie nawiązuje do podobnego obiektu sakralnego w Nowej Soli (obecnie kościół parafialny pw. Świętego Antoniego). Budowla nowosolska - wówczas także fara ewangelicka, została wzniesiona w latach 1835-1839 jako projekt znanego architekta Friedricha Augusta Stülera. Warto tu podkreślić, że Stüler w przypadku Skwierzyny projektował istniejący do dziś ratusz, wybudowany w latach 1840-1841. Podobieństwo kościołów w Skwierzynie oraz Nowej Soli, a także obecność architekta w obu miastach może wskazywać na związki obu budowli. Warto także wskazać, że Stüler był współpracownikiem Karla Friedricha Schinkla, który w nawiązaniu do formy opactwa w Westminster, zaprojektował neogotycką wieżę kościoła joannitów w Słońsku. Przy okazji informacji o skwierzyńskim kościele, podobnie jak w Brójcach, warto i tu wspomnieć o dziedzictwie rozproszonym. Zalicza się do tej grupy tzw. epitafium Hildebrandów. Jest to pośmiertne epitafium sędziego miejskiego, sukiennika Paula Hildebranda i jego rodziny, które powstało w 1742 roku i znajdowało się pierwotnie w „starym” kościele protestanckim w Skwierzynie, później przeniesione do nowej budowli, a w styczniu 1889 roku trafiło do zbiorów Towarzystwa Historycznego dla Prowincji Poznańskiej (późniejsze Keiser Friedrich Museum). Obiekt ten odnaleziony na poznańskim targu staroci w 2016 roku i ponownie wprowadzony do zbiorów poznańskiej kolekcji Muzeum Narodowego został wykonany z drewna. Pierwotnie posiadał barokową bordiurę oraz inskrypcję wotywną. Dzieło reprezentuje formy ekspresji artystycznej, która była typowa dla protestantów na omawianym terenie. W sensie ideowym tablica nawiązuje do blaszanych portretów międzyrzeckiej rodziny patrycjuszowskiej Kintzlów.

Przyglądając się wyposażeniu kościoła protestanckiego w Międzyrzeczu w XVIII wieku, łatwo za sprawą relikwii - jak wspomniane epitafium ze Skwierzyny, dostrzec formy wewnątrz na omawianym terenie - wskazać tu wypada opisy międzyrzeckiego kronikarza Zacherta dotyczące wyglądu międzyrzeckiej fary protestanckiej w XVII - XVIII wieku. Fakt ten odzwierciedla szereg innych odkryć - by wspomnieć badania nad epigrafiką powiatu międzyrzeckiego, gdzie wykazano szereg obiektów zaginionych, czy odkrycie renesansowych polichromii w 2009 roku z kościoła pw. Świętego Jana Chrzciciela, które w znaczący sposób zmieniły wiedzę na temat tego obiektu sakralnego.



Ilustr. 21 Neoromańska fara protestancka w Skwierzynie. Widokówka, początek XX wieku, zbiory Dariusza Brożka

Wspomniany już przy okazji Skwierzyny, kościół poewangelicki powstały w latach 1828-1834 w miejscu starszych budowli według projektu Karla Friedricha Schinkla w Międzyrzeczu, to najwybitniejsza realizacja sakralna z tego okresu na terenie Ziemi Międzyrzeckiej. Przy czym obiekty analogiczne, zaprojektowane przez tego samego architekta można wskazać w Rogozińcu, Gliźnie oraz Torzymiu. Ustępują one jednak monumentalnej farze z Międzyrzecza. Obecny obiekt poświęcono 3 sierpnia 1834 roku. Budowla ta jest zaliczana do tzw. „projektów typowych”, przy czym zawiera szereg cech indywidualnych. Udział przy projektowaniu miał także inny architekt: Gustaw Cardinal von Widdern, którego Schinkel zastąpił w trakcie budowy zgłaszając szereg wad wcześniejszego projektu. Budowla ma charakter neoklasycystyczny z wieżą przykrytą ostrosłupowym hełmem zwieńczonym połączoną kulą ufundowaną i osadzoną na wieży przez Joahanna Jacoba Volmera w jego 80 urodziny - 6 września 1832 roku. Poniżej hełmu umieszczono izbice dzwonnicy, które w obu kondygnacjach posiadają z czterech stron potrójne otwory akustyczne zamknięte pełnymi łukami z żaluzjami oraz gzymsem. Obecnie na wieży tego kościoła znajduje się zaledwie jeden dzwon brązowy, odlany w 1924 roku przez odlewnię *Gebrüder Ulrich* Apolda/Kempen. Inskrypcja na dzwonie upamiętnia rekwizycję międzyrzeckich dzwonów, która miała miejsce 30 czerwca 1917 roku. Fasady obok gzymśów podkreślających wertykalne cechy, wypełnione są symetrycznie rozmieszczonymi oknami zamkniętymi pełnymi łukami, rozświetlającymi kondygnacje empor - które pozostają charakterystycznym elementem dawnego wyposażenia protestanckiego. Fasada wschodnia i zachodnia ma charakter siedmioosiowy, fasady południowa i północna trójosiowy. Kondygnacje empor wsparte są żłobkowanymi kolumnami tworząc trzy pozorne nawy świątyni w obrębie hali. W szczytach naw bocznych znajdują się proste architektoniczne kaplice flankowane kolumnami i zamknięte pełnymi łukami. Strop absydy i korpusu ozdobiony jest pozornymi kasetonami z motywem rozety. Podobnym motywem udekorowano balustrady naw, zdobiąc te elementy kolorystyką przypominającą złocenia. W półkolistej niszy umieszczony jest prosty, flankowany żłobkowanymi pilastrami z głowicami ołtarz główny, pierwotnie w ciemnej kolorystyce z obrazem *Przemienienie Pańskie*, który według przekazów również miał być zaprojektowany przez K. F. Schinkla. Obraz namalował niemiecki romantyk Juliusz Hübner w 1835 roku i jest to jedno z jego bardziej znanych dzieł w literaturze z zakresu historii sztuki, obok realizacji berlińskich, wrocławskich i in. Była to fundacja farbiarza Wenera i zarazem kopia obrazu z 1764 roku. Poniżej przedstawienia znajdowała się inskrypcja w języku niemieckim: *Ich bin bei Euch alle Tage bis an der Welt Ende*. Nowy kościół został poświęcony w dniu 3

sierpnia 1835 roku - dzień urodzin króla pruskiego Fryderyka Wilhelma III, który chętnie wspierał wspólnoty ewangelicko-unijne na terenie państwa pruskiego. To dzięki tej opiece powstało szereg kościołów w tym okresie.

W oparciu o historyzującą i eklektyczną formę łączącą w sobie cechy kilku stylów, został wzniesiony kościół na terenie zespołu szpitalnego w Międzyrzeczu-Obrzycach. Świątynia ta poświęcona 22 sierpnia 1904 roku, wybudowana podobnie jak grupa innych obiektów w Obrzycach przez firmę budowlaną Gustava Donatha, wpisuje się zarazem w szerszy kontekst przestrzenny i artystyczny obrzyckiego szpitala.

Obok wymienionych, cechy historyzujące posiadają również inne obiekty sakralne. Zalicza się do nich kościół pw. Świętego Józefa w Silnej, wybudowany w latach 1926-1927 w stylu neobarokowym, z wyposażeniem w postaci ołtarza z figurą Świętego Józefa. W przypadku Silnej uwagę zwraca drewniana dzwonnica, gdzie w 1938 roku zawieszono trzy nowe dzwony, które zostały zarekwirowane na cele wojenne w 1941 roku. Kościół otoczony jest cmentarzem parafialnym z licznymi grobami z okresu międzywojennego. W tym samym okresie (po 1924 roku) zbudowano w oparciu o budynek dawnej owczarni, kościół parafialny pw. Świętego Wojciecha Biskupa w Stokach. Budynek posiada cechy neoklasycystyczne. Wnętrze kościoła zostało wyposażone w niewielki neobarokowy ołtarz z figurą Świętego Wojciecha, który w 1975 roku został wyposażony w relikwie tego świętego sprowadzone tu z Gniezna. Na wyposażeniu kościoła znajduje się również relikwiarz śś. Fabiana i Sebastiana oraz mosiężne lichtarze. Uwagę obok kościoła w Stokach zwraca okazała drewniana kozłowa dzwonnica z grupą brązowych dzwonów. Całość tworzy malowniczy zespół w obrębie wsi.

Neoklasycystyczny kościół w Pieskach, zaprojektowany przez Friedricha Augusta Stülera, z charakterystycznymi dla tego architekta pinaklami oraz z „schinklowskim” wnętrzem został wybudowany po pożarze starszej świątyni w 1847 roku. Pierwotnie był to kościół ewangelicki, a obecnie filialny katolicki, pw. Świętych Piotra i Pawła. Jest to obiekt murowany, usytuowany na rzucie prostokąta z półkolistą absydą od strony zachodniej. Wewnątrz znajdują się empory, których budowa przyczyniła się do rozmieszczenia okien naświetlających obie kondygnacje. Całość zwieńczona jest wieżą z otworami akustycznymi oraz sterczynami. Ponad wejściem do kruchty wieżowej znajduje się otwór okienny w formie rozety. Obecne wyposażenie kościoła ma charakter z okresu budowy. Głównym elementem jest architektoniczny neoklasycystyczny ołtarz. Pierwotnie była to kazalnica ołtarzowa. Obecnie znajdują się na nim współczesne figury wykonane przez W. Samka z Bochni: ŚŚ. Piotra i Pawła oraz Chrystusa i Marii. Pozostałe elementy wnętrza mają charakter jednolity, powiązany z ołta-

rzem. Interesujący charakter ma strop, który ozdobiony jest malowaniem imitującym sztukaterię. Na emporze muzycznej zachowały się organy - prospekt ma charakter architektoniczny - korespondujący z ołtarzem, jest podzielony żłobkowanymi kolumnami z głowicami. Pod koniec XIX wieku wymieniano tu takie przedmioty w obrębie wyposażenia jak: srebrny kielich z 1644 roku oraz trybowany mosiężny zyrandol z przedstawieniem Marii i majuskułową łacińską inskrypcją. Na wieży zachowały się stalowe dzwony z 1922 roku, odlane przez firmę *Ulrich und Weule* z Bockenem. Ze zbozem ewangelickim w Pieskach związane są zachowane oraz zaginione znane z przekazów, portrety trumienne polskiej linii Unrugów - właścicieli wsi, przechowywane w zbiorach Muzeum Ziemi Międzyrzeckiej: Elżbiety z Rottneburgów (zm. 1659); Aleksandra (zm. 1668); Krzysztofa (zm. 1723); Doroty Sabiny (zm. 1668); Karola Augusta (zm. 1774), nadto Jana Jerzego von Prittwitz (zm. 1706).

Wyrażnie odmienny na tle omówionych jest współczesny kościół w Kursku. Pierwotnie w tej miejscowości funkcjonował drewniany kościół związany z dobrami szlacheckimi. Według dostępnych przekazów źródłowych, miał być wzniesiony w oparciu o drewno po rozebranej w poł. XVI wieku kaplicy pw. NMP w Międzyrzeczu. Budowla ta już w Kursku była przebudowywana na początku XIX wieku. Ostatecznie została rozebrana w 1963 roku. Z tego kościoła w zbiorach międzyrzeckiego muzeum pochodzą m. in portrety trumienne Bronikowskich, ponadto tzw. norymberska misa chrzcielna ze sceną Zwiastowania - datowana na poł. XVI wieku. W latach 1938-1939 wybudowano tu niewielki kościół w obrębie osady wzniesionej na potrzeby przesiedleńców z Kęszycy (tzw. Nowe Kursko - w dokumentach Nowa Kęszycza - *Neu Kainscht*). Jest to obiekt orientowany, oszczędny w formie położony poza centralnym obszarem wsi na niewielkim wyniesieniu, pozbawiony warstwy dekoracyjnej w obrębie elewacji. Do kościoła od strony wsi prowadzą dwie symetrycznie komponowane aleje lipowe. Wewnątrz zachował się prospekt organowy, chrzcielnica, trzy dzwony, które na płaszczach mają swastyki. Wyposażenie to pochodzi z okresu budowy świątyni.

Na tle charakteryzowanych przykładów architektury sakralnej z okresu międzywojnia, wyjątkowy był nieistniejący obecnie, funkcjonalistyczny kościół ewangelicki w Kęszycy, którego budowę ukończono w 1934 roku. Obecnie w obrębie miejscowości zachował się jedynie plac po tym obiekcie, który został rozebrany po II wojnie światowej. Projekt tego kościoła został przygotowany przez Hellmutha Bränera z Pily, który właśnie w tym mieście zapisał się jako jeden z wielu projektantów ówczesnej przebudowy w nowoczesnym stylu stolicy Marchii Granicznej. Obiekt ten wyróżniał się na tle historyzujących budowli sakralnych, powstających na przełomie XIX i XX wieku

w okolicach Międzyrzecza. Nie można jednak pominąć zachowanego kościoła w Strychach wraz z plebanią i salą wiejską (obecnie Ośrodek Terapii Uzależnień), powstałego w latach 1931-1933, za sprawą projektu Kurta Kirsteina z Piły i rzeźbiarza Waltera Lemcke. Bożena Grabowska, która opisała ten kościół szerzej jako pierwsza, słusznie wskazuje na duże walory poznawcze tej - jak to określa - „idealnej realizacji zasad funkcjonalizmu”. Akta budowlane tego obiektu zachowały się w zasobie Archiwum Ewangelickiego w Berlinie i czekają na dalsze opracowanie (patrz bibliografia).

Warto w tym miejscu wspomnieć jeszcze o osobliwej drewnianej kaplicy z Krobielewka, wybudowanej w latach 1924-1927. Jest to prosta budowla wzniesiona na wysokiej kamiennej podbudowie. Obok znajduje się niewielka stalowa dzwonnica oraz dzwon z 1918 roku, ufundowany przez rodzinę von Brandie. Innym osobliwym przykładem niewielkiej kaplicy jest świątynia z Nowego Dworu.

Współczesne budownictwo sakralne wyraża kilka przykładów z takich miejscowości jak Bukowiec, Międzyrzecz, Lutol Mokry, Łagowiec, Panowice. Najbardziej monumentalny charakter ma kościół Sanktuarium Pierwszych Męczenników Polski w Międzyrzeczu, erygowany w 1999 roku i wybudowany w kolejnych latach. Kamień węgielny pod kościół został położony 12 listopada 2000 roku. W 2001 roku sprowadzono do Międzyrzecza relikwie Pięciu Braci z Pragi. Świątynia jest wyrazem przywróconego oficjalnie do Międzyrzecza w 1966 roku kultu Pięciu Męczenników.

Kościół w Bukowcu został wybudowany w latach 1980-1983 po spaleniu się w czerwcu 1978 roku drewnianego kościoła z połowy XVI wieku. Obecny kościół posadowiony jest w miejscu starej świątyni. W podziemiach budowli zachowano krypty grobowe dawnych właścicieli majątków w Bukowcu i Panowicach. Przykłady wyposażenia z tego kościoła - np. portrety pastorów. Kratza i Rosenberga znajdują się w zbiorach międzyrzeckiego muzeum. Współczesne wyposażenie zostało zaprojektowane oraz wykonane przez miejscowego artystę - rzeźbiarza Zbigniewa Gerecha. Podobną historię ma kościół w Łagowcu, który został wybudowany w miejscu drewnianej budowli datowanej na połowę XVI wieku. Stary kościół pw. Świętego Jana Chrzciciela spłonął w maju 1997 roku. Wokół funkcjonuje cmentarz, a w jego wnętrzu zachowały się resztki wyposażenia średniowiecznej świątyni, m.in piaskowcowy XVIII-wieczny kartusz herbowy z herbem *Osoria Odmienna*, a w warszawskim Muzeum Literatury przechowywany jest portret trumienny właścicielki wsi Ewy Szczanieckiej. Nowy kościół pw. Niepokalanego Poczęcia NMP znajduje się również w Lutolu Mokrym, obok którego wybudowano kozłową dzwonnice, oraz w Rybojadach - niewielka kaplica, i w Sierczu, gdzie na potrzeby świątyni zaadaptowano budynek gospodarczy.

Tak też powstał współczesny kościół w Kuligowie należący do parafii w Bobowicku, gdzie również istnieje świątynia współczesna. W samym Bobowicku funkcjonował jednak dawniej drewniany zbór w obrębie majątku szlacheckiego, w sąsiedztwie jeszcze istniejącego cmentarza rodowego, gdzie zachowały się pozostałości płyt nagrobnych rodziny von Kalckreuth. Warto wspomnieć również o Policku. Przed 1945 rokiem znajdował się tu drewniany i szkieletowy zbór protestancki z interesującym wyposażeniem z XVII - XIX wieku - zachowało się szereg informacji o wyposażeniu: dzwony i portrety trumienne. Nowa świątynia znajduje się w Panowicach, obok której funkcjonuje stalowa dzwonnica z brązowym instrumentem. W latach 80. XX wieku wybudowano kościół w Nietoperku, a nowszym obiektem sakralnym jest utworzona kaplica w Kęszycy Leśnej na terenie byłych koszar wojskowych.



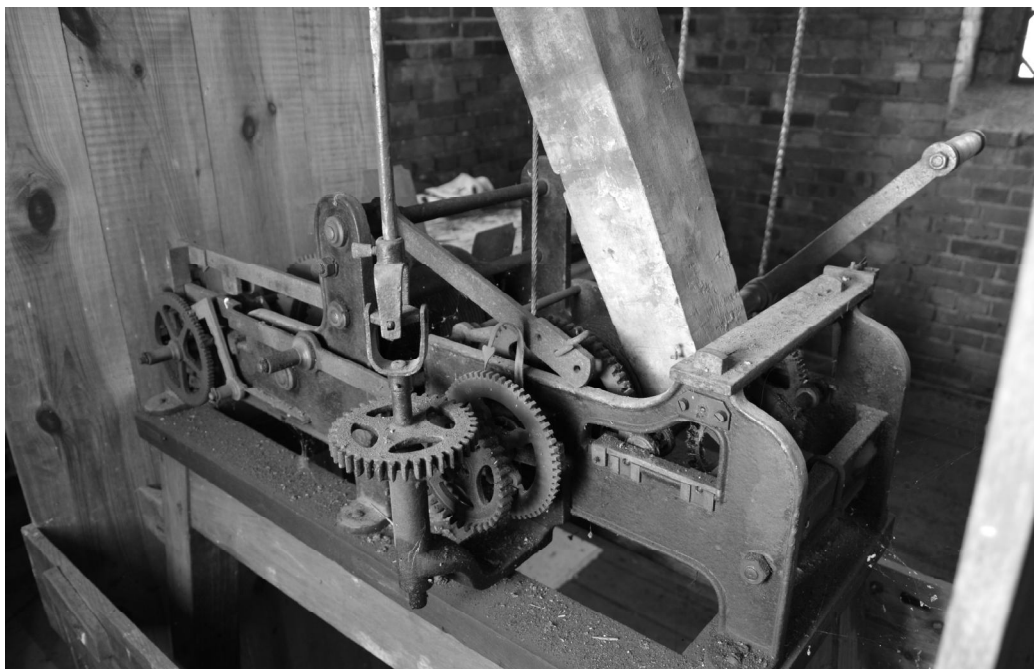
Ilustr. 22 Policko · nieistniejący zbór. Zbiory Brandenburgisches Landesamt für Denkmalpflege und Archäologisches Landesmuseum Wünsdorf / Zossen

Przykłady brójeckich rzeźb czy skwierzyńskiego epitafium w zbiorach Muzeum Narodowego w Poznaniu - omówionych wyżej, odzwierciedlają szerszy problem badań zabytków nie tylko na omawianym obszarze. Pożary obiektów zabytkowych, w tym kościołów, ale także przebudowy kościołów - bardzo liczne na przełomie XIX i XX wieku pociągały za sobą wprowadzanie nowego wyposażenia. Nierzadko prowadziło to do usuwania (nie zawsze do zbiorów muzealnych) dotychczasowych obiektów. Warto tu wspomnieć chociażby przebudowę wnętrza międzyrzeckiej fary świętojańskiej w 1888 roku, gdy relegowano wyposażenie barokowe i wprowadzono ruchomalia neogotyckie, pozostawiając jedynie obecne do dziś figury Świętej Agnieszki i Świętego Ludwika. Jak już pisano - prac tych nie zaakceptowały ówczesne władze konserwatorskie z Poznania. Także wspomniane pożary kościołów w Bukowcu (1978) i Łagowcu (1997) zniszczyły bezcenne obiekty pochodzące z poł. XVI wieku.

Wraz z budową nowych świątyń, pojawiały się zarazem nowe przedmioty takie jak np. dzwony, organy, zegary wieżowe. Obok dzwonów, których obecność sygnalizowano już kilkakrotnie a które warto jeszcze przywołać chociażby w odniesieniu do cennych i zachowanych średniowiecznych odlewów Mertena Jacoba z Goruńska (w Bledzewie), Osiecka, Popowa, czy innych takich jak średniowieczne dzwony w Chycinie (zachowany z gotycką inskrypcją) i Wysokiej (jeden z najstarszych w Polsce), warto wspomnieć o organach. Jeszcze zachowane liczne przykłady tego typu instrumentów (nie zawsze czynne), odzwierciedlają cenne przykłady dawnego rzemiosła. Wśród częściej obecnych przykładów warsztatów organmistrzowskich na omawianym terenie warto wymienić chociażby zakład *Albert Polzin* z Poznania, który swoje dzieła pozostawił m.in. w Starym Dworku z 1902 roku, w Brójcach z 1903 roku, w Bukowcu z 1905 roku (spłonęły wraz z kościołem w 1978 roku). Również w Brójcach, jednak w kościele katolickim pw. NMP zachował się instrument mistrza *P.B. Voelkner Bromberg* (Bydgoszcz). Dzieło tego samego mistrza organowego zachowało się także w Miedzichowie. W innych miejscowościach pojawiają się także inni wykonawcy, w tym rodzima międzyrzecka firma organmistrzowska *Müller & Siegmund*, która w latach ok. 1850-1890 wzniosła na tym terenie m. in. instrumenty w Pszczewie w kościele ewangelickim i katolickim (1876-1877), Lutolu Sychym, Templewie, wreszcie w ewangelickiej farze w Międzyrzeczu. Bardzo często występującym organmistrzem na omawianym terenie jest firma *Wilhelm Sauer* z Frankfurtu nad Odrą, która na przełomie XIX i XX wieku zbudowała organy m.in. w Dobrojewie, Murzynowie, Policku (kościół nie istnieje), Strychach, Trzcielcu (kościół ewangelicki, nie istnieje). W Skwierzynie pojawia się mistrz organowy *Ferdinand Buckow* z Jeleniej Góry - autor orga-

nów w kościele ewangelickim (1853 rok), wreszcie firma *Dinse Berlin*, która wzniosła organy w Pieskach (1847 rok). Spośród innych warto wymienić warsztaty żarskie: *Gustaw Heintze Orgelbauanstalt*, który wybudował organy w Wyszanowie, a także w trzielskiej farze katolickiej, czy mistrz *Paul Berschdorf* z Nysy, który wznosił organy w międzyrzeckiej farze katolickiej w 1933 roku, a także w kościele parafialnym pw. Świętego Wawrzyńca w Starym Dworze.

Obok organów, wypada zwrócić uwagę na zegary. Nieliczne czynne obecnie przykłady, takie jak w Brójcach i Bledzewie odzwierciedlają procesy budowlane oraz fundacyjne w kościołach omawianego terenu. I tak np. zegar z Brójec został wykonany przez berlińską firmę *C.F. Rochlitz Gross Uhren Fabrik*. Brójecki zegar posiada numer seryjny: 4867. Inny ciekawy przykład zegara (nieczynny) zachował się w Trzciel. Jest to dzieło firmy *G. Weiss Glogau*, wybudowane w 1903 roku o numerze seryjnym 1685. Czynny zegar znajduje się również w Starym Dworze. Inne historyczne zegary lub pozostałości po nich można wskazać w Chylinie, Kęszycy, Lutolu Suchym, Skwierzynie, Sokolej Dąbrowie, Templewie, Trzebiszewie, Wiejcach.



Ilustr. 23 Mechanizm zegarowy G. Weissa w Trzciel, fotografia autora



Ilustr. 24 Dzwony i koleba przed konserwacją w kościele pw. Świętego Jana Chrzciciela w Międzyrzeczu. Fotografia autora z 2015 roku

Obiekty te ze względu na zły stan zachowania rzadko są obecnie dostrzegane w literaturze ukierunkowanej na dziedzictwo kulturowe okolic Międzyrzecza. Ciekawostką jest również fakt, że także tam gdzie nie było zegarów, wieże bardzo często posiadają miejsce na takowe. Urządzenia zegarowe niemal zawsze były budowane tak, by ich napęd współpracował z dzwonami. Rzadziej instalowano specjalne dzwony zegarowe - gongi. Przykłady takich zachowały się w Bledzewie. W efekcie montażu takich urządzeń w obrębie wież powstawały interesujące rozwiązania techniczne, które obecnie stanowią ciekawe zabytki techniki. Do zachowanych tego typu urządzeń zaliczają się dzwony i zegar (współczesny) na wieży międzyrzeckiego ratusza. Natomiast w obrębie koleb dzwonowych montowano w XX wieku elektryczne napędy. Niektóre z nich, jak np. w kościele Świętego Jana Chrzciciela w Międzyrzeczu działają do dziś. Po pracach remontowych z 2016 roku napędza on trzy dzwony: z 1904 roku odlany przez firmę *Geb Brüder Ulrich* Apolda / Laucha oraz dwa dzwony współczesne wyko-

nane przez poznańskich mistrzów: Antoniego Brzezińskiego i Saturnina Skubiszewskiego z lat 1966 i 1968. Dzwony te związane są z obchodami Millenium Chrześcijaństwa w 1966 roku oraz wprowadzeniem do Międzyrzecza także w 1966 roku oficjalnego Kultu Pięciu Braci Męczenników. Saturnin Skubiszewski odlał również dzwon do kościoła w Wyszanowie w 1986 roku (wówczas przetopiono pęknięty dzwon gotycki).

Inne przykłady dziedzictwa sakralnego na terenie Ziemi Międzyrzeckiej

Poza kościołami, na terenie Ziemi Międzyrzeckiej zachowała się również grupa innych obiektów związanych z dziedzictwem sakralnym. Warto odnieść się w tym miejscu do przydrożnych figur, wśród których szczególnie duże walory przedstawia kolumna maryjna ze Starego Dworku, ale także takie obiekty jak figury: maryjna i ze Świętym Wawrzyńcem w Łagowcu, figura Świętego Wawrzyńca w Goraju, czy figury Świętego Jana Nepomucena z Bledzewa i Sokolej Dąbrowy.

Immaculata ze Starego Dworku, nawiązująca przesłaniem do podobnej statuy z Gościkowa-Paradyża, to jedno z najwybitniejszych dzieł baroku obok omówionych wyżej kościołów na Ziemi Międzyrzeckiej. Piaskowcowa rzeźba usytuowana na ceglany i otynkowanym cokole, przedstawia w zwieńczeniu Maryję w otoczeniu świętych cysterskich w niższej kondygnacji. Została wzniesiona w XVIII wieku (lata 70/80. tego stulecia), z fundacji opata bledzewskiego Onufrego Wierzińskiego o czym świadczy tablica fundacyjna z herbem *Nalęcz - Wierzińskich*. Figura wpisuje się w kompozycję zespołu rezydencjonalnego i kościelnego w Starym Dworcu, reprezentując wysoki walor artystyczny, nawiązujący w swojej formie do cech śląsko-czeskiego baroku, widocznego w obrębie architektury dworku opackiego w Starym Dworcu. Ciekawostką w przypadku tej figury jest polskojęzyczna inskrypcja wotywna wykonana majuskułą i minuskułą humanistyczną, nawołująca do modlitwy: *Pius VI. Papież pozwoli / wszystkim którzy tu / zmówią nabożnie / Litanią do najświętszej / Panny 200. dni Odpostu / Ten odpost może być / za dusze zmarłych / ofiarowany*. Zachowane inskrypcje polskojęzyczne z tego okresu są bardzo rzadkie na Ziemi Międzyrzeckiej, pomimo że dawniej było ich więcej, co potwierdza przeprowadzona w latach 2003-2005 pełna inwentaryzacja epigraficzna tego terenu. Obecność tego typu

Krajobraz kulturowy i zabytki Ziemi Międzyrzeckiej

figury (jednej z dwóch na Ziemi Międzyrzeckiej - druga w Gościkowie - Paradyżu) nawiązuje do licznych tego typu obiektów na terenie Dolnego Śląska oraz Czech. *Immaculaty* - Zwycięskie Maryje, pojawiały się w okresie kontrreformacji na Śląsku, prowadzonej przy wsparciu arcykatolickich Habsburgów. Ich obecność na omawianym terenie wynika bez wątpienia z bliskiego sąsiedztwa granicy śląskiej, licznych kontaktów artystycznych, ale również ambicji kontrreformacyjnych cystersów.



Ilustr. 25 *Immaculata* w Starym Dworku. Widok współczesny, fotografia autora

Podobny charakter, mający wiele analogii na Dolnym Śląsku ma również obecność figur Świętego Jana Nepomucena. Kult tego świętego był także bardzo popularny na Dolnym Śląsku i w Czechach pod panowaniem habsburskim. Zachowane dwie tego typu figury: w Bledzewie i Sokolej Dąbrowie nie są wszystkimi jakie były niegdyś w okolicach Międzyrzecza. Także w samym Międzyrzeczu za mostem przy drodze do Skwierzyny znajdowała się niegdyś taka figura. Pojawiła się najprawdo-

podobnie w czasie, gdy w mieście inicjatywę kontrreformacyjną przejęli jezuiti, obecni tu w latach 1699-1773. Także kościół jezuicki w Międzyrzeczu - o czym już pisano, nosił wezwanie Świętego Jana Nepomucena, a obraz tego świętego z ołtarza głównego znajduje się obecnie w Kęszycy. Dziś nie ma już tej świątyni, a jedyną pozostałością po niej (po kolegium) jest zachodnia barokowa fasada znajdująca się przy Paklicy od strony wyspy zamkowej. Pozostałości tej budowli zostały ostatecznie zniszczone przez pożar, który miał miejsce 30 czerwca 1904 roku. Święty obecny jest również w Pszczewie, gdzie w 2006 roku wiernie odtworzono figurę pochodzącą z XVIII wieku. Ten sam święty wraz z takimi figurami jak Maria na kolumnie oraz Grupa Ukrzyżowania pojawia się w Rokitnie. Święty Jan Nepomucen jest stosunkowo popularny także w całej Wielkopolsce i na Dolnym Śląsku.



Ilustr. 26 Święty Jan Nepomucen z Bledzewa (po lewej), oraz z Sokolej Dąbrowy jako zwieńczenie grobu Nicolausa Brühe (po prawej). Widok współczesny, fotografie autora

Ciekawy charakter mają figury Świętego Wawrzyńca z Goraja i Łagowca. Figura z Goraja, która wieńczy bramę dawnego folwarku jest młodsza, pochodzi najpewniej z XIX wieku. Obecnie jest w złym stanie. Starsza, pochodząca z 1743 roku (*Anno 1743 / 16 may*), jest figura tego świętego umieszczona na kolumnie w Łagowcu (przy drodze do Starego Dworu). Została wzniesiona w czasie, gdy Łagowiec stał się ponownie wsią katolicką za sprawą posiadającej tu swoje dobra rodziną Sczanieckich herbu *Osoria Odmienna*. Obiekt został ufundowany prawdopodobnie przez Prokopa Sczanieckiego (na cokole znajdują się inicjały *P S*) zmarłego 5 sierpnia 1777 roku i pochowanego w Paradyżu, gdzie znajduje się jego pomnik nagrobny w nawie północnej z alegoryczną postacią Chronosa. Kolumna została zaopatrzona w łacińską inskrypcję wykonaną za pomocą majuskuły humanistycznej: *SANCTE LAURENTE PATROCJNA ET CONSERVA NOS - Święty Wawrzyńcu ochraniaj i zachowaj nas*. Obecnie obiekt ten jest w bardzo złym stanie technicznym i grozi zawaleniem. Także w Łagowcu, w bezpośrednim sąsiedztwie kościoła zachowała się figura piaskowcowa Matki Boskiej Bolesnej, datowana na XVIII wiek. Obiekt ten jest w lepszym stanie niż Wawrzyniec, jednak również wymaga prac naprawczych. Figury maryjne na kolumnie znajdują się również: w Zemsku, w Nowym Gorzycy, a także w Trzebiszewie przy południowych rogatkach wsi. Przy czym ten obiekt jest przysłonięty słupem energetycznym, co wpływa niekorzystnie na jego estetykę i stan zachowania. Figura maryjna na kolumnie usytuowana jest także w Nowej Wsi przy wyjeździe w kierunku Sokolej Dąbrowy. W Kaławie znajduje się ustawiona na pseudobarokowym cokole figura Matki Boskiej Niepokalanie Poczętej z przełomu XIX oraz XX wieku. W przypadku Kaławy warto wymienić również tzw. ołtarz na terenie cmentarza z przedstawieniem Grupy Ukrzyżowania. Tego typu forma kaplicy cmentarnej jest obecna również w Starym Dworze. Tu także treść przedstawienia odnosi się do Grupy Ukrzyżowania, co w odniesieniu do samego Ukrzyżowania jako najważniejszej prawdy wiary chrześcijańskiej, znajduje wyraźne uzasadnienie w kontekście miejsca. Bardzo ciekawym przykładem figury maryjnej jest bledzewska kolumna wzniesiona nad zbiorową mogiłą żołnierzy rosyjskich z okresu wojen napoleońskich. Obiekt ten pochodzi z 1811 roku i wieńczy pochówek 87 żołnierzy. Figura ta nazywana jest również „Matką Boską Bledzewską”. W tym kontekście warto przypomnieć kapliczkę napoleońską przy zachodnich rogatkach Pszczewa, która także wznosi się na mogile żołnierzy - tym razem francuskich, poległych w 1813 roku.



Ilustr. 27 Święty Wawrzyniec z Goraja. Widok współczesny, fotografia autora

Cenna próbka tego rodzaju formy kultu, którą można datować na ok. poł. XVII wieku (datowanie oparte o akta w zasobie Brandenburskiego Konserwatora Zabytków w Zossen), znajduje się w niszy zachodniej fasady wieży w Wyszanie. W tym przypadku jest to obiekt drewniany, prezentujący ciekawy przykład dawnej snycerki. Natomiast w Nowej Wsi ponad wejściem głównym umieszczona jest drewniana polichromowana figura Świętej Anny z datą (łacińską inskrypcją): *MDCCLX*. W identycznym kontekście ponad wejściem głównym umieszczono figurę maryjną przy kościele w Sokolej Dąbrowie, a także barokową piaskowcową figurę Świętego Mikołaja w Skwierzynie oraz figurę Świętego Jana Chrzciciela w Chociszewie. Podobne przykościelne, jednak piaskowcowe figury, zachowały się również w Popowie, gdzie wieńczą bramę na teren kościelny: Święty Wawrzyniec oraz Maryja, a także w Trzcielu - wyeksponowane przed kościołem w podobnej formie jak w Popowie: Święty Wojciech i Święty Stanisław. Przed kościołem w Lutolu Suchym na postumencie, gdzie w okresie międzywojennym znajdował się pomnik żołnierzy z I wojny światowej usytuowano figurę Chrystusa. W podobnej formie, współczesna figura Chrystusa znajduje się w Stokach oraz w Silnej. Chrystus, jednak cechujący się o wiele wyższymi wartościami artystycznymi, pochodzący z dawnego grobowca rodzowego rodziny von Gersdorff znajduje się również przed kościołem w Bukowcu. W tej miejscowości, w 1993 roku wzniesiono również na miejscu dawnego pomnika żołnierzy z I wojny światowej i następnie (po 1948 roku) pomnika zjednoczenia partii PPR i PPS, betonową figurę Świętego Krzysztofa, której autorem jest Zbigniew Gerech.

Na terenie Ziemi Międzyrzeckiej bardzo często spotykaną formą kultu religijnego w małych miejscowościach są niewielkie przydrożne kapliczki. Jest to cecha charakterystyczna niemal wszystkich miejscowości. W tych wsiach, gdzie takowych nie było po 1945 roku, tuż po wojnie nawet władze państwowe, i co oczywiste kościelne nakazywały budowanie takich form kultu, jako typowego dla obyczajowości polskiej. Większość z zachowanych kapliczek cechuje się powtarzalną formą nawiązującą do cech architektury historyzującej. Najczęściej kapliczki kryją figury Matki Boskiej oraz Chrystusa Ukrzyżowanego. Tym niemniej wśród takich dość charakterystycznych obiektów wyróżnić można kilka o bardziej zindywidualizowanych cechach. Zalicza się do nich raczej niepozorna kapliczka w Szumiącej przy skrzyżowaniu dróg do Wyszana, Kaławy i Gościkowa-Paradyża. Wieńczy ją stalowy kuty krzyż z dwoma datami 1679 oraz 1866. Krzyż oraz daty interpretowane są dwójako: po pierwsze to daty przebudowy samej kapliczki. Forma obecnego obiektu w pełni odpowiada cechom neogotyckim, charakterystycznym dla XIX wieku. Po wtóre krzyż interpretowany jest tak-

że jako „caravaca” - krzyż choleryczny lub krzyż morowy związany z panującą zarazą, którą dokumentują daty. Takie krzyże miały zatrzymywać „morowe powietrze”. W źródłach brakuje jednak informacji na temat zarazy na tych terenach w 2 poł. XIX wieku. W tym rejonie powiatu, przy drodze krajowej nr 3 między Kaławą i Gościkowem zachowała się również specyficzna owalna kapliczka, która jest wiązana jeszcze z okresem cysterskim. Do starszych tego typu obiektów zalicza się również neoklasycystyczna kapliczka z Wyszanowa z figurą maryjną, która znajduje się przy historycznym szlaku z Brójec do Międzyrzecza tuż za zabudowaniami leśnictwa.



Ilustr. 28 „Typowa” kapliczka na Ziemi Międzyrzeckiej - Kalsko. Fotografia Ryszarda Patorskiego



Ilustr. 29 Neoklasycystyczna kapliczka przy historycznej drodze z Międzyrzecza do Brójec... w Wyszanowie. Fotografia autora

Rozdział 7

ZABYTKOWE CMENTARZE

Cmentarze jako stały element w krajobrazie kulturowym miejscowości na Ziemi Międzyrzeckiej stanowią dziedzictwo materialne, które niesie ze sobą szczególne walory niematerialne, mieszczące się w kategoriach takich pojęć jak pamięć i tożsamość. Są to również te obiekty, które w sposób szczególny definiują dawną, dziś zachowywaną głównie w wymiarze naukowym i muzealnym wielokulturowość tego terenu. Na terenie Ziemi Międzyrzeckiej występują cmentarze należące do trzech wyznań: katolickie (wśród których zachowało się niewiele o charakterze historycznym), ewangelickie (dominujące jeśli chodzi o obiekty historyczne, jednak tylko nieliczne pozostają w dobrym stanie) oraz cmentarze żydowskie (także nieliczne). Należy także wskazać, że znakomita większość cmentarzy historycznych na terenie Ziemi Międzyrzeckiej ma charakter zamknięty. Oznacza to, że tylko nieliczne zachowują swoją ciągłość, przy czym jeszcze mniej zachowało cechy wielokulturowe wskutek przejścia części obiektów na potrzeby współczesnych pochówków. Sytuacja ta wynika przede wszystkim ze zmian narodowościowych, które nastąpiły na omawianym obszarze po 1945 roku. W praktyce nekropolie w miejscowościach opuszczonych przez byłą w większości niemiecką ludność, uległy zapomnieniu i dewastacji. Tak się stało również z cmentarzami żydowskimi, jednak wiele z nich zostało opuszczonych przez gminy jeszcze przed II wojną światową w wyniku migracji tej ludności w głąb Niemiec i do Stanów Zjednoczonych. Dzieło zniszczenia tych obiektów dokonało się w okresie nazistowskim oraz już po 1945 roku w wyniku planowych działań władz centralnych i lokalnych, ale również bezmyślnych dewastacji, tworzenia zwirowisk itp. Odnosząc się do cmentarzy należy również odnotować w ich obrębie elementy zieleni, które nadal mimo licznych zmian zdradzają pierwotne cechy kompozycyjne oraz symboliczne związane z miejscami pochówku.



Ilustr. 1 Dawny cmentarz ewangelicki na terenie Poznańskiego Przedmieścia w Międzyrzeczu - obecnie park miejski przy ul. Stoczniovców Gdańskich 1970. W obrębie tej nekropolii znajdowały się nader cenne przykłady sztuki nagrobnej z XVII-XIX wieku. Widokówka, okres międzywojenny, zbiory Dariusza Brożka

W przypadku historycznych cmentarzy należy podkreślić, że w praktyce taki status mają niemal wszystkie place przykościelne oraz same kościoły zwłaszcza w miastach i tych miejscowościach wiejskich, gdzie swoje siedziby miały rody szlacheckie. W tym przypadku wystarczy przywołać farę miejską w Międzyrzeczu, gdzie znajduje się krypta, a na filarze przy wejściu głównym nadal wmurowana jest tablica epitafijna synka pastora Thome Leiscii (Tomasz Lieske), zmarłego w 1584 roku. Krypty grobowe i tablice nagrobne znajdowały się w farze ewangelickiej posadowionej przy Rynku w Międzyrzeczu, począwszy od 1609 roku. Krypty zachowały się również w kościołach w Gościkowie-Paradyżu, Rokitnie i Nowej Wsi, gdzie znajdują się pochowane zwłoki bledzewskich cystersów. Inny przykład sepulkralnej funkcji kościołów, to odnalezione ostatnio epitafium skwierzyńskiej rodziny Hildenrandów, które znajdowało się dawniej w skwierzyńskiej farze ewangelickiej, a obecnie w zbiorach Muzeum Narodowego

w Poznaniu. Szlacheckie grobowce w kościołach zachowały się np. w Bukowcu i Gorzycy (gm. Międzyrzecz). Same kościoły pełniły również funkcje związane z upamiętnieniem donatorów. Jeszcze dziś w Chycinie (gm. Bledzew) zachowały się elementy związane z rodziną von Kalckreuth, a najlepszym przykładem takich form kreowania pamięci na omawianym terenie były powszechne niegdyś w kościołach protestanckich portrety pastorów oraz portrety trumienne lokalnej szlachty. Obie formy konterfektyw można obecnie podziwiać w zbiorach Muzeum Ziemi Międzyrzeckiej im. Alfa Kowalskiego.

Tworzenie miejsc grzebalnych wokół świątyń było zjawiskiem naturalnym od początku chrześcijaństwa - była to bowiem ziemia uświęcona i aż do okresu reformacji i kontrreformacji, gdy pojawiały się konflikty wyznaniowe i spory o obiekty świątynne (szczególnie w miastach), cmentarze zawsze skupione były przy świątyniach. Nie miał tu znaczenia fakt, że kościół stał w centrum miasta, tak jak w Międzyrzeczu. Obecny teren Rynku po stronie południowo-zachodniej jest terenem po średniowiecznym cmentarzu, datowanym według badań archeologicznych na okres od ok. poł. XIII do schyłku XV wieku. Również skrzyżowanie obecnej ul. Chrobrego i Waszkiewicza to obszar, gdzie jeszcze w XVIII wieku funkcjonowała kaplica i cmentarz dla mieszkańców Winnicy. Podobna sytuacja ma miejsce na Rynku w Brójcach, gdzie obecnie funkcjonuje park, taki przykład można wskazać w Trzcielu (Stare Miasto), chociaż tu należy podkreślić, że najstarszy cmentarz miejski znajdował się nieco bardziej na południowy zachód - bliżej Czarnej Wody. Obecne położenie kościoła jest związane z jego odbudową w 1824 roku. Ponadto starsze tradycje ma również cmentarz przy dzisiejszej ul. Świerczewskiego i Osiedle Kolejowe, gdzie lokalizuje się średniowieczną kaplicę Świętej Anny (patrz plan Trzciela w obrębie ilustracji).

Początek wyprowadzania cmentarzy poza obszar ścisłych centrów miast miał miejsce na omawianym terenie wraz z nadejściem kontrreformacji, gdy protestanci (najczęściej większość mieszkańców miasta) musieli opuścić farę a wraz z nią plac grzebalny. W Międzyrzeczu i Skwierzynie nastąpiło to w 1604 roku, w Brójcach w 1614 roku. Jedynie na krótko reformacja (lub raczej próby jej wprowadzenia) zagościły w miastach będących dobrami kościelnymi: Bledzew oraz Pszczew (?), stąd nie pozostały tu starsze ślady protestantyzmu, który na szerszą skalę pojawił się dopiero po rozbiorach Polski u schyłku XVIII wieku. Inaczej sytuacja wyglądała w Trzcielu, gdzie katolicka szlachta nie pozwoliła na rozwój luteranizmu. Ten zagościł dopiero w Nowym Mieście wraz z osiedleniem się protestantów śląskich. Odnosząc te wydarzenia do cmentarzy, najbardziej czytelną pozostałością, jest nieistniejący obecnie dawny

cmentarz protestancki w Międzyrzeczu. Został on założony w 1604 roku na terenie Poznańskiego Przedmieścia - obecnie od 1967 roku jest to Park Miejski. Podobna sytuacja miała miejsce w Skwierzynie. W Brójcach protestanci założyli początkowo cmentarz wokół kościoła wybudowanego ok. 1680 roku, w miejscu gdzie obecnie funkcjonuje kościół pomocniczy (poewangelicki). Już u schyłku XVIII wieku cmentarz został założony na skraju (zachowana historyczna nazwa) ul. Cmentarnej, gdzie jako miejsce pamięci został odrestaurowany w latach 2011-2015 i funkcjonuje obecnie jako obiekt zabytkowy i przyrodniczy. Założenie tej nekropolii w Brójcach odzwierciedla z jednej strony przemianę przestrzenne miast, o czym pisano już wcześniej, ale ukazuje również problem braku miejsca i względy higieniczne, które już w XIX wieku zaczęły być przedmiotem regulacji prawnych. W Trzcielu (Nowe Miasto) cmentarz ewangelicki od samego początku funkcjonował po zachodniej stronie miasta w sąsiedztwie kościoła ewangelickiego, wybudowanego tu (przy ul. Zbąszyńskiej) w 1780 roku. Teren tego cmentarza jako wydzielona strefa w przestrzeni miasta z zachowanymi pozostałościami pochówków i komponowanej zieleni istnieje do dziś. Natomiast w Pszczewie cmentarz powstał wraz z gminą ewangelicką, która pojawiła się tu w 1795 roku. Teren po cmentarzu ewangelickim znajduje się przy drodze (po lewej stronie) w kierunku miejscowości Silna. Podobna sytuacja, choć znacznie później miała miejsce w Bledzewie. Cmentarz ewangelicki w tej miejscowości (ślady po tym obiekcie) zachowały się przy ul. Podgórnej (naprzeciwko cmentarza katolickiego, mającego w przypadku Bledzewa charakter historyczny). Wyjątkowym, jeśli chodzi o cmentarze miejskie, jest katolicki cmentarz w Międzyrzeczu na terenie Brójeckiego Przedmieścia (obecnie cmentarz zamknięty przy ul. Konstytucji 3 Maja i Stoczniowców Gdańskich 1970). Nekropolia ta została założona w latach 1823-1829 obok cmentarza ewangelickiego. Przyczyną jej powstania był brak miejsca i względy higieniczne, związane z cmentarzem miejskim przy farze pw. Św. Jana Chrzciciela. Współcześnie jest to cmentarz zamknięty, jednak cechuje się licznymi elementami historycznymi i przyrodniczymi, ukazującymi jego funkcjonowanie w okresie od założenia aż do lat 60. XX wieku.

Liczne pozostałości po cmentarzach protestanckich zachowały się w mniejszych miejscowościach powiatu. Do bardziej okazałych zaliczyć można pozostałości w Pieskach położone na wschodnim skraju wsi, gdzie widoczne pozostają jeszcze ślady komponowanej zieleni oraz liczne nagrobki. Ciekawe przykłady zachowały się w innych miejscowościach:

- **gmina Bledzew:** Bledzew, Goruńsko, Nowa Wieś, Osiecko, Popowo, Sokola Dąbrowa, Stary Dworek, Templewo, Zemsko.
- **gmina Międzyrzecz:** Bobowicko, Bukowiec, Gorzyca, Kalsko, Kaława, Kęszyca, Kursko, Międzyrzecz-Obrzyce, Nietoperek, Pieski, Skoki, Szumiąca, Święty Wojciech, Wysoka, Wyszczanowo;
- **gmina Przytoczna:** Chełmsko, Goraj, Dłusko, Stryszewo, Przytoczna, Rokitno, Strychy, Twierdzielewo;
- **gmina Pszczew:** Brzeźno, Janowo, Nowe Gorzycko, Policko, Rańsko, Silna, Stoki, Stołuń (także cmentarz choleryczny), Zielomyśl;
- **gmina Skwierzyna:** Dobrojewo, Gościnowo, Jezierce, Koza, Krobielewko, Świniary, Nowy Dwór, Trzebiszewo, Wiejce;
- **gmina Trzciel:** Chociszewo, Lutol Mokry, Panowice, Łagowiec, Siercz, Sierczynek, Stary Dwór.



Ilustr. 2 Kościół
oraz cmentarz
w Bukowcu,
widokówka, zbiory
Dariusza Brożka

Większość z nich, tam gdzie przestały być wykorzystywane, zostało zamknięte na podstawie Zarządzenia Ministra Gospodarki Komunalnej z 10 marca 1961 roku (wówczas na terenie całego województwa zielonogórskiego zamknięto 668 cmentarzy, przy czym duża część z nich jako cmentarze „poniemieckie” nie była w tym czasie używana). Kolejnych zamknięć dokonywano systematycznie w latach następnych, tak jak cmentarz katolicki w Międzyrzeczu przy ul. Konstytucji 3 Maja. Nieliczne nagrobki obecne są wokół kościoła w Templewie (gm. Bledzew), w Sokolej Dąbrowie z zachowanymi nagrobkami oraz w Goruńsku gdzie przetrwały okazałe pozostałości po mauzoleum rodowym Büttnerów. Podobny, pseudoantyczny obiekt znajdował się na północnym skraju parku pałacowego w Bukowcu - należał do rodziny von Gersdorff. Obiekt ten został zniszczony ok. 1960 roku. Cmentarze rodowe obecne były również w innych miejscowościach - warto tu wskazać Łagowiec, gdzie jeszcze obecnie czytelne są pozostałości krypt grobowych w niewielkim otoczeniu komponowanej zieleni w środku wsi. Cmentarz ten należał do rodziny Żychlińskich. Inne rodowe cmentarze znajdują się w Bobowicku - tu chowani byli Kalckreuthowie oraz Dziembowscy. Także w Gorzycy oraz w Kursku, gdzie Kalckreuthowie posiadali swoje dobra, zachowały się pozostałości rodowych pochówków. Warto wskazać, że w Bobowicku, Gorzycy oraz w Kursku na terenie zespołów pałacowych - zachowały się barokowe płyty nagrobne z XVIII wieku. Tu wypada odnieść się również do niewielkich Skoków, gdzie na wyniesieniu w pobliżu tamy przy drodze do Kuźnika, zachowały się pozostałości grobowca rodzinnego Bredemannów, którzy byli właścicielami tutejszego młyna w latach 1909-1945.

Tego rodzaju zabytki wobec powojennych zniszczeń na omawianym terenie, są obecnie wyjątkowe, chociaż wskazać tu należy na problem obiektów z Bobowicka, które znajdują się na terenie prywatnym i nie ma obecnie do nich dostępu. Spośród innych cmentarzy, które zachowały czytelne (w postaci nagrobków, ogrodzeń) cechy historyczne należy wymienić takie miejscowości jak Przytoczna (teren wokół kościoła), Nietoperek (cmentarz w centrum wsi), Stary Dwór (teren po cmentarzu wokół kościoła z zachowanymi nagrobkami) oraz grobowiec rodowy na terenie obecnego cmentarza komunalnego, Szumiąca (teren leśny), Skwierzyna - cmentarz przy ul. Międzyrzeckiej, Wysoka (cmentarz wokół kościoła), Goruńsko (cmentarz wokół nieistniejącego obecnie kościoła), Strychy (cmentarz wokół kościoła). Szczególny charakter ze względu na dobrze zachowane pochówki historyczne oraz zachowaną kompozycję posiada cmentarz parafialny w Pszczewie (przy ul. Międzychodzkiej). W przypadku tej miejscowości warto zwrócić również uwagę na pozostałości

cmentarza wokół kościoła parafialnego. Jednocześnie te cmentarze, które nadal funkcjonują wokół kościołów (Łagowiec, Wysoka) zachowują pierwotny kontekst kulturowy i przestrzenny tych miejscowości, co określa ich duży walor poznawczy i naukowy - dziś raczej rzadko dostrzegany poza kręgami fachowymi.

Na terenie powiatu międzyrzeckiego zachowały się również cmentarze żydowskie. Jakkolwiek obiekty te są nieliczne, tym bardziej uznać je należy za cenne dziedzictwo tego obszaru. Dwa spośród zachowanych są szczególnie interesujące: w Skwierzynie oraz w Trzcielu. Ślady po mniejszych przetrwały w Bledzewie, Brójcach oraz w Pszczewie. Natomiast cmentarz żydowski w Międzyrzeczu obecnie nie istnieje - w jego miejscu (przy wyjeździe w kierunku Skwierzyny), wzniesiono w 2015 roku upamiętniającą tablicę. Należy jednak wskazać, że po międzyrzeckiej nekropolii przetrwało kilka piaskowcowych tablic nagrobnych. Można je zobaczyć przy wspomnianym pomniku oraz w zbiorach muzealnych.



Ilustr. 3 Kirkiut w Skwierzynie z zachowanymi nagrobkami oraz elementami dawnych kompozycji zieleni. Stan współczesny, fotografia autora

Największa taka nekropolia, położona w Skwierzynie (powierzchnia ok. 2,4 ha), na wzgórzu przy ul. Międzyrzeckiej, została założona według dostępnych danych w XVIII wieku - najstarsza zachowana macewa pochodzi z 1736 roku. W wyniku dewastacji w latach 60. i 70. XX wieku, nie przetrwały do naszych czasów elementy pierwotnej kompozycji w postaci ogrodzenia, domu pogrzebowego oraz studni rytualnej. Tym niemniej w chwili obecnej nadal znajduje się tam około 250 płyt z XVIII-XX wieku. Taki zasób substancji materialnej wraz z warstwą epigraficzną i symboliczną oraz roślinnością z bogatym kilkusetletnim drzewostanem, tworzy niepowtarzalny zespół zabytkowy, który w 1992 roku został wpisany do rejestru zabytków, wówczas wykonano również inwentaryzację tego zespołu. W latach 2001-2002 zrealizowano projekt edukacyjny, wykonano oznaczenia i przygotowano niewielką publikację. Warto w tym miejscu wskazać, że teren cmentarza żydowskiego w Skwierzynie sąsiaduje z innymi nekropoliami, również o charakterze historycznym.

Rozległa nekropolia żydowska (powierzchnia ok. 0,7 ha) zachowała się w Trzcielu, w sąsiedztwie drogi do miejscowości Stara Jabłonka. Trzcielski kirkut także pochodzi z XVIII wieku, choć nie jest wykluczone że jego chronologia jest starsza. Najstarsza zachowana macewa pochodzi z 1759 roku. Teren cmentarza wznosi się ponad Jeziołem Żydowskim i podobnie jak kirkut skwierzyński cechuje się bogatym zasobem macew (ok. 60 zachowanych) z cenną warstwą epigraficzną i ikonograficzną. W latach 1995 i 2001 podejmowane były prace porządkowe i inwentaryzacyjne, wówczas dokonano również oznaczenia i ustawiono stosowne tablice informacyjne. W 2014 roku przy współpracy z Fundacją Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego ustawiono tu kolejną tablicę. Inicjatywa ta objęła również cmentarz żydowski w Brójcach, położony obok obecnego cmentarza komunalnego przy drodze do Starego Dworu - obecnie na terenie leśnym. Brójcecki kirkut również ma chronologię XVIII-wieczną, wówczas powstała tu gmina żydowska, która stopniowo wskutek migracji zaniknęła do przełomu XIX i XX wieku. W 2012 roku teren cmentarza również objęła akcja edukacyjna, która doprowadziła do odnalezienia nielicznych fragmentów płyt nagrobkowych, ustawiono także symboliczną tablicę. Ślady po niewielkich kirkutach zachowane są również w Pszczewie (przy drodze do Trzciela o powierzchni ok. 0,2 ha) oraz w Bledzewie (w lesie na zachód od miejscowości i ul. Wodnej o powierzchni ok. 0,2 ha). W przypadku Pszczewa zachowały się *in situ* dwie płyty, przy czym jedna to fragment, oraz drzewostan lipowy i dębowy wraz z dzikim podrostem roślinności podszytowej. Teren cmentarza był niwelowany w trakcie przygotowań niemieckich do obrony w 1944 roku, a zniszczenie nastąpiło w latach 70. XX wieku. Pszczewski

kirkut można datować na XIX wiek. W 1995 roku Towarzystwo Przyjaciół Pszczewa usytuowało tu niewielki kamień z informacją o charakterze miejsca. Natomiast cmentarz bledzewski pochodzi z XIX wieku, najstarsza zachowana spośród około 30 maczew, płyta nagrobkowa datowana jest na 1826 rok. Obecnie teren tego cmentarza porośnięty jest sosnowym lasem oraz podrostem robini akacyjowej. Współcześnie bledzewski kirkut, który jest wynikiem pojawienia się w mieście Żydów ok. 1797 roku na mocy pruskich regulacji prawnych, zalicza się obok kilku kamienic w centrum Bledzewa, do nielicznych i nader słabo znanych pozostałości po gminie żydowskiej w tym mieście.

Wiele z historycznych nekropolii, pochodzących najczęściej z XIX i pierwszej poł. XX wieku, które funkcjonowały w mniejszych miejscowościach, zostało zagospodarowanych po II wojnie światowej wtórnie na cmentarze grzebalne współczesnej ludności. Jednocześnie większość na mocy obowiązujących przepisów ma obecnie status cmentarzy komunalnych.

W miastach proces likwidacji cmentarzy był bardziej złożony. Usuwanie wynikało z powojennego kontekstu społeczno-politycznego, faktycznych dewastacji - cmentarze te były opuszczone i stopniowo ulegały degradacji, co zwłaszcza w centrach miast tak jak w Międzyrzeczu, stanowiło realny problem, na który nakładało się usuwanie wszelkich śladów niemieckości i pozostałości innych grup etnicznych. Zjawiska te oraz powojenne przepisy regulujące cmentarnictwo, spowodowały, że proces ten przyczynił się często do usunięcia wartościowych zespołów historycznych - szczególnie dotyczy to byłego cmentarza ewangelickiego w Międzyrzeczu, który mógł się poszczycić nader bogatym zasobem płyt nagrobnych i kaplic z XVII-XX wieku, będących cennym zasobem źródeł epigraficznych i kulturowych do dziejów miasta. W mniejszych miejscowościach częściej odbywało się to na rzecz pochówków współczesnych. Skutkiem była utrata tej substancji, która definiowała dawny wielokulturowy charakter omawianego obszaru. Współcześnie bardzo często zachował się jedynie i aż, pierwotny drzewostan, który wyróżnia w przestrzeni miejscowości dawne miejsca grzebalne. Elementy przyrodnicze, cenne także jako zespoły o charakterze ekologicznym (sprzyjają obecności różnicowanego ptactwa i owadów), odzwierciedlają cechy dawnych kompozycji, które przybliżyły nekropolie do założeń parkowych. W tym wymiarze dawne cmentarze muszą być rozpatrywane jako całość wraz z zielenią, stanowiącą również warstwę symboliczną. Należy także wskazać, że na omawianym terenie większość cmentarzy miała charakter otwarty. Jedynie w Międzyrzeczu

Krajobraz kulturowy i zabytki Ziemi Międzyrzeckiej

czu, Trzcielu i Brójcach czytelne są pozostałości murów i pseudokrużaganków tworzących cechy cmentarza zamkniętego na wzór włoskiego *Campo Santo* - Święte Pole.

W ciągu ostatnich lat spora grupa dawnych cmentarzy na terenie powiatu międzyrzeckiego została uporządkowana i oznaczona różnego rodzaju kamieniami i pamiątkowymi tablicami. Najstarsza taka tablica na terenie powiatu została usytuowana już w 1993 roku na cmentarzu komunalnym (dawny ewangelicki) w Wyszanowie. W 1995 roku pojawił się kamień w sąsiedztwie dawnego cmentarza ewangelickiego w Międzyrzeczu. W 1996 roku podobną inicjatywę zrealizowano w Skwierzynie, inne także w Trzcielu, Pszczewie oraz w mniejszych miejscowościach - np. Wysoka. Znaczącą inicjatywę zrealizowano w latach 2011-2015 w Brójcach, gdzie dawny cmentarz ewangelicki uporządkowano tworząc lapidarium i ścieżkę dydaktyczną uwzględniającą również florę i faunę. W centrum cmentarza obok dawnej kaplicy wzniesiono kamień pamiątkowy i krzyż.



Ilustr. 4 Groby z okresu międzywojennego na terenie współczesnego cmentarza w Silnej. Fotografia autora

Rozdział 8

ZABYTKI TECHNIKI I DZIEDZICTWO MILITARNE

Dawne szlaki komunikacyjne

Jednym z bardziej czytelnych, choć niedostrzeganych elementów krajobrazu kulturowego są historyczne trakty. Średniowieczne drogi kształtowały się w zależności od funkcjonującej sieci grodowej, umożliwiając tym ostatnim komunikację oraz szerszą wymianę handlową. Jednocześnie wraz z zagęszczaniem się sieci osadniczej powstawały drogi poboczne oraz skrzyżowania, sprzyjające powstawaniu kolejnych ośrodków gospodarczych takich jak miasta w XIII wieku. Na układ drożny i ich rozwój w Wielkopolsce wpływ miały również cechy geograficzne. Omawiany teren cechował się w okresie średniowiecznym znaczącym nasyceniem zbiorników wodnych i terenów podmokłych, które ograniczały przemieszczanie się.

Współczesny ruch kołowy i kolejowy oraz sieć drogowa będące wynikiem postępującego rozwoju cywilizacyjnego człowieka, w znacznym stopniu zacierają pierwotną sieć komunikacyjną. Zmiany w tym zakresie rozpoczęły się w 2 poł. XIX wieku wraz z rozwojem kolei oraz na początku XX wieku gdy wynaleziono motoryzację, która stopniowo zaczęła się upowszechniać. Oba przełomowe wynalazki były czynnikiem zmieniającym czas oraz jakość podróżowania i trwają z różnym nasileniem do chwili obecnej. W ostatnich latach na omawianym obszarze dynamika tych zmian, zwłaszcza jeśli chodzi o drogi kołowe notuje szczególne nasilenie. Z jednej strony wymuszone to jest nasilającym się ruchem samochodowym i potrzebami społecznymi, określonymi przede wszystkim zagadnieniami gospodarczymi. Nowoczesne trakty drogowe mają na celu poprawę bezpieczeństwa i wyprowadzenie dużego

Krajobraz kulturowy i zabytki Ziemi Międzyrzeckiej

natężenia ruchu z miast i mniejszych miejscowości. Proces ten pożądanym pod względem społecznym i gospodarczym, przyczynia się do marginalizacji szlaków historycznych, które coraz częściej pozostają wtórne wobec realizowanych nowoczesnych inwestycji. Zmienia to krajobraz kulturowy, ale także zakres percepcji zasobów dziedzictwa kulturowego, które stanowi otoczenie wyrosłe przez stulecia wzdłuż dawnych traktów. Należy podkreślić, że historyczne drogi same w sobie stanowią fragment dziedzictwa. Przyglądając się historycznemu rozwojowi dróg określić można dawne powiązania gospodarcze, ale i polityczne - na terenie powiatu międzyrzeckiego takim momentem było powstanie granicy państwowej w 1920 roku, która przyczyniła się do sztucznego przecięcia dróg kolejowych, a najbardziej wymownym śladem tego wydarzenia jest dzisiejsze miasto i węzeł kolejowy Zbąszynek, wybudowane jako stacja graniczna. Uchwytne są zmiany określające dynamikę rewolucji społeczno-przemysłowej w XIX wieku - dotyczy to szczególnie sieci kolejowej, obecnie w przypadku powiatu międzyrzeckiego zdegradowanej w stosunku do stanu z połowy XX wieku. Istnienie i zanikanie dróg - to także swoisty element ukazujący przemiany gospodarcze i cywilizacyjne w dłuższych okresach. Dawne trakty w krajobrazie to z perspektywy dzisiejszej zespoły komponowanej zieleni, która pojawiała się w różnej formie w XIX wieku. Element ten, stosowany nadal przy budowie dróg, jest jedną z ciekawszych form określających przestrzenne zróżnicowanie współczesnego krajobrazu na omawianym terenie.

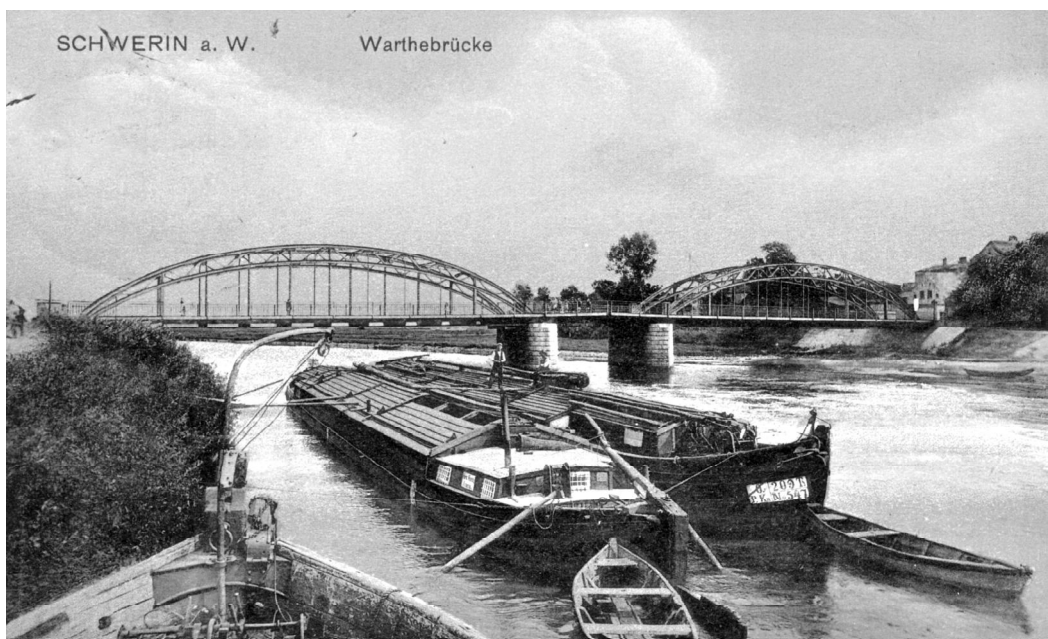
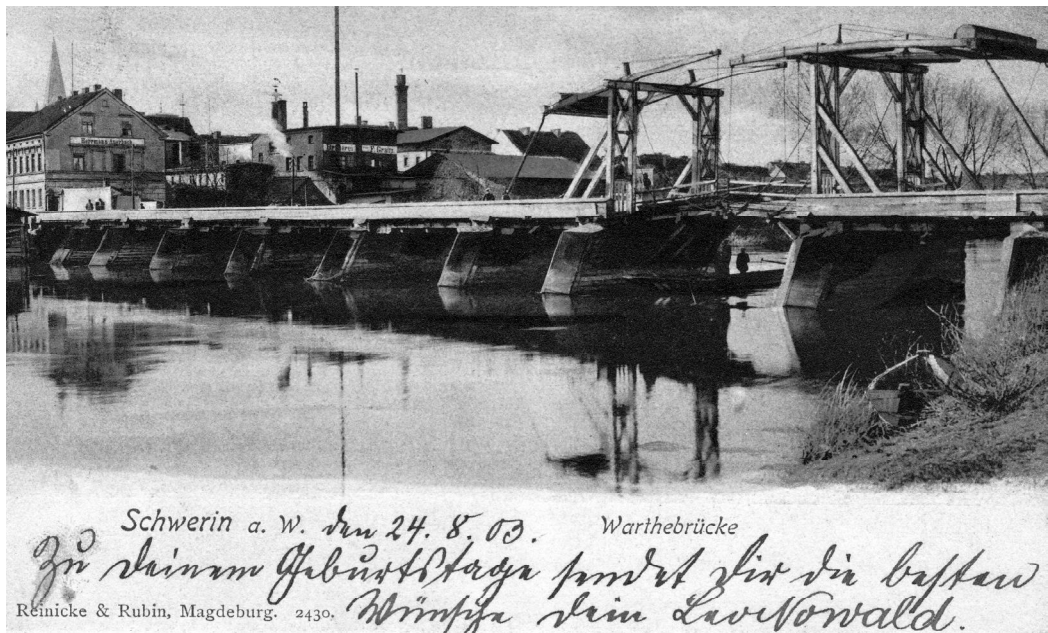


Ilustr. 1 Droga gruntowa w okolicach Chelmska, okres międzywojenny. Ilustracja z przewodnika turystycznego: *Wanderungen um Meseritz und in Nachbargebieten...*, 1936 rok

Drogi wodne

Stosunkowo duże znaczenie w rozwoju historycznym miała dawna warciańska droga wodna. Inne rzeki (przede wszystkim Odra), na terenie obecnego powiatu międzyrzeckiego nigdy nie miały charakteru spławnego ze względu na specyfikę geograficzną. Upadek drogi warciańskiej nastąpił dopiero w ciągu I poł. XX wieku, gdy raczej trudna żegluga dla cięższych statków Warta, została zastąpiona ostatecznie transportem kolejowym i samochodowym. Ale zanim to nastąpiło, droga warciańska począwszy od okresu średniowiecznego była jednym z ważniejszych szlaków handlowych łączących zwłaszcza Wielkopolskę z portami bałtyckimi w Szczecinie. W XIX wieku dzięki rozbudowie kanałów, szlak ten umożliwiał również śródlądową żeglugę między Wisłą, Odrą i Łabą. Znaczenie tej drogi w handlu morskim przedrozbiorowej Rzeczypospolitej określił m.in. polsko-brandenburski traktat z 1618 roku zawarty w Trzebiezowie. Zgodnie z jego postanowieniami, ograniczono prawo składowe Gorzowa Wielkopolskiego (Landsberga) dla towarów spławianych z Wielkopolski, a także określono wzajemne stosunki w zakresie poprawy stanu technicznego tej drogi wodnej. Dolny odcinek Warty, przepływający przez tereny powiatu międzyrzeckiego szczególnego znaczenia żeglugowego nabrał na przełomie XVIII/XIX wieku wraz z wybudowaniem w latach 1773-1774 Kanału Bydgoskiego. Wprawdzie kanał ten łączył wody Wisły i Odry nurtem Noteci i Dolnej Warty, omijając nurt Warty w okolicach Skwierzyny, to już po rozbiorach w XIX wieku droga warciańska z Poznania ponownie zyskała duże znaczenie gospodarcze. W tym też czasie doszło do rozwoju portu rzeczno-żegluga w Skwierzynie, który choć odgrywał mniejszą rolę niż port w Międzychodzie i Gorzowie Wlkp., wpisał się czytelnie w krajobraz kulturowy miasta. Istniały tu magazyny dla spławianych towarów, ponadto funkcjonowała stacja utrzymania toru wodnego. W 1911 roku wybudowano port zimowy oraz bocznicę kolejową, ponadto powstał istniejący do dziś (w ruinie) magazyn zbożowy. Upadek warciańskiej drogi odsunął Skwierzynę od rzeki, mimo że w ostatnich latach toczy się z różnym nasileniem dyskusja nad zagospodarowaniem tego terenu. Trudno jednak patrząc na skwierzyńskie karty pocztowe z przełomu XIX i XX wieku, nie dostrzec jak ważną rolę społeczno-gospodarczą odgrywała rzeka w dziejach Skwierzyny.

Krajobraz kulturowy i zabytki Ziemi Międzyrzeckiej



Ilustr. 2a Most i panorama Skwierzyny. Widokówka z 1903 roku; **2b** Barki na Warcie w Skwierzynie, okres międzywojenny, zbiory Dariusza Brożka

Drogi gruntowe

We współczesnym krajobrazie kulturowym Ziemi Międzyrzeckiej bardziej widoczne, mimo licznych zmian w ciągu ostatniego stulecia, są dawne drogi gruntowe. Najstarszym źródłowo odnotowanym traktem (XI wiek), jest tzw. droga królewska (*via regia*) łącząca Magdeburg przez Lubusz (później Frankfurt nad Odrą) - odnoga przez Krosno Odrzańskie i właśnie Międzyrzecz z Poznaniem. Warto wskazać, że szlak ten opisał już Thietmar z Merseburga przy okazji wojny cesarza Henryka II z Bolesławem Chrobrym pod datą 1005, gdy po raz pierwszy wzmiankowane są źródłowo Krosno Odrzańskie i Międzyrzecz. Współcześnie droga ta od Międzyrzecza w kierunku zachodnim pokrywa się częściowo z drogą nr 137, przy czym należy podkreślić, że dawna *Droga Frankofortska* omijała Pieski kierując się do Kurska i Templewa. Natomiast w kierunku wschodnim biegła na terenie dzisiejszego powiatu przez Pszczew i Silną. Jeszcze na mapach z okresu międzywojennego - tzw. *Messtischblatt*, droga ta określana jest jako historyczny szlak.

Prostopadłym do *via regia* był szlak z północy na południe biegnący na terenie dzisiejszego powiatu od Santoka przez Skwierzynę, Międzyrzecz, Gościkowo-Paradyż w kierunku Świebodzina i Krosna Odrzańskiego. Ale jeszcze w XIX wieku od Międzyrzecza w kierunku południowym szlak ten miał dwie odnogi: główną przez Szumiącą do Paradyża (obecnie droga śródpolna i leśna) oraz poboczną przez Kęzycę i Kaławę. Obie te drogi na przestrzeni dziejów scalały komunikację gospodarczą Międzyrzecza i sąsiednich miejscowości na poziomie regionalnym i międzynarodowym. Już w średniowieczu funkcjonowała tu komora celna, a zachowane dokumenty potwierdzają, że towary przewożone były z terenów niemal całej Rzeczypospolitej, Śląska, Nowej Marchii, Pomorza. Poboczny charakter miała droga prowadząca z Poznania przez Trzciel i Brójce (tu także działała komora celna), w kierunku Świebodzina i Krosna Odrzańskiego. Ale warto wskazać, że w okresie średniowiecznym właśnie przy tej drodze i brodzie przez Gniłą Obrę lokowano miasto Brójce, gdzie również funkcjonowała komora celna, co określa pośrednio pozycję samej drogi.

W XIX wieku wraz ze scalaniem Wielkopolski z Berlinem w ramach państwa pruskiego, władze dokonały zmiany układu sieci drogowej, budując w latach 1829-1833 drogę z Berlina do Poznania przez Kostrzyn, Skwierzynę i Pniewy, zmieniając zarazem w Skwierzynie wewnętrzny układ drogowy, choć główny przebieg nadal obej-

mował Rynek. Dopiero w 1853 roku w oparciu o spółkę miast (Ośno Lubuskie, Sulęcín, Międzyrzecz, Pszczew), wybudowano drogę z Frankfurtu do Poznania przez Wierzбно i Międzychód. Szlak, gdzie obecnie przebiega droga krajowa nr 92 (dawna „dwójka”), został rozbudowany w latach ok. 1849-1870. W tym czasie stracił całkowicie na znaczeniu historyczny szlak przez Silną, chociaż jeszcze w atlasie samochodowym znanej do dziś firmy Schell z 1934 roku, droga ta oznaczona jest jako istniejąca (poboczna - *Nebenstrasse*). Jednocześnie na przełomie lat 50. i 60. XIX wieku zmodernizowano główny szlak z Międzyrzecza w kierunku Świebodzina i Gorzowa (Landsberga). To właśnie w tym okresie Międzyrzecz zyskał współczesny wewnętrzny układ komunikacyjny oparty o obecne ulice Świerczewskiego i Waszkiewicza. W latach 1872-1883 wybudowano także drogi ze Skwierzyny w kierunku na Santok i do Bledzewa. Był to zarazem okres powstawania tzw. *Staatschaussee* - szos państwowych, które zastępowały dotychczasowe *Haupt Landstrassen*. Były to na wskroś nowoczesne, brukowane drogi, dostosowywane z czasem do coraz większego ruchu samochodów, przy czym należy podkreślić, że między mniejszymi miejscowościami nadal rolę komunikacyjną odgrywały śródpolne i leśne miękkie dukty gruntowe. Faktycznie zostały one wyeliminowane dopiero do końca lat 70. XX wieku. W wyniku działań, które w XIX wieku znacząco zmieniały krajobraz dawnych traktów, w 1902 roku na terenie powiatu międzyrzeckiego gęstość dróg wynosiła 11,5 km / 100 km² - dla średniej na terenie Prowincji Poznańskiej 15,5 km / 100 km². Mimo to w 1937 roku na terenie powiatu międzyrzeckiego, nie obejmującego obszaru dawnego powiatu skwierzynskiego, status szos miały następujące drogi: droga z Frankfurtu przez Międzyrzecz i Pszczew do Międzychodu, droga do Skwierzyny i Świebodzina, droga do Zbąszynia i już wówczas istniejącego Zbąszynka (Nowego Zbąszynia), droga ze Świebodzina do Brójec i Trzciela oraz droga z Trzciela do Zbąszynia.

Źródłem oddającym dawną sieć drożną przed zmianami jakie nastąpiły na przełomie XIX i XX wieku, które zasadniczo pokrywają się z układem współczesnym jest Mapa Gillego i Langnera z oznaczeniem dróg pocztowych z lat 1802-1803. I tak czytając układ szlaków na podstawie stacji pocztowych można wskazać, że główna droga z Brójec do Międzyrzecza biegła przez Stary Dwór i Wyszanowo, natomiast droga oznaczona jako Brójce - Pszczew przebiegała przez Bukowiec oraz majątki Karolewo i Janowo łącząc się z drogą poznańską w Policku. Droga z Trzciela do Pszczewa biegła przez Silną, natomiast z Międzyrzecza do Bledzewa przez Święty Wojciech oraz dalej prawym brzegiem Obry, łącząc się w Bledzewie z drogą skwierzynsko-lubniewicką. Ciekawie przebiega szlak z Pszczewa do Skwierzyny - przez Szarcz,

Lubikowo, Rokitno i Chełmsko, natomiast droga z Międzyrzecza do Międzychodu przebiegała dzisiejszą ulicą Długą, dalej przez Żółwin, Kuligowo, Stołuń i Wierzbno. Były to drogi główne, pozostałe miały charakter poboczny łącząc poszczególne wsie licznymi leśnymi duktami i leśnymi folwarkami, z których wiele obecnie nie istnieje. Inną cechą dawnych szlaków było ich przemieszczanie się w wyniku zniszczeń powstających np. w trakcie pór wilgotnych. Stąd też współcześnie możliwe jest tylko ich przybliżone określenie. Istotnym elementem dróg były przeprawy rzeczne. W okresie średniowiecznym i nowożytnym najczęściej korzystano z brodów rzecznych i bagiennych. Niematerialną formą dziedzictwa odnoszącego się do takiej przeprawy jest nazwa Brójec, która oznacza brody, bród na rozlanej niegdyś bagnami Gnilej Obrze, nazywanej także w źródłach Obrą Leniwą. Najstarsze wzmianki o mostach związane są z Międzyrzeczem i Polickiem na drodze królewskiej, przy czym w przypadku Międzyrzecza most miejski na Obrze jest wtórny wobec przepraw w okolicach zamku. Pochodzą one już z okresu wczesnego średniowiecza. Most na Obrze funkcjonował również w Świątym Wojciechu, jest on zaznaczony na planie pól miejskich należących do Międzyrzecza z 1780 roku. Przeprawa funkcjonowała bardzo wcześnie na Warcie w Skwierzynie, choć tu korzystano również z wypłykania. Także w Trzcielu, w Bledzewie już w okresie średniowiecznym pojawiają się wzmianki o przeprawach mostowych. Bardzo ciekawym przykładem historycznej przeprawy jest grobla i most na Paklicy w miejscowości Skoki (dawniej Borowy Młyn, niem. *Heidemühle*). Odkryte w 2015 roku, w trakcie przebudowy mostu na drodze powiatowej pozostałości, ukazały konstrukcję drewnianej przeprawy i rygla wodnego z poł. XVIII wieku. Nasyp tworzący zaporę na Paklicy, w wyniku której powstało płytkie, choć rozległe Jezioro Bukowieckie, ma charakter średniowieczny. Spiętrzenia wody, także przy przeprawach wykorzystywano do budowy młynów wodnych - Skoki, Brójce, Gorzyca, Nowa Wieś. Jeszcze w XIX wieku wszystkie przeprawy miały charakter drewniany. Przyczyniało się to do częstych zniszczeń, zwłaszcza podczas wiosennego naporu kry. Zmiany w tym zakresie nastąpiły pod koniec tego stulecia, najpierw w wyniku budowy szlaków kolejowych, następnie wraz z modernizacją dróg kołowych. Ten pierwszy proces nastąpił zasadniczo pod koniec XIX wieku, natomiast rozwój dróg kołowych, które pokrywają się ze współczesną siecią, miał miejsce w latach 20. i 30. XX wieku. W tym okresie dokonano licznych prac polegających na brukowaniu, natomiast w miastach pojawiły się pierwsze ulice wykorzystujące nowoczesne nawierzchnie asfaltowe oraz betonowe (lata 30. XX wieku).



Ilustr. 3 Samochody przed ratuszem w Skwierzynie. Widokówka, lata 30. XX wieku, zbiory Dariusza Brożka

Rozwój dróg przyczyniał się również do modernizacji polegających na budowaniu ciągów pieszych, oznaczeń i oświetlenia. W latach 20. i 30. - jak już pisano, drogi te wzmocniono nowoczesnymi przeprawami mostowymi opartymi o konstrukcję żelazo-betonową. W tym czasie (1925) wybudowano np. żelazo-betonowy most na Obrze w Międzyrzeczu, który służył do końca lat 60. XX wieku. Ale w Skwierzynie już ok. 1900 roku wzniesiono stalowy most zwodzony, który przetrwał do końca stycznia 1945 roku. Także w Trzcielu w latach 30. XX wieku wybudowano na ówczesnej *Reichstrasse 97* most betonowy jako przeprawę na Obrze. Ciekawostką był zarazem wybudowany do celów militarnych przez Wehrmacht drewniany most na Warcie w Krobielewie. Obiekt ten został zniszczony w 1945 roku. Nawiązując w tym miejscu do wątku militarnego, o czym będzie jeszcze mowa, warto wskazać na szereg obiektów mostowych i drogowych (także kolejowych), które wpisały się w budowę systemu umocnień Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego (Front Umocniony Łuku Odry i Warty). W tym miejscu nie można również pominąć inwestycji drogo-

wej z początku lat 40. XX wieku, gdy nazistowskie Niemcy rozpoczęły budowę autostrady łączącej Berlin z Poznaniem. Ślady tej inwestycji opatrzonej tysiącami ofiar różnej narodowości, zachowały się na zachód od Brójec koło osady Wilenko już na terenie powiatu świebodzińskiego. Była to budowa nowoczesnej drogi szybkiego ruchu z pełnymi węzłami komunikacyjnymi. W celu realizacji budowy powstały liczne obozy pracy - okolice Brójec, Jordanowa, Miedzichowa. Obecnie w lasach obok nowej, wybudowanej współcześnie autostrady A2 zachowały się liczne pozostałości po zrealizowanych w czasie II wojny światowej pracach inżynieryjnych. Jest to także dziedzictwo otaczające historyczne szlaki drogowe - w tym przypadku niestety zapomniane.

Należy także podkreślić, że obecny jeszcze na początku XX wieku układ drożny miał wpływ na funkcjonowanie nawet w niewielkich miejscowościach Ziemi Międzyrzeckiej różnego rodzaju zajazdów, karczm oraz niewielkich hoteli, wreszcie kuźni oraz stacji zaprzęgowych. Ten element krajobrazu zniknął dopiero po 1945 roku.



Ilustr. 5 Nowy betonowy most w Trzcielu. Widokówka, okres międzywojenny, zbiory Dariusza Brożka

Stałym elementem szlaków drogowych, na omawianym terenie już co najmniej od XVIII wieku, były planowe nasadzenia zieleni. Aleje przydrożne w realiach ówczesnego transportu spełniały szereg zadań, przyczyniając się do chłodzenia, a także do ochrony dróg przed opadami atmosferycznymi, które je niszczyły. Najstarszą oznaczoną źródłowo aleją przydrożną w okolicach Międzyrzecza, jest nasadzenie lipowe przy dzisiejszej ul. Waszkiewicza w Międzyrzeczu. Jest ono naniesione już na planie gruntów miejskich z 1780 roku. Podobne oznaczenie na tym samym planie widnieje przy dzisiejszej drodze wylotowej z Międzyrzecza w kierunku Sulęcina. Obecne jeszcze współcześnie pozostałości dawnych alei przydrożnych, stanowią jeden z elementów umożliwiających czytanie w krajobrazie dawnej sieci drożnej. I tak warto tu wskazać a aleję z Bukowca do Panowic (od drogi do Lutola Suchego) z dominacją dębu, lipy, klonu; aleję z Piesek w kierunku Kurska (odchodzącej od drogi nr 137 na wschód od Piesek) z dominacją dębu. Ciekawym kulturowym elementem określającym przebieg historycznej drogi w kierunku Poznania była nieistniejąca obecnie tzw. Sosna Napoleona, która znajdowała się w okolicach Karolewa. Inne przykłady historycznych alei można spotkać przy drodze do Gorzycy, w Nowym Gorzycu, w Nietoperku przy drodze śródpolnej w kierunku dawnego założenia sanatoryjnego *Charlottenhof*, w Osiecku (centrum wsi). Bardzo ciekawym przykładem alei, dziś już rzadko spotykanym, jest owocowe nasadzenie przy drodze z Sokolej Dąbrowy do Bledzewa. Relikty takich nasadzeń, charakterystycznych dla szlaków w XIX wieku, obecne są również w okolicach Łagowca (w kierunku do Lutola Suchego i do Brójec oraz wzdłuż śródpolnej drogi do Bukowca), a także w obrębie bardzo ciekawego pod względem krajobrazowym fragmentu dawnej *via regia* między Pszczewem a Silną. Aleje owocowe, niegdyś powszechne na tym terenie uległy niemal całkowitej degradacji w latach 60-70. XX wieku, gdy prowadzono rozbudowę i modernizację dróg lokalnych. Wówczas poszerzając i utwardzając nawierzchnię starych szlaków, wycinano drzewa owocowe, zastępując je bardzo licznymi w okolicach Międzyrzecza alejami topolowymi. Działania te znacząco zmieniły historyczne cechy krajobrazu kulturowego, choć nadal zachowują czytelne podziały w przestrzeni. Historyczne formy szlaków drogowych można również zaobserwować jeszcze w obrębie dróg śródpolnych, także współcześnie degradowanych, ze względu na intensyfikację upraw rolnych. Ich cechą nadal są obecne stare (dziś w formie dzikiego podrostu) nasadzenia owocowe, przede wszystkim opartego o śliwę zwyczajną lub śliwę domową (zwaną węgierką) oraz gruszę uleżałkę. Niekiedy aleje te uzupełnione są roślinami mającymi cechy ozdobne jak np. głóg szkarłatny, ale i różą dziką, śliwą tarniną itp. Ciekawy przykład

takiej alei zachował się w okolicach Wyszana (przy śródpolnej drodze w kierunku leśniczówki Czarny Bocian). Interesujący w tym przypadku jest drożny wąwóz ponad którym znajdują się nasadzenia głogu. Historyczne aleje przydrożne stanowią nader ważny element określający charakter krajobrazu. Przy czym choć dziś nie jest to pogląd szczególnie popularny, stanowią nie tylko element poprawiający bezpieczeństwo współczesnego ruchu - poprzez ograniczenie światła słonecznego i ochronę przed opadami atmosferycznymi, ale również odgrywają ważną rolę ekologiczną, wydzielając ciągi komunikacyjne od terenów zamieszkałych, uprawnych i leśnych. Jako takie nadają również dynamikę i koloryt krajobrazu, stanowiąc ważną ostoję fauny. Natomiast aleje śródpolne odgrywają dużą rolę w zakresie utrzymywania wilgoci i powstrzymywania procesów erozyjnych gleby.

Kończąc tę część rozważań warto jeszcze wskazać, że w Skwierzynie na terenie oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad - Obwód Drogowy Skwierzyna (przy ul. Gorzowskiej 17), funkcjonuje wyjątkowa ekspozycja związana z dawnym drogownictwem. Inicjatorem jej budowy i opiekunem od 1980 roku jest Stanisław Brzeziński. W jej obrębie można obejrzeć kamienne drogowskazy, historyczne słupy milowe, znaki mostowe, graniczniki dawnych administracji drogowych, dawne bariery energochłonne, dawne znaki drogowe, liczne dokumenty czy też urządzenia wykorzystywane w budownictwie dróg także na Ziemi Międzyrzeckiej. Ekspozycja obejmuje zabytki powstałe od schyłku XIX wieku aż do czasów współczesnych - np. drogowskazy montowane na drogach w okolicach Międzyrzecza, związane z Mistrzostwami Europy w Piłce Nożnej 2012.

Szlaki kolejowe

Omawiając problem dawnych dróg komunikacyjnych w okolicach Międzyrzecza trudno pominąć rozwój kolei, który na terenie współczesnego powiatu międzyrzeckiego nastąpił stosunkowo gwałtownie w ciągu trzydziestolecia na przełomie XIX i XX wieku. Pierwsza linia kolejowa która włączyła ten teren w już stosunkowo dobrze funkcjonującą sieć żelazną na terenie ówczesnych Niemiec została wybudowana w 1885 roku na odcinku Międzyrzecz - Zbąszyń - otwarcie stacji w Międzyrzeczu miało miejsce 10 czerwca 1885 roku. W ten sposób, choć jeszcze pośrednio, Międzyrzecz

Krajobraz kulturowy i zabytki Ziemi Międzyrzeckiej

zyskał połączenie ze stolicą prowincji w Poznaniu oraz stolicą państwa w Berlinie. Linia ta była zaczątkiem rozbudowy sieci kolejowej na terenie ówczesnych powiatów: międzyrzeckiego i skwierzyńskiego. W 1887 roku połączono Międzyrzecz z Międzychodem przez Pszczew i Wierzbno, a w 1892 roku wybudowano linię łączącą Międzyrzecz przez Sulęcín, Ośno Lubuskie z Rzepinem (89 km). Największe znaczenie zyskała jednak rozbudowa drogi w kierunku Skwierzyny i Gorzowa, co nastąpiło w 1896 roku (stację kolejową w Skwierzynie otwarto 1 lipca 1896 roku). W ten sposób Międzyrzecz stał się stosunkowo ważną stacją węzłową wraz z siedzibą inspekcji technicznej między Koleją Wschodnią (*Ostbahn*) łączącą Berlin z Królewcem (przebiegającą przez Gorzów), której budowę rozpoczęto już w 1842 roku, a kolejną berlińsko-poznańską wybudowaną w 1870 roku z dużym węzłem w Zbąszyniu.



Ilustr. 6 Dworzec kolejowy w Skwierzynie. Widokówka z 1904 roku, zbiory Dariusza Brożka

Kilka odcinków kolei wybudowano w kolejnych latach. I tak w okresie 1887 - 1906 roku zrealizowano budowę linii ze Skwierzyny do Międzychodu (pierwotnie była to linia Rokietnica - Skwierzyna - 92 km), oraz w latach 1907 - 1909 roku z Międzyrzecza do Toporowa przez Sieniawę i Łagów (42 km), która była przedłużeniem linii do Międzychodu. W tym drugim przypadku rozbudowa związana była z rozwojem w Sieniawie kopalni węgla brunatnego. Linia ta jest czynna na odcinku Sieniawa - Toporów, natomiast na odcinku Międzyrzecz - Nietoperek funkcjonuje bocznica związana z garnizonom wojskowym w Międzyrzeczu, przy czym np. podczas budowy drogi ekspresowej S3 odcinek ten wykorzystywano dla ruchu towarowego. Mało dziś znanym faktem są niezrealizowane plany rozbudowy tej linii między Krzyżem a Zieloną Górą w okresie międzywojennym - *Grünberger Grenzbahn* - Zielonogórska Kolej Graniczna, choć pośrednio właśnie w ten projekt wpisała się linia kolejowa Stare Bielice - Skwierzyna (patrz niżej).

W latach 1908 - 1909 po wybudowaniu odcinka ze Zbąszynia do Międzychodu (43 km), połączenie kolejowe zyskał Trzciel - otwarcie stacji miało miejsce 1 sierpnia 1908 roku. Obecnie na odcinku Zbąszyń - Trzciel linia jest rozebrana lub zdewastowana, natomiast dla ruchu towarowego dopuszcza się odcinek Międzychód - Łowyn. Wskazane trasy kolejowe utworzyły trzon sieci kolejowej na omawianym terenie, który przetrwał do 1919 roku. Wpływ na zmiany miało utworzenie granicy państwowej. Przede wszystkim w granicach Polski pozostała linia kolejowa ze Zbąszynia do Międzychodu. Spowodowało to w praktyce pozbawienie Trzciela stacji kolejowej, gdyż miasto włączono w granice Niemiec. Wierzbno zyskało status stacji granicznej, natomiast dużym problemem na terenie ówczesnego powiatu międzyrzeckiego okazała się utrata węzła Zbąszyń, gdzie regulowany był ruch z Poznania w kierunku Międzyrzecza i Skwierzyny. Zmiany te spowodowały, że niemal natychmiast powzięto decyzję o budowie nowej stacji węzłowej wraz z placówką celną koło miejscowości Kosieczyn, którą nazwano Nowy Zbąszyń (*Neu Bentschen*), a obecnie Zbąszynek. W praktyce utrata Zbąszynia utrudniała ruch kolejowy na terenie nowo powstałej prowincji Poznań - Prusy Zachodnie, w której znalazły się tereny dzisiejszego powiatu międzyrzeckiego. Między innymi problemem była komunikacja ze Wschową, która była najdalej wysuniętym na południe miastem nowej prowincji. Brak kolei np. w Trzcielu sprawiał również problemy w transporcie towarowym. W związku z powyższym podjęto w tym mieście inwestycję, która w 1929 roku doprowadziła do wybudowania linii kolejowej łączącej Trzciel ze stacją w Lutolu Suchym. W samym Trzcielu, gdzie otwarcie stacji przy tej linii miało miejsce 13 września 1929 roku,

Krajobraz kulturowy i zabytki Ziemi Międzyrzeckiej

powstał dworzec Trzciel Zachód. Pozostałości tej linii, ostatecznie zlikwidowanej w 1949 roku czytelne są jeszcze obecnie wzdłuż obecnej drogi krajowej nr 92, ale najważniejszym elementem tej infrastruktury jest zachowany w Trzcielu modernistyczny dworzec kolejowy wraz z zabudowaniami magazynowymi.



Ilustr. 7 Oddany w 1929 roku dworzec kolejowy w Trzcielu na linii z Lutola Suchego. Widokówka, zbiory Dariusza Brożka

Inną dużą i już ostatnią na tym terenie inwestycją kolejową była budowa linii ze Skwierzyny do Starych Bielic, co ułatwiało komunikację kolejową z Piłą. Linia ta powstała w latach 1935-1936, a jej infrastruktura została oparta o nowoczesny wówczas i niepowtarzalny na omawianym obszarze modernistyczny styl w obrębie budynków dworcowych i magazynowych. Do dziś zachowanym reliktem tej interesującej infrastruktury jest przystanek kolejowy Skwierzyna Gaj oraz stacja kolejowa Murzynowo. Ale warto także poznać pozostałości po tej linii na terenie obecnych powiatów gorzowskiego i strzelecko-drezdeneckiego. W tym samym stylu wybudowano np. gmach współczesnego Domu Kultury w Zbąszynku. Istniejące do dziś obiekty po tej drodze że-

laznej (rozebranej w 1998 roku), zaliczają się do cenniejszych i niedocenianych tego typu założeń architektonicznych. Należy także wskazać, że w okresie budowy umocnień Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego rozbudowano sieć kolejową w okolicach stacji Kursko przy linii Międzyrzecz - Rzepin. Wówczas od 1936 roku powstały ciągi transportowe w okolicach wsi Kęszyca, Nietoperek, Kaława, a stacją Kursko jako głównym punktem przeładunkowym materiałów budowlanych, która zyskała zresztą miano „stacji pancernej”. Obecnie zachowały się jedynie ślady po tych inwestycjach, m.in. nasypy w lasach oraz ślady linii kolejowych przecinające drogi kołowe.

Plany rozbudowy sieci kolejowej w okolicach Międzyrzecza miały objąć Brójce oraz Bledzew. W przypadku Brójec ten niezrealizowany projekt powstał już w 1898 roku. Miała to być linia łącząca Świebodzin z Trzcielem. Jakkolwiek projektu tego nigdy nie ukończono (sprzeciwiali się m.in. miejscowi kupcy w obawie przed utratą klientów), do pomysłu wracano jeszcze w okresie międzywojennym, także w związku z budową linii Trzciel - Lutol Suchy. Bledzew uwzględniano natomiast przy okazji planów rozbudowy linii z Kostrzyna nad Odrą przez Krzeszyce i Rudnicę do Skwierzyny oraz takowymi planami w latach 20. XX wieku w zakresie rozbudowy kolei gubińskiej.

Na terenie obecnego powiatu międzyrzeckiego sieć kolejowa do 1920 roku zarządzana była najpierw przez Królewską Dyрекcję Kolei w Poznaniu, a od 10 stycznia tego roku Dyрекcję Kolei Wschód we Frankfurcie nad Odrą. Współcześnie pozostaje nader ograniczona, co nastąpiło głównie w latach 90. XX wieku. Jediną linią gdzie funkcjonuje regularny ruch pasażerski jest trasa Zbąszynek - Gorzów Wlkp. (linia nr 367). Charakter taki ma także linia Międzyrzecz - Rzepin, gdzie w latach 2007-2011 przywrócono ruch pasażerski (obecnie zawieszony). W pozostałych przypadkach linie - głównie z Międzyrzecza do Międzychodu wykorzystywane są w ruchu towarowym. Mimo tego stanu, rozbudowa sieci kolejowej na przełomie XIX i XX wieku pozostawiła na tym terenie bogatą spuściznę w postaci infrastruktury, zyskującej obecnie coraz częściej charakter zabytkowy. Uwagę zwracają przede wszystkim kompleksy kolejowe w Międzyrzeczu, Skwierzynie oraz w Trzciele, obejmujące zabudowania dworcowe, zabudowania zaplecza magazynowego i technicznego z charakterystycznymi wieżami ciśnienia wyposażonymi w zbiorniki typu *Intze* o pojemności 200 m³, które służyły za pomocą żurawi wodnych (także nieistniejących), do zaopatrywania w wodę parowozu, ponadto funkcjonowały tu lokomotywnie, obrotnice, podziemne przejścia peronowe - jak w przypadku Międzyrzecza. W Międzyrzeczu ze względu na rangę stacji powstało również spore osiedle kolejowe, które stanowi obecnie otoczenie dworca.

Część budynków znajduje się także przy obecnej ulicy Kilińskiego. Charakterystyczną cechą założeń dworcowych oraz obiektów obsługi technicznej, powstałych pod koniec XIX wieku jest w większości ich historyzująca architektura. Podobny zespół budynków mieszkalnych z charakterystyczną „dworcową architekturą” powstał w Trzcielu - także przetrwał do dnia dzisiejszego (Osiedle Kolejowe).

Mimo że dworce powstawały według znormalizowanych projektów budynków stacyjnych, różniły się niemal zawsze od siebie choćby detalem architektonicznym, co nadawało im cechy wyjątkowe określające indywidualny koloryt tego typu budownictwa, spełniając jednak niezbędne wymogi dla obsługi pasażerów, ruchu towarowego i obsługi technicznej dworca oraz taboru. Cechowały się zatem obecnością poczekalni, kas biletowych, magazynów i ramp towarowych. Nawet niewielkie dworce zaopatrywano w bocznice lub mijanki. Przy dworcach w większych miejscowościach, gdzie zatrudniony był liczniejszy personel, wznoszono budynki mieszkalne. Cenny charakter mają takie obiekty inżynieryjne jak wiadukty i mosty. Na terenie współczesnego powiatu międzyrzeckiego ze względu na nasycenie zbiornikami wodnymi i zróżnicowane polodowcowe ukształtowanie terenu, powstało ich kilkanaście. Do tych najciekawszych zalicza się bez wątpienia żelazny most kolejowy na Warcie w Skwierzynie - na linii Skwierzyna - Stare Bielice. Most ten od 1945 roku aż do lat 60. XX wieku był nieczynny, stąd też pociągi z Krzyża dojeżdżały tylko do stacji Skwierzyna Gaj. Mniejszy, choć również okazały stalowy most krajoznawczy funkcjonował przed wojną w Międzyrzeczu. Interesujące obiekty inżynieryjne znajdują się także Kursku - są to dwa ceglane wiadukty z okresu budowy linii Międzyrzecz - Rzepin. Bardzo interesujący jest wiadukt w okolicach Grupy Warownej *Schill*, na którym zachowało się wiele napisów (graffiti) z przełomu XIX oraz XX wieku, w tym szereg po byłych robotnikach zatrudnionych przy budowie MRU.

Elektrownia wodna w Bledzewie

Jednym z najciekawszych zabytków techniki jest ciągle działająca i jedna z najstarszych w Polsce hydroelektrownia przepływowa w Bledzewie. Inwestycja ta wspomniana już przy okazji zagadnień ukierunkowanych na układy miejskie, została zrealizowana w latach 1906-1911. Projekt elektrowni został powzięty już w pierwszych

latach XX wieku, a do inwestycji włączyły się zainteresowane miasta: Międzyrzecz, Międzychód oraz Skwierzyna. Należy podkreślić, że nim powstała elektrownia w Bledzewie, np. w Międzyrzeczu funkcjonowała wcześniej niewielka miejska elektrownia parowa, podobne urządzenia działały w okolicach Kęszycy. Nie były one jednak w stanie zaspokoić wzrastającego zapotrzebowania na prąd. W porozumieniu, na podstawie przepisów z lat 1898-1899, powołano spółkę, początkowo z o. o., a następnie akcyjną, utrzymującą elektrownię i sieć przesyłową, która była oficjalnym inwestorem (*Überlandzentrale Birnbaum - Meseritz - Schwerin a. Warthe A. G.*). Budowa elektrowni od 1905 roku została powierzona firmie *Julius-Berger Tiefbau A.G.* z siedzibą w Bydgoszczy, która mogła się pochwalić doświadczeniem w budownictwie tego typu obiektów. Nadzór nad budową sprawowała firma *Havestedt und Contag* z Berlina-Wilmersdorf. Przedsiębiorstwo zajmowało się m.in. planami rozwoju aglomeracji berlińskiej w latach 1908-1910.



Ilustr. 8 Elektrownia wodna w Bledzewie. Widokówka, okres międzywojenny, zbiory Dariusza Brozka



Ilustr. 9 Latarnie i słupy elektryczne przed ratuszem w Międzyrzeczu. Widokówka, początek XX wieku, zbiory Dariusza Brozka

Prace uwzględniające budowę stopnia wodnego spiętrzającego wody Obry rozpoczęto w 1906 roku, a ich oficjalne zakończenie miało miejsce 15 maja 1911 roku, chociaż uruchomienie elektrowni rozpoczęto już w 1910 roku - z tego okresu pochodzą urządzenia maszynowni. Od 1912 roku spółka była notowana na berlińskiej giełdzie, a jej udziałowcami stali się władarze okolicznych miast, urzędnicy oraz właściciele dóbr ziemskich i zakładów przemysłowych. Także w tym roku rozpoczęto na skalę masową elektryfikację okolicznych miejscowości. Proces ten spowodował powstanie licznych urządzeń elektrycznych w wielu miejscowościach, takich jak stacje transformatorowe. Okazała stacja została wzniesiona również w Międzyrzeczu przy dawnym moście kolejowym, a jej kształt zachował się na dawnej karcie pocztowej. Nowością były w tym czasie budowane w kościołach np. Sokola Dąbrowa, Osiecko, Nowa Wieś instalacje grzewcze oraz urządzenia napędzające elektryczne organy. Warto tu wskazać, że równoległe do budowy elektrowni ble-

dzewskiej, wzniesiono elektrownię parową pod Kęszycą. Budowa tego obiektu miała charakter siłowni rezerwowej dla turbin bledzewskich napędzanych siłami natury.

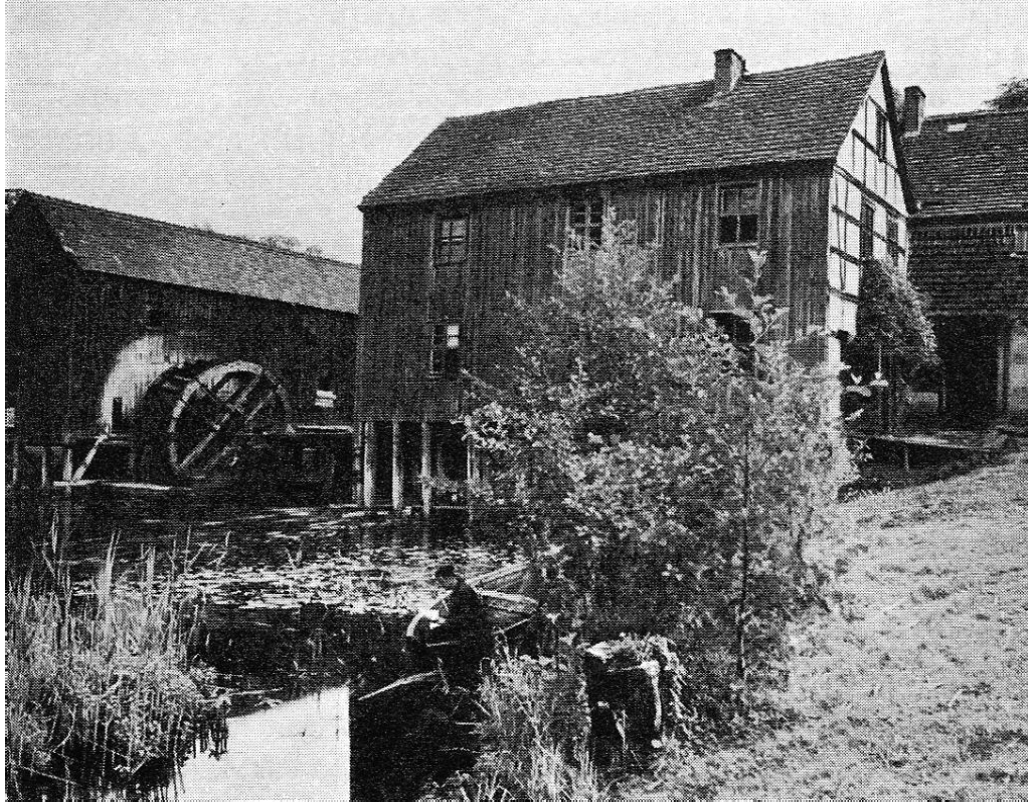
Na pierwszego dyrektora mianowano Paula Schwennicke ze Zbąszynia. Powstanie państwa polskiego w latach 1918-1920, spowodowało utratę linii przesyłowych i odbiorców znajdujących się od teraz po drugiej stronie granicy, jednak spółka nadal prowadziła intensywną rozbudowę infrastruktury na terenie Marchii Granicznej. Szczególnym wyzwaniem okazała się elektryfikacja założonego na surowym korzeniu osiedla i obiektów kolejowych w Zbąszynku. W 1928 roku zamontowano nową turbinę Propellera-Kaplana o mocy 400 kW. Pod względem technicznym elektrownia dysponuje obecnie turbinami typu „Jamesa Francisa” oraz „Viktora Kaplana” z lat 1910 i 1923 o łącznej mocy 1490 kW. Po zakończeniu I wojny światowej linia przesyłowa elektrowni osiągnęła ok. 600 km, obejmując w sumie 5 powiatów. Początkowo funkcjonowała w niej jedna turbina o mocy 2000 kW. Roczna produkcja elektrowni wynosi 2612 MWh. Jest to elektrownia szczytowa o spadku wynoszącym 6,5 m.

Interesujące cechy posiada budynek elektrowni łączący w sobie elementy historyzujące oraz wątki secesyjne. W ten sposób wpisuje się w powstałe w wyniku budowy otoczenie krajobrazowe rozległej doliny, tworząc u obserwatora wrażenie zamku. W trakcie budowy powstał na Obrze sztuczny zbiornik - Zalew Bledzewski o długości ok. 7 km i średniej głębokości od 3 do 8 m przy zaporze. Pojemność zbiornika określa się na ok. 3 mln m³. Zapora ma długość ok. 160 m i szerokość ok. 6 m. Uruchomienie elektrowni stało się początkiem elektryfikacji okolicznych miast i miejscowości. Od momentu budowy elektrownia działała nieprzerwanie do 2 lutego 1945 roku. Brak zniszczeń wojennych spowodował, że już w marcu 1945 roku nastąpiło jej ponowne uruchomienie. Współcześnie bledzewska elektrownia jest zarządzana przez spółkę ENEA S. A.

W latach 80. XX wieku po zdemontowaniu jednej z turbin rozpoczęto gromadzenie w wolnej hali pamiątek związanych z działaniem elektrowni oraz innych elementów infrastruktury elektrycznej na tym terenie. Obecnie znajduje się tu izba pamięci umożliwiająca zwiedzanie obiektu.

Dawne młyny i inne zabytki techniki

Obok omawianych już przy okazji układów miejskich i ich rozwoju na przestrzeni dziejów takich obiektów jak gazownie, wieże ciśnień, warto odnieść się tym razem do innych równie ciekawych zabytków techniki. Wśród nich warto wymienić również kilka przykładów dawnego budownictwa w postaci młynów. Na terenie Ziemi Międzyrzeckiej wskazać można takie obiekty np. w Bledzewie - dawny młyn klasztorny (obiekt prywatny, częściowo zamieszkały), w Skokach, gdzie funkcjonował młyn wodny (w średniowieczu również piła tartaczna), elektrownia wodna (od lat 30. XX wieku) i folwark (obecnie elektrownia wodna i hotel) i Kuźniku (obecnie obiekt opuszczony) - dawne młyny zamkowe. Warto tu wskazać, że niemal przez cały okres XIX wieku Skoki były własnością międzyrzeckich patrycjuszów, rodziny Kintzel. Stąd Skoki w tym okresie nazywane są w źródłach *Kintzels Heidemühle*. Młyn, w obecnym kształcie wybudowany ok. 1830 roku, został sprzedany w 1907/1909 roku rodzinie Bredemann (w momencie nabycia miał być w złym stanie i liczyć ok. 80 lat, natomiast stodoły pochodziły z początku XVIII wieku, na jednej z nich była zapisana data roczna: *anno domini 1705*). W Szumiącej - dawny młyn cysterski, już w XVIII wieku w rękach prywatnych - obecnie Młyn Smolno (hotel i elektrownia wodna - *Hammermühle*), w Trzcielcu - dawny młyn przy ul. Świerczewskiego nad Czarną wodą (obiekt nieużywany), pozostałości po młynie w Goruńsku w sąsiedztwie grodziska *Grądzkie* - obecnie nad Zalewem Bledzewskim czy też w Gorzycy na Obrze, w Kursku (którego właścicielem był ok. 1919 roku niejaki Willi Zerndt). Fundamenty po młynie na Paklicy zachowały się także w Międzyrzeczu przy ulicy Młyńskiej - obecnie w tym miejscu funkcjonuje elektrownia wodna. W Pszczewie w miejscu dawnego młyna stoi współcześnie (od 2014 roku) sklep „Biedronka”, jednak do wystroju otoczenia wykorzystano kilka urządzeń młyńskich, które obecnie przypominają o pierwotnym kontekście miejsca. Młyny w Pszczewie wzmiankowane są już w okresie średniowiecznym. Na przełomie XIX oraz XX wieku działały tu dwa młyny motorowe. W okresie I poł. XX wieku ich właścicielami byli Martin Lisek (w miejscu tego młyna ustawiono wspomniany sklep) oraz Aderth Konopka (którego młyn zbankrutował po I wojnie światowej). Pozostałością po młynie w okolicach Pszczewa jest również dzisiejsza wieś Borowy Młyn, która w źródłach z 1660 roku określana jest jako „młyn zwany Borowym”.



Ilustr. 10 Młyn wodny na Obrze w Gorzycy, obecnie nie istnieje. Ilustracja z przewodnika turystycznego: *Wanderungen um Meseritz und in Nachbargebieten...*, 1936 rok

Obiekty takie jak młyny są bardzo często wymieniane w źródłach już w okresie średniowiecznym, stąd też mimo że do dziś w zasadzie nie przetrwały - a były bardzo liczne na Ziemi Międzyrzeckiej, można mówić o stosunkowo licznych przekazach na ich temat. Dodatkowo bardzo dobrym źródłem wiedzy na ten temat pozostają mapy typu *Meßtischblatt*, gdzie tego rodzaju obiekty były zaznaczone. W każdym razie można tu wskazać przykład Brójec, gdzie młyn wodny na rzece Gnilej Obrze został wymieniony już w dokumencie lokacyjnym miasta z 1428 roku. Inny przykład pochodzi z Międzyrzecza. Obok dobrze udokumentowanego młyna miejskiego, według opisu zamku z 1564 roku, do starostwa należały młyny z foluszem na paklickich stawach w Międzyrzeczu, Młyn Kuperny (Kuznik) i Młyn Borowy (Skoki) oraz tzw. *młynik* pod zamkiem służący do tłuczenia prochu na potrzeby zamku i nasion na olej.

Młyn w Skokach pełnił również funkcje tartaku. W opisie z 1564 roku wymieniana jest tu piła do robienia tarcicy na potrzeby zamku. W XIX wieku tartaki, podobnie jak inne urządzenia przemysłowe zaczęły być napędzane maszynami parowymi. W Pszczewie w sąsiedztwie kościoła wyeksponowana jest tzw. *lokomobila* z 1908 roku, pochodząca z tartaku Tilgnerów.

Natomiast Kuperny Młyn (młyn *Kopernik*, *Koper*) - czyli dzisiejszy Kuźnik to pozostałość po młynie, ale i kuźnicy miedzi. Podobne przekazy dotyczą młyna Smolno (niem. *Hammermühle* - czyli hamernia - w Szumiącej). Kuźnice funkcjonowały również w okolicach Trzciela i osady Stary Folwark, wreszcie w Miedzichowie - *Kupferhammer* oraz młyn *Hammer* (ok. 2,5 km na wschód od Trzciela). Charakterystycznym elementem w okolicach Międzyrzecza były także tzw. folusze, czyli urządzenia do zagęszczania i spłśniania tkanin wełnianych. Ich obecność na tym terenie była szczególnie duża w XVII i XVIII wieku, gdy na dużą skalę produkowano tu sukno oraz inne wyroby tkackie. Folusze są także często wymieniane w źródłach, podobnie jak farbiarnie także związane z ośrodkami tkackimi. Folusze, podobnie jak młyny napędzane były kołem wodnym, stąd ich obecność bardzo często w bezpośrednim sąsiedztwie młynów, tak jak miało to miejsce w Kuźniku.

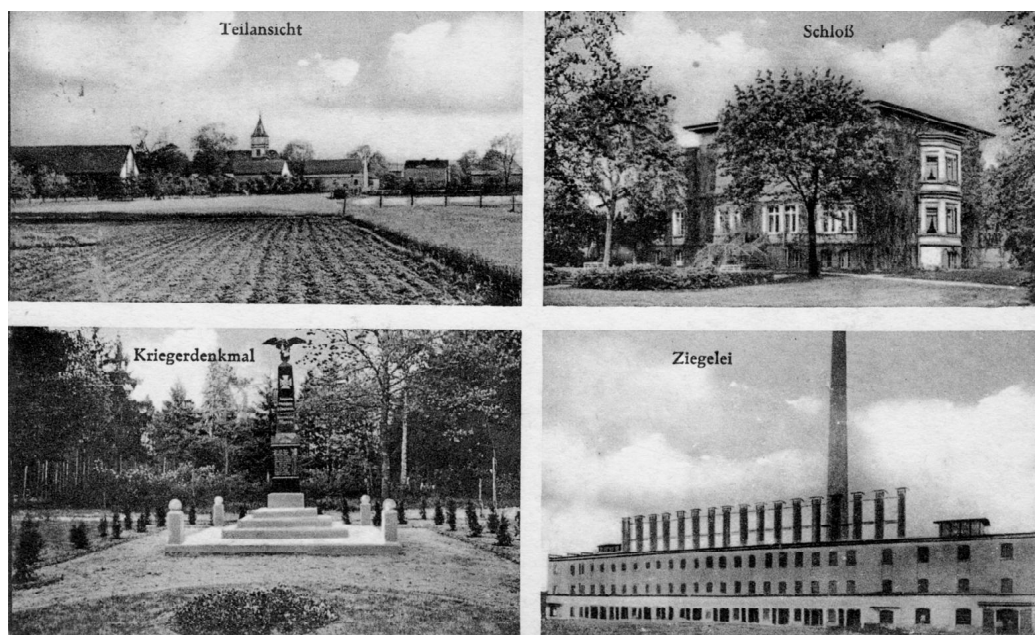
Inna grupa tego rodzaju obiektów to młyny wiatrowe, także dość powszechnie występujące niegdyś na Ziemi Międzyrzeckiej. Tzw. wiatraki były obecne w bardzo wielu miejscowościach, obecnie nie zachował się żaden przykład. Ale jeszcze w Wyszczanowie na niewielkim wzgórzu w południowo-zachodniej części wsi obecne są fundamenty po takiej budowli. Młyny wiatrowe także stosunkowo często były zaznaczone na mapach typu *Messtischblatt*, dlatego też współcześnie łatwo odtworzyć gdzie takie obiekty się znajdowały. Dla przykładu w 1899 roku w Brójcach zaznaczono jeszcze 6 młynów wiatracznych położonych na terenie dzisiejszej ul. Słonecznej (wylot ul. Młyńskiej) oraz na wzgórzu po południowej stronie miasteczka w kierunku Rogozińca. Młyn wiatraczny jeszcze w latach 80. XX wieku znajdował się (już nieczynny) w Lutolu Suchym po lewej stronie drogi do Chociszewa. Obecnie miejsce po tym młynie nadal wyróżnia się w przestrzeni wsi za sprawą zachowanego wyniesienia, na którym położone jest gospodarstwo, gdzie obiekt ten funkcjonował. Podobne obiekty spotykamy w obrębie źródeł niemal we wszystkich miejscowościach na terenie Ziemi Międzyrzeckiej - np. Bukowiec, Kęszycza, Stołuń i in.



Ilustr. 11 Wiatrak w Lutolu Suchym już w stanie ruiny. Lata 80. XX wieku, fotografia Ryszarda Patorskiego

Krajobraz kulturowy i zabytki Ziemi Międzyrzeckiej

Kolejne przykłady zabytków techniki to liczne ślady po dawnych cegielniach, także dobrze udokumentowanych dzięki starszej kartografii. Ich obecność na omamianym terenie wzrosła w XIX wieku wraz ze zwiększającym się zapotrzebowaniem na cegły i murowane budownictwo. W samym tylko Międzyrzeczu w 1899 roku funkcjonowało trzy cegielnie. Cegielnie były obecne w Bukowcu (gdzie przy drodze do Starego Dworu zachowały się czytelne do dziś pozostałości po tej produkcji), Kęszycy, Pszczewie, Chociszewie, Panowicach, Lutolu Suchym, w okolicach Bledzewa i in. Pozostałości w postaci zabudowy i kominów po dużej cegielni zachowały do dziś w Murzynowie, i co ciekawe cegły z Murzynowa oznaczone napisem *MORRN* (niemiecka nazwa Murzynowa) można spotkać jeszcze na budynkach - np. budynek plebanii w Lipkach Wielkich. Warto wspomnieć raz jeszcze o kopalniach węgla brunatnego, które działały aż do okresu budowy umocnień MRU w okolicach Kęszycy. Do dziś mimo licznych zmian w krajobrazie wywołanych budową umocnień zachowały się na zachód od Nietoperka ślady po tych obiektach przemysłowych.



Ilustr. 12 Widokówka z Murzynowa. W prawym dolnym rogu widok cegielni. Okres międzywojenny, zbiory Dariusza Brożka

Zabytki techniki i dziedzictwo militarne

Pomimo że Ziemia Międzyrzecka w XIX wieku nie była poddana szczególnie intensywnym procesom industrializacji, zachowało się tu także kilka obiektów przemysłowych z tego okresu. Np. w Brójcach na zachodnim skraju miasta (obecnie wsi) znajdują się zabudowania po fabryce płatków i skrobi ziemniaczanej. Po II wojnie światowej był to zakład podległy pod nowosolski *DOZAMET*, gdzie produkowano m.in. elementy uzbrojenia. Jediną pozostałością po międzyrzeckiej mleczarni oraz fabryce serów Paula Dittmanna jest komin przy ul. Konstytucji 3 Maja, willa Dittmanna oraz budynki mieszkalne z tzw. pruskiego muru dla pracowników mleczarni - obecnie budynki komunalne. W Skwierzynie, nad Wartą przetrwały pozostałości okazałych magazynów portowych oraz pozostałości po samym porcie. Inne przykłady takich obiektów to tartaki, jak np. w Trzcielu, Bledzewie. Wreszcie do grupy zabytków techniki zaliczyć można dawne kuźnie budowane przy drogach - np. Bukowiec.



Ilustr. 13 Zakład kołodziejski i kuźnia w Trzcielu. Fotografia, początek XX wieku (?), zbiory Dariusza Brozka



Ilustr. 14 Tartak parowy w Bledziewie. Widokówka, okres międzywojenny, zbiory Dariusza Brożka

Międzyrzecki Rejon Umocniony

Jednym z lepiej rozpoznawalnych w Polsce i poza granicami, obiektów zabytkowych na terenie powiatu międzyrzeckiego jest zespół fortyfikacji nazywany Międzyrzeckim Rejonem Umocnionym - MRU - (nazwa historyczna to: Front Umocniony Łuku Odry i Warty - niem. *Festungsfront Oder-Warthe Bogen*). Ta grupa obiektów inżynierskich, obejmujących zarówno budowle naziemne, jak też podziemne, hydrotechniczne itp. została wybudowana w latach 20. i 30. XX wieku. W zamierzeniu niemieckich planistów wojskowych, system ten miał chronić przed wyprzedzającym

atakiem Polski w kierunku na Berlin, która była w okresie międzywojennym sojusznikiem Francji. Umocnienia tzw. głównego odcinka, wybudowano wzdłuż wschodniej granicy Niemiec, tam gdzie Polska posiadała swoje terytoria najdalej wysunięte w kierunku zachodnim. Przy czym faktycznie Niemcy budowali podobne fortyfikacje na odcinku niemal całej granicy z Polską. Np. w latach 1925-1939 wzniesiono fortyfikacje wzdłuż Odry. Polskie siły zbrojne, zanim do władzy w Niemczech doszedł Adolf Hitler były realnym zagrożeniem dla rozbrojonych i pogrążonych w kryzysie gospodarczym po I wojnie światowej Niemiec. Dopiero około 1938/1939 roku intensywne zbrojenia oraz sytuacja polityczna uczyniły Niemcy ponownie potęgą militarną, czego konsekwencją był wybuch II wojny światowej.



Ilustr. 15 *MG- Schartenstand und Pak Unterstand* - schron dla armaty ppanc przy drodze z Międzyrzecza do Sulęcina. Stan z 2016 roku, fotografia autora

Inwestycje związane z budową MRU ukrywane były przed społecznością międzynarodową. Tzw. Międzyaliancka Wojskowa Komisja Kontroli (rozwiązana w 1927 roku) interweniowała w niemieckie prace i tak, np. w okolicach Głogowa doszło do wykrycia i rozbiórki już wzniesionych obiektów. Także polski wywiad wojskowy już w latach 30. XX wieku dysponował stosunkowo dobrym rozeznaniem w zakresie prac fortyfikacyjnych prowadzonych przez Niemców. Początki systemu umocnień, który współcześnie nazywany jest MRU, były skromne, choć zrealizowane inwestycje hydrotechniczne do dziś stanowią jeden z najciekawszych elementów tej budowli. Początkowo (od ok. 1933 roku) budowano obiekty bojowe przy głównych drogach w kierunku zachodnim (*MG-Schartenstand und Pak Unterstand*) oraz wzmocniono przeprawy wodne w oparciu o rozbudowę infrastruktury hydrotechnicznej poprzez regulację rzek, budowę kanałów i jazów, które mogły spiętrzać wodę i tworzyć trudne do pokonania dla ówczesnej techniki wojskowej elementy obronne. Do starszych obiektów należy zaliczyć zespół umocnień nazwany później (w 1944 roku, podobnie jak inne grupy) Grupą Warowną *Ludendorff* oraz schron przy skrzyżowaniu dróg ze Skwierzyny do Gorzowa Wielkopolskiego i Kostrzyna Nad Odrą. Wspomniana Grupa *Ludendorff* stanowiła jeden z silniejszych zespołów umocnień. Położona na tzw. Lisiej Górze w okolicach Starego Dworku, stała się w 1945 roku jednym z kilku obiektów, gdzie Niemcy stawili stosunkowo silny opór oddziałom Armii Czerwonej.

Uzupełnieniem obiektów hydrotechnicznych w skład których wchodziły również mosty obrotowe jak ten w Kursku czy przesuwno-przechyłne jak ten w Bledzewie, były lekkie schrony bojowe dla armaty przeciwpancernej - kal. 37 mm. Spora grupa takich obiektów powstała na odcinku tzw. linii Obra-Niesłysz. W latach 30. XX wieku powstały również np. dwa interesujące obiekty w okolicach drogi z Międzyrzecza w kierunku Sulęcina i Kurska (1935), których zadaniem miało być wzmocnienie obrony na przeprawach przez rzekę Strugę Jeziorną. Były to niewielkie obiekty, przeznaczone na armatę przeciwpancerną oraz ciężki karabin maszynowy wraz z pomieszczeniami dla załogi w dolnej kondygnacji. Przy gospodarstwie rybackim znajduje się wspomniany interesujący most obrotowy na kanale Strugi Jeziornej, który jest pozostałością budowanych systemów zapór. Inny obiekt można podziwiać również w Bledzewie na moście oberskim przy drodze do Skwierzyny ponadto w Starym Dworku. W ostatnim czasie w Bledzewie wybudowano nowy most w ciągu drogi powiatowej zachowując obiekt zabytkowy. Pełna rozbudowa systemu umocnień rozpoczęła się w 1935 roku a najbardziej intensywne prace trwały do 1938 roku, gdy zmianie uległa niemiecka koncepcja wojskowa, którą oparto o broń pancerną oraz lotnictwo w ramach

wojny błyskawicznej - *Blitzkrieg*. Mimo to w ciągu ok. 4 lat intensywnych prac zrealizowano znaczną część systemu podziemnego, który stanowił zaplecze magazynowe oraz koszarowe dla ciężkich schronów bojowych znajdujących się na powierzchni. Ciąg korytarzy na tzw. odcinku centralnym zlokalizowanym w rejonie od szosy z Międzyrzecza do Sulęcina na południe aż do miejscowości Boryszyn liczy ok. 30 km. W celu rozbudowy powstały m. in. koszary dla szkolenia jednostek fortecznych - *Regenwurmlager* - Obóz Dżdżownic - dziś Kęszycza Leśna. Władze niemieckie dokonały również wysiedlenia wsi Kęszycza, a bezpośrednim efektem było powstanie kilku nowych osiedli m.in. tzw. Nowe Kursko (w ramach wsi Kursko), także osiedle w Gościkowie, w Wyszanowie, zabudowania w Templewie.



Ilustr. 16 Most obrotowy na Strudze Jeziornej w Kursku. Stan z 2016 roku, fotografia autora

W latach 1937-1939 wzniesiono także w okolicach Trzciela i Pszczewa tzw. Trzcielską Pozycję Przesłaniania zwaną też *Trzcielskim Rygłem* (*Tierschtiiegelriegel*). Umocnienia te, które w razie ataku ze wschodu miały jako pierwsze podjąć obronę powstały niemal przy samej granicy z Polską wzdłuż Obry. Szereg prac przy wzniesieniu umocnień drewniano-ziemnych zrealizowano jeszcze latem 1939 roku. Były to lekkie schrony, systemy tranzei oraz obiekty hydrotechniczne. W samym Trzcielu w okresie II wojny światowej, prawdopodobnie w 1944 roku, wzniesiono na południe od miasta stację radiolokacyjną Luftwaffe - której nadano nazwę *Tirstein*. Do dziś w Trzcielu ok. 200 m na zachód od drogi do Lutola Mokrego, zachowały się betonowe fundamenty mocujące radary.

Do 1939 roku, gdy Hitler i niemieckie dowództwo wojskowe zmienili taktykę wojenną z pasywnej na agresywną, a w niemieckiej armii wprowadzono pojęcie wojny błyskawicznej, zrealizowano kilkadziesiąt ciężkich schronów bojowych, połączonych systemem podziemnych korytarzy. Te obiekty, które wybudowano przed przerwaniem inwestycji, wyposażone były w kopuły obserwacyjne, kopuły obsługujące ciężkie karabiny maszynowe oraz automatyczne moździerze. Schrony które nazwano propagandowo Panzerwerkami (PzW.), otoczone były specjalnie przygotowanym terenem fortecznym, tworzącym wyniesienie w terenie, zabezpieczone systemem drutów kolczatych i tzw. potykaczy. Podziemia dysponowały transportem opartym o system kolei akumulatorowej, pełnym zapleczem socjalnym i magazynowym z własnym zasilaniem w prąd, wodę oraz powietrze. Wzdłuż umocnień Niemcy wzniesli system zapór przeciwczołgowych, betonowych słupów zwanych współcześnie „zębami smoka”. W okolicach rzeki Struga Jeziorna spotkać można również przykłady takowych wykonanych z drewnianych pali. Jest to pas wału i głębokiego rowu oraz pas betonowych słupów. Tak wybudowane umocnienia w latach 30. XX wieku były realną przeszkodą dla broni pancernej, która stanowiła najgroźniejszy element pola walki aż do lat 50.-60. XX wieku, gdy powszechnie zaczęto wykorzystywać śmigłowce jako podstawowy rodzaj broni szturmowej.

Budowę systemu umocnień osobiście wizytował Adolf Hitler - przebywał w 1935 roku m. in. w Wysokiej (tamtejszy bunkier nad jeziorem nazywany jest „Bunkrem Hitlera”) - który jednak ostatecznie wraz ze zmianą doktryny wojskowej wstrzymał budowę, wierząc w siłę rozbudowywanych dywizji. Obiekty, które wybudowano, zostały zabezpieczone, pozostałe zaś będące w trakcie budowy nigdy nie zostały dokończone. Dotyczy to szczególnie grupy ciężkich obiektów tzw. A-Werke w okolicach wsi Boryszyn (gm. Lubrza) oraz Kęszycy i Nietoperek (gm. Międzyrzecz).

Warto w tym miejscu wskazać, że planowane zakończenie budowy MRU zakładano nawet na początek lat 50. XX wieku, co jak wiadomo w wyniku wybuchu II wojny światowej nigdy nie zostało zrealizowane. Mimo to odcinek umocniony liczący ok. 80 km i opierający się o Wartę na północy i Odrę na południu posiadał już kilkanaście grup warownych (nazewnictwo ma późniejszy charakter): *Ludendorff*, *Roon*, *Moltke* - tworząca tzw. odcinek północny, spośród których grupa Ludendorff oparta była o system komunikacji podziemnej; grupy: *Schill*, *Nettelbeck*, *Lützow*, *York*, *Gneisenau*, *Scharnhorst*, *Friesen*, *Jahn*, *Körner* - wchodzące w skład odcinka centralnego z system komunikacji podziemnej nieukończony, oraz grupa: *Lietzmann* na odcinku południowym bez komunikacji podziemnej.



Ilustr. 17 Kopuły na obiekcie PzW. 724 w okolicach Nietoperka. Stan z 2010 roku, fotografia autora

W efekcie zmiany doktryny wojennej, w okresie II wojny światowej system „międzyrzeckich” fortyfikacji znajdujący się na dalekich tyłach frontu pełnił funkcje magazynowe i przemysłowe. W okolicach umocnień powstała grupa obozów pracy, gdzie skoszarowano robotników przymusowych różnych narodowości pracujących na potrzeby niemieckiej gospodarki - od 1943 roku funkcjonowała tu m. in. fabryka silników lotniczych. Ciekawostką pozostaje fakt, że takie zakłady działały także w obrębie zespołu klasztornego w Gościkowie-Paradyżu. Ponowne zainteresowanie tymi fortyfikacjami w wymiarze militarnym nastąpiło wraz z klęskami Niemiec na froncie wschodnim. W 1944 roku powrócono do koncepcji obrony na centralnym kierunku berlińskim z wykorzystaniem istniejących obiektów fortecznych na wschodzie Niemiec. W tym czasie przeprowadzono prace polegające na wzniesieniu lekkich schronów piechotnych *Ringstand 58C* - zwanych potocznie „Tobrukami”. Przykłady takich umocnień spotkać można w okolicach wsi Pniewo. W ostatnim czasie wyeksponowano zachowane egzemplarze przy Muzeum Fortyfikacji i Nietoperzy. Obok tych inwestycji zrealizowano także liczne prace ziemne polegające na kopaniu tranzei, których zachowało się bardzo dużo w lasach wokół umocnień MRU, a także rowów przeciwczołgowych. Jednak w praktyce nigdy nie wykorzystano możliwości bojowych systemu, przede wszystkim z powodu braku wyszkolonych jednostek fortecznych oraz wyposażenia bojowego. Gdy w styczniu 1945 roku zbliżały się oddziały Armii Czerwonej, MRU obsadzone było jednostkami cywilów zorganizowanych w grupach *Volkssturmu* i żołnierzami jednostek polowych, którzy nie byli szkoleni do działań w obrębie fortyfikacji tego typu. Tzw. przełamanie umocnień - choć w praktyce nie było tu poważniejszych walk, w przeciwieństwie do terenu Pozycji Trzcielskiej nad Obrą wzdłuż dawnej granicy z Polską, nastąpiło w nocy z 29 na 30 stycznia 1945 roku. Niemcy przepuścili oddział radzieckich czołgów przez pomyłkę. Przekroczenie linii umocnień nastąpiło w okolicach wsi Kaława - obecnie Pniewo, pod dowództwem płk. Gusakowskiego i mjr. Aleksjeja Karabanowa. Dopiero w Wysokiej oddziały radzieckie natknęły się na siły niemieckie. Doszło tam do walk, w trakcie których zginął Aleksiej Karabanow. Natomiast do poważniejszych walk doszło w okolicach Starego Dworku przy grupie warownej *Ludendorff* oraz w okolicach Lubrzy. Nie powstrzymało to jednak Armii Czerwonej, która już około 2/3 lutego 1945 roku całkowicie opanowała umocnienia.

Po zajęciu umocnień przez Armię Czerwoną, rozpoczęła się ich powojenna, równie ciekawa historia. Najpierw wkroczyły do podziemi oddziały trofiejne - *trofiejnyje otriady*. Rozpoczął się demontaż maszyn i urządzeń stanowiących powstałe

w czasie wojny w podziemiach zaplecze przemysłowe obiektu. Największe znaczenie ma jednak fakt odkrycia w podziemiach i wywiezienia w głąb Rosji, ukrytych przez Niemców polskich dóbr kultury zrabowanych w muzeach Wilanowa i Poznania. Zbiory te wróciły do Polski dopiero po 1956 roku w czasie względnej odwilży politycznej po śmierci Józefa Stalina. Lata 50. XX wieku, to także okres, gdy pojawiły się plany odwrócenia systemu na zachód. Obiekty zostały zajęte przez Polskie Wojsko, dokonano szeregu prac konserwatorskich oraz planów adaptacyjnych. Jednak w tym czasie tego typu fortyfikacje nie odgrywały większej roli na polu walki, stąd wojsko szybko opuściło bunkry MRU, a obiekty zaczęły ulegać całkowitej ruinie. Kolejny interesujący epizod MRU to lata 70. i 80. XX wieku, gdy planowano tu utworzenie składowiska odpadów atomowych pochodzących z budowanych w Żarnowcu (budowa zaawansowana) i Klempiczu koło Wronek (w planach) elektrowni atomowych. Był to czas protestów mieszkańców okolicznych miejscowości przeciwko inwestycjom, ale i okres, gdy tzw. bunkry zyskały rozgłos i stopniowo stały się obiektem budzącym zainteresowanie turystów. Początkowo była to „dzika” nieorganizowana turystyka. W efekcie na przełomie lat 80. i 90. XX wieku doszło tu do kilku wypadków śmiertelnych. W tym też okresie powołano w podziemiach MRU rezerwy nietoperzy: *Nietoperek I* oraz *Nietoperek II*. Dziś otoczenie MRU tworzy obszar przyrody chronionej: *Uroczysko Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego*. Rozwój turystyki zorganizowanej nastąpił dopiero w 2 poł. lat 90. XX wieku, a efektem działań społeczności lokalnej było powołanie w 2010 roku Muzeum Fortyfikacji i Nietoperzy w Pniewie, które jest obecnie głównym organizatorem ruchu turystycznego. Mimo skupienia ruchu turystycznego wokół MRU na terenie gminy Międzyrzecz, szereg cennych i mniej znanych i równie ciekawych zachowanych elementów fortyfikacji znajduje się również w okolicach Skwierzyny i Bledzewa. W tym przypadku uwagę zwracają liczne dzieła naziemne, hydrotechniczne, a także ślady prac ziemnych, które doprowadziły w wielu miejscach do zmiany rzeźby terenu - a jako całość uzupełniają obraz Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego w przestrzeni krajobrazu kulturowego i przyrodniczego.

Warto podkreślić, że budowa MRU to nie tylko militarny, ale również rzadziej dostrzegany społeczny aspekt historii omawianego terenu. W praktyce historia militarna doprowadziła do powstania np. nowych miejscowości oraz czytelnych do dziś zmian w krajobrazie kulturowym omawianego terenu (jak już sygnalizowane osady Kursko, Gościkowo, a także dzisiejsza Kęszyca Leśna). Ta ostatnia pełniła funkcję obozu szkoleniowego i wojskowych koszar, a po 1945 roku nadal jako poli-

Krajobraz kulturowy i zabytki Ziemi Międzyrzeckiej

gon, została zajęta najpierw przez wojsko polskie, a w latach 1957 - 1993 przez wojska radzieckie i ostatecznie rosyjskie. Z historią wojsk radzieckich związane są już na terenie powiatu sulęcińskiego (Templewko i Trzemeszno Lubuskie - kryptonim składu 3003) wybudowane w latach 1967-1970 pozostałości magazynów po broni nuklearnej, która miała być tu przechowywana jako jedna z największych tajemnic Układu Warszawskiego na terenie ówczesnej PRL.



Ilustr. 18 Fragment zaplecza koszarowego podziemi MRU w okolicach wsi Nietoperek. Stan z 2015 roku, fotografia autora

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne:

ARCHIWUM ARCHIDIECEZJALNE W POZNANIU:

Wizytacje 1640-1787: Wizytacje archidiakonatu pszczewskiego:

Jana Branckiego, 1640-1641, sygn. AV 10.

Franciszka Libowicza, 1724-1725, sygn. AV 22.

Józefa Pawłowskiego, 1738, sygn. AV 25.

Kajetana Gliszczyńskiego i Stanisława Serokomłę Karońskiego, 1777-1787, sygn. AV 34.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W GORZOWIE WLKP.

Starostwo:

Starostwo Powiatowe Międzyrzeckie, Referat Kultury i Sztuki, sygn. 308-312.

Starostwo Powiatowe Skwierzyńskie, Referat Odbudowy, sygn. 575, 577.

ARCHIWUM INSTYTUTU ZACHODNIEGO W POZNANIU:

Zbiory fotograficzne 1947:

Zbiory fotograficzne 1947, Ziemia Lubuska.

ARCHIWUM WOJEWÓDZKIEGO URZĘDU OCHRONY ZABYTEKÓW W ZIELONEJ

GÓRZE, DELEGATURA W GORZOWIE WLKP.:

Ewidencja zabytków z terenu powiatu międzyrzeckiego;

Karty cmentarzy,

Karty ewidencyjne zabytków architektury i budownictwa;

Krajobraz kulturowy i zabytki Ziemi Międzyrzeckiej

Ewidencja ogólna dendrologiczno-techniczna zabytkowej zieleni na terenie powiatu międzyrzeckiego.

BIBLIOTEKA UNIWERSYTETU ZIELONOGÓRSKIEGO, ZBIORY KARTOGRAFICZNE:

[Fragment mapy]: *Le Marquisat et Eslectorat de Brandebourg qui fait partie du Cercle de la Haute Saxe divise en ses Principales Parties ...a Paris 1692*, sygn. Ma/135, fot. Krzysztof Benyskiewicz.

BRANDENBURGISCHES LANDESAMT FÜR DENKMALPFLEGE UND ARCHÄOLOGISCHES LANDESMUSEUM WÜNSDORF-ZOSSEN:

Provinzialverband von Brandenburg. Provinz Brandenburg - Grenzmark Posen-Westmark. Kreis Meseritz und Schwerin a. W. bis 1945, sygn. PB PO 001-043.

EVANGELISCHES ZENTRALARCHIV BERLIN:

EZA, *Striche - Neubau der Kirche mit Pfarrhaus und Gemeindesaal*, sygn. 507/4243;
ELAB, *Kurzig-Pieske - Abrechnung über d. Kirchnerneubau und a.*, sygn. 3/607;
ELAB, *Kurzig (Neu Kainscht) - Bauangelegeheite*, sygn. 20/168.

MUZEUM LUBUSKIE W GORZOWIE WLKP.:

Gabinet Historii Dawnej Miasta Gorzowa Wielkopolskiego i regionu do 1945 roku, *Kartografia katastralna Skwierzyny*, bez nr inw.

Źródła publikowane:

Archeologiczne Zdjęcie Polski (AZP): 49-15, 50-15, 50-16, 51-13, 51-14, 51-15, 51-16, 52-13, 52-14, 52-15, 52-16, 53-13, 53-14, 53-15.

Dworzaczek W., 1995: *Teki Dworzaczka. Materiały historyczno-genealogiczne do dziejów szlachty wielkopolskiej XV-XX wiek*, płyta CD, wyd. Biblioteka Kórnicka PAN, Poznań.

Lustracje 1564-1790:

Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich. 1564-1565, cz. 1-2, wyd. A. Tomczak, Cz. Ohryzko-Włodarska, J. Włodarczyk - cz. 1; A. Tomczak - cz. 2, Bydgoszcz 1961-1963.

Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich 1628-1632, wyd. Z. Guldon, cz. 1: województwa poznańskie i kaliskie, Wrocław 1967.

Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich 1659-1665, cz. 1, wyd. Czesława Ohryzko-Włodarska, Wrocław 1978.

Lustracje dóbr królewskich i duchownych województwa i powiatu poznańskiego dokonane przez komisarzy poznańskiej Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej (marzec 1790), wyd. J. Sobczak, *Studia i Materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza* (32), t. 16, z. 2, Warszawa-Poznań 1987.

Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich 1616-1620, cz. 1-2, wyd. Z. Górski, R. Kabaciński, J. Pakulski, Wrocław-Kraków 1994.

Mapy topograficzne: *Messtischblatt*, 1870-1938, 1:25 000.

www.landkartenarchiv.de

Słownik 1982-2016: *Słownik historyczno-geograficzny województwa poznańskiego w średniowieczu*: www.slownik.ihpan.edu.pl

Statystyki: *Statystyczne Vademecum Samorządowca - powiat międzyrzecki*:

zielonagora.stat.gov.pl

Artykuły i opracowania zwarte:

Adamski J., 2009: *Architektura kościoła farnego pw. św. Mikołaja w Skwierzynie w kontekście hal z poligonalnym chórem zintegrowanym w Wielkopolsce* (w:) *Ziemia Międzyrzecka w przeszłości*, t. 7 red. B. Mykietów, M. Tureczek, Zielona Góra.

Adamski J., 2010: *Późnogotycka architektura kościoła farnego św. Jana Chrzciciela w Międzyrzeczu - próba nowej analizy* (w:) *Ziemia Międzyrzecka w przeszłości*, t. 8, red. B. Mykietów, M. Tureczek, Międzyrzec 2010.

Adamski J., 2011: *Jeszcze raz w sprawie architektury fary w Międzyrzeczu - na marginesie książki Jacka Kowalskiego* (w:) *Ziemia Międzyrzecka w przeszłości*, t. 9, red. B. Mykietów, M. Tureczek, Zielona Góra.

Becker 1968: *Zahlenmäßige Übersicht der Wichtigsten Ereignisse aus der Geschichte der Stadt Meseritz*, *Heimatgruss*, nr 29, Dezember.

- Becker P., 1930:** *Geschichte der Stadt Meseritz*, Meseritz.
- Bednarczuk A., 2004:** *Gemma z Międzyrzecza* (w.) Ziemia Międzyrzecka. Szkice z dziejów pogranicza, red. B. Mykietów, M. Tureczek, Międzyrzecz-Zielona Góra.
- Bielinis-Kopeć B. (red.) 2008:** *Zamki, dwory i palace województwa lubuskiego*, wyd. 2, Zielona Góra.
- Bielinis-Kopeć B., (red.) 2013:** *Zabytkowe parki województwa lubuskiego*, Zielona Góra.
- Bielinis-Kopeć B., (red.) 2015:** *Zniszczenia miast na Ziemi Lubuskiej w 1945 roku i ich konsekwencje dla współczesnych przestrzeni miejskich* (w.) Ziemia Lubuska. Dziedzictwo kulturowe i tożsamość regionu w perspektywie powojennego siedemdziesięciolecia, red. nauk. T. Nodzyński, M. Tureczek, Zielona Góra - Gorzów Wlkp.
- Borkowski M., Kirmiel A., Włodarczyk T., 2008:** *Śladami Żydów. Dolny Śląsk, Opolszczyzna, Ziemia Lubuska*, Warszawa.
- Börsch-Supan E., Müller-Stüler D., 1997:** *Friedrich August Stüler 1800-1865*, Berlin.
- Bredemann W., 1977:** *Die Bredemann's auf Heidemühle*, Heimatgruss, nr 64, September.
- Brożek D., Chmielewski A., 2010,** *Międzyrzecz na dawnych pocztówkach* (ze zbiorów Dariusza Brożka, cz. 1, Międzyrzecz.
- Brożek D., Chmielewski A., 2011,** *Międzyrzecz na dawnych pocztówkach* (ze zbiorów Dariusza Brożka, cz. 2, Międzyrzecz.
- Brühn A., 1929:** *Die Grabdenkmäler des Meseritzer evangelischen Friedhofes*, Grenz-märkische Heimatblätter, 5 Jg., 6 Heft.
- Brylla W. J., 2006:** *Cymbał Polski w Międzyrzeczu* (w.) Ziemia Międzyrzecka. Fragmenty z dziejów, red. B. Mykietów, M. Tureczek, Międzyrzecz-Zielona Góra.
- Brylla W. J., 2004:** *Organy Ziemi Międzyrzeckiej w „Meldebogen für Orgeln” z 1944 roku* (w.) Ziemia Międzyrzecka. Szkice z dziejów pogranicza, red. B. Mykietów, M. Tureczek, Międzyrzecz-Zielona Góra.
- Brylla W. J., 2005:** *Kosztorys na nowe organy do kościoła p.w. św. Jana Chrzciciela w Międzyrzeczu z 1933 roku* (w.) Ziemia Międzyrzecka. Śladami historii, red. B. Mykietów, M. Tureczek, Międzyrzecz-Zielona Góra.
- Bujkiewicz Z., 2015:** *Szkoły w regionie lubuskim w XIX i w pierwszej połowie XX wieku - dziedzictwo archiwalne i kulturowe*, Zielona Góra.
- Chmielewski A., 2015:** *Jeziora i lasy powiatu międzyrzeckiego*, Międzyrzecz.
- Chodyła Z., 2011:** *Pochodzenie, nazwiska, wyznanie i narodowość mieszkańców osad olęderskich założonych w latach 1700 - ok. 1783 na obszarze dzisiejszego powiatu nowotomyskiego*, Przegląd Nowotomyski, nr 2 (18).

- Chorażewicz J., 2006:** *Problemy i możliwości rewitalizacji terenów powojсковych na przykładzie Kęszycy Leśnej*, praca magisterska, mps., Poznań-Słubice 2006.
- Cyraniak S., 1997:** *Gdzie dzwonnica i komu były dzwony?*, Kurier Międzyrzecki, nr 3.
- Cyraniak S., 2001:** *Wyszanowo - stare i nowe dzieje*, Świebodzin.
- Cyraniak S., 2002a:** *Kalawa*, Kurier Międzyrzecki, nr 6.
- Cyraniak S., 2002b:** *Wysoka*, Kurier Międzyrzecki, nr 8.
- Danowska M., 2008.,** *Witraże sakralne z okresu od 2 poł. XIX do lat 30. XX wieku w województwie lubuskim*, Lubuskie Materiały Konserwatorskie, t. 5, Zielona Góra.
- Dąbrowski E., 1970:** *Dowody ciągłości osadniczej na Ziemi Międzyrzeckiej w świetle źródeł archeologicznych*, Zeszyty Lubuskie, nr 8 (Międzyrzecz), Zielona Góra.
- Dramowicz W., 2004:** *Obrzyce. Dzieje szpitala*, Międzyrzecz.
- Dramowicz W., 2009:** *Dzieje Międzyrzeckiego Szpitala*, Międzyrzecz 2009.
- Dudra S., 2007:** *Z dziejów parafii prawosławnej w Torzymiu - Międzyrzeczu* (w:) Ziemia Międzyrzecka. Ze studiów nad dziejami i tożsamością, red. B. Mykietów, M. Tureczek, Międzyrzecz-Zielona Góra.
- Dworzaczkowa J., 1965:** *Wprowadzenie reformacji do miast wielkopolskich*, Odrodzenie i reformacja w Polsce, t. 10.
- Dyhoff S., 2005:** *Między pamięcią a historią. Kulturowa legitymizacja władzy w okręgu międzyrzeckim w latach 1871-1939* (w:) Ziemia Międzyrzecka. Śladami historii, red. B. Mykietów, M. Tureczek, Międzyrzecz-Zielona Góra.
- Dyhoff S., 2007a:** *Alejka kamieni polnych z napisami niemieckimi z otoczenia byłej wieży Bismarcka w Nietoperku koło Międzyrzecza* (w:) Ziemia Międzyrzecka. Ze studiów nad dziejami i tożsamością, red. B. Mykietów, M. Tureczek, Międzyrzecz-Zielona Góra.
- Dzieduszycki W., 1998a:** *Święty Wojciech, stan. 10* (w:) Archeologiczne badania ratownicze wzdłuż trasy gazociągu tranzytowego, t. 1, Ziemia Lubuska, red. R. Mazurowski, Poznań.
- Dzieduszycki W., 1998b:** *Żółwin, stan. 8* (w:) Archeologiczne badania ratownicze wzdłuż trasy gazociągu tranzytowego, t. 1, Ziemia Lubuska, red. R. Mazurowski, Poznań.
- Dziembowski P. M., 2003:** *Dziembowscy herbu Pomian z Bobowicka*, Nadwarciański Rocznik Historyczno Archiwalny, nr 10.
- Dzięyc L., (2012):** *Alf Kowalski (1914-1993). Muzealnik i artysta z Międzyrzecza*, Ziemia Międzyrzecka w przeszłości, t. 10, red. B. Mykietów, M. Tureczek, Międzyrzecz - Zielona Góra.

- Fabiszak I., 2010:** *Osadnictwo epoki kamienia w dorzeczu Paklicy*, Archeologia Środkowego Nadodrza, t. 7, Zielona Góra.
- Franke G., 2004:** *Zbór starołuterański w Międzyrzeczu* (w:) Ziemia Międzyrzecka. Szkice z dziejów pogranicza, red. B. Mykietów, M. Tureczek, Międzyrzecz - Zielona Góra.
- Frąckowiak M., 2009:** *Znaleziska monet z Międzyrzecza i okolic* (w:) Ziemia Międzyrzecka w przeszłości, t. 7, red. B. Mykietów, M. Tureczek, Międzyrzecz - Zielona Góra.
- Garbacz K., 2013:** *Przewodnik po zabytkach województwa lubuskiego*, t. 3, Zielona Góra.
- Grabowska B., 2003a:** *Fundacje opata paradyskiego Michała Józefa Górczyńskiego (1722-1742)* (w:) Ziemia Międzyrzecka w przeszłości, t. 1, red. B. Mykietów, M. Tureczek Międzyrzecz-Zielona Góra.
- Grabowska B., 2003b:** *Prace o. Floriana Wunscha z klasztoru cystersów bledzewskich*, Lubuskie Materiały Konserwatorskie, t. 1, Zielona Góra.
- Grabowska B., 2004:** *Zakon jezuitów w Międzyrzeczu* (w:) Ziemia Międzyrzecka. Szkice z dziejów pogranicza, red. B. Mykietów, M. Tureczek, Międzyrzecz-Zielona Góra.
- Grabowska B., 2005-2006:** *Program ikonograficzny polichromii sanktuarium w Rokitnie*, Lubuskie Materiały Konserwatorskie, t. 3, Zielona Góra.
- Grabowska B., 2006:** *Józef Antoni Krause i Ignacy Steiner SJ - twórcy wyposażenia kościoła jezuitów w Międzyrzeczu* (w:) Ziemia Międzyrzecka. Fragmenty z dziejów, red. B. Mykietów, M. Tureczek, Międzyrzecz-Zielona Góra 2006.
- Grabowska B., 2010:** *Paradyż i raj utracony*, Gorzów Wlkp.
- Grabowska B., 2017:** *Kościół w Strychach - idealna realizacja zasad funkcjonalizmu*, Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny, nr 24.
- Gularek M., 2016:** *Trzciel. Krajobraz kulturowy miasta i okolic od czasów najdawniejszych do poł. XVII wieku*, Trzciel.
- Hałuszczak P., 2010:** *Zarys dziejów parafii św. Marii Magdaleny w Pszczewie*, Pszczew.
- Haupt A., 1922:** *Holzkirchen in der Provinz Posen*, Heimat-Kalender für den Kreis Meseritz.
- Hertel L., 1928:** *Geschichte des ehemaligen Zisterzienser-Klosters Blesen*, Blesen.
- Indycka A., 2014:** *Archeologia Mederecensis. Studia i badania archeologiczne na Ziemi Międzyrzeckiej*, Międzyrzecz.

- Jodłowski K., 1998:** *Zabytki Międzyrzecza* (w:) Międzyrzecz i okolice, red. T. Łuczak, D. Matyaszczyk, Międzyrzecz-Gorzów Wlkp.
- Jurek T., 2009:** *Ad Mestris locum. Gdzie znajdował się klasztor założony przez św. Wojciecha*, Roczniki Historyczne, R. 75.
- Jurga R., Kędryna A. M., 2000:** *Festungsfront Oder - Warthe - Bogen. Katalog*, Lubrza.
- Karczewska J., 2004:** *Kontakty majątkowe rycerstwa Wielkopolskiego z klasztorem cystersów w Paradyżu* (w:) *Opactwo cysterskie w Paradyżu. Jego rola w dziejach i kulturze pogranicza*, red. J. Karczewska, Zielona Góra.
- Kędryna A. M., Jurga R., 1994a:** *Grupa Warowna Werkgruppe Schill*, Kraków.
- Kędryna A. M., Jurga R., 1994b:** *Grupa Warowna Werkgruppe Scharnhorst*, Kraków.
- Kędryna A. M., Jurga R., 1994c:** *Grupa Warowna Werkgruppe Ludendorff*, Kraków.
- Kędryna A. M., Jurga R., 1999:** *Wyposażenie socjalne fortyfikacji niemieckiej 1933-1944*, Kraków.
- Kirmiel A., 2004:** *Skwierzyna - miasto pogranicza. Historia miasta do 1945 roku*, Bydgoszcz.
- Kirmiel A., 2007:** *Międzyrzeckie judaica* (w:) *Ziemia Międzyrzecka. Ze studiów nad dziejami i tożsamością*, red. B. Mykietów, M. Tureczek, Międzyrzecz-Zielona Góra.
- Kirmiel A., 2009:** *Żydzi w Brójcach* (w:) *Ziemia Międzyrzecka w przeszłości*, t. 7, red. B. Mykietów, M. Tureczek, Międzyrzecz.
- Kirmiel A., 2015:** *Międzyrzecz i Ziemia Międzyrzecka. Szkice z przeszłości*, Międzyrzecz.
- Kirmiel A., 2016:** *Żydzi w Bledzewie*, Lubuskie Materiały Konserwatorskie, t. 14, Zielona Góra.
- Kirmiel A., 2017:** *Żydzi w Pszczewie*, Pszczew.
- Klint P., 2011:** *Powiat międzyrzecki w XVII w?. Podziały administracyjne Wielkopolski a odrębność lokalnej szlachty* (w:) *Ziemia Międzyrzecka w przeszłości*, t. 9, red. B. Mykietów, M. Tureczek, Międzyrzecz - Zielona Góra.
- Kohte J., 1895:** *Verzeichnis der Kunstdenkmäler der Provinz Posen*, Bd. 3, Berlin.
- Kokowski A., Niemirowski W., 2016:** *Na tropie zaginionych odkryć. Archeologia w świetle doniesień prasowych z dawnej prowincji Grenzmark Posen-Westpreußen*, Lublin.
- Korenda K., 2006:** *Przyczynek do badań składu narodowościowego osad ołędzskich od XVIII do połowy XIX wieku na przykładzie Pączęńskich i Nowosileńskich Ołędzów*

Krajobraz kulturowy i zabytki Ziemi Międzyrzeckiej

- (w.) Ziemia Międzyrzecka. Fragmenty z dziejów, red. B. Mykietów, M. Tureczek, Międzyrzecz - Zielona Góra.
- Kościół 2011:** *Kościół Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej*, t. 5, Zielona Góra-Bydgoszcz.
- Kowalski J., 2010:** *Gotyki Wielkopolski*, Poznań.
- Kowalski S., 2010:** *Zabytki architektury województwa lubuskiego*, Zielona Góra.
- Koział A., 2014:** *Georg Wilhelm Neunhertz czyli Francesco Arculario. O dekoracji freskowej w kościele pielgrzymkowym w Rokitnie i jej autorze*, Lubuskie Materiały Konserwatorskie, t. 11, Zielona Góra.
- Köhler W., 1928:** *Ostmärkische Fahrten*, Berlin.
- Krajniak J. J., 2009a:** *Środowisko geograficzne Gminy Międzyrzecz* (w.) Międzyrzecz. Dzieje miasta, red. W. Strzyżewski, M. Tureczek, Międzyrzecz.
- Krajniak J. J., 2010a:** *Pojezierze Międzyrzeckie. Mały atlas jezior*, Międzyrzecz.
- Krzyszowski A., 1998:** *Święty Wojciech, stan. 10* (w.) Archeologiczne badania ratownicze wzdłuż trasy gazociągu tranzytowego, t. 1, Ziemia Lubuska, red. R. Mazurowski, Poznań.
- Kurnatowscy Z. i S., 1983:** *Problematyka kształtowania się osiedli wczesnomiejskich w Wielkopolsce* (w.) Studia z dziejów i kultury Zachodniej Słowiańszczyzny, red. J. Żak, J. Ostoja-Zagórski, Poznań.
- Kurnatowski S., 1956:** *Gemma rzymska, znaleziona za zamku średniowiecznym w miejscowości Międzyrzecz Wielkopolski*, Wiadomości Archeologiczne, t. 22, 1956.
- Kurnatowski S., 1963:** *Uwagi o kształtowaniu się stręg zasiedlenia dorzecza Obry w czasie od środkowego okresu epoki brązu do późnego średniowiecza*, Archeologia Polski, t. 8, z. 2.
- Kurnatowski S., 1997:** *Dzieje Międzyrzecza i okolicy w świetle źródeł archeologicznych* (w.) Międzyrzecz i okolice, red. T. Łuczak, D. Matyaszczyk, Międzyrzecz-Gorzów Wlkp.
- Kurnatowski S., 2003:** *Dlaczego Międzyrzecz?* (w.) Męczennicy z Międzyrzecza 1003-2003, red. R. Tomczak, Paradyż.
- Kurnatowski S., (red.) 2015:** *Międzyrzecz. Gród i zamek w wiekach IX-XIV*, Warszawa.
- Kurnatowski S., Nalepa J., 1961:** *Z przeszłości Międzyrzecza*.
- Kwaśniewski M., 2011:** *Próba rekonstrukcji wielkości gospodarstw w Nowosileńskich i Pącheńskich Olędрах w latach 1743-1793* (w.) Ziemia Międzyrzecka w przeszłości, t. 9, red. B. Mykietów, M. Tureczek, Międzyrzecz - Zielona Góra.

- Lewczuk J., 2000:** *Badania nad osadnictwem pradziejowym wczesnohistorycznym i nowożytnym w Regionie Kozła*, Szkice Nadobrzańskie, t. 2 (5).
- Lewczuk J., Skaziński B. (red.) 2004:** *Zabytki północnej części województwa lubuskiego*, Gorzów Wlkp.-Zielona Góra.
- Licht, Glas, Farbe, b.d.w.:** bearb. E. Stephany, A. C. Oellers, U. D. Korn, R. Bescmann, K. H. Ludwigs, Aachen.
- Łaszkiewicz T., 2003a:** *Kwestia lokalizacji opactwa Mezerici w świetle badań archeologicznych Świętego Wojciecha k. Międzyrzecza* (w:) *Męczennicy z Międzyrzecza 1003-2003*, red. R. Tomczak, Paradyż 2003.
- Łaszkiewicz T., 2003b:** *Najdawniejsza i dawna przeszłość Ziemi Międzyrzeckiej w świetle badań archeologicznych ostatniego dziesięciolecia* (w:) *Ziemia Międzyrzecza w przeszłości t. 1*, red. B. Mykietów, M. Tureczek, Międzyrzecz-Zielona Góra 2003.
- Łaszkiewicz T., 2009:** *Międzyrzecz - od dziejów najdawniejszych po czasy wczesnonowożytne* (w:) *Międzyrzecz. Dzieje miasta*, red. W. Strzyżewski, M. Tureczek, Międzyrzecz.
- Łukaszewicz J., 1858-1863:** *Krótki opis historyczny kościołów parochialnych, kościółków, kaplic, klasztorów w dawnej diecezji poznańskiej*, t. 1-3, Poznań.
- Łysiak W., 1989:** *Góra duchów. Zbiór dawnej prozy ludowej znad dolnej Warty i Obry*, Gorzów Wlkp., 1989.
- Majewski M., Tureczek M., 2005:** *Merten Jacob - ludwisarz pogranicza polsko-brandenbursko-pomorskiego przełomu XV/XVI wieku* (w:) *Ziemia Międzyrzecza. Śladami historii*, red. B. Mykietów, M. Tureczek, Międzyrzecz-Zielona Góra.
- Makowicz A., 2014:** *Komunikat o stanie zachowania cmentarzy ewangelickich na terenie gminy Pszczew* (w:) *Ziemia Międzyrzecza w przeszłości*, t. 12, red. B. Mykietów, M. Tureczek, Międzyrzecz - Zielona Góra.
- Makowicz A., 2015:** *Przyczynek do historii niemieckiego dziedzictwa Pszczewa po 1945 roku* (w:) *Ziemia Międzyrzecza w przeszłości*, t. 13, red. A. Indycka, M. Tureczek, Międzyrzecz.
- Makowicz A., 2016:** *Cmentarz parafialny w Pszczewie. Przyczynek do badań demograficznych miejscowości* (w:) *Ziemia Międzyrzecza w przeszłości*, t. 14, red. A. Indycka, M. Tureczek, Międzyrzecz.
- Matyaszczyk D., (red.) 1994:** *Przestrzeń historyczno-kulturowa Wielkopolski i Środkowego Nadodrza*, Poznań.

- Matyaszczyk D., 1998:** *Dzieje Międzyrzecza i okolicy po 1939 roku* (w:) Międzyrzecz i okolice, red. T. Łuczak, D. Matyaszczyk, Międzyrzecz-Gorzów Wlkp.
- Mertinat F., 1942:** *Die Glocken der evangelischen Kirche in der Grenzmark*, Grenzmärkische Heimatblätter, XVIII Jg., Heft 1-2.
- Meseritz 1931:** *Meseritz* (w:) *Bilder aus der Grenzmark Posen-Westpreussen*, Berlin.
- Michalak A., 2004:** *Tzw. grodzisko stożkowate w Pszczewie w świetle źródeł pisa-nych oraz badań powierzchniowych* (w:) Ziemia Międzyrzecka. Szkice z dziejów pogranicza, red. B. Mykietów, M. Tureczek, Międzyrzecz - Zielona Góra.
- Michalak R., 2009:** *Linia kolejowa Międzyrzecz-Toporów* (w:) Ziemia Międzyrzeczka w przeszłości, t. 7, red. B. Mykietów, M. Tureczek, Międzyrzecz.
- Michalak R., 2011:** *Linia kolejowa Rzepin - Sulęcín - Międzyrzecz* (w:) Ziemia Międzyrzecka w przeszłości, t. 9, red. B. Mykietów, M. Tureczek, Międzyrzecz - Zielona Góra.
- Michalak R., 2013:** *Koleje żelazne Frontu Ufortyfikowanego Łuku Odry-Warty w latach 1936-1945* (w:) Ziemia Międzyrzecka w przeszłości, t. 11, red. B. Mykietów, M. Tureczek, Zielona Góra.
- Michalak R., 2014:** *Kolej lokalna Kostrzyn nad Odrą - Słońsk - Krzeszyce - Rudnica w latach 1896-1945* (w:) Ziemia Międzyrzecka w przeszłości, t. 12, red. B. Mykietów, M. Tureczek, Międzyrzecz-Zielona Góra.
- Miniewicz J., Perzyk B., 1993:** *Międzyrzecki Rejon Umocniony 1934-1945*, Warszawa.
- Monasticon, 1999:** *Monasticon Cisterciense Poloniae*, red. A. M. Wyrwa, J. Strzelczyk, K. Kaczmarek, t. 1-2, Poznań 1999.
- Münch H., 1946:** *Geneza rozplanowania miast wielkopolskich XIII-XIV wieku*, Kraków.
- Nodzyński T., 2009:** *Zarys dziejów Międzyrzecza w latach 1815-1945* (w:) Międzyrzecz. Dzieje miasta, red. W. Strzyżewski, M. Tureczek, Międzyrzecz.
- Nowacki J., 1964:** *Dzieje Archidiecezji Poznańskiej*, t. 2, Poznań.
- Nowakowski C., Witek M., Witek W., 1997:** *Katalog architektury sakralnej gminy Międzyrzecz*, t. 25, cz. 1 i 2, Szczecin.
- Nycz W., 2005:** *Nietoperek - stare i nowe dzieje*, Nietoperek-Międzyrzecz-Gorzów Wlkp.
- Olejniki K., 1993:** *Grody i zamki w Wielkopolsce*, Poznań.
- Opaska J., 2005:** „Projekty typowe” Karla Friedricha Schinkla i świątynie ewangeliczne w Międzyrzeczu, Gliśnie i Rogozińcu (w:) Ziemia Międzyrzecka. Śladami historii, red. B. Mykietów, M. Tureczek, Międzyrzecz-Zielona Góra.

- Opaska J., 2006:** *Lata dwudzieste, Lata trzydzieste... Funkcjonalizm w architekturze sakralnej okolic Międzyrzecz* (w:) Ziemia Międzyrzecka. Fragmenty z dziejów, red B. Mykietów, M. Tureczek, Międzyrzecz-Zielona Góra.
- Paczkowski G., 2008:** *Kościół pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela w Międzyrzeczu*, Międzyrzecz.
- Patorska J., 1996:** *Portrety trumienne, tablice inskrypcyjne i herbowe. Katalog zbiorów Muzeum w Międzyrzeczu*, Międzyrzecz.
- Patorski R., 2008:** *Powiat Międzyrzecki na przestrzeni dziejów*, Międzyrzecz.
- Patorski R., 2009:** *O niektórych elementach wystroju elewacji wschodniej kościoła św. Jana Chrzciciela w Międzyrzeczu* (w:) Ziemia Międzyrzecka w przeszłości, t. 7, red. B. Mykietów, M. Tureczek, Międzyrzecz.
- Patorski R., 2010a:** *Polichromie w kościele pw. św. Jana Chrzciciela ufundowane przez starostę międzyrzeckiego Wawrzyńca Myszkowskiego* (w:) Ziemia Międzyrzecka w przeszłości, t. 8, red. B. Mykietów, M. Tureczek, Międzyrzecz.
- Patorski R., 2010b:** *O historii portretów trumiennych z Muzeum w Międzyrzeczu* (w:) Ziemia Międzyrzecka w przeszłości, t. 8, red. B. Mykietów, M. Tureczek, Międzyrzecz.
- Patorski R., 2015:** *Kościół św. Jana Chrzciciela w Międzyrzeczu w latach 1945-2015. Przemiany architektury i wystroju wnętrza* (w:) Ziemia Międzyrzecka w przeszłości, t. 13, red. A. Indycka, M. Tureczek, Międzyrzecz.
- Pelczyk A., 1996:** *Poolęderskie budownictwo mieszkalne na obszarze równiny nowotomyskiej*, Studia Lednickie, nr 4.
- Pietrzak J., 2003:** *Zamki i dwory obronne w dobrach państwowych prowincji wielkopolskiej. Studium z dziejów państwowych siedzib obronnych na przelomie średniowiecza i nowożytności*, Łódź.
- Podmostko-Kłós A., 2017:** *Epitafium Hildebrandów ze Skwierzyny. Wiadomości historyczne* (w:) Ziemia Międzyrzecka w przeszłości, t. 15, red. A. Indycka - Grabarczyk, M. Tureczek, Międzyrzecz.
- Rutowska M., Tomczak M., 2003:** *Ziemia Lubuska jako region kulturowy*, Zeszyty Instytutu Zachodniego, nr 33, Poznań.
- Ruxerówna M., 1957/1958:** *Gemma międzyrzecka*, Fontes Archeologici Posnanienses, vol. 8/9.
- Rusiński W., 1947:** *Osady tzw. „Olędrów” w dawnym województwie poznańskim*, Kraków.

- Sanocka K., 2004:** *Architektura i ikonografia chrześcijańska pojezuickiego wyposażenia sakralnego w kościele p.w. św. Józefa w Wyszanowie jako przyczynek do dziejów zakonu jezuitów w Międzyrzeczu* (w:) Ziemia Międzyrzecka. Szkice z dziejów pogranicza, red. B. Mykietów, M. Tureczek, Międzyrzecz-Zielona Góra.
- Sanocka K., 2005-2006:** *Dwie XVIII-wieczne figury przydrożne w Łagowcu*, Lubuskie Materiały Konserwatorskie, t. 3, Zielona Góra.
- Sanocka K., 2007:** *Testament Anny Gembickiej* (w:) Ziemia Międzyrzecka. Ze studiów nad dziejami i tożsamością, red. B. Mykietów, M. Tureczek, Międzyrzecz-Zielona Góra.
- Sanocka-Tureczek K., 2008:** *Cmentarze na obszarze obecnego województwa lubuskiego w latach 1945-1975* (w:) Ziemia Międzyrzecka. Studia z historii i kultury, red. B. Mykietów, M. Tureczek, Międzyrzecz-Zielona Góra.
- Sanocka-Tureczek K., 2009:** *Okolice Międzyrzecza. Spojrzenie historyczne i kulturowe* (w:) Międzyrzecz. Dzieje miasta, red. W. Strzyżewski, M. Tureczek, Międzyrzecz.
- Sanocka-Tureczek K., Tureczek M., 2011:** *Rezydencja, założenie ogrodowe oraz folwark w Bukowcu (zarys dziejów, stan zachowania, problemy ochrony)*, Lubuskie Materiały Konserwatorskie, t. 8, Zielona Góra.
- Sanocka-Tureczek K., 2017:** *Łaźnia miejska w Trzcielu - szkic do dziejów higieny i życia codziennego na Ziemi Międzyrzeckiej u progu XX wieku* (w:) Ziemia Międzyrzecka w przeszłości, t. 15, red. A. Indycka-Grabarczyk, M. Tureczek, Międzyrzecz.
- Szczeniecki M., Zajchowska S., (red.) 1950:** *Ziemia Lubuska*, Poznań.
- Słowiński S., 2006:** *Święty Wojciech 16 - osady z wczesnego okresu epoki brązu i wczesnego średniowiecza* (w:) Współczesnymi drogami w przeszłość, red. S. Groblińska, A. Jaszewska, t. 2, Biblioteka Archeologii Środkowego Nadodrza, z. 2, t. 3, Zielona Góra 2006.
- Słownik 1880-1914:** *Słownik geograficzny Królestwa polskiego i innych krajów słowiańskich*, nakł. Filipa Sulimierskiego i W. Walewskiego, t. 1-14.
- Stachowiak P., 2011:** *Hutnictwo żelaza na Ziemi Międzyrzeckiej w świetle badań archeologicznych* (w:) Ziemia Międzyrzecka w przeszłości, t. 9, red. B. Mykietów, M. Tureczek, Zielona Góra.
- Stachowiak P., 2013:** *Przyчыnek do poznania kuźnic obszaru Bruzdy Zbąszyńskiej* (w:) Ziemia Międzyrzecka w przeszłości, t. 11, red. B. Mykietów, M. Tureczek, Zielona Góra.

- Sochacki P. J., 2017:** *Stołuńska opowieść*, Stołuń.
- Sosnowski M., 2005:** *Co wiadomo o pustelni tzw. Pięciu Braci?*, Roczniki Historyczne, R. 71.
- Stadt 1989:** *Stadt und Kreis Meseritz. Ein Heimatbuch*, Bd. 1-2, Herne.
- Stróżyk P., 2003:** *Śmierć eremitów w relacji Brunona z Kwerfurtu*, Roczniki Historyczne, R. 69.
- Strzyżewski W., Tureczek M., (red.) 2009:** *Międzyrzecz. Dzieje miasta, Międzyrzecz*.
- Szałata J., 2016:** *Rok leśniczego*, Warszawa.
- Szczurek T., 1984:** *Monety średniowieczne odkryte na stanowiskach archeologicznych nad środkową Odrą i dolną Wartą*, Wiadomości Numizmatyczne, XXVIII.
- Szczurek T., Łaskiewicz T., 2002:** *Monety z badań wykopaliskowych w Świątym Wojciechu, gm. Międzyrzecz, woj. lubuskie*, Wiadomości Numizmatyczne, R. 46, z 1 (173).
- Szczurek T., 2005:** *Skarb monet odkryty w 2000 roku w Międzyrzeczu* (w.) Ziemia Międzyrzecka. Śladami historii, red. B. Mykietów, M. Tureczek, Międzyrzecz-Zielona Góra.
- Szymańska-Dereń M., 2009:** *Kościół zrębowe i szkieletowe województwa lubuskiego*, Zielona Góra.
- Tirschtiegel 1977**, Heimatgruss, nr 63, Juni.
- Toczewski A., 2001:** *Międzyrzecki Rejon Umocniony*, Zielona Góra.
- Tofilska J., 2007:** *Emil i Georg Zillmannowie - architekci z międzyrzeckim rodowodem* (w.) Ziemia Międzyrzecka. Ze studiów nad dziejami i tożsamością, red. B. Mykietów, M. Tureczek, Międzyrzecz-Zielona Góra.
- Tureczek M., 2003a:** *Uwagi na temat stanu zachowania oraz próba charakterystyki XVIII-wiecznych płyt nagrobnych z Gorzycy i Bobowicka. Przykłady zabytków epigraficznych z okolic Międzyrzecza* (w.) Ziemia Międzyrzecka w przeszłości, t. 1, red. B. Mykietów, M. Tureczek Międzyrzecz-Zielona Góra.
- Tureczek M., 2003b:** *Brójce - zarys dziejów miasta 1428-1946*, Zielona Góra.
- Tureczek M., 2004:** *Jeszcze o XVIII-wiecznych płytach nagrobnych z Gorzycy i Bobowicka* (w.) Ziemia Międzyrzecka. Szkice z dziejów pogranicza, red. B. Mykietów, M. Tureczek, Międzyrzecz-Zielona Góra.
- Tureczek M., 2005a:** *Najstarsze dzwony na Ziemi Międzyrzeckiej do 1815 roku*, Zielona Góra.

- Tureczek M., 2005b:** *Tzw. norymberska mosiężna misa ze sceną zwiastowania w zbiorach Muzeum w Międzyrzeczu*, Ziemia Międzyrzecka. Śladami historii, red. B. Mykietów, M. Tureczek, Międzyrzecz-Zielona Góra.
- Tureczek M., 2006a:** *Inskrypcje powiatu międzyrzeckiego do 1815 roku*, CIP, t. 10, z. 1, Toruń.
- Tureczek M., 2006b:** *Kilka spostrzeżeń w dyskusji nad najstarszym kościołem parafialnym lokacyjnego Międzyrzecza* (w.) Ziemia Międzyrzecka. Fragmenty z dziejów, red. B. Mykietów, M. Tureczek, Międzyrzecz-Zielona Góra.
- Tureczek M., 2007:** *Między pamięcią a historią. Międzyrzecz na starej i nowej fotografii*, Międzyrzecz.
- Tureczek M., 2008:** *Międzyrzecki cmentarz ewangelicki na Poznańskim Przedmieściu w świetle przekazów kronikarskich i kartograficznych* (w.) Ziemia Międzyrzecka. Studia z historii i kultury, red. B. Mykietów, M. Tureczek, Międzyrzecz-Zielona Góra.
- Tureczek M., 2009a:** *Międzyrzecz od momentu lokacji miejskiej do przelomu czasów średniowiecznych i nowożytnych* (w.) Międzyrzecz. Dzieje miasta, red. W. Strzyżewski, M. Tureczek, Międzyrzecz.
- Tureczek M., 2009b:** *Międzyrzecz w okresie nowożytnym XVI - pocz. XIX wieku* (w.) Międzyrzecz. Dzieje miasta, red. W. Strzyżewski, M. Tureczek, Międzyrzecz.
- Tureczek M., 2009c:** *Trzciel. Studia z dziejów miasta*, Trzciel - Zielona Góra.
- Tureczek M., 2010a:** *Między propagandą a rzeczywistością. Niemieckie dobra kultury w percepcji władz i społeczeństwa na Ziemi Lubuskiej po 1945 roku* (w.) Władza i społeczeństwo wobec niemieckiej spuścizny kulturowej na Ziemi Lubuskiej po II wojnie światowej, red. B. Mykietów, M. Tureczek, Zielona Góra.
- Tureczek M., 2010b:** *Zabytkowe dzwony na Ziemi Lubuskiej. Dokumentacja-ochrona-badania*, Zielona Góra.
- Tureczek M., 2011a:** *Początki muzealnictwa i ochrony zabytków na Ziemi Międzyrzeckiej po II wojnie światowej* (w.) Ziemia Międzyrzecka w przeszłości, t. 9, red. B. Mykietów, M. Tureczek, Zielona Góra.
- Tureczek M., 2011b:** *Od „białej plamy” do Muzeum Fortyfikacji i Nietoperzy. MRU w projektach polskiej elektrowni atomowej w latach 70. i 80. XX wieku* (w.) Fortyfikacje w Polsce. Historia - perspektywy ochrony - zagospodarowanie, red. G. Urbanek, Pniewo.
- Tureczek M., (red.), 2012:** *Cmentarz ewangelicki w Brójcach. Przeszłość i pamięć*, Brójce - Zielona Góra.

- Tureczek M., 2013:** *Zabytki w krajobrazie międzyrzecza i okolic, Międzyrzecz.*
- Tureczek M., 2014a:** *Opisy miasta i kościoła pw. św. Mikołaja w Skwierzynie z lat 1761, 1817, 1860, w świetle dokumentów odkrytych w kuli wieżowej podczas remontu fary w 1934 roku (w:) Ziemia Międzyrzecka w przeszłości, t. 12, red. B. Mykietów, M. Tureczek, Międzyrzecz-Zielona Góra.*
- Tureczek M., 2014b:** *Archiwalia do dziejów zabytków na terenie dawnych powiatów: międzyrzeckiego i skwierzyńskiego w Archiwum Brandenburskiego Konserwatora Zabytków w Zossen (w:) Ziemia Międzyrzecka w przeszłości, t. 12, red. B. Mykietów, M. Tureczek, Międzyrzecz-Zielona Góra.*
- Tureczek M., 2014c:** *Zabytkowe parki w okolicach Międzyrzecza. Zarys historii założenia oraz walory przyrodniczo-kulturowe, Międzyrzecz.*
- Tureczek M., 2014d:** *Ziemia Lubuska. Społeczny wymiar dialogu o przeszłości i tożsamości, Międzyrzecz - Wschowa - Zielona Góra.*
- Tureczek M., 2014e:** *Tożsamość i dziedzictwo kulturowe w polityce władz lokalnych - uwagi do dokumentów programowych województwa lubuskiego (w:) Ziemia Lubuska. Rozważania o historii i tożsamości regionu, red. T. Nodzyński, M. Tureczek, J. Zięba, Zielona Góra.*
- Tureczek M., 2015a:** *Campanae que in confinio sonant. Studium z dziejów ludwisarstwa na pograniczu śląsko-brandenbursko-pomorskim w XIII-XVI wieku, Zielona Góra.*
- Tureczek M., 2015b:** *Układ urbanistyczny Międzyrzecza w perspektywie powojennego siedemdziesięciolecia. Przemiany i problemy w zakresie ochrony historycznego miasta (w:) Ziemia Lubuska. Dziedzictwo kulturowe i tożsamość regionu w perspektywie powojennego siedemdziesięciolecia, red. nauk. T. Nodzyński, M. Tureczek, Zielona Góra - Gorzów Wlkp.*
- Tureczek M., 2015c:** *Wyszanowo na kartach historii i we wspomnieniach mieszkańców, Międzyrzecz.*
- Tureczek M., 2016:** *Dzwony trzielskich kościołów - historia, stan zachowania, zagadnienia konserwatorskie (w:) Ziemia Międzyrzecka w przeszłości, t. 14, red. A. Indycka, M. Tureczek, Międzyrzecz.*
- Tyszko Ł., 2008:** *Parki wiejskie w okolicach Międzyrzecza. Komunikat o ich stanie oraz problemach ochrony (w:) Ziemia Międzyrzecka. Studia z historii i kultury, red. B. Mykietów, M. Tureczek, Międzyrzecz-Zielona Góra.*
- Uciechowska-Gawron A., 2006:** *Osadnictwo lużyckie i wczesnośredniowieczne na stanowisku Św. Wojciech nr 17 (w:) Współczesnymi drogami w przeszłość,*

Krajobraz kulturowy i zabytki Ziemi Międzyrzeckiej

- red. S. Groblica, A. Jaszewska, t. 2, Biblioteka Archeologii Środkowego Nadodrza, z. 2, t. 3, Zielona Góra.
- Urbanek G., 2007:** *Historia i architektura zespołu rezydencjonalnego opatów bledzewskich w Starym Dworku* (w.) Ziemia Międzyrzecka. Studia nad dziejami i tożsamością, red. B. Mykietów, M. Tureczek, Międzyrzecz-Zielona Góra.
- Urbanek G., 2008:** *System obronny Pozycji Trzcielskiej (1937-39, 1944) - historia i struktura na tle specyfiki niemieckich linii mobilizacyjnych* (w.) Ziemia Międzyrzecka. Studia z historii i kultury, red. B. Mykietów, M. Tureczek, Międzyrzecz-Zielona Góra.
- Urbanek G., 2010:** *Niemiecka stacja radiolokacyjna „Tirstein” pod Trzcielem* (w.) Ziemia Międzyrzecka w przeszłości, t. 8, red. B. Mykietów, M. Tureczek, Międzyrzecz-Zielona Góra.
- Urbanek G., 2011:** *Międzyrzecki Rejon Umocniony: bilans lat minionych, stan krajobrazu fortecznego i problemy konserwatorskie* (w.) Fortyfikacje w Polsce. Historia - perspektywy ochrony - zagospodarowanie, red. G. Urbanek, Pniewo.
- Urbanek G., 2014:** *Najstarsza niemiecka ceglana budowla po prawej stronie Odry. Od propagandy po próbę renowacji zamku międzyrzeckiego w latach 30. i 40. XX wieku* (w.) Ziemia Międzyrzecka w przeszłości, t. 12, red. B. Mykietów, M. Tureczek, Międzyrzecz-Zielona Góra.
- Urbanek G., (red.), 2013:** *Międzyrzecki Rejon Umocniony. 80 lat zabytku architektury obronnej*, Pniewo.
- Urbanek G., 2015:** *Losy dziedzictwa kulturowego w Skwierzynie i okolicach w kontekście 1945 roku oraz pierwszych lat powojennych* (w.) Ziemia Lubuska. Dziedzictwo kulturowe i tożsamość regionu w perspektywie powojennego siedemdziesięciolecia, red. nauk. T. Nodzyński, M. Tureczek, Zielona Góra - Gorzów Wlkp.
- Wanderungen 1936:** *Wanderungen um Meseritz und in Nachbargebiete des Kreises Schwerin, Bomst und Oststernberg*, Frankfurt a. Oder.
- Wawrzyniak P., 2006:** *Wyniki badań archeologicznych wykonywanych na stan. 66 (AZP 51-14/3) w Międzyrzeczu* (w.) Współczesnymi drogami w przeszłość, red. S. Groblica, A. Jaszewska, t. 2, Biblioteka Archeologii Środkowego Nadodrza, z. 2, t. 3, Zielona Góra.
- Wąsicki J., 1960:** *Miasta zachodniego pogranicza Wielkopolski w latach 1793-1806*, Zielona Góra-Poznań.
- Wąsicki J., 1962:** *Opisy miast polskich z lat 1793/1794*, Poznań.

- Westpfahl F., 1928 (hrsg.):** *Die Apostolische Administratur Schneidemühl*, Schneidemühl.
- Wiliński S., 1956:** *Gotycki kościół pocysterskiego opactwa paradyskiego w Gościkowie*, Poznań.
- Wojdak E., 2011:** *Dwie rzeźby z Brójec w Muzeum Narodowym w Poznaniu - problem identyfikacji, historii i autorstwa* (w:) *Ziemia Międzyrzecka w przeszłości*, t. 9, red. B. Mykietów, M. Tureczek, Międzyrzecz - Zielona Góra.
- Wojnowska W., 2009:** *Działalność pracowni witrażowniczej Heinricha Oidtmanna w Prusach Wschodnich i Zachodnich w 2. połowie XIX i 1 połowie X wieku* (w:) *Witraże w obiektach zabytkowych. Między konserwacją a sztuką współczesną*, Kraków-Malbork.
- Woźniak C., 1996:** *Historia i architektura podziemi Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego* (w:) *Nietoperze Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego*, red. T. Kokurowicz, K. Świerkosz, C. Woźniak, Gorzów Wielkopolski.
- Wróbel M., 1997:** *Spisy do map stanowisk archeologicznych* (w:) *Międzyrzecz i okolice*, red. T. Łuczak, D. Matyaszczyk, Międzyrzecz-Gorzów Wlkp.
- Wuttke H., 1864:** *Städtebuch des Landes Posen*, Leipzig.
- Zabytki 2004:** *Zabytki północnej części województwa lubuskiego*, red. J. Lewczuk, B. Skaziński, Gorzów Wlkp. - Zielona Góra.
- Zamelska-Monczak K., 2006:** *Międzyrzecz na skrzyżowaniu dróg* (w:) *Współczesnymi drogami w przeszłość*, red. S. Groblica, A. Jaszewska, t. 2, Biblioteka Archeologii Środkowego Nadodrza, z. 2, t. 3, Zielona Góra.
- Ziemia Lubuska 1965:** *Ziemia Lubuska*, wydawnictwo albumowe, red. A. Olejnik, Zielona Góra.
- Ziemia Lubuska 1973:** *Ziemia Lubuska*, wydawnictwo albumowe, red. J. Skarbowski, Kraków.
- Zięba J., Patorski R., Fedoruk G., 2012:** *Historia wikliniarstwa w Trzciel*, Trzciel.
- Żankowski R., Gorek P., 2009:** *Malowidła ścienne z 1545 roku, odkryte latem br. w prezbiterium kościoła pw. św. Jana Chrzciciela w Międzyrzeczu. Wstępne rozpoznanie zagadnień historycznych, formalnych i ikonograficznych. Prezentacja problematyki konserwatorskiej*, *Lubuskie Materiały Konserwatorskie*, t. 6, Zielona Góra.

